

architektura kultur lokalnych pogranicza



POGRANICZE
POLSKI, LITWY, BIAŁORUSI I UKRAINY

**ARCHITEKTURA KULTUR LOKALNYCH
POGRANICZA**

— SACRUM W RUINIE? —

T. V

Redaktor naukowy:

Prof. dr hab. inż. arch. Jerzy Uścińowicz

Recenzenci:

Prof. dr hab. Jerzy Malinowski

Prof. dr hab. inż. arch. Jan Rabiej

© Copyright by Politechnika Białostocka 2025

ISBN: 978-83-68077-69-8 (e-Book)

Skład, typografia, projekt okładki i stron tytułowych:

Jerzy Uścińowicz

Korekta językowa:

Edyta Chrzanowska

Korekta językowa tekstów angielskich:

Aniela Staszewska

Wydawca serii:

Katedra Architektury Kultur Lokalnych

Wydziału Architektury Politechniki Białostockiej

Ilustracja na okładce:

Ruiny kościoła rzymskokatolickiego pw. Bożego Ciała, Najświętszej Panny Marii i Św. Mikołaja,
później Trójcy Świętej, na Górze Zamkowej w Mielniku

fot. Jerzy Uścińowicz

Katedra Architektury Kultur Lokalnych
Wydział Architektury Politechniki Białostockiej

Sekcja Historii i Ochrony Dziedzictwa Kulturowego
Komitetu Architektury i Urbanistyki
Polskiej Akademii Nauk

ARCHITEKTURA KULTUR LOKALNYCH POGRANICZA

redaktor naukowy

JERZY UŚCINOWICZ



Białystok 2025
Politechnika Białostocka

Rada Naukowa:

Prof. dr hab. inż. arch. Wojciech Bonenberg
Politechnika Poznańska, KAiU PAN

Prof. dr hab. inż. arch. Barbara Gronostajska
Politechnika Wrocławska, KAiU PAN

Prof. dr hab. inż. arch. Jacek Gyurkovich
Politechnika Krakowska

Prof. dr hab. inż. arch. Sławomir Gzell
Politechnika Warszawska, honorowy przewodniczący KAiU PAN

Ks. bp prof. UW dr hab. Michał Janocha
Uniwersytet Warszawski, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

Prof. VGTU dr inż. arch. Jūratė Jurevičienė
Vilniaus Gedimino technikos universitetas

Prof. dr hab. inż. arch. Marzanna Jagiełło
Politechnika Wrocławska, KAiU PAN

Prof. dr hab. inż. arch. Anna Agata Kantarek
Politechnika Krakowska, przewodnicząca Sekcji Urbanistyki KAiU PAN

Prof. PB dr hab. inż. arch. Marta Kosior-Kazberuk
Politechnika Białostocka

Prof. dr hab. inż. arch. Justyna Kobylarczyk
Politechnika Krakowska, przewodnicząca KAiU PAN

Prof. dr hab. inż. arch. Konrad Kucza-Kuczyński
Politechnika Warszawska

Prof. dr hab. inż. arch. Yuriy I. Kryvoruchko
Narodowy Uniwersytet „Politechnika Lwowska”, Politechnika Białostocka

Prof. dr hab. Jerzy Malinowski
Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu,
prezes Polskiego Instytutu Studiów nad Sztuką Świata

Prof. dr hab. Aleksander Naumow
Uniwersytet Jagielloński, Università Ca' Foscari di Venezia

Prof. dr hab. inż. arch. Lucyna Nyka
Politechnika Gdańska, przewodnicząca Sekcji Architektury KAiU PAN

Ks. bp prof. ChAT dr hab. Andrzej Borkowski
Chrześcijańska Akademia Teologiczna w Warszawie

Prof. dr hab. inż. arch. Jadwiga Roguska
Politechnika Warszawska, KAiU PAN

Prof. dr hab. inż. arch. Jakub Szczepański
Politechnika Gdańska, KAiU PAN

Prof. dr hab. inż. arch. Grażyna Schneider-Skalska
Politechnika Krakowska, KAiU PAN

Prof. Ph.D. Heidi M. Szpek
Central Washington University

Prof. dr hab. inż. arch. Jerzy Uścińowicz
Politechnika Białostocka,
przewodniczący Sekcji Historii i Ochrony Dziedzictwa Kulturowego KAiU PAN

ARCHITEKTURA KULTUR LOKALNYCH POGRANICZA
— SACRUM W RUINIE? —
T. V

Spis treści

<i>Profanum vs. sacrum?</i>	7
1. Janusz Grycel Synagoga im. Rabina Samuela Mohilewera w Białymstoku – w poszukiwaniu optymalnego modelu rewitalizacji	9
2. Janusz Grycel Klasztor zakonu karmelitów w Lizbonie – żyjąca ruina w przestrzeni miasta	19
3. Agnieszka Januszkiewicz Drugie życie świątyni – przekształcenia architektury dawnej cerkwi wojskowej w Augustowie	29
4. Agnieszka Januszkiewicz Ruiny opuszczonej świątyni wojskowej	39
5. Юрій І. Криворучко Руйнування храмів у час війни в Україні у 2022–2024 роках	49
6. Aleksy Łapko Współczesne techniki rejestracyjne w konserwacji i restauracji ruin obiektów sakralnych	55
7. Natalia Maksymiuk Zachować sacrum – współczesne praktyki w ochronie i konserwacji świątyń	65
8. Piotr Trojnieł Bóżnice w Ciechanowcu na tle architektury synagoidalnej Podlasia	83
9. Piotr Trojnieł Wielkie synagogi na terenie województwa podlaskiego w XIX i XX wieku	95
10. Jerzy Uścińowicz Katakumby supraskie i ich powstawanie z martwych	115
11. Jerzy Uścińowicz Sacrum w ruinie i po niej. Problem wypełnień interpretacyjnych	133

ARCHITEKTURA KULTUR LOKALNYCH POGRANICZA
— SACRUM W RUINIE? —
T. V

Contents

<i>Profanum vs. sacrum?</i>	7
1. Janusz Grycel Mohilewer synagogue in Białystok – in search of the optimal revitalization model	9
2. Janusz Grycel The convent of Our Lady of Mount Carmel in Lisbon – a living ruin in the city space	19
3. Agnieszka Januszkiewicz Second life of a temple in the ruins – architectural transformations of the former military Orthodox church in Augustów	29
4. Agnieszka Januszkiewicz The ruins of an abandoned temple	39
5. Юрій І. Криворучко Ruinations of churches during the war in Ukraine 2022–2024	49
6. Aleksy Łapko Modern registration techniques in the conservation and restoration of the ruins of sacral buildings	55
7. Natalia Maksymiuk Preserving the sacred – contemporary practices for the protection and conservation of temples	65
8. Piotr Trojnieł Synagogues in Ciechanowiec against the background of synagogue architecture of the Podlasie region	83
9. Piotr Trojnieł Great synagogues in Podlaskie province in the 19th and 20th centuries	95
10. Jerzy Uścińowicz Supraśl Catacombs and their rise from the dead	115
11. Jerzy Uścińowicz The sacred in and after the ruin. The problem of interpretive reconstruction	133

PROFANUM VS. SACRUM?

„Święta wojna” jest w każdej religii hercją. Jest odrzuceniem miłości Boga do człowieka. Jest agresją w Niego skierowaną. Ma jednak dziś miejsce. Świadcami jej są zburzone domy ludzi, a zwłaszcza zrujnowane domy Boga – świątynie. Atak na świątynię jest świętokradztwem. To agresja przeciwko Niebiańskiej Jerozolimie, której jest ona prefiguracją.

Świątynie w ruinie to problem etyczny, religijny, społeczny. To też odwieczny problem architektury. Po każdej wojnie zostają ich setki. Stoją i proszą o litość. Wojna wyrывa z nich część materii. Należy ją scalić, nadać nowe życie, a czasem od podstaw zrekonstruować. Dowodów ich form pierwotnych często brakuje. Duch miejsca w nich jednak pozostał. Tli się jeszcze. W Polsce tych świątynnych ruin nadal jest kilkadziesiąt. W Ukrainie, Syrii, Turcji, Iraku, Egipcie czy na Bałkanach są ich setki, a może nawet tysiące.

W świecie wartości duchowych człowieka religijnego wiele się dziś zmieniło. Jak dawniej w Afryce czy na Bliskim Wschodzie burzy się świątynie lub przekształca je w przybytki swojej religii. Ale czyni się to także na bliskim nam Zachodzie¹. W szalonej sekularyzacji znosi się je lub zamienia w obiekty niegodne ich dawnego, religijnego statusu. Eskalacja agresji wobec świętości postępuje – od całkowitej negacji duchowości i zeświecczenia do religijnego prozelityzmu i religijnej wojny.

To bolesne, bo prognozy są dziś zatrważające. Czasopismo „Observatoire du Patrimoine Religieux” podaje, że z istniejących dziś ok. 100 000 kościołów we Francji, w tym 45 000 parafialnych, do roku 2030 zburzonych zostanie 5000–10 000 świątyń zarządzanych przez gminy, tj. 5–10% wszystkich świątyń. Podobnie będzie również w Niemczech, Holandii, Wielkiej Brytanii, Irlandii, Austrii, a nawet bardzo religijnej Italii. Arcybiskup Utrechtu kardynał Willem Eijk zapowiedział publicznie zamknięcie w Holandii 1000 kościołów. W krajach zachodnich Europy, jak nie tak dawno jeszcze w ZSRR, gdzie w czasach komunizmu zburzono 70 000 świątyń², programowo dziś burzy się je lub zamienia na restauracje, dyskoteki, magazyny, hotele i sklepy, a nawet na domy publiczne i toalety.

Tak jest dziś na Zachodzie i tak jest też dziś na Wschodzie. Tak było i również jest nadal u nas w Polsce. Nie jesteśmy w tym ani

¹ Bolesnym tego przykładem był okrutnie sprofanowany XIX-wieczny neogotycki kościół Saint-Jacques d'Abbeville we Francji, zburzony w 2013 r. W czasie jego rozbioru doszło do świętokradztwa – niszczenia świętych rzeźb i obrazów. Święty Krzyż Chrystusowy został zbezczeszczoney (Il. 1, s. 154). „Zutylizowano” go, wraz z innym „świętym gruzem”, na śmietniku.

² Jeszcze w 1914 r. w Imperium Rosyjskim były 54 174 cerkwie prawosławne, 25 593 kaplice, 1025 monastyrów. W 1987 r. w ZSRR były już zaledwie 6893 świątynie (12%) i 15 monastyrów (1,5%).

W samej tylko Moskwie w 1917 r. rejestrowano 848 świątyń i kaplic wszystkich konfesji. W 1987 r. pozostało z nich 51, w tym 47 prawosławnych i 4 innych religii: żydowskiej, rzymskokatolickiej, ormiańskiej i muzułmańskiej. Nieużytkowane były nadal 372 obiekty sakralne, w tym 343 świątynie i 28 kaplic. Zrujnowano zaś 426 obiektów sakralnych, w tym 333 świątynie i 92 kaplice.

(Za:) Кеслер, М., *Святые России. Утраты*, (w:) *Architektura kultur lokalnych pogranicza – Pogranicze Polski, Litwy, Białorusi i Ukrainy: Sacrum – profanum – sacrum. Konwersje i rekonwersje architektury i sztuki sakralnej XX–XXI w.*, vol. 4, red. nauk. J. Uścińowicz, Zakład Architektury Kultur Lokalnych, Oficyna Wydawnicza Politechniki Białostockiej, Białystok 2021, s. 151–155.

lepsi, ani gorsi od innych. Dziesiątki świątyń straciłszy na zawsze. Wiele zostało nikczemnie sprofanowanych i stoi wciąż w ruinie.

Kuriozalne, pozbawione szacunku dla „innej” świętości, było urządzenie w latach 90. XX w. dyskoteki „Rink-Weis” w pięknej, neogotyckiej świątyni ewangelickiej w Wieldzadzu. Drink-bar urządzono w miejscu ołtarza, a toaletę tuż pod nim, w podołtarzowej krypcie. Pośrodku nawy zainstalowano ogromną scenę do uprawiania – mniej, i pokój nad kruchtą – bardziej perwersyjnego seksu. Nowy przybytek został nawet poświęcony przez nieświadomionego zapewne kapłana. Taki los spotkał też położoną w zdrojowym parku przepiękną cerkiewkę Św. Michała Archaniola³ w Sokółowsku, zamienioną po II wojnie światowej na dachę. Jej kopułę wraz z krzyżem, symbolizującą Jezusa Chrystusa – głowę Kościoła jako Jego ciała – by nie wzbudzać niepotrzebnych skojarzeń, okrutnie odcięto. Wewnątrz urządzono mieszkanie, a w nim toaletę. I nie jest to przypadek szczególny. Tak było również na Św. Górze Jawor. Sanktuarium bardzo religijnych Rusinów-Lemków zamieniono na szalet dla żołnierzy WOP-u (sic!).

Czy nie powinno być to bolesne dla wszystkich ludzi wierzących w Boga, bez względu na konfesję, religię, światopogląd?⁴

³ We wszystkich tekstach niniejszego zbioru zastosowano pisownię Boga, Świętych oraz innych postaci, obiektów i miejsc kultu – objawionych i hierofanicznych (jak np. Raj czy Niebieskie Jeruzalem) – wielką literą, wbrew stosowanym w języku polskim zasadom. Święty (Św.) – jako że jest szczególną postacią Kościoła, najczęściej też męczennikiem za wiarę, partycypując w boskości i jej najwyższych wartościach – jest godzien, by na to wyróżnienie zasługiwać. Aksjos, Aksjos! – jak mówią greccy ortodoksi. Czy nie jest to sprawiedliwe wobec nadmiernego wyróżniania terminów na to niezasługujących, czego przykładem jest słowo Internet, pisany powszechnie wielką literą? Czy na tę godność on zasługuje?

⁴ Wyjątkowe było doświadczenie pracy w jury międzynarodowego konkursu architektonicznego na projekt rekonstrukcji i renowacji ruin XII-wiecznego kompleksu meczetu Al-Nouri i jego słynnego, pochylonego minaretu Al-Hadba w Mosulu, w Iraku, który w 2021 r. zorganizowały Organizacja Narodów Zjednoczonych (ONZ), UNESCO, Międzynarodowa Unia Architektów (UIA) i Ministerstwo Kultury Iraku. Była to część ogólnoswiatowej inicjatywy finansowanej przez Zjednoczone Emiraty Arabskie, mającej na celu podniesienie z ruin i ożywienie ducha symbolicznego dla wielu kultur Mosulu, dawnej Niniwy, będącego duchowym centrum islamu w Iraku. Obiekty zostały doszczętnie zniszczone w czasie wojny w 2017 r. wraz z dwoma znajdującymi się nieopodal na Starym Mieście świątyniami chrześcijańskimi – syryjskim kościołem Al Tahera i Al Saa'a. Poprzez odbudowę i przywrócenie dziedzictwa kultowego i kulturowego

Czy nie powinno poruszyć nawet ateistów? Tych „niemych świadków” – „pracujących” już inaczej na siebie lub zrujnowanych – są nadal dziesiątki. Do dziś dnia stoją okaleczone, sprofanowane, jak choćby dawne rzymskokatolickie i ewangelickie kościoły w Chodlu, Jałówce, Mielniku, Pisarzowicach, Rumi, Wałbrzychu, Wojnowicach, Żeliszowie. Stoją, po zmasowanych akcjach burzenia świątyń i wysiedleniach ludności, prawosławne i grekokatolickie cerkwie w Babicach, Berezce, Hucie Różanieckiej, Kniaziach, Krywem, Miękiszu Starym, Płonnej, Starych Oleszyczach. Stoją też wielkie i małe synagogi w Białymstoku, Krynkach, Krzepicach, Łaszcówie, Wodzisławiu czy Dukli. Stoją w coraz mniej „trwałej ruinie”. Czekają na lepsze czasy. Czy one nadejdą?

Wierzmy, że nie będzie to ostateczna wizja świętości świata w ostatnim dniu jego istnienia. Że nie taki będzie nasz powrót do Raju i nie taki też będzie obraz Nowego Niebiańskiego Jeruzalem z Apokalipsy Św. Jana.

Jerzy Uścińowicz

Starego Miasta w Mosulu inicjatywa ta miała się przyczynić do powrotu wysiedlonych stamtąd ludzi i kształtowania ich nowego życia po okrutnej i wyniszczającej wojnie.

Po konkursie na memoriał w miejscu zburzonych wież World Trade Center w Nowym Jorku było to z pewnością jedno z najbardziej spektakularnych i symbolicznych dla światowej kultury przedsięwzięć w ostatniej dekadzie. Miało ono znaczenie nie tylko dla kształtowania teorii i praktyki architektonicznej w środowisku o najwyższych wartościach kulturowych i kulturowych, lecz także dla przewyciężenia współczesnych kryzysów duchowych i religijnych oraz potrzeby odbudowy i pielęgnowania wartości pojednania, tolerancji i dialogu. Była to inicjatywa ważna, wpisująca się w uniwersalne wartości humanistyczne. Stała się też symbolem wiary i nadziei w intelektualny potencjał człowieka i jego duchowe aspiracje.

Wyniki konkursu dowiodły, że wobec kategorii świętości oraz ideowego, sakralnego przesłania i funkcjonalności działania służące wiernemu zachowaniu i odtwarzaniu substancji materialnej zabytku i jej autentycznej formy sprzed profanacji i upadku są drugorzędne. Ważniejsze od nich są wartości niematerialne, będące nośnikiem esencji symbolicznych – wyrazem duchowego pojednania i dialogu człowieka z Bogiem i człowieka z człowiekiem. To one służą za główne kryterium przyszłego funkcjonowania tego wyjątkowego dla islamu sanktuarium. One budują priorytety.

Przy wskrzeszaniu ducha miejsca świętości materia – w tradycjach Dalekiego, a nawet Bliskiego Wschodu – ustępuje. Liczy się duch.

**ARCHITEKTURA KULTUR LOKALNYCH POGRANICZA
– SACRUM W RUINIE? –
T. V**

Janusz Grycel

**SYNAGOGA IM. RABINA SAMUELA MOHILEWERA
W BIAŁYMSTOKU –
W POSZUKIWANIU OPTYMALNEGO
MODELU REWITALIZACJI**

1. Wstęp*

Geograficzne pogranicze w tradycyjnym pojmowaniu tego pojęcia było miejscem poszerzenia zasięgu terytorialnego i kulturowego dominujących ośrodków centrotwórczych, miejscem spotkania narodów i ich tradycji, a co za tym idzie również obszarem swojej interakcji między nimi. Z jednej strony spotkanie to bardzo często skutkowało działaniami co najmniej wrogimi. Z drugiej jednak strony to tu powstawały najpierw „bastiony” i „forpocztę”, a w końcu też i „mosty” ułatwiające przepływ i wymianę wartości pomiędzy poszczególnymi kulturami. W tym przypadku granica – cienka linia na mapie, która w zdecydowany sposób wyznacza strefę wpływów poszczególnych państw – nigdy nie oddzielała dwóch diametralnie różnych światów. Owo mityczne pogranicze tworzyło strefę buforową, w której niczym przez filtr przesączały się idee¹. Proces ten odbywał się w obydwie strony, chociaż nie zawsze w sposób symetryczny, nawet jeśli jedna ze stron pretendowała do miana dominującej. Pogranicze wyciskało wyraźne piętno na tożsamości jego mieszkańców. Traciła ona jednolity wymiar, gdyż konstruowały ją pierwiastki różnych narodów i różnych kultur. Ten

swoisty wielogłos, niejednokrotnie słyszalny w fizyczny niemal sposób, znalazł odzwierciedlenie również w przestrzeni miejskiej i strukturze społecznej Białegostoku. Obok siebie żyli Polacy, Żydzi, Rosjanie, Białorusini, Ukraińcy i Niemcy. Tym samym w praktyce oznaczało to, że kultura pogranicza rodziła się na gruncie kilku kultur, uznając je w równym stopniu za swoje własne, bliskie. Przygarniała je, chętnie przejmując zarówno ich ułomności (nawet przeciętność lub wręcz miałość), jak i niepowtarzalne piękno. W związku z tym wszelkie przejawy działalności ludzkiej, a więc i proces tworzenia architektury, poddane były nieco innym regułom. Niezwykle istotny był tu czynnik czasu. Przemiany zachodziły w sposób niejako naturalny, ewolucyjny. Nawet próby „rozpychania się”, czy wręcz wzajemnego wypierania kultur, mimo że nieraz przybierały drastyczne formy, najczęściej nie były procesem zbyt gwałtownym.

Czy znaczy to, że tereny geograficznego, czy szerzej narodowego pogranicza były miejscem jedynym i szczególnym, gdzie zrodziła się i trwała (z czasem przemijająca lub ulegająca przemianie) ukonstytuowana w ciągu wielu stuleci specyficzna kultura synkretyczna, snująca własną, niepowtarzalną narrację? Z całą pewnością nie.

Romantyczny mit pogranicza wciąż mówi o tym terenie jako o pewnej duchowej całości, przestrzeni o metafizycznym niemal wymiarze. „Wielokulturowy Białystok” to jednak już tylko swoiste hasło reklamowe, niestety puste, używane na potrzeby promocji

* Janusz Grycel, dr inż. arch.,
Katedra Architektury Kultur Lokalnych,
Wydział Architektury Politechniki Białostockiej.

¹ Por. Grycel, J., *O trwaniu, przemijaniu (oraz przenikaniu) idei w architekturze na pograniczu kultur*, „Czasopismo Techniczne. Architektura” 2011, R. 108, z. 4-A2, s. 114.

miasta. Na miejscu dawnego cmentarza rzymskokatolickiego, prawosławnego i unickiego powstał bowiem gmach Opery i Filharmonii Podlaskiej. Na ewangelickim cmentarzu jeszcze do niedawna parkowały samochody. W sali modlitw dawnej synagogi im. rabina Samuela Mohilewera (tzw. Bejt Szmuel, czyli Dom Samuela), która jest przedmiotem tego opracowania, jeszcze kilka lat temu stał bokserski ring...

Ten brak godnego upamiętnienia dawnych mieszkańców Białegostoku, przypomnienia minionego ducha kulturowego, narodowego i religijnego pogranicza, brak pomysłu na zaaplikowanie nowej, właściwej funkcji, którą mógłby przyjąć dawny dom modlitwy, sprawił, że wraz z upływem czasu zatarte zostały niemal wszystkie elementy świadczące o historii tego miejsca. Czy tak być powinno?

Artykuł niniejszy jest studium tego właśnie przypadku – opisuje dzieje synagogi od chwili powstania poprzez lata, gdy pełniła przypisaną pierwotnie funkcję, aż po okres stopniowego popadania w ruinę (w sensie dosłownym i w przenośni) po II wojnie światowej. Jednocześnie jest on próbą wskazania alternatywnych rozwiązań projektowych powstałych w trakcie zajęć dydaktycznych pracowników Katedry Architektury Kultur Lokalnych na Wydziale Architektury Politechniki Białostockiej.

2. Żydzi w przestrzeni miejskiej Białegostoku

Ludność narodowości żydowskiej była obecna w przestrzeni miejskiej Białegostoku praktycznie od samego początku istnienia tego ośrodka. Już w roku 1658 pierwsi osadnicy żydowscy pojawili się w wówczas jeszcze niewielkiej wsi o nazwie Białystok. Hetman Branicki po tym, jak miejscowość ta w roku 1685 trafiła w ręce jego rodu, zachęcał Żydów do osiedlania się tutaj, budował dla nich domy, sklepy, a w roku 1700 proboszcz białostocki wydzierzał im kawałek ziemi w okolicach ul. Suraskiej pod budowę pierwszej bożnicy – Nomer Tamid. Ważny był też fakt, że po uzyskaniu praw miejskich Białystok otrzymał liczne przywileje i zwolnienia podatkowe, a jednocześnie nie obowiązywał tu przywilej *de non tolerandis Judaeis*², zabraniający Żydom

osiedlania się i handlowania w obrębie granic miasta. Lokalna gmina żydowska, początkowo niezbyt liczna, pierwotnie podlegała pod gminę w Tykocinie. Jednak już w 1745 r. tworzyło ją aż 765 osób, co stanowiło 22,4% ludności miasta³. W tym też roku jej członkowie postanowili uniezależnić się od swych tykocińskich braci. W kolejnych dziesięcioleciach odsetek ten znacząco wzrastał. Z opracowania Jacoba Bachracha *Demografie lun der jidiszer belalkerung in Bialystok*, wydanego przed II wojną światową, wiemy, że apogeum tego procesu miało miejsce u schyłku XIX w., kiedy to w gronie 62 993 mieszkańców Białegostoku aż 47 783 było Żydami, co stanowiło aż 76,0% ludności miasta⁴. Skąd tego typu tendencja? Położenie na zachodnich rubieżach Imperium Rosyjskiego sprzyjało rozwojowi handlu i wchodzeniu przez białostockich kupców na rynki rosyjskie. Rok przed włączeniem Białegostoku w granice imperium powstała w mieście pierwsza manufaktura włókiennicza, założona przez pochodzących z Saksonii byłych żołnierzy Napoleona. Wyznaczenie przez władze carskie tzw. żydowskiej strefy osiedlenia (tj. obszaru obejmującego zachodnie gubernie Cesarstwa Rosyjskiego, w których wolno było mieszkać Żydom) przyczyniło się do masowego osiedlania w Białymstoku ludności wyznania mojżeszowego pochodzącej z terenów wschodnich. Żydowscy kupcy z Białegostoku zdominowali również rynek dostawców towarów dla rosyjskiej armii. W drugiej połowie XIX w. Białystok stał się jednym z najprężniej rozwijających się ośrodków przemysłowo-handlowych w zachodniej części Imperium Rosyjskiego. Głównym impulsem dla tego rozwoju było wprowadzenie w 1831 r., w ramach represji po powstaniu listopadowym, restrykcyjnych cel na granicy między Królestwem Polskim a Cesarstwem Rosyjskim. W zaistniałej sytuacji wielu przedsiębiorców ży-

Żydom zamieszkania w takim mieście i posiadania w nim nieruchomości oraz zabraniał im wstępu do miasta z wyjątkiem określonych dni – najczęściej targów i jarmarków. Od XVI w. przywilej ten nadawali władcy Rzeczypospolitej i niektórych innych krajów europejskich, m.in. Austrii,

https://pl.wikipedia.org/wiki/Privilegium_de_non_tolerandis_Judaeis, dostęp: 12.06.2024.

³ Wróbel, P., *Na równi pochyłej. Żydzi Białegostoku w latach 1918–1939: demografia, ekonomika, dezintegracja, konflikty z Polakami*, „Studia Podlaskie” 1989, t. 2 s. 167, na podst. Bachrach, J., *Demografie lun der jidiszer belalkerung in Bialystok*, Białystok 1937, s. 10.

⁴ Wróbel, P., *Na równi pochyłej...*, s. 167.

² *Privilegium de non tolerandis Judaeis* (łac. przywilej nieakceptowania Żydów) był nadawany od XVI do końca XVIII w. niektórym miastom królewskim, zakazywał

dowskich, m.in. fabrykanci tkanin z Łodzi i Zgierza, przeniosło swoje zakłady do Białegostoku i okolicznych miejscowości. Przytoczone wcześniej dane uświadamiają, jak istotną rolę Żydzi odgrywali nie tylko w gospodarczym, lecz także społecznym życiu Białegostoku oraz jak duży mieli wpływ na kształtowanie obrazu przestrzeni miejskiej.

Co prawda nie wszyscy Żydzi praktykowali regularnie wiarę swoich ojców, ale mimo to w mieście znajdowało się w tym okresie kilkadziesiąt domów modlitwy zrzeszających niemal wszystkie odłamy judaizmu.

3. Synagoga im. rabina Samuela Mohilewera 1897–1945

Już w pierwszej połowie XIX w. wraz ze wzrostem zamożności społeczności żydowskiej na popularności zaczęły zyskiwać rozmaite ruchy intelektualne, religijne i polityczno-społeczne. Inteligencka część białostockich Żydów (jej przedstawicielem był chociażby Ludwik Zamenhoff) propagowała idee tzw. *haskali*, czyli żydowskiego oświecenia⁵. Niezmiennym zainteresowaniem cieszył się chasydyzm⁶. Stosunkowo najmłodszym z tych ruchów był syjonizm, dążący do odtworzenia żydowskiej siedziby narodowej na terenach starożytnego Izraela (wówczas Palestyny)⁷.

Jednym z żarliwych propagatorów tej idei był Samuel Mohilewer. W 1883 r. został on naczelnym rabinem Białegostoku. Prowadził tu działalność promującą syjonizm, nakłaniając białostockich Żydów do osiedlania się w kolonii Petach Tikwa w Palestynie. Był także

założycielem uczelni rabinackiej i towarzystwa kredytowego w Białymstoku. Za jego pośrednictwem w 1890 r. białostoccy Żydzi uzyskali prawo do cmentarza przy ul. Wschodniej⁸. W uznaniu tych zasług lokalna społeczność wyznania mojżeszowego wystąpiła z inicjatywą budowy synagogi jemu właśnie poświęconej. Już w roku 1897, a więc na rok przed śmiercią rabina, białostoccy mieszczenie: Mordko-Jankiel Aronowicz Polaczek, Abram-Fejwel Nachimowicz Ginsburg, Izaak Dawidowicz Wygodski oraz Lejba Berkowicz Makowski złożyli w Wydziale Budowlanym Grodzieńskiego Rządu Gubernialnego prośbę o wydanie zezwolenia na budowę domu modlitwy⁹.

Fundatorzy jako wybraną lokalizację wskazali działkę przy ówczesnej ul. Bulwarowej (obecnie ul. Jana Klemensa Branickiego 3), która, co zaskakujące, była położona w dużym oddaleniu od rejonów miasta zamieszkiwanych przez społeczność żydowską. Pierwotnie gubernialne władze budowlane odrzuciły przedłożony projekt, argumentując, że synagoga będzie się znajdować zbyt blisko pałacu Branickich, w którym mieściły się wówczas Instytut Panien Szlacheckich i szkolna cerkiew prawosławna. Dopiero po dwuletnich staraniach i dzięki licznym wyjaśnieniom oraz analizom przestrzennym uzyskano zgodę na rozpoczęcie prac budowlanych.

Z uwagi na eksponowaną lokalizację, ale też i na pozycję społeczną fundatorów projekt zakładał budowę obiektu w formie pałacu miejskiego, o elewacjach wykończonych dwubarwnym klinkierem i bogatym detalem, z wysokim dachem kopertowym oraz mniejszymi krążynowymi dachami francuskimi podkreślającymi główne człony fasady (*Il. 1*). Wnętrze budynku mieściło salę modlitwy otoczoną galeriami dla kobiet (synagoga reformowana), wspartą na jedenastu kolumnach. Elementy te, jak również wsporniki podciągów oraz balustrada przy schodkach prowadzących do aron ha-kodeszu miały być zapewne wykonane z modnego wówczas w konstrukcji budowlanej i w detalach architektonicznych żeliwa. Kolumny oprócz konstrukcji stropu antresoli (naj-

⁵ *Haskala* (hebr. oświecenie) to ruch oświeceniowy wśród Żydów, który zrodził się w drugiej połowie XVIII w. i trwał do lat 80. XIX w. *Haskala* była częścią oświecenia europejskiego, miała jednak cechy szczególnie ze względu na specyficzną sytuację społeczną Żydów. Powstała w Niemczech, stopniowo obejmowała Austrię, Wielką Brytanię, Holandię oraz Francję. Za jej założyciela i głównego przedstawiciela uważa się Mojżesza Mendelssohna. Drugim z inicjatorów tego ruchu był Naftali Herz Wessely (Weisel). Maskilim (zwolennicy *haskali*) propagowali odrodzenie kulturowe i społeczne Żydów poprzez uczestnictwo w rozwoju nauk świeckich, reformie szkolnictwa, zbliżenie się do kultury krajów osiedlenia, <https://sztetl.org.pl/pl/slownik/haskala>; dostęp: 12.06.2024.

⁶ Wodziński, M., *Chasydyzm. Wszystko, co najważniejsze*, Austeria, Kraków 2019.

⁷ Borzymińska, Z., Żebrowski, R., *Polski słownik judaistyczny*, t. 1: *Dzieje, kultura, religia, ludzie*, Prószyński i S-ka, Warszawa 2003.

⁸ <http://museum-mohaliver.org.il/>; dostęp: 12.06.2024.

⁹ Dolistowska, M., *Synagoga im. Rabina Samuela Mohilewera w Białymstoku. Uwarunkowania formy architektonicznej*, (w:) *Architektura kultur lokalnych pogranicza. Pogranicze Polski, Litwy, Białorusi i Ukrainy*, red. nauk. J. Uścińowicz, Oficyna Wydawnicza Politechniki Białostockiej, Białystok 2006, s. 56.

prawdopodobniej drewnianej) miały też podtrzymywać podciągi stropu, na których oparto jego belkowanie¹⁰. Dostęp z ulicy do sali modlitwy był możliwy za pośrednictwem dwóch symetrycznych klatek schodowych. Zachowane materiały świadczą, że sporządzono projekt budynku prostokreślnego w rzucie – dostosowanego następnie do ukośnej parcelacji. W efekcie geometria budynku oparta została na planie równoległoboku. Odchyłka od kąta prostego ścian południowo-wschodnich wynosi dziś 4,5°, a ścian północno-zachodnich dochodzi nawet do 5,6° (Il. 2). Zauważalnie zmieniała się też frontowa fasada obiektu. Zaprojektowana pierwotnie z dwuwątkowej cegły w układzie pasmowym, co nadawało jej orientalizujący, mauretański charakter, ostatecznie została całkowicie otynkowana (Il. 3). Jak pisze Małgorzata Dolistowska: „Interesujące jest – rzadko spotykane w synagogach – zastosowanie form neogotyckich, w dziewiętnastowiecznej teorii architektury jednoznacznie identyfikowanych z duchem chrześcijaństwa. Jednak wprowadzone w elewacji bóżnicy «Bejt-Szmuel» elementy neogotyckie nie tworzyły żadnych odniesień do architektury sakralnej (...). Wątek orientalny w stylistyce fasady bóżnicy przy ul. Bulwarowej był (...) zaledwie daleką asocjacją, zapewne słabo czytelną w powszechnym odbiorze”¹¹.

Chociaż nie mamy na to jednoznacznych dowodów, to prawdopodobnie w tej właśnie formie obiekt przetrwał aż do II wojny światowej. W jej trakcie los obszedł się z nim łaskawiej niż ze społecznością żydowską miasta – budynek w okresie okupacji niemieckiej został spalony, nie uległ jednak całkowitemu zniszczeniu.

Od 1945 r. do czasów współczesnych

Na przełomie lat 40. i 50. XX w. przystąpiono do odbudowy obiektu. Z relacji świadków wynika, że jeszcze wtedy istniał pierwotny, neogotycki detal, który został zniszczony dopiero na początku lat 60. Początkowo

mieściło się tu kino o nazwie „MO”, funkcjonujące w ramach Sekcji Kultury Oświatowej Milicji Obywatelskiej. W miejscu dawnej sali modlitw umieszczono salę widowiskową, której trzecią część zajmowało foyer wydzielone ścianą. Na piętrze budynku znajdował się też balkon biegnący wzdłuż wewnętrznej, dłuższej ściany. Kino przestało działać około roku 1956, kiedy gmach przekazano klubowi sportowemu Gwardia Białystok (tzw. klub milicyjny), który w latach 90. zmienił nazwę na Hetman Białystok. To właśnie na potrzeby sportowców w dawnej sali modlitw stanął... ring bokserki. Dalsze niefortunne rozbudowy, przebudowy i w rezultacie dewastacja jego pierwotnego charakteru doprowadziły obiekt do stanu, w którym niemal całkowicie zatarciu uległy zarówno struktura wewnętrzna, jak i forma architektoniczna dawnej synagogi. Ostatnim „świadkiem”, który wskazywał na pierwotną funkcję obiektu, była absyda z półkolistą eksedrą we wnętrzu, w której wcześniej mieścił się aron ha-hodesz. Co prawda została ona zamurowana od środka, ale jej forma zewnętrzna wciąż była wyraźnie widoczna.

4. W poszukiwaniu modelu

W takim stanie obiekt funkcjonował aż do drugiej dekady XXI w., kiedy to po wyprowadzce klubu bokserki Urząd Miejski w Białymstoku postanowił zaadaptować go na cele sali obrad Rady Miasta i funkcji towarzyszących. Projekt adaptacji i rozbudowy miał być wyłoniony w drodze konkursu architektonicznego, który został ogłoszony w 2014 r. Jury konkursu za najlepszą uznało pracę studia Atelier Zetta. W opisie do projektu autorzy tak przedstawili przyjęte założenia: „Idea przewodnią koncepcji projektowej jest stworzenie indywidualnego obiektu o interesującym charakterze z uwzględnieniem współczesnych trendów projektowania architektury użyteczności publicznej (...) Podstawowym założeniem kompozycyjnym planowanego zespołu zabudowy jest twórcze wykorzystanie istniejącego budynku dawnej synagogi z wprowadzeniem kontrpunktu nowej bryły o charakterze architektury XXI wieku. (...) Wybór materiału na elewację budynku ma znaczny wpływ na wrażenia odbiorców architektury, dlatego zdecydowano, że dla «uwydatnienia» historycznej kubatury synagogi jako dominującej formy planuje się odtworzenie dawnego detalu obiektu

¹⁰ Por. Kulesza, K., *Badania architektoniczne budynku przy ul. J.K. Branickiego 3 w Białymstoku (dawnej synagogi „Bejt-Szmuel”, obecnie klubu BKS „Hetman”), inwentaryzacja architektoniczno-konserwatorska opracowana na zlecenie Gminy Białystok, Białystok 2014, s. 21.*

¹¹ Dolistowska, M., *W poszukiwaniu tożsamości miasta. Architektura i urbanistyka Białegostoku w latach 1795–1939*, Oficyna Wydawnicza Politechniki Białostockiej, Białystok 2009.

tu w nowoczesnym materiale takim jak beton architektoniczny, natomiast forma dodana, projektowana stanowi tło neutralne i wpisujące się w otoczenie poprzez zastosowanie elewacji ze szkła transparentnego”¹² (Il. 4).

Tym samym autorzy zwycięskiego projektu postanowili nawiązać do formy i detalu historycznej fasady, odtwarzając je przy użyciu współczesnych materiałów i technologii. O ile zabieg ten można uznać za celowy i właściwy, o tyle brak jednoznacznego upamiętnienia pierwotnej funkcji w jego wnętrzu wydaje się przeczyć idei rewitalizacji tego typu obiektów. Ocena procesu adaptacji budynków sakralnych na inne funkcje jest głęboko związana z tożsamością kulturową społeczności, w których one istnieją i którym służą. Historycznie świątynie, a w tym przypadku dom modlitwy (choć świątynią nie jest), lokalizowano najczęściej w geograficznym centrum danej wspólnoty i wokół nich oraz w nich samych rozgrywało się wiele z istotnych wydarzeń społeczności lokalnych. Tym samym stawały się one również centrum duchowym, swoistą „kotwicą wspólnoty”, silnie powiązaną z poczuciem „emocjonalnego zakorzenienia”. Obecnie zachowanie tych budynków, a tym samym przedłużenie możliwości wykorzystania ich na potrzeby tychże społeczności jest sposobem na utrwalenie zbiorowej pamięci i tradycji. Zatem dobór nowej funkcji nie powinien być tylko i wyłącznie rachunkiem czysto ekonomicznym, jak to niestety często ma miejsce, ale musi też uwzględniać zarówno potrzeby, jak i wrażliwość potencjalnych użytkowników.

W tej sprawie głos zabrano nawet Zgromadzenie Parlamentarne Rady Europy. W oficjalnie przyjętym dokumencie z 1989 r. zauważono problem pozostawionego dziedzictwa poszczególnych religii i kultur: „Wierząc, że gdy budynek religijny nie jest już w stanie funkcjonować jako taki, należy podjąć wysiłki w celu zapewnienia przyszłego wykorzystania, czy to religijnego, czy kulturalnego, w miarę możliwości zgodnego z pierwotnym zamiarem jego budowy”¹³. Jednocześnie podjęta przez to

Zgromadzenie deklaracja jest zbyt ogólnikowa: „Z zadowoleniem przyjmując udane przykłady w całej Europie dotyczące zachowania i ochrony zbędnych budynków sakralnych poprzez ich wrażliwą adaptację do nowych zastosowań, wzywa odpowiedzialne władze (kościelne, rządowe i lokalne) do współpracy z zainteresowanymi organizacjami i ekspertami w celu: (...) podjęcia skutecznych środków w celu zachowania zbędnych budynków sakralnych i zapewnienia, w miarę możliwości, ich odpowiedniego wykorzystania w przyszłości”¹⁴.

Jak jednak powinien przebiegać proces zmiany pierwotnej funkcji synagogi w przypadku, gdy cała lokalna społeczność żydowska w zasadzie przestała istnieć, a dawne mienie wspólnoty uzyskało nowego właściciela (Skarb Państwa, lokalny samorząd, osoba prywatna)? Joanna Kabrońska pisze: „Oprócz trzech wzajemnie powiązanych, choć odmiennych funkcji synagog (czyli zgromadzeń, modlitwy, nauki), jest jeszcze czwarta: *mivneh simli* – symboliczna struktura, pełna znaczenia. Jest ona reprezentacją wspólnoty, której służy, jej stanu i charakteru. (...) Tak więc – rozważając los ocalałych budynków synagog lub ich ruin – należy uwzględnić również społeczną rolę synagog w przeszłości. Jeśli nie ma już tej społeczności, (...) powinna wskazywać na rolę, którą mogłaby pełnić obecnie. (...) Przykładem dobrych praktyk może być Ośrodek Pogranicze w Sejnach, stanowiący przykład współczesnej agory – miejsca spotkań lokalnej i szerszej społeczności”¹⁵.

Najbardziej znanym przykładem dobrych praktyk, jeżeli chodzi o rewitalizację dawnych synagog w regionie północno-wschodniej Polski, jest Wielka Synagoga w Tykocinie. W 1977 r. na zlecenie wojewódzkiego konserwatora zabytków w Białymstoku przeprowadzono w niej gruntowne prace konserwatorskie, po których budynek dawnej bożnicy został oddany do użytku Muzeum w Tykocinie, stanowiącego oddział Muzeum Podla-

¹² Atelier Zetta, *Opis techniczny. Koncepcja programowo-przestrzenna przebudowy i nadbudowy budynku przy ul. J.K. Branickiego 3 w Białymstoku na potrzeby siedziby Rady Miasta Białegostoku*, materiały pokonkursowe, UM w Białymstoku, Białystok 2014, s. 3.

¹³ Parliamentary Assembly, Council of Europe, *Redundant religious buildings*, rezolucja nr 916, 1989, <https://assembly.coe.int/nw/xml/XRef/Xref->

XML2HTML-EN.asp?fileid=16327&lang=en; dostęp: 12.06.2024.

¹⁴ *Ibidem*.

¹⁵ Kabrońska, J., *Synagogi dawnej Polski – ich teraźniejszość i przyszłość*, (w:) *Architektura kultur lokalnych pogranicza. Sacrum – profanum – sacrum. Konwersje i rekonwersje architektury i sztuki sakralnej XX–XXI w.*, t. 4, red. nauk. J. Uścińowicz, Oficyna Wydawnicza Politechniki Białostockiej, Białystok 2021, s. 146.

skiego w Białymstoku. Obecnie synagoga jest dostępna dla zwiedzających. Znajduje się tu bogata kolekcja judaików, organizowane są wystawy czasowe oraz inscenizacje świąt żydowskich, a także koncerty. W wieży zrekonstruowane zostało wnętrze domu żydowskiego ze stołem nakrytym do Seder Pesach.

Warto też wspomnieć o synagodze w Siemiatyczach, której projekt sporządził pod koniec XVIII w. znakomity architekt Szymon Bogumił Zug. Na początku lat 60. XX w. przeprowadzono remont i zaadaptowano budynek na dom kultury. Obecnie mieści się tu sala widowiskowa, a na babińcu zorganizowano ekspozycję ukazującą historię i kulturę Siemiatycz. W sąsiedztwie synagogi stoi budynek szkoły talmudycznej, pochodzący z końca XIX w. Przebudowano go w latach 60. i urządzono w nim przedszkole. Dziś funkcjonuje w nim zespół szkół zawodowych.

Wróćmy jednak do przywołanego wcześniej Ośrodka Pogranicze prowadzącego swoje działania m.in. w dawnej Białej Synagodze w Sejnach. W jego statucie możemy przeczytać: „Ten, kto dzisiaj uzna się za czynnego spadkobiercę dziedzictwa pogranicza, powinien być świadom przede wszystkim dwóch wartości, które należy ocalić i praktykować. Są to szeroko rozumiana tolerancja (...) oraz czuwanie nad ciągłością tradycji, dbałość o pamięć, o żywą obecność mądrości przodków”¹⁶. Częścią owej kulturowej i historycznej pamięci jest więc również dziedzictwo białostockiej społeczności żydowskiej – tych „nieobecnych”, o których właśnie my, tu i teraz, winniśmy pamiętać.

Katedra Architektury Kultur Lokalnych WA PB zarówno w ramach prowadzonych badań naukowych, jak i zajęć dydaktycznych dąży do zachowania i pielęgnowania pamięci o dziedzictwie oraz tradycjach narodów i kultur od wieków obecnych na terenach szeroko pojętego pogranicza. Jednym z podjętych działań była próba opracowania możliwie optymalnego modelu rewitalizacji dawnej synagogi im. rabina Samuela Mohilewera. Na podstawie wcześniejszych badań prowadzonych przez pracowników katedry, opublikowanych z wykorzystaniem opracowań oraz dostępnych materiałów źródłowych, powstał ramowy program funkcjonalno-użytkowy rewitalizacji obiektu. Program ten stanowił punkt wyjścia dla studentów, którzy w ramach zajęć kurso-

wych przygotowali serię alternatywnych projektów koncepcyjnych adaptacji i rozbudowy synagogi.

Jednym z głównych założeń było wyznaczenie nowej, „godnej” funkcji, która odpowiadałaby na współczesne potrzeby lokalnej społeczności – przyszłych użytkowników, a jednocześnie szanowała i upamiętniała jego pierwotne przeznaczenie. W tym przypadku nawet wśród przywódców religijnych oraz teoretyków judaizmu nie ma pełnej zgodności co do tego, w jaki sposób może funkcjonować synagoga, która na skutek wydarzeń historycznych straciła swoje pierwotne znaczenie. Z jednej strony spotykamy się z opiniami, że „świętość” tego miejsca jest niezbywalna i ma ona źródło w Torze: „będziecie szanowali mój Mikdasz” (Kpł 19:30) – znaczy to, że szacunek należy się nie tylko świątyni jerozolimskiej, lecz także każdej synagodze i domowi studiów. One bowiem nazywane są „świątyniami mniejszymi”¹⁷. Z drugiej strony pada stwierdzenie, że nowy właściciel budynku może nadać mu dowolną nową funkcję¹⁸.

Obecny właściciel, Gmina Białystok, w regulaminie konkursu ogłoszonego w 2014 r. przewidywała, że będzie to miejsce spotkań Rady Miasta. W tym miejscu rodzi się pytanie, czy można to uznać za funkcję „godną”? Jak już wspomniano, synagoga to budynek o trójakiej funkcji dla społeczności żydowskiej: nabożeństw, nauki i spotkań. Polskie słowo synagoga pochodzi z greckiego συναγωγή („zebranie”, „zgromadzenie”). Odpowiada ono hebrajskiemu תּוֹכַח תֵּיב („dom zgromadzenia”). Jak sama nazwa wskazuje, synagoga służy zgromadzeniu, niekoniecznie w celach religijnych. Na postawione powyżej pytanie można więc odpowiedzieć: tak. Tymczasem propozycje projektowe zaprezentowane przez studentów, nie wykluczając *a priori* takiego rozwiązania, zakładały przede wszystkim funkcje związane z szeroko rozumianą kulturą, nauką i sztuką: muzeum Żydów białostockich, biblioteka tematyczna, interaktywna mediateka, dom kultur lokalnych, galeria współczesnej i trady-

¹⁷ Por. Ciałowicz, A., *Opuszczone i zrujnowane synagogi. Co z nimi?*, <https://fodz.pl/download/Opuszczone%20i%20zrujnowane%20synagogi.pdf>; dostęp: 4.07.2024.

¹⁸ *Ibidem*. „A rabi Jehuda powiada: nowy właściciel może w budynku synagogi robić, co mu się podoba. Siedmiu najzaciejszych mężów, czyli zarząd gminy, w przytomności mieszkańców, czyli za zgodą członków gminy, może dać nabywcy wolną rękę”.

¹⁶ <https://www.pogranicze.sejny.pl/>; dostęp: 15.06.2024.

cyjnej sztuki regionalnej. Za każdym razem duży nacisk kładziono na to, aby były to propozycje z jednej strony odpowiadające realnym, współczesnym potrzebom potencjalnych odbiorców, z drugiej zaś zakorzenione w specyfice i wielokulturowej tradycji regionu. Funkcja miała budować niepowtarzalną tożsamość miejsca, stanowiąc jeden z elementów głosu polemicznego w dyskusji z uniwersalistycznymi tendencjami przeważającymi obecnie w myśleniu o rewitalizacji tego typu obiektów historycznych.

Kolejnym z przyjętych założeń była próba symbolicznego odtworzenia pierwotnej fasady frontowej historycznej synagogi. Dawniej pełniła ona funkcję prestiżowej wizytówki nie tylko samego budynku, lecz także całej okolicy, stanowiąc świadectwo poprawy sytuacji społeczno-gospodarczej żydowskiej społeczności pod koniec XIX w. Wpisywała się w nowy gatunek sztuki budowania, czerpiąc obficie z aktualnego wówczas wzornika form historycznych. Obecnie, ze względu na zmienne okna oraz uszkodzony lub zatynkowany detal, nie było możliwości jej wiernego odtworzenia w ramach prac konserwatorskich. Dlatego w proponowanych rozwiązaniach projektowych fasada pojawia się w symbolicznej formie, m.in. jako betonowy relief, nadruk na szklanej ścianie osłonowej czy bardziej dosłowna rzeźbiarska interpretacja (Il. 5, 8, 10). Było to świadome nawiązanie do określonych treści historycznych i kulturowych, które miało nadać obiektowi głębsze znaczenie, wykraczające poza czysto funkcjonalne aspekty. Odwołania te miały czasem subtelny charakter, a innym razem były bardziej dosłowne, ich celem zaś było wzbudzenie emocji, podkreślenie tożsamości miejsca oraz przywołanie jego historycznej pamięci.

Układ wnętrza synagogi Mohilewera – z centralną salą modlitwy jako głównym i największym pomieszczeniem otoczonym z trzech stron balkonem dla kobiet, bimą umieszczoną pośrodku oraz świętą szafą aron ha-kodeszu na wschodniej ścianie – stanowił przykład jednego z tradycyjnych rozplanowań bożnic. Dlatego jednym z kluczowych działań w procesie rewitalizacji było przywrócenie pierwotnej struktury wnętrza, które wskutek licznych przebudów niemal całkowicie zatraciło swój charakter. Ze względu na adaptację budynku do współczesnych potrzeb wymienione elementy najczęściej pojawiają się w

formie uproszczonej – jako swoiste przywołanie, przypominające o prymarnej funkcji synagogi.

Bardzo istotnym elementem poszczególnych prac była ich sfera symboliczna. Symbol, w ogólnym znaczeniu, stanowi zmysłowo postrzegany odpowiednik konkretnego pojęcia, wyraźnie oddający jego istotę w sposób odmienny niż słowa. W kontekście judaizmu symbol użyty jako element dekoracyjny nie jest jedynie wyrazem artystycznego gestu. Jest czymś więcej – nośnikiem tradycyjnych treści, często o wielowarstwowym, a niekiedy nawet ukrytym znaczeniu. Warto przytoczyć tu słowa Gershoma Scholema, filozofa i badacza żydowskiego mistycyzmu: „Symbole powstają i wzrastają na żywym podłożu uczuć człowieka. Jeśli świat posiada dla niego duchowy sens, jeśli wszystkie jego relacje z otoczeniem uwarunkowane są przez żywotną zawartość tego sensu, wtedy i tylko wtedy sens ten krystalizuje się i objawia się w symbolach (...). Wspólnota ujmuje jakiś szczegół ze swego świata, dostrzega w nim całość i wnioskuje z niego i poprzez niego o całości i jej zawartości. Im więcej coś mieści w sobie takich szczegółów ze specyficzności świata tej wspólnoty, tym bardziej nadaje się do tego, by w jej oczach stać się symbolem”¹⁹. W pracach projektowych symbolika wiążąca się z judaizmem pojawia się więc zarówno w postaci wspomnianych już charakterystycznych elementów wyposażenia wnętrza, jak i konkretnych symboli graficznych nawiązujących do żydowskiej tradycji.

6. Podsumowanie

W 2024 r. Urząd Miejski w Białymstoku, właściciel budynku synagogi, ostatecznie zrezygnował z planów adaptacji obiektu na miejsce spotkań Rady Miasta. Zdecydowano o przeznaczeniu jej na siedzibę Domu Kultury „Śródmieście” – instytucji, która od ponad 30 lat wzbogaca kulturalną mapę Białegostoku. Dzięki temu dawna bożnica po latach popadania w ruinę i stopniową degradację ma szansę na nowo zaistnieć w przestrzeni miejskiej, przypominając o wielokulturowej tradycji mia-

¹⁹ Scholem, G., *Das Davidschild: Geschichte eines Symbols*, Jüdischer Verlag, Berlin 2010, <https://www.jhi.pl/artykuly/symbole-judaizmu-symboly-ludzkości-gwiazda-dawida,4103>; dostęp: 4.07.2024.

sta i społeczności, która przez długi czas tę kulturę współtworzyła.

Bibliografia:

1. Borzymińska, Z., Żebrowski, R, *Polski słownik judaistyczny*, t. 1: *Dzieje, kultura, religia, ludzie*, Prószyński i S-ka, Warszawa 2003.
2. Dolistowska, M., *W poszukiwaniu tożsamości miasta. Architektura i urbanistyka Białegostoku w latach 1795–1939*, Oficyna Wydawnicza Politechniki Białostockiej, Białystok 2009.
3. Dolistowska, M., *Synagoga im. Rabina Samuela Mohilewera w Białymstoku. Uwarunkowania formy architektonicznej, Architektura kultur lokalnych pogranicza. I Międzynarodowa Konferencja Naukowa*, Białystok, 28–30.11.2003.
4. Karbońska, J., *Synagogi dawnej Polski – ich teraźniejszość i przyszłość*, (w:) *Architektura kultur lokalnych pogranicza. Sacrum – profanum – sacrum. Konwersje i rekonwersje architektury i sztuki sakralnej XX–XXI w.*, t. 4, red. nauk. J. Uścińowicz, Oficyna Wydawnicza Politechniki Białostockiej, Białystok 2021.
5. *Księga-album pamięci gminy żydowskiej w Białymstoku*, Łomżyńskie Towarzystwo Naukowe im. Wągów w Łomży, Łomża–Białystok 2022.
6. Kulesza, K., *Badania architektoniczne budynku przy ul. J.K. Branickiego 3 w Białymstoku (dawnej synagogi „Bejt-Szmuel”, obecnie klubu BKS „Hetman”)*, inwentaryzacja architektoniczno-konserwatorska opracowana na zlecenie Gminy Białystok, Białystok 2014.
7. Piechotkowie, M. i K., *Bożnice polskie XIX w.*, (w:) *Kalendarz Żydowski 1986–1987*, Związek Religijny Wyznania Mojżeszowego w PRL, Warszawa 1986.
8. Romaniuk, Z., *Żydzi białostoccy do 1915 roku*, (w:) *Studia i materiały do dziejów miasta Białegostoku*, t. 5, Białystok 2001.
9. Trojnieł, P., *Problem adaptacji architektury posynagogalnej na obszarze północno-wschodniej Polski*, Ogólnopolska konferencja „Zachować dziedzictwo polskiej przestrzeni kulturowej dla przyszłości”, Kraków, 10–11.12.2018.
10. Wiśniewski, T., *Bóznice Białostoczczyzny*, Białystok 1992.
11. Wodziński, M., *Chasydyzm. Wszystko co najważniejsze*, Austeria, Kraków 2019.
12. Wróbel, P., *Na równi pochylej. Żydzi Białegostoku w latach 1918–1939: demografia, ekonomika, dezintegracja, konflikty z Polakami*, „Studia Podlaskie” 1989, t. 2.

Strony internetowe:

1. <https://museum-mohaliver.org.il/>
2. <https://sztetl.org.pl/>
3. <https://pogranicze.sejny.pl/>

SYNAGOGA MOHILEWERA W BIAŁYMSTOKU – W POSZUKIWANIU OPTIMALNEGO MODELU REWITALIZACJI

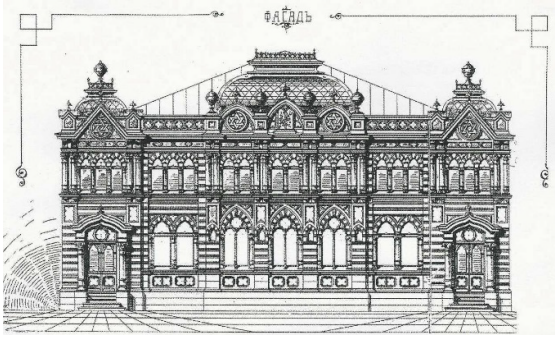
Streszczenie: Artykuł niniejszy jest studium przypadku synagogi im. rabina Samuela Mohilewera (tzw. Bejt Szmuel, czyli Dom Samuela) w Białymstoku – od chwili powstania poprzez lata, gdy pełniła ona przypisaną pierwotnie funkcję, aż po okres stopniowego popadania w ruinę (w sensie dosłownym i w przenośni) po II wojnie światowej. Jednocześnie jest on próbą wskazania alternatywnych rozwiązań projektowych powstałych zarówno w ramach konkursów architektonicznych, jak i w trakcie zajęć dydaktycznych prowadzonych przez pracowników Katedry Architektury Kultur Lokalnych WA PB.

Słowa kluczowe: sacrum, synagoga, dom modlitwy, Żydzi, adaptacja architektoniczna, nieużytkowane świątynie

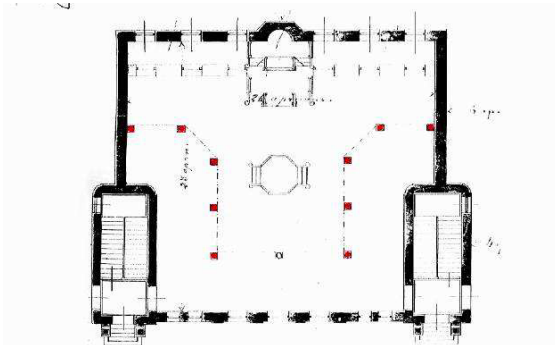
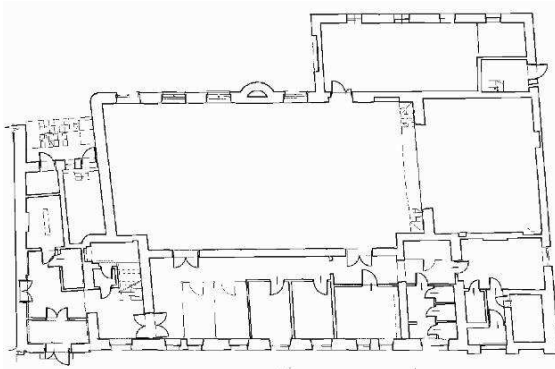
MOHILEWER SYNAGOGUE IN BIAŁYSTOK – IN SEARCH OF THE OPTIMAL REVITALIZA- TION MODEL

Abstract: This article is a case study of the Rabbi Samuel Mohilewer synagogue (so called Bejt Szmuel i.e. the House of Samuel) in Białystok – from the moment it was established, through the years when it served its original function, to a period of gradual ruin (literally and figuratively) in the post-World War II period. At the same time, it is an attempt to identify alternative design solutions created both as part of architectural competitions as well as in the course of classes conducted by employees of the Department of Architecture of Local Cultures, Faculty of Architecture, Białystok University of Technology.

Keywords: sacrum, synagogue, house of prayer, Jews, architectural adaptation, redundant temples



Il. 1. Pierwotny projekt elewacji frontowej synagogi im. Rabina Samuela Mohilewera^I



Il. 2. Rzuty parteru budynku, opracowane na podstawie współczesnych pomiarów oraz z projektu z 1897 r., przedstawione w tej samej skali^{II}



Il. 3. Widok synagogi z początku XX w. (pocztówka ze zbiorów T. Wiśniewskiego)



Il. 4. Rewitalizacja budynku synagogi z adaptacją na salę obrad Rady Miejskiej. Projekt: Atelier Zetta (materiały prasowe UM w Białymstoku)

^I Dolistowska, M., *W poszukiwaniu tożsamości miasta*, (w:) *Architektura i urbanistyka Białegostoku w latach 1795–1939*, red. nauk. J. Uścińowicz, Oficyna Wydawnicza Politechniki Białostockiej, Białystok 2009.

^{II} Kulesza, K., *Badania architektoniczne budynku przy ul. J.K. Branickiego 3 w Białymstoku (dawnej synagogi „Bejt-Szmuel”, obecnie BKS „Hetman”)*, inwentaryzacja architektoniczno-konserwatorska opracowana na zlecenie Gminy Białystok, Białystok 2014.

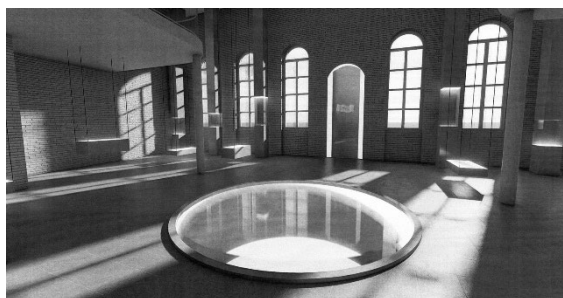
*Synagoga im. rabina Samuela Mohilewera w Białymstoku –
w poszukiwaniu optymalnego modelu rewitalizacji*



Il. 5. Rewitalizacja synagogi – widok w kontekście zabudowy ulicy (autorka: stud. arch. A. Dmochowska)



Il. 9. Rewitalizacja synagogi – dawna sala modlitw (autorka: stud. arch. I. Olton)



Il. 6. Rewitalizacja synagogi – dawna sala modlitw (autorka: stud. arch. A. Dmochowska)



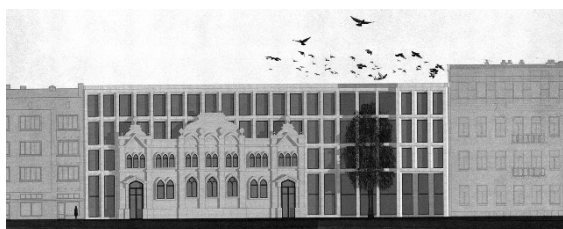
Il. 10. Rewitalizacja synagogi – widok w kontekście zabudowy ulicy (autorka: stud. arch. A. Skorulska)



Il. 7. Rewitalizacja synagogi – dziedziniec (autorka: stud. arch. A. Dmochowska)



Il. 11. Rewitalizacja synagogi – dawna sala modlitw (autorka: stud. arch. A. Skorulska)



Il. 8. Rewitalizacja synagogi – elewacja w kontekście zabudowy ulicy (autorka: stud. arch. J. Godlewska)



Il. 12. Rewitalizacja synagogi – dawna sala modlitw (autorka: stud. arch. M. Zimińska)

**ARCHITEKTURA KULTUR LOKALNYCH POGRANICZA
– SACRUM W RUINIE? –
T. V**

Janusz Grycel

**KLASZTOR ZAKONU KARMELITÓW
W LIZBONIE –
ŻYJĄCA RUINA W PRZESTRZENI MIASTA**

1. Wstęp*

„Ruiny zmuszają nas do zastanowienia się nad tym, jak mogła wyglądać przeszłość, oraz jak może wyglądać przyszłość, która jeszcze nie nadeszła, kusząc nas i zwodząc utopijną nadzieją ucieczki od nieodwracalności upływu czasu”¹.

Genius loci, atmosfera, aura, tożsamość miejsca – pojęcia te, często stosowane zamiennie przez badaczy architektury i kultury, służą opisaniu zjawiska trudnego do precyzyjnego zdefiniowania. Wskazują na istnienie złożonej, wielowymiarowej metafory, która nie tylko obrosła w różne znaczenia i interpretacje, lecz także funkcjonuje na kilku poziomach postrzegania: zarówno w sferze materialnej, doświadczalnej, jak i duchowej. Kontekst, duch miejsca i tożsamość to elementy, którymi współczesna architektura często posługuje się w sposób swobodny. Z jednej strony widoczna jest stopniowa tendencja do dekonstrukcji samej idei, z drugiej podejmowane są próby jej przewartościowania, a nawet nowego odczytania.

Współczesne miasta, z których każde prędzej czy później dąży do stania się rozpoznawalną marką, coraz częściej ulegają poku-

się, by nieuchwytny duch danego miejsca przekształcić w swoisty towar, który można łatwo sprzedać i mieszkańcom, i turystom. Czy ruiny, będące zazwyczaj widocznym symbolem katastrof, niszczycielskich sił natury lub wojen, określane przez niektórych badaczy jako „coś, czego nie ma”², mogą definiować ducha konkretnego miejsca? I dalej, czy zrujnowany klasztor Karmelitów w Lizbonie stanowi autentyczną część ducha historycznej dzielnicy Chiado, czy raczej jest XIX-wieczną romantyczną scenografią, która już wówczas stała się „towarem na sprzedaż”?

Artykuł jest rezultatem badań autora nad architekturą Lizbony, prowadzonych m.in. podczas wyjazdów studialnych, badań *in situ* oraz spotkań z lokalnymi projektantami. Badania te wpisują się w szerszy kontekst problemu adaptacji budynków o wartości historycznej i kulturowej, w tym obiektów sakralnych, do współczesnych potrzeb.

2. Rys historyczny

Klasztor zakonu karmelitów został ufundowany w 1389 r. przez konstabla Nuna Álvaresa Pereirę – najwyższego dowódcę wojskowego króla Portugalii, a jednocześnie najbogatszego posiadacza ziemskiego w kraju. Pierwsza i druga próba budowy kościoła i klasztoru zakończyły się jednak niepowodzeniem. Piaszczysta gleba na miejscu lokalizacji

* Janusz Grycel, dr inż. arch.,
Katedra Architektury Kultur Lokalnych,
Wydział Architektury Politechniki Białostockiej.

¹ Boym, S., *Ruins of the Avant-garde*, (w:) *Ruins of Modernity*, red. J. Hell, A. Schönle, J. Adams, G. Steinmetz, Duke University Press, Michigan 2010, s. 58, <https://www.dukeupress.edu>; dostęp: 9.11.2024.

² Królikiewicz, G., *Terytorium ruin. Ruina jako obraz i temat romantyczny*, Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych „Universitas”, Kraków 1993, s. 90.

(szczyt jednego z licznych wzgórz Lizbony) uniemożliwiła wykonanie prawidłowego fundamentu. Mistrzowie budowlani, którym zlecono rozwiązanie tego problemu, postanowili zastosować fundamenty schodkowe, tak aby zapobiec zniszczeniu warstw gleby. W 1407 r. ukończono prezbiterium i absydę kościoła klasztornego, co pozwoliło na pierwsze czynności liturgiczne w tym roku. Podczas prac budowlanych po południowej stronie głównej kaplicy pojawiło się duże pęknięcie, w związku z czym dodano przypory, aby zwiększyć wsparcie boczne. Do 1423 r. ukończono cele mieszkalne, dzięki czemu w budynku mogli pojawić się bracia karmelici z Moura z południowej Portugalii, w tym ojciec Nuno de Santa Maria, czyli konstabl Pereira, który przekazał swój majątek na rzecz Kościoła i wstąpił do ufundowanego przez siebie klasztoru.

Zbudowany z wapienia kościół klasztoru zakonu karmelitów reprezentował typowy styl średniowiecznego gotyku. Jego układ oparty został na planie krzyża łacińskiego, z trzema nawami tworzącymi część podłużną, zakończoną pięcioma naprzemiennymi półkolistymi absydami oraz kaplicami absydalnymi. Po obu stronach naw znajdowały się transepty, a z północnego z nich wystawała zakrystia, która zaadaptowana została na funkcję magazynu muzealnego. Obecnie absyda kościoła została przekształcona w zamkniętą przestrzeń wystawienniczą muzeum, przykrytą murowanymi sklepieniami. Sklepienie kolebkowe z cegły ceramicznej, sięgające ok. 17 m nad poziomem posadzki, zamykało absydę, podczas gdy mniejsze kaplice nakryte były wapiennymi sklepieniami krzyżowo-żebrowymi na wysokości odpowiednio 13,40 m i 9,0 m, odchodzącymi od centralnej kaplicy³. Wnętrze kościoła podzielone zostało na nawy za pomocą ośmiu wielobocznych kolumn, które rozmieszczono w odstępach 8,10 m w kierunku podłużnym. Kolumny te wspierały dwa rzędy zrekonstruowanych łuków o wysokości 15,6 m, oddalonych od siebie o 8,44 m w kierunku poprzecznym. Kolumny miały średnicę ok. 1 m, z wyjątkiem tych, które podtrzymywały największy łuk – ich średnica wynosiła 2,2 m. Poprzeczny łuk łączący oba rzędy i pełniący funkcję wej-

ścia do transeptu miał wysokość 23 m do zwornika⁴.

W ciągu lat kościół i klasztor były stopniowo rozbudowywane i modyfikowane, by odpowiadać zmieniającym się trendom architektonicznym i dekoracyjnym, co uczyniło je jednymi z najbardziej imponujących i rozpoznawalnych budowli w Lizbonie. Dzięki swemu monumentalnemu charakterowi świątynia mogła rywalizować z lizbońską katedrą Sé oraz klasztorem Św. Franciszka. Wówczas jednak zespół klasztorny uległ poważnym zniszczeniom wskutek dwóch potężnych trzęsień ziemi, które nawiedziły miasto w 1531 i 1755 r. Szczególnie tragiczne było to drugie, z 1 listopada 1755 r., jedno z najbardziej niszczycielskich w historii Europy. Po nim nastąpiły tsunami i pożar, które dopełniły zniszczeń. Klasztor utracił całą bibliotekę liczącą 5000 woluminów, a dach głównego kościoła, transept i część nawy zawaliły się. W wyniku tej katastrofy 126 mnichów i księży zamieszkujących klasztor musiało opuścić jego mury.

3. Drugie życie ruiny – Muzeum Archeologiczne Carmo

Prace rekonstrukcyjne rozpoczęły się już w rok po tych tragicznych wydarzeniach. Podjętą odbudowę, już w stylu neogotyckim, definitywnie przerwano w 1834 r., kiedy to nastąpiła kasata zakonów w Portugalii⁵. Z tego pierwszego etapu przebudowy pochodzą filary i duże arkady nawy głównej, będące prawdziwym świadectwem eksperymentalnej architektury neogotyckiej o charakterze scenograficznym. Zakonnicy nigdy już nie powrócili do klasztoru. Najpierw został on oddany do użytku Królewskiej Gwardii Policyjnej, następnie stał się siedzibą sądu okręgowego, by w końcu zostać przekształcony na... skład tartaczny. Dopiero gdy w roku 1864 budynki przekazano Stowarzyszeniu Archeologów Portugalskich, zapadła decyzja, aby w zrujnowanych wnętrzach urządzić muzeum archeologiczne.

W drugiej połowie XVIII stulecia m.in. pod wpływem odkrycia pozostałości starożytnych Pompejów wzrosło zainteresowanie archeologią i zabytkami. Jednym z jego przeja-

³ Por. Gil, N., Oliveira, C.S., *A preliminary study on the seismic behaviour of the church of Convento do Carmo in Lisbon and its confrontation with the historical perspective*, „WIT Transactions on The Built Environment” 1995, t. 16, nr 8, s. 312, <https://www.witpress.com/>; dostęp: 9.11.2024.

⁴ *Ibidem*.

⁵ W Portugalii już w XVIII stuleciu powstał silny ruch antyklerykalny, który stopniowo zdobywał coraz większe poparcie społeczne. Kasata zakonów była zwieńczeniem postępującego procesu ograniczania własności i politycznej władzy Kościoła katolickiego po wygranej liberalnych zwolenników monarchii konstytucyjnej.

wów była swoista „ruinofilia” – fascynacja ruinami, widoczna zarówno w ówczesnym malarstwie i grafice, jak i architekturze. W 1748 r. król Prus Fryderyk II, miłośnik sztuki i nauki, polecił ozdobić nowo wybudowany rezerwar wody dla fontann w parku Sanssouci w Poczdamie sztucznymi ruinami w stylu antycznym, tworząc miejsce nazwane Ruinenberg. W 1778 r., podążając za modą, cesarz Józef II zlecił stworzenie w ogrodach Schönbrunn w Wiedniu spektakularnej sztucznej ruiny antycznej, zwanej Ruiną Kartaginy. Trend dotarł także do innych krajów, w tym Rzeczypospolitej. Kiedy Jan Chrystian Kamsetzer, architekt Stanisława Augusta Poniatowskiego, otrzymał zlecenie budowy amfiteatru w Łazienkach, stworzył przed widownią sztuczne ruiny jako stałą scenografię dla królewskiego teatru.

Ogromna ilość motywów ruinowych w sztuce schyłku XVIII w. i pierwszych dziesięcioleci XIX w. świadczy o narodzinach nowej estetyki. Istotą tej rewolucji artystycznej była nobilitacja tajemniczości, czy wręcz brzydoty lub szaleństwa. To one rozbiły klasyczną definicję piękna, wprowadzając do katalogu pojęć estetycznych deformację, fantasmagorię i groteskę.

W tym kontekście kulturowym pojawiła się teoria konserwacji zabytków autorstwa Johna Ruskina, XIX-wiecznego angielskiego teoretyka sztuki, architekta i filozofa. Ruskin sprzeciwiał się współczesnym mu praktykom restauratorskim, które polegały na gruntownym odnawianiu i często modyfikowaniu oryginalnych budowli, co według niego niszczyło autentyczność zabytków. Podkreślał, że zabytki powinny być traktowane jako historyczne świadectwa przeszłości, a wszelkie działania ingerujące w pierwotną formę zaburzają ich autentyczność. Jednocześnie uważał, że zabytki należy zabezpieczać przed dalszym zniszczeniem, ale ich nie odbudowywać ani „poprawiać”. Twierdził, że piękno ruin i ślady upływu czasu mają wartość estetyczną i duchową, a ich zachowanie w pierwotnym stanie pozwala dostrzec bogactwo historii. Sprzeciwiając się odbudowie i „ulepszaniu” zabytków, preferował konserwację w najczystszej postaci – bez prób odtwarzania brakujących elementów lub ich modyfikacji. To stanowisko wyrażał w zdaniu: „Konserwacja, a nie odbudowa”. Ruskin postulował, by przekształcać budynki

w tak małym stopniu, jak to tylko możliwe, by zachować ich autentyczny charakter. Zabytki były dla niego nośnikami pamięci, emocji i ducha miejsca, dlatego ich przekształcenie uważał za wyraz braku szacunku dla przeszłości i wartości kulturowych. Doceniał naturalne piękno starzejących się materiałów, takich jak zniszczone kamienie czy wyblakłe malowidła, które według niego oddawały szlachetność i wartość historyczną budowli⁶.

Między innymi pod wpływem tych niezwykle popularnych teorii Stowarzyszenie Archeologów zdecydowało się nie kontynuować odbudowy i pozostawić bryłę naw kościoła otwartą na niebo, co stworzyło idylliczne otoczenie ruin. Tym samym pozostałości kościoła i klasztoru stały się autentycznym pomnikiem trzęsienia ziemi z 1755 r.

Jak już wspomniano, zrujnowany kościół przeznaczono na muzeum archeologiczne (Museu Arqueológico do Carmo lub Muzeum Archeologiczne Carmo). Zostało ono założone w 1864 r. przez Joaquina Possidónia Narcisa da Silvę (1806–1896), pierwszego prezesa Stowarzyszenia Portugalskich Archeologów. Było to pierwsze w kraju muzeum poświęcone sztuce i archeologii, powołane w celu ochrony narodowego dziedzictwa. W początkowych latach swojej działalności zgromadziło imponującą kolekcję, w której skład weszły liczne fragmenty architektoniczne i rzeźby, pomniki grobowe o wysokiej wartości artystycznej, panele kafłowe, kamienne narzędzia wojenne oraz inne obiekty o znaczeniu historycznym, artystycznym i archeologicznym. Pod koniec XIX w. i w trzeciej ćwierci XX w. muzeum wzbogaciło swoje zbiory o cenne kolekcje sztuki i archeologii pochodzące z różnych źródeł, m.in. o zbiór rzymskiej epigrafiki, ceramiki prekolumbijskiej oraz mumii. Interesująca wydaje się też grupa gotyckich grobowców, a pośród nich grobowiec Fernão Sanches, nieślubnego syna króla Dinisa I (początek XIV w.), ozdobiony scenami polowania na dziki, a także wspinały grobowiec króla Ferdynanda I (panowanie 1367–1383), przeniesiony do muzeum z klasztoru Franciszkanów w Santarém. Inne godne uwagi eksponaty obejmują posąg XII-wiecznego króla (być może Afonsa Henriquesa), mauretańskie płytki szklone (azu-

⁶ Por. <https://polona.pl/sets?searchCategory=objectSets&page=0&size=24&sort=RELEVANCE&searchLike=john%20ruskin>; dostęp: 11.11.2024.

lejos) i przedmioty z okresów rzymskiego i wizygockiego⁷.

4. Carmo w XXI w. – nowe oblicze ruiny w sercu historycznej Lizbony

Ruina, której estetyka klasyczna i średniowieczna odmawiała atrybutu piękna (traktując ją przede wszystkim jako przedmiot wybrakowany i pozbawiony właściwych proporcji), w połowie XVIII w. stała się przedmiotem estetycznym. Ta fascynacja zaczęła zanikać już w XIX w., wraz z końcem epoki romantyzmu. „Ruinofilia” pojawia się ponownie dopiero na początku wieku XXI, kiedy wykracza poza postmodernistyczny cudzysłów tworzenia „nowych ruin”. W naszej coraz bardziej cyfrowej erze ruiny wydają się gatunkiem zagrożonym, fizycznymi ucieleśnieniami współczesnych paradoksów, przypominającymi nam o błędach nowoczesnych technologii, a także o zagadkach ludzkiej wolności.

George Steinmetz, amerykański teoretyk społeczny i socjolog historyczny, wyróżnia kilka konkretnych metod podejścia do architektury w procesie rozkładu:

1. wyburzanie lub pozostawienie popadającej w ruinę konstrukcji własnemu losowi, co umożliwia dalszy proces naturalizacji;
2. interpretowanie i narratywizowanie pozostałości architektury;
3. zatrzymywanie procesu rozkładu, który następuje w wyniku działania warunków atmosferycznych i elementów niekontrolowanej natury, i utrzymanie resztek architektury w stanie „malowniczości”;
4. ozdabianie, tj. odgrywanie roli architektonicznego ornamentu lub pomnika, gdy do fragmentu budynku zatrzymanego w konkretnym stadium ruinizacji dobudowuje się nową przestrzeń;
5. odbudowanie zrujnowanej struktury wedle jakiegoś realnego lub wyobrazonego wzoru odwołującego się do poprzedniego wyglądu⁸.

Stosunek do sposobu użytkowania ruin klasztoru Carmo zmieniał się od momentu założenia Muzeum Archeologicznego w tych murach. W drugiej połowie XIX w. ruiny pełniły funkcję modnej, dramatycznej scenografii,

która tworzyła romantyczne tło dla eksponowanych relikwów przeszłości. Jednak w drugiej połowie XX w., a szczególnie w wieku XXI podejście do nich zostało na nowo przemyślane i docenione w nowym kontekście.

Po „zastosowaniu” metody nr 3, którą opisuje Steinmetz, w sposób płynny zaczęto wdrażać niektóre z elementów metody kolejnej. Nie tylko zatrzymano „proces rozkładu wynikający z działania warunków atmosferycznych i niekontrolowanej natury”, lecz także wprowadzono „dyscyplinę przestrzenną” w obręb zrujnowanego kompleksu, aby zapobiec dalszej degradacji budynków. Dawna nawa główna, tworząca obecnie reprezentacyjny otwarty dziedziniec wewnętrzny muzeum, została gruntownie uporządkowana, a elementy konstrukcyjne pieczołowicie uzupełniono i wzmocniono. Dodatkowo podparto filary w nawie, a w celu wzmocnienia fundamentów wokół dawnych kaplic i absydy umieszczono ok. 150 mikropali⁹. Wybujała niegdyś naturalna roślinność porastająca tę przestrzeń w sposób malowniczy, lecz nieco chaotyczny, została zredukowana do dwóch pasów niskich trawników podkreślających linie filarów w nawie. Co prawda na szczytach niektórych z łuków wciąż możemy dostrzec rachityczne kępki niesfornej roślinności, jednak wynika to raczej z trudności technicznych przy odpowiednio częstej konserwacji tych najwyższych partii budynku. Wprowadzono też zmiany wynikające ze współczesnych potrzeb muzeum: kaplice absydy zaadaptowano na sale ekspozycyjne oraz częściowo otwarte magazyny z możliwością wprowadzenia funkcji edukacyjnej, wybudowano punkt recepcyjny oraz księgarnię, powiększono i zmodernizowano zespół sanitarny. Zdecydowano się również na rekonstrukcję pewnych elementów klasztoru, m.in. fasady frontowej, i niektórych elementów konstrukcyjnych.

Prace z przerwami trwały do roku 1969, kiedy to kolejne trzęsienie ziemi ponownie uszkodziło nawę główną. W sierpniu 1988 r. pożar zniszczył z kolei osiemnaście budynków w historycznej dzielnicy Chiado, które bezpośrednio sąsiadowały z klasztorem. Od tamtej pory obszar ten był stopniowo odbudowywany w kilku etapach. Oprócz odtworzenia zniszczonych budynków była to okazja do przepro-

⁷ Museu Arqueológico do Carmo, <https://www.museuarqueologicodocarmo.pt/>; dostęp: 12.11.2024.

⁸ Steinmetz, G., *Colonial Melancholy and Fordist Nostalgia*, (w:) *Ruins of Modernity...*, s. 304.

⁹ *Estrutura do MAC*, <https://www.museuarqueologicodocarmo.pt/estrutura.html>; dostęp: 14.11.2024.

jektowania całej tkanki miejskiej w tym rejonie. W ramach interwencji powstały pieszszlaki łączące dolną część dzielnicy Chiado z ruinami klasztoru. Ich projekt zlecono słynnemu portugalskiemu architektowi Álvarovi Sizie. Ze względu na skomplikowaną topografię terenu, z ponad dwudziestometrowym spadkiem, konieczne było precyzyjne zaplanowanie przestrzeni, aby stworzyć spójną trasę i ożywić otoczenie. Obecnie przez ul. Garrett wchodzi się na wewnętrzny dziedziniec, skąd rampa oraz zygzakowate schody prowadzą w stronę klasztoru. Wokół zabytku rozmieszczono platformy widokowe i miejsca odpoczynku, z których rozciąga się widok na centrum miasta. Cała interwencja została wykonana z użyciem elementów ze skały wapiennej oraz tynku w odpowiednim kolorze, co pozwoliło dyskretnie wkomponować ją w zabytkowe otoczenie¹⁰.

Na przełomie XX i XXI w. klasztor był przez sześć lat był zamknięty. W tym czasie przeprowadzono ponowną renowację, która była kontynuacją prac rozpoczętych wcześniej. Obiekt otwarto ponownie w roku 2001.

Carmo jako ruina „oczyszczona” i poddana ściśle określonej dyscyplinie przestrzennej stał się ważną częścią miejskiego krajobrazu kulturowego. Ma on ogromne znaczenie nie tylko dla samych mieszkańców, lecz także przede wszystkim dla turystów, którzy nagle zaczynają być „ważnymi” (jeżeli nie najważniejszymi) aktorami miejskiej sceny. O ile w początkowym, „romantycznym” okresie swej działalności miał stanowić zgodną z ówczesną modą dramatyczną scenerię, w której rozgrywał się spektakl historii portugalskiej archeologii, o tyle XXI wiek przyniósł zmianę tej formuły. W systemach kulturowych istniejących w ramach kapitalistycznych systemów gospodarczych miasto i jego składowe, w tym przypadku obiekty historyczne, stają się kolejnym, jednym z istotniejszych elementów strategii marketingowej. Przestrzenie miejskie mają zatem zachęcać do tego, aby je odwiedzać, konsumować i podziwiać.

Rem Koolhaas, jeden z najbardziej wpływowych współczesnych architektów i teoretyków architektury, z rozbijającą szczerością twierdzi: „Współczesna architektura jest

niewolnicą rynku i jego mechanizmów. Rynek zastąpił ideologię. Architektura zamieniła się w spektakl. Musi się brandować i nie ma większego znaczenia poza odgrywaniem roli przestrzennej ikony – marki miasta”¹¹. Autor tej sentencji jest twórcą wielu realizacji, które wpisują się w szerokie zjawisko brandingowa, w której – upraszczając – kluczowe zasady można streścić w jednym zdaniu: marka (czy to guma do żucia, samochód, korporacja, wielkie wydarzenie, czy konkretne miasto) musi najpierw przyciągnąć uwagę, a następnie głęboko zapisać się w pamięci odbiorcy. W tym procesie jednym z kluczowych elementów jest dzieło architektoniczne (najlepiej oryginalne), które pozwala przejść od wirtualnego postrzegania marki do jej jak najbardziej realnego odbioru. Choć ten schemat dotyczy głównie współczesnej architektury i nowych ikon, o które zabiega każde większe miasto, można sobie wyobrazić, że podobne podejście do zabytków, w tym ruin, również zyskuje uznanie wśród miejskich władz i niektórych projektantów¹².

Nieco inny, bardziej idealistyczny pogląd prezentuje Małgorzata Nieszczerzewska: „Ruina, podobnie jak każdy inny pomnik, przybiera formę obiektu monumentalnego, upamiętniającego ważne wydarzenia lub ukazującego splendor minionych czasów. Ruina materializuje wówczas pamięć i doświadczenie oraz kształtuje tożsamość miasta i jego mieszkańców. Zniszczone budynki, których rozkład został zatrzymany w formie „zdyscyplinowanej ruiny”, często są nie tylko elementem krajobrazu, który w procesie turystyki masowej staje się turystycznym *must see*, ale także szczególnym miejscem pamięci”¹³.

5. Podsumowanie

¹¹ Koolhaas, R., *Rem Koolhaas o połączeniu architektury z polityką*, <https://sztuka-architektury.pl/article/4690/diabel-moze-byc-piekny>; dostęp: 14.11.2024.

¹² Por. Grycel, J., *Duch miejsca odczytany na nowo*, „Czasopismo Techniczne. Architektura” 2010, z. 7-A/2, s. 97.

¹³ Nieszczerzewska, M., *Ruinologie. Kontekstualizacje pozostałości architektury*, Wydawnictwo Naukowe Wydziału Nauk Społecznych Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Poznań 2018, s. 295.

¹⁰ Por. Siza, Á., *Connection between Chiado and Terras do Carmo, Lisbon*, <https://arquitecturaviva.com/works/conexion-entre-el-chiado-y-terracos-do-carmo-9>; dostęp: 12.11.2024.

We wstępie do artykułu pada pytanie o to, czy zrujnowany klasztor Karmelitów w Lizbonie stanowi autentyczną część ducha miejsca historycznej dzielnicy Chiado, czy raczej jest XIX-wieczną romantyczną scenografią, która obecnie stała się „towarem na sprzedaż”, przejawem zjawiska brandingu.

Duch miejsca to pojęcie niezwykle trudno definiowalne. Być może dokładny jego opis nie jest konieczny – każdy przecież ma swoją własną definicję. Można za Norbergiem-Schulzem mówić o „silnym, niepowtarzalnym charakterze jakiegoś miejsca, determinującym podstawowe cechy obrazu otoczenia u większości obecnych tam ludzi”¹⁴ lub „konkretnej rzeczywistości, której człowiek musi stawić czoła i zaakceptować w swoim codziennym życiu”¹⁵. Można też odwołać się do stwierdzenia, że to pojęcie, którego „istnienie nie jest (...) bezpośrednio wpisane w miejsce, ale raczej w nasze jego postrzeganie. Konstytuuje się wobec różnorodnego jego kontekstu – estetycznego, historycznego, kulturowego, religijnego... Może zaistnieć tylko wówczas, gdy będziemy potrafili dostrzec owe wartości i świadomie lub nieświadomie się na nie otworzyć”¹⁶.

Architektura klasztoru Carmo to istotny nośnik narracji, sygnałów i symboli o ważnym znaczeniu społeczno-kulturowym zarówno tych z okresu gotyku, gdy obiekt wzniesiono, jak i tych późniejszych z epoki XIX-wiecznego romantyzmu, gdy klasztor zdesakralizowano, zmieniając jego funkcję na muzeum, ale też tych z wieku XXI, kiedy to obiekt stał się „najważniejszą ruiną” w przestrzeni Lizbony. Jednocześnie osoby odpowiedzialne za profil jego artystycznej działalności starają się na nowo odczytywać ideę *genius loci* historycznej dzielnicy Chiado. Nawet jeśli odkrywanie tych nowych płaszczyzn rozwoju odbywa się kosztem akceptacji swoistej komercjalizacji kultury, podniesienia do rangi sztuki elementów o zróżnicowanej wartości artystycznej¹⁷, to

wciąż jest to logiczne następstwo permanentnych poszukiwań, jakie człowiek prowadzi w celu rozwoju własnej cywilizacji. Zresztą mieszkańcy i turyści – publiczność dziejącego się każdego dnia „spektaklu Carmo” – „zagłosowali już nogami”. I to zagłosowali na „tak”¹⁸.

Bibliografia:

1. Brandão, C., *As Ruínas do Carmo*, Lisbon 1908, <https://www.museuarqueologicodocarmo.pt/>, dostęp: 12.11.2024.
2. *Fenomen Genius Loci. Tożsamość miejsca w kontekście historycznym i współczesnym*, red. B. Gutowski, Muzeum Pałac w Wilanowie, Wilanów 2009.
3. Gąsiorowski, E., *Ruina jako miejsce pamięci i pomnik*, „Ochrona Zabytków” 1987, nr 40.
4. Gil, N., Oliveira, C.S., *A preliminary study on the seismic behaviour of the church of Convento do Carmo in Lisbon and its confrontation with the historical perspective*, „WIT Transactions on The Built Environment” 1995, t. 16, nr 8.
5. Ginsberg, R., *The Aesthetics of Ruins*, Rodopi, Amsterdam–New York 2004.
6. Grycel, J., *Duch miejsca odczytany na nowo*, „Czasopismo Techniczne. Architektura” 2010, z. 7-A/2.
7. *Karta ochrony historycznych ruin (zasady ochrony historycznych ruin)*, Uchwała Walnego Zgromadzenia Członków PKN ICOMOS, 4 grudnia 2012, <https://www.icomos-poland.org/>.
8. Królikiewicz, G., *Terytorium ruin. Ruina jako obraz i temat romantyczny*, Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych „Universitas”, Kraków 1993.
9. Martins, J.P., *Arquitectura contemporânea na Baixa de Pombal*, Monumentos, Lisboa 2004.
10. Nieszczerewska, M., *Ruinologie. Kontekstualizacje pozostałości architektury*, Wydawnictwo Naukowe Wydziału Nauk Społecznych Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Poznań 2018.
11. Nieszczerewska, M., *Ruiny architektury sakralnej. Śmierć miejsca – śmierć sacrum?*, „Zeszyty Naukowe Centrum Badań im. Edyty Stein” 2012, nr 9.
12. Nieszczerewska, M., *Vanitas. Ruina jako przestrzeń (bez)graniczna*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Poetica” 2015, t. 3.
13. Norberg-Schulz, Ch., *Bycie, przestrzeń i architektura*, tłum. B. Gadomska, Murator, Warszawa 2000.
14. Norberg-Schulz, Ch., *Genius Loci. Towards a Phenomenology of Architecture*, Rizzoli, New York, 1980.
15. Steinmetz, G., *Colonial Melancholy and Fordist Nostalgia*, (w:) *Ruins of Modernity*, red. J. Hell, A. Schönle, J. Adams, G. Steinmetz, Duke University Press, Durham–London 2010.

Strony internetowe:

1. <https://www.icomos-poland.org/>
2. <http://www.monumenttotransformation.org/>
3. <https://www.museuarqueologicodocarmo.pt/>
4. <http://www.museusportugal.org/>

¹⁴ Norberg-Schulz, Ch., *Bycie, przestrzeń i architektura*, tłum. B. Gadomska, Murator, Warszawa 2000, s. 27.

¹⁵ *Idem*, *Genius Loci. Towards a Phenomenology of Architecture*, Rizzoli, New York 1980, s. 5.

¹⁶ Gutowski, B., *Wprowadzenie*, (w:) *Fenomen Genius Loci. Tożsamość miejsca w kontekście historycznym i współczesnym*, red. *idem*, Muzeum Pałac w Wilanowie, Wilanów 2009, s. 7.

¹⁷ Ściany dawnej nawy głównej często wykorzystywane są jako swoisty ekran dla mappingu. Jakość artystyczna tych pokazów bardzo często umniejszona zostaje przez projekcje o bardziej komercyjnym charakterze.

¹⁸ Zgodnie z danymi, które udostępni muzeum, corocznie odwiedza je ponad 60 000 osób.

5. <http://www.polona.pl>
6. <https://www.spotkaniazzabytkami.pl>
7. <https://www.witpress.com/>

**KLASZTOR ZAKONU KARMELITÓW
W LIZBONIE –
ŻYJĄCA RUINA W PRZESTRZENI MIASTA**

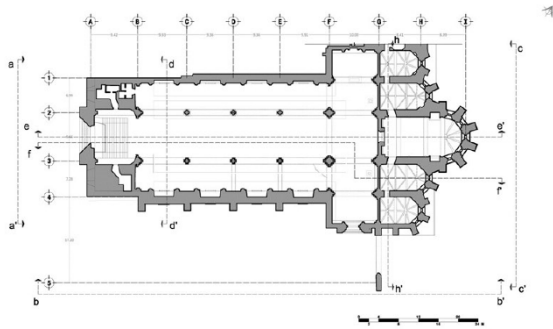
Streszczenie: Artykuł jest rezultatem badań autora nad architekturą Lizbony, opartych m.in. na wyjazdach studialnych, badaniach *in situ* oraz spotkaniach z lokalnymi projektantami. Badania te wpisują się w szerszy kontekst problemu adaptacji budynków o wartości historycznej i kulturowej, w tym obiektów sakralnych, do współczesnych potrzeb. Autor stara się też udzielić odpowiedzi na pytanie, czy ruiny będące zazwyczaj widocznym symbolem katastrof, niszczycielskich sił natury lub wojen, określane przez niektórych badaczy jako „coś, czego nie ma”, mogą definiować ducha konkretnego miejsca.

Słowa kluczowe: sacrum, ruina, klasztor, Lizbona, adaptacja architektoniczna, nieużytkowane świątynie

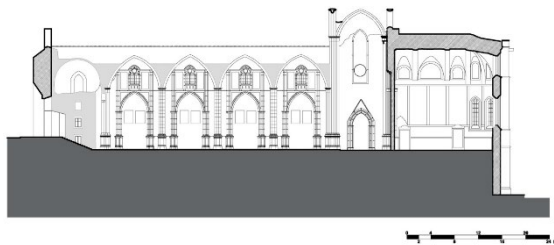
**THE CONVENT OF OUR LADY OF MOUNT
CARMEL IN LISBON –
A LIVING RUIN IN THE CITY SPACE**

Abstract: This article is the result of the author's research into the architecture of Lisbon, based, among other things, on study trips, in situ research and meetings with local designers. This research is part of the broader context of the problem of adapting buildings of historical and cultural value, including religious buildings, to contemporary needs. The author also seeks to answer the question of whether ruins, which are usually visible symbols of catastrophes, destructive forces of nature or war, described by some scholars as 'something that is not there', can define the spirit of a particular place.

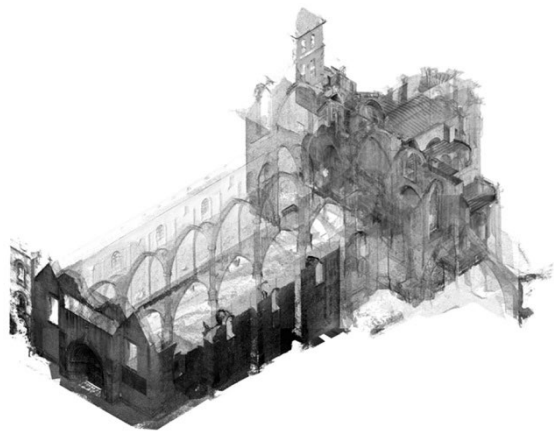
Keywords: sacrum, ruin, monastery, Lisbon, architectural adaptation, redundant temples



Il. 1. Rzut kościoła w zespole klasztoru Karmelitów (w: Mendes, N. et al., *Preservation and Protection of Cultural Heritage: Vibration Monitoring and Seismic Vulnerability of the Ruins of Carmo Convent*, (Lisbon), „Sensors” 2024, t. 24)



Il. 2. Przekrój kościoła w zespole klasztoru Karmelitów (w: Mendes, N. et al., *Preservation and Protection of Cultural Heritage...*)



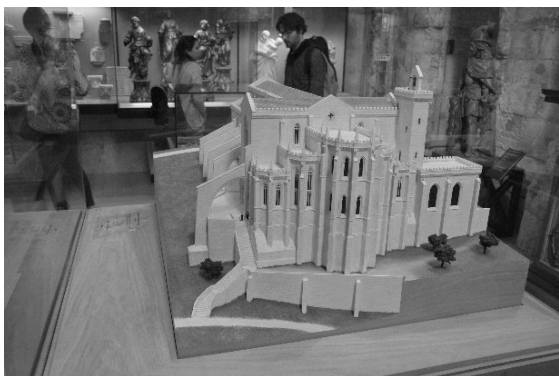
Il. 3. Struktura przestrzenna ruin kościoła (w: Mendes, N. et al., *Preservation and Protection of Cultural Heritage...*)



Il. 4. Widok nawy głównej (fot. autor)



Il. 5. Widok nawy głównej (fot. autor)



*Il. 6. Makieta kościoła w jego pierwotnej formie
(fot. autor)*



*Il. 7. Ekspozycja stała w Muzeum Archeologicznym
we wnętrzu kościoła (fot. autor)*



*Il. 8. Ekspozycja stała w Muzeum Archeologicznym
we wnętrzu kościoła (fot. autor)*



*Il. 9. Spektakl „światło i dźwięk” w zachowanych
ruinach nawy głównej (fot. autor)*



Il. 10. Widok wnętrza prezbiterium (fot. autor)



Il. 11. Widok wnętrza transeptu (fot. autor)

Agnieszka Januszkiewicz

DRUGIE ŻYCIE ŚWIĄTYNI – PRZEKSZTAŁCENIA ARCHITEKTURY DAWNEJ CERKWI WOJSKOWEJ W AUGUSTOWIE

1. Wstęp*

Spółeczna świadomość tego, jak ogromne znaczenie dla światowego dziedzictwa kulturowego ma architektura sakralna, zdaje się dziś powszechna. Większość z nas, by poznać odwiedzaną nową miejscowość czy nowe miejsce na mapie świata, rozpoczyna zwiedzanie od miejsc kultu i wywodzącej się z niego kultury danej ziemi. Są to miejsca i obiekty sakralne najczęściej uznane za zabytki, często już nieużytkowane, a niejednokrotnie pozostające w ruinie. Jednocześnie w krajach zachodnioeuropejskich odnotowuje się coraz liczniejsze przypadki burzenia (niszczenia) opustoszałych świątyń chrześcijańskich, uznanych za nierentowne nieruchomości. W tym kontekście adaptacje do nowych funkcji ruin czy „porzuconych” przestrzeni sakralnych wydają się dla nich szansą na ratunek przed zniknięciem z powierzchni ziemi. Historia, często burzliwa, ruin niejednego obiektu sakralnego z pogranicza naszego kraju tego dowodzi...

W niniejszym artykule pochyłono się nad konkretnym przypadkiem adaptacji ruin świątyni i prześledzono ten trwający kilkadziesiąt lat proces, co pozwoliło zgłębić zagadnienie przekształceń obiektów sakralnych konwertowanych na inną konfesję w XX i XXI w. Analiza form i zakresu dokonanych na przestrzeni lat zmian w strukturze architektoniczno-budowlanej badanego obiektu – kościoła rzymskokatolickiego pw. Matki Bożej Częstochowskiej w Augustowie, powstałego w wyni-

ku adaptacji ruin opuszczonej prawosławnej cerkwi wojskowej z 1909 r. – umożliwiła przede wszystkim rozpoznanie autentyzmu architektury świątyni i zasygnalizowanie pojawiających się w tym procesie problemów konserwatorskich.

2. Zarys historyczny

Posadowiony przy dzisiejszej alei Kardynała Wyszyńskiego kościół rzymskokatolickiej parafii pw. Matki Bożej Częstochowskiej (Il. 1–2) skrywa w sobie mury dawnej rosyjskiej świątyni wojskowej. Cerkiew Św. Mikołaja Cudotwórcy konsekrowano dla 104. Ustiuzkiego Pułku prawdopodobnie w dniu święta patrona w grudniu 1909 r.¹ (Il. 3) Znajdowała się ona w koszarach Bagrationowskiego Sztabu armii carskiej, zlokalizowanych w owych czasach ponad dwa kilometry od Augustowa, wówczas na obszarze guberni suwalskiej wchodzącej w skład Wileńskiego Okręgu Wojskowego. W lutym 1915 r. pod naporem Niemców armia carska opuściła augustowskie koszary. Podczas I wojny światowej cerkiew pułkowa pełniła funkcję niemieckiego magazynu broni (Il. 7). Zdewastowane mury pocerkiewne ponownie poświęcono w roku 1923 na garnizonowy kościół rzymskokatolicki 1. Pułku Ułanów Krechowieckich (Il. 8). W czasie II wojny światowej świątynia uległa profanacji – użytkowana jako świetlica żołnierska ze sceną w miejscu ołtarza – i znacznemu zniszczeniu. Od 1949 r. jej wnętrze wykorzystywano jako magazyn zboża i produktów żywnościowych, co przyczyniło się do jej dalszej dewastacji.

* Agnieszka Januszkiewicz, dr inż. arch.,
Katedra Architektury Kultur Lokalnych,
Wydział Architektury Politechniki Białostockiej.

¹ Citovič, G.A., *Chramy armii i flota. Istoriko-statističeskoe opisanie*, Piatigorsk 1913, s. 156–157.

W roku 1957 źródła odnotowują² przekazanie kompletnie zniszczonego obiektu ponownie Kościołowi rzymskokatolickiemu, z przeznaczeniem na świątynię pomocniczą parafii pw. Najświętszego Serca Jezusowego. W latach 60. XX w. został on wyremontowany, a w roku 1970 powtórnie konsekrowany na świątynię rzymskokatolicką. Funkcję tę pełni nieprzerwanie do dnia dzisiejszego jako kościół parafialny pw. Matki Bożej Częstochowskiej w Augustowie (Il. 1–2).

3. Forma pierwotna

Analiza archiwalnych materiałów, w tym ikonograficznych, wykazała, że cerkiew pułkowa Św. Mikołaja Cudotwórcy w Augustowie (Il. 3) wiernie realizowała wzorzec typowej cerkwi wojskowej opracowany przez inż. Fiodora M. Wierzbickiego³ (Il. 4–5). Zakładał on możliwość dostosowania wielkości budowanej świątyni do potrzeb danej jednostki wojskowej, jednak zawsze przy zachowaniu proporcji narzuconych gabarytów. Zatem zgodnie z nim augustowska cerkiew odzwierciedlała model świątyni typu podłużnego, wzniesionej na planie prostokąta, jednonawowej, jednokopułowej, z dzwonnica nad narteksem. Podłużne rozplanowanie jednoznacznie ujawniało się również w jej wnętrzu (Il. 6). Cerkiew miała trójdzielny układ wewnętrzny, uwidocznioną w podziale na niewielki narteks i obszerny naos, mieszczące się w obrębie ścian korpusu, oraz sanktuarium. Jednoznacznie zarysowywał się też trójpodział sanktuarium na „święte świętych” zamknięte absydą oraz flankujące je, znajdujące się w oddzielnych pomieszczeniach pastoforia: północne prothesis i południowy diakonikon.

Augustowską cerkiew pułkową wzniesiono z nietynkowanej żółtej cegły na kamien-

nym fundamencie. Masywny prostopadłościenny korpus wieńczyła od frontu wysoka dzwonnica, której forma realizowała znany architekturze cerkiewnej wzorzec „ośmioboku na czworoboku”. Przykrywał ją ośmiopłaciowy dach zwieńczony niewielką cebulastą kopułką sygnaturalną. W dolnej części wieży znajdował się przedsionek, a nad nim, na drugiej kondygnacji doświetlonej od frontu potrójnym oknem, wejście na chór. Przylegające obustronnie do wieży frontowej niższe części bryły zwieńczone były niewielką latarnią z cebulastym hełmem, podobne w formie do zwieńczeń kopuły głównej i dachu dzwonnicy.

W przeciwieństwie do zwartej bryły prostopadłościennego korpusu mieszczącego obszerną nawę i narteks przylegające do niego prezbiterium świątyni stanowiło kompozycję brył różnej wysokości, zestawionych ze sobą narastająco. Część ołtarzowa świątyni z flankującymi ją pastoforiami – prothesis i diakonikonem – wyodrębnionymi w tym przypadku poza korpus zasadniczy prezbiterium tworzyła klasyczny dla świątyń prawosławnych trójdzielny układ poprzeczny sanktuarium. Nad środkową częścią prezbiterium wznosiła się na masywnym bębnie kopuła główna zwieńczona cebulastym hełmem. W każdej z ośmiu ścian bębna widniało okno zakończone łukiem pełnym, oflankowane obustronnie półkolumniami podpierającymi ceglana archiwoltę.

Do świątyni prowadziły trzy wejścia. Od frontu do korpusu przylegał niewielki przedsionek z trójkątnym szczytem, a znajdujące się w nim wejście główne do cerkwi akcentował wyrazisty portal. Zakończony półkoliście otwór w murze flankowały dwie półkolumny z kapitelami kostkowymi, podpierające na wysokości gzymsu kordonowego ceglana archiwoltę. Analogiczne do frontowego ryzality z portalami znalazły się także na osi otworów wejściowych w bocznych fasadach. Oba ryzality były dodatkowo zwieńczone charakterystycznymi trójlistnymi⁴, szerokimi szczytami pseudolukarn.

Ceglane elewacje zdobiły obiegające budynek gzymsy: kordonowy – mniej więcej na 1/3 wysokości ściany oraz okapowy – oparty na ceglanym fryzie. W części ołtarzowej oraz w bryle narteksu fryz ten został dodatko-

² Zob. Ks. Jemielity, W., *Diecezja Łomżyńska. Studium historyczne parafii*, Łomża 1990, s. 21; zob. Karta ewidencyjna nr 19 (rejestr nr A-563 z 1987 r.), WUOZ Delegatura Suwałki.

³ Wzorzec typowej cerkwi autorstwa inż. Fiodora M. Wierzbickiego rozporządzeniem cara Mikołaja II z początku grudnia 1901 r. został narzucony dla nowo wznoszonych cerkwi wojskowych na zachodnich rubieżach Imperium Rosyjskiego. W miejscach o odmiennych warunkach topograficznych, klimatycznych i kulturowych zbudowano niemal identyczne obiekty, nieznacznie zmodyfikowane. Architektura omawianych typowych cerkwi wojskowych łączyła w sobie strukturę zachodniochrześcijańskich budynków sakralnych z dekoracjami staroruskiego stylu z XVII w., do których chętnie sięgano w rosyjskiej architekturze cerkiewnej początku XX w.

⁴ Kształt attyki wynikał z obrysu znajdującego się w środku detalu dekoracyjnego – trzech ceglanych półkolistych łuków ustawionych tak, że środkowy nachodził z góry na dwa dolne sąsiadujące ze sobą.

wo zwieńczony pasem kokoszników, detalem dekoracyjnym charakterystycznym dla cerkiewnej architektury sakralnej. Elewacje korpusu świątyni rozczłonkowane były pilastrami umieszczonymi na narożach i filarach międzyokiennych. Okna były osadzone w prostokątnych otworach, zakończone u góry niewielkim gzymsem, wspartym na flankujących dany otwór półkolumnkach z kostkowymi kapitelami, które podpięrały półkolistą ceglana archiwoltę. Natomiast w części prezbiterialnej okna pozbawione były zdobnego gzymsu i zakończone u góry półkoliście. Stwierdzono nieznaczne różnice w wykończeniu zdobień otworów okiennych w innych realizacjach wg omawianego wzorca. Wynikały one bądź z zastosowania innego rodzaju materiału (jasny kamień, cegła, cegła pobielona), bądź z modyfikacji kształtu ich zwieńczeń.

Ogólne wyobrażenie wnętrza typowej cerkwi wojskowej z dwurzędowym ikonostasem dają nam zachowane fotografie, w tym świątyni w Augustowie (Il. 6).

Jednonawowy naos, z racji dużych rozmiarów powierzchniowych, był dość obszerny, a dzięki ośmiu wysokim oknom zaskakująco jasny i równomiernie oświetlony. Wnętrze nawy przykryte było stropem o przekroju trapezoidalnym, z deskowaniem mocowanym do drewnianej konstrukcji dwuspadowego dachu korpusu świątyni. We wszystkich typowych cerkwiach wojskowych sklepienie to było zamknięte na całej jego długości i pozbawione otwartej do wnętrza przestrzeni podkopułowej.

Od strony wschodniej przylegało do naosu trójdzielne prezbiterium, którego środkowa część łączyła się z nim łukiem tęczowym, który w typowych cerkwiach przyjął formę łuku odcinkowego. Zdobiały go gzyms był kontynuowany na bocznych ścianach naosu. Na podście, niemal w linii wspomnianego łuku tęczowego, wzniesiono ikonostas, który wizualnie oddzielał od nawy „święte świątych” prezbiterium, doświetlone z góry światłem kopuły głównej. Warto tu zasygnalizować, że w cerkiewnym naosie nie było przestrzeni podkopułowej, a to za sprawą przesunięcia kopuły głównej ku wschodowi, aż nad prezbiterium, co stanowiło innowację naruszającą tradycyjny kanon świątyni prawosławnej⁵.

Informacje w opisach kilku realizacji wzorca inż. Wierzbickiego, na które natrafiono podczas prowadzonych badań, potwierdzają wcześniejsze przypuszczenie, że kwestię wystroju i stylu wyposażenia wnętrza typowych cerkwi wojskowych pozostawiono budowniczym poszczególnych świątyń. Różniły się zazwyczaj od siebie wykończeniem, kolorystyką i sposobem zdobienia ścian i posadzki oraz stylem wyposażenia. Na zachowanych fotografiach ukazujących wnętrza omawianej cerkwi widzimy, że jej jasne ściany początkowo pozbawione zdobień (Il. 6), dekorowane były później malowanymi ornamentami (Il. 7). Podłoga i stopnie solei wykończone były płytkami ceramicznymi (w materiałach źródłowych natrafiono na wzmianki o trójbarwnej posadzce naosu), natomiast w części ołtarzowej deskami.

4. Konwersja

Jedynym dokumentem ikonograficznym, do którego zdołano dotrzeć w trakcie kwerend⁶, ukazującym omawiany obiekt po pierwszej konwersji na świątynię rzymskokatolicką, jest fotografia z 1924 r. (Il. 8). Uwieczniony na niej widok bryły – wówczas kościoła garnizonowego 1. Pułku Ułanów Krechowieckich – dokumentuje dokonane przekształcenia formy architektonicznej, podyktowane po części koniecznością naprawy zniszczeń wojennych, a po części potrzebami przystosowania jej do nowej konfesji. W dotychczasowych badaniach autorka nie zdołała dotrzeć do informacji, co było pierwotną przyczyną zniknięcia z pocerkiewnej bryły kopuły głównej oraz sygnaturek na dachu, zwieńczonych cebulastymi kopułkami. Analizując tę archiwalną fotografię, odnotowujemy, że część ołtarzową, po obniżeniu jej ścian do wysokości gzymsu okapowego okalającego budynek, zamknięto od góry trójpołaciowym dachem krytym blachą. Nad ścianą wydzielającą wewnątrz prezbiterium od nawy wzniesiono niską sygnaturkę z krzyżem. Z elewacji zniknęły również charakterystyczne dla świątyń prawosławnych dekoracje w postaci pasów kokoszników wieńczących niektóre partie ścian czy trójarkadowe attyki nad portalami wejść bocznych. Wieża dzwonnicy, po-

⁵ Zob. Januszkiewicz, A., *Architektura murowanych cerkwi wojskowych dawnego Królestwa Polskiego i jej przekształcenia. 1815–2015*, rozprawa doktorska opracowana na Wydziale Architektury Politechniki Gdańskiej pod

kierunkiem dr. hab. inż. arch. J. Uścińowicza, prof. PB, Gdańsk 2016, s. 10, 338–346.

⁶ Prowadzono je m.in. w archiwum parafialnym obecnego kościoła pw. Matki Bożej Częstochowskiej w Augustowie.

zbawiona zwieńczenia w postaci cebulastej kopułki, która wówczas zachowała jeszcze swoją formę, uległa zniszczeniu prawdopodobnie podczas II wojny światowej⁷ (Il. 9).

Analiza przekształceń pokonwersyjnych augustowskiej świątyni nie powinna pominąć jej wnętrza. Adaptacja zdewastowanej budowli pocerkiewnej w 1923 r. na kościół rzymskokatolicki wiązała się w pierwszej kolejności z naprawą zniszczeń. Część ołtarzową, pozbawioną pierwotnej dobrze oświetlonej przestrzeni podkopułowej, przykryto zapewne drewnianym stropem. Nie wiemy, czy to wtedy rozebrano cerkiewny ikonostas bądź to, co po nim się ostało. Nieznane autorce artykułu są również wystrój ówczesnego prezbiterium, wygląd ołtarza, ambony czy miejsce udzielania wiernym Komunii Świętej. Można jedynie domniemywać, że w latach międzywojennych wierni klęczeli przed balaskami, na schodach dawnej cerkiewnej solei.

5. Rekonsekracja

Drugi etap zmian wiąże się ze wspomnianą rekonsekracją obiektu na parafialny kościół rzymskokatolicki, przeprowadzoną w 1970 r. po gruntownym remoncie mocno zniszczonego działaniami wojennymi i powojenną dewastacją budynku. Jak wynika z analizy pozyskanych podczas kwerend materiałów archiwalnych⁸, dopiero w latach 50. XX w. zainteresowano się złym stanem obiektu. Z roku 1952 pochodzą dokumenty inwentaryzacji budynku oraz wytyczne do jego remontu. Wykonane dopiero w latach 60. prace budowlane objęły dość szeroki zakres, poczynając od:

- zamurowania wyburzonych fragmentów murów w części prezbiterialnej,
- zniwelowania ok. 30-centymetrowego rozchylenia ścian zewnętrznych korpusu,
- zmiany konstrukcji przykrycia nawy, poddyktowanej koniecznością podniesienia stropów o ok. 140 cm i wprowadzenia słupów,
- wykonania chóru o konstrukcji drewnianej,

a kończąc na wprowadzeniu nowego wystroju i wyposażeniu wnętrza świątyni.

Szczegółowe analizy porównawcze potwierdzają dalsze zmiany w wyglądzie obiektu z zewnątrz. Otwory okienne zostały podwyższone do dolnego łuku archiwolty, zyskując tym samym półokrągłe zwieńczenie. Ponadto część środkową prezbiterium doświetlono okrągłymi okienkami w górnych partiach ścian północnej i południowej. W bocznych pomieszczeniach nad kruchtą wprowadzono również niewielkie przeszklenia w miejsce prostokątnych płycin gzymsu okapowego.

Dużo łatwiej jest też prześledzić przekształcenia przestrzeni wewnętrznej konwertowanej świątyni, które wprowadzono w latach 60. XX w. podczas remontu zniszczonego obiektu poprzedzającego powtórny jego konsekrację na kościół rzymskokatolicki w roku 1970. Na fotografiach wykonanych podczas tego remontu widzimy, że ołtarz z nastawą, z możliwością jego obejścia, ustawiony był wzdłuż wschodniej ściany prezbiterium, na osi głównej świątyni oraz wejścia do absydy i jej pierwotnego „okna wschodniego” (Il. 10–11).

Przeprowadzone badania *in situ* oraz analizy porównawcze pozyskanych materiałów archiwalnych⁹ potwierdziły, że pierwotny trójkopciowy bryły prezbiterium został w konwertowanej świątyni ostatecznie utrzymany, a pomieszczenia dawnych cerkiewnych pastoforiów zaadaptowano na zakrystie. Część ołtarzową przykrywa płaski strop wykończony od wewnątrz deskami. Doświetla ją światło dzienne wpadające przez dwa okrągłe okna wybite w górnej partii ścian północnej i południowej. Ołtarz z tabernakulum – przesunięty w głąb przestrzeni absydy aż do jej ściany wschodniej, której „okno wschodnie” zostało zamurowane – oświetlają boczne okna absydy. Otwór w ścianie między absydą a prezbiterium dwustopniowo pomniejszono (Il. 13), co pozwoliło na interesujące usytuowanie ołtarza we wnętrzu. Stół ofiarny został ustawiony na linii łuku tęczowego, kazalnica zaś po jego prawej stronie, z nieznacznym wysunięciem ku nawie (Il. 13).

Zasadnicze zmiany we wnętrzu świątyni dotyczyły części nawowej (Il. 12, Il. 14). Najistotniejszą modyfikacją była wymiana stropu. Dotychczasowe sklepienie o przekroju trapezoidalnym zostało zastąpione nowym, wykończonym od wewnątrz deskami, o konstrukcji

⁷ W źródłach archiwalnych nie znaleziono informacji, kiedy dokładnie wieża dzwonnicy cerkiewnej została zniszczona.

⁸ Kwerendę przeprowadzono w 2013 r. w archiwum parafialnym kościoła pw. Matki Bożej Częstochowskiej w Augustowie.

⁹ Rzut inwentaryzacyjny kościoła z roku 1986, zob. Karta ewidencyjna zabytków architektury i budownictwa nr 19, WUOZ Delegatura Suwałki.

drewnianej i wykroju schodkowym, z podwyższoną o ok. 140 cm częścią środkową i podpartą na całej długości nawy dwoma rzędami słupów. Zbudowano nowy chór, a dawny szeroki łuk wejściowy prowadzący z wieży dzwonnicy zmniejszono do rozmiarów standardowego otworu wejściowego. Odnotowano również, że w ścianach bocznych nawy otwory okienne zostały podwyższone do dolnego łuku archiwolty, przez co uzyskano półokrągłe zwieńczenie. Analizy porównawcze wnętrza dawnej cerkwi i dzisiejszej świątyni wykazały, że podczas remontu ściany kościelnej nawy pozbawione zostały zdobień malarskich oraz ozdobnego gzymsu wieńczącego je u góry, który na łuku tęczowym został uproszczony. Po obu stronach łuku tęczowego wzniesiono wnęki arkadowe jako miejsce przewidziane na ołtarze boczne¹⁰.

Znaczącą zmianą w wizerunku omawianej świątyni była niewątpliwie budowa w latach 80. zeszłego wieku zwieńczenia dzwonnicy wieży (Il. 1–2). Jej współczesna forma jest realizacją wizji architekta Jerzego Kuźmienki i konstruktora inż. Andrzeja Krawczyka¹¹.

6. Podsumowanie

Podsumowując powyższe analizy przekształceń formy architektonicznej augustowskiej świątyni, które dokonały się w jej kilkudziesięcioletniej historii w latach 1910–2022, odnotować należy, że na zmianę jej pierwotnego wizerunku zasadniczy wpływ miały działania z lat 20. XX w., kiedy to bryłę główną pozbawiono kopuły, oraz z lat 80., gdy wieży dzwonnicy nadano współczesną formę zwieńczenia, opartą na częściowo zniszczonej podczas II wojny światowej. Budynek nie uległ rozbudowie, a jego pierwotny podłużny układ ścian został zachowany. Bryłę świątyni zwieńczono co prawda kopułą sygnaturką na krańcu dachu korpusu, w linii ściany grani-

czącej z prezbiterium, ale uznać to można jedynie za zabieg czysto dekoracyjny.

Z kolei zakres i charakter zmian we wnętrzu, głównie pokonwersyjnych, wprowadzonych do świątyni po jej konsekracji i rekonsekracji na wyznanie rzymskokatolickie spowodował dużą zmianę w pierwotnej strukturze przestrzennej obiektu. Poza likwidacją kopuły i przestrzeni podkopułowej nad sanktuarium za istotną zmianę można uznać finalne wprowadzenie nowej formy sklepienia nad nawą. We wnętrzu świątyni początkowo typu salowego usiłowano wprowadzić podział na trzy nawy. Zabieg ten nie jest jednak jednoznacznie czytelny. Rozstawione w dużych odległościach od siebie i nazbyt cienkie słupy podtrzymujące sklepienie – pretendujące do roli filarów – nie zaistniały we wnętrzu kościoła na tyle wyraziście, by nadać jego przestrzeni podział trójnawowy.

Warto podkreślić, że nadal czytelne pozostało podłużne rozplanowanie świątyni, które jednoznacznie ujawniało się we wnętrzach wszystkich typowych cerkwi wojskowych, w tym cerkwi augustowskiej. Owa wyrazista linearność wnętrza – dość nietypowa dla świątyń prawosławnych i tym samym wyróżniająca realizacje wg projektu inż. Wierzbickiego – w kościele augustowskim została ostatecznie jeszcze wzmocniona preferowanym przez rzymskokatolicką konfesję w czasach posoborowych otwarciem przestrzeni części ołtarzowej, którą w cerkwi skrywa ikonostas. Pierwotny trójpodział wnętrza świątyni pozostał, choć nieco osłabiony. Granicę między nawą a prezbiterium wciąż wyznaczają łuk tęczowy i zróżnicowanie poziomu posadzki.

Jesteśmy świadkami przesuwania się w świadomości społecznej granicy dopuszczalnych przekształceń zabytkowego obiektu sakralnego. Balansowanie na jej krawędzi z jednej strony skutkuje naruszeniem, a często deformacją jego pierwotnej formy architektonicznej. Z drugiej strony historia takich miejsc dowodzi, że adaptacja ruin do nowej funkcji, okupiona przekształceniem pierwotnej formy, ratuje je od zagłady, dając im drugie życie.

Bibliografia

1. Citovič, G.A., *Chramy armii i flota. Istoriko-statističeskoe opisanie*, Piatigorsk 1913.
2. Januszkiewicz, A., *Architektura murowanych cerkwi wojskowych dawnego Królestwa Polskiego i jej przekształcenia. 1815–2015*, rozprawa doktorska opracowana

¹⁰ Ściany kościoła otynkowano i pomalowano na biały kolor, a do wysokości parapetów okiennych wykonano je drewnianą lamperią. W ołtarzu bocznym od strony południowej znajduje się obraz Matki Bożej Częstochowskiej, sprowadzony do świątyni w 1984 r. z Karłowszczyzny na Wołyniu (osady ułanów krechowieckich). Powyższe informacje pochodzą z rozmowy przeprowadzonej w kwietniu 2014 r. z ks. proboszczem parafii pw. Matki Bożej Częstochowskiej w Augustowie; zob. także Ks. Jemielity, W., *Diecezja Łomżyńska...*, s. 21.

¹¹ Projekt wykonano w 1980 r. i znajduje się on w zasobach archiwum Delegatury WUOZ w Suwałkach.

na Wydziale Architektury Politechniki Gdańskiej pod kierunkiem dr. hab. inż. arch. J. Uścińowicza, prof. PB, Gdańsk 2016.

3. Jemielity, W., *Diecezja Łomżyńska. Studium historyczne parafii*, Łomża 1990.
4. Karta ewidencyjna zabytków architektury i budownictwa nr 19, rejestr nr A-563/1987, WUOZ Delegatura Suwałki.

DRUGIE ŻYCIE ŚWIĄTYNI W RUINIE – PRZEKSZTAŁCENIA ARCHITEKTURY DAWNEJ CERKWI WOJSKOWEJ W AUGUSTOWIE

Streszczenie: Nadal jeszcze większość z nas, by poznać odwiedzaną nową miejscowość czy nowe miejsce na mapie świata, rozpoczyna zwiedzanie od miejsc kultu i wywodzącej się z niego kultury danej ziemi. Są to miejsca i obiekty sakralne najczęściej uznane za zabytki, często już nieużytkowane, a niejednokrotnie pozostające w ruinie. W krajach zachodnioeuropejskich odnotowuje się coraz liczniejsze przypadki burzenia (niszczenia) opustoszałych świątyń chrześcijańskich uznanych za nierentowne nieruchomości. W tym kontekście adaptacje do nowych funkcji murów „porzuconych” przestrzeni sakralnych wydają się dla nich szansą na ratunek przed zniknięciem z powierzchni ziemi.

Spojrzenie wstecz, pochylenie się nad konkretnym przypadkiem adaptacji ruin świątyni i prześledzenie tego trwającego kilkadziesiąt lat procesu pozwoliło zgłębić zagadnienie przekształceń w XX i XXI w. obiektów sakralnych konwertowanych na inną konfesję. Analiza form i zakresu dokonanych na przestrzeni lat zmian w strukturze architektoniczno-budowlanej badanego obiektu – kościoła rzymskokatolickiego pw. Matki Bożej Częstochowskiej w Augustowie, powstałego w wyniku adaptacji ruin opuszczonej prawosławnej cerkwi wojskowej z 1909 r. – umożliwiła przede wszystkim rozpoznanie autentyczności architektury świątyni i zasygnalizowanie pojawiających się w tym procesie problemów konserwatorskich.

Jesteśmy świadkami przesuwania się w świadomości społecznej granicy dopuszczalnych przekształceń zabytkowego obiektu sakralnego. Balansowanie na jej krawędzi z jednej strony skutkuje naruszeniem, a często deformacją jego pierwotnej formy architektonicznej. Z drugiej strony historia takich miejsc jak przywołane w artykule dowodzi, że adaptacja do nowej funkcji, okupiona przekształceniem pierwotnej formy, ratuje je od zagłady, dając im drugie życie.

Słowa kluczowe: ruina, sacrum, cerkiew, kościół, przekształcenia, konwersja

SECOND LIFE OF A TEMPLE IN THE RUINS – ARCHITECTURAL TRANSFORMATIONS OF THE FORMER MILITARY ORTHODOX CHURCH IN AUGUSTÓW

Summary: To get to know a new place on the map of the world, most of us still begin the visit by getting to know the places of religious worship and the culturally derived culture of this land. These are sacred places and objects

most often recognised as monuments, often no longer in use, and often remaining in ruins. Visits to Western European countries show an increasing number of cases of the demolition (destruction) of buildings of deserted Christian churches, considered to be unprofitable real estate. In this context, changing the function of ‘abandoned’ sacred spaces seem to be a chance for them to be rescued from disappearing from the earth altogether. This article is based on a specific case of the adaptation of temple ruins, and tracing this process, which lasted several decades, has made it possible to explore the issue of the transformation of religious buildings in the 20th and 21st centuries.

The analysis of the form and scope of changes made over the years in the architectural and construction structure of the building under study – the Roman Catholic Church in Augustów, created as a result of the adaptation of the ruins of an abandoned Orthodox military church from 1909 – has made it possible, first of all, to identify the authenticity of the church's architecture, and then to signal conservation issues that arose in the process.

We are witnessing a shift in public awareness of the limits of permissible transformations of a historic church building in the public consciousness. The process of adaptation often results in violation, and often deformation, of the original architectural form. On the other hand, the history of places such as those cited in the article proves that the adaptation of a sacred building to a new function, even at the cost of loss of the original form, saves the monument from total destruction and gives it a second life.

Keywords: ruins, sacrum, Orthodox church, Roman Catholic Church, transformations, conversion



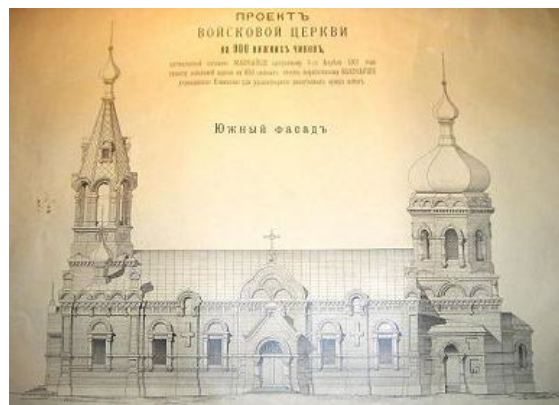
Il. 1. Kościół pw. Matki Bożej Częstochowskiej w Augustowie. Widok od frontu (fot. A. Januszkiewicz, 2020)



Il. 2. Kościół pw. Matki Bożej Częstochowskiej w Augustowie (fot. A. Januszkiewicz, 2020)

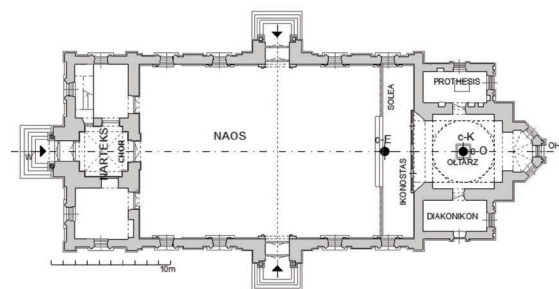


Il. 3. Cerkiew wojskowa Św. Mikołaja Cudotwórcy w Augustowie^I



Il. 4. Elewacja boczna typowej cerkwi wojskowej wg wzorca F.M. Wierzbickiego z 1901 r.^{II}

Il. 5. Rekonstrukcja planu typowej cerkwi woj-

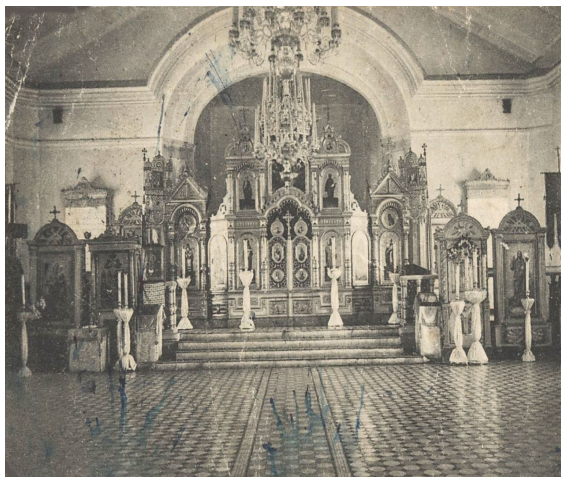


skowej wg wzorca M.F. Wierzbickiego. Opracowanie: A. Januszkiewicz^{III}

^I Fot. ze zbiorów prywatnych A. Sosny.

^{II} Projekt elewacji typowej cerkwi wojskowej Włodzimierskiej Ikony Matki Bożej w Twerze, fot. z: www.vladimirskaya1904.ru/hram; dostęp: 10.04.2022.

^{III} Na podstawie materiałów archiwalnych pozyskanych podczas badań.



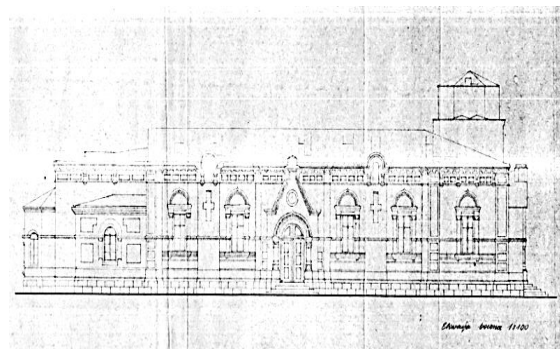
Il. 6. Wnętrze cerkwi Św. Mikołaja Cudotwórcy w Augustowie, ok. 1912 r.^{IV}



Il. 7. Wnętrze cerkwi Św. Mikołaja Cudotwórcy w Augustowie użytkowanej przez wojska niemieckie jako magazyn broni, 1915 r.^V



Il. 8. Kościół garnizonowy 1. Pułku Ułanów Krechowieckich w Augustowie – konwertowana dawna cerkiew wojskowa Św. Mikołaja Cudotwórcy, 1924 r.^{VI}



Il. 9. Elewacja północna. Stan budynku w 1952 r. Rysunek poinwentaryzacyjny^{VII}



Il. 10. Widok wnętrza świątyni (w stronę prezbiterium) w trakcie przebudowy w latach 60. XX w.^{VIII}



Il. 11. Widok wnętrza świątyni (w stronę chóru) w trakcie przebudowy w latach 60. XX w.^{IX}

^{IV} Fot. ze zbiorów prywatnych A. Sosny.

^V *Ibidem*.

^{VI} Fotografia pochodzi z archiwum parafii rzymskokatolickiej pw. Matki Bożej Częstochowskiej w Augustowie.

^{VII} *Ibidem*.

^{VIII} *Ibidem*.

^{IX} *Ibidem*.



Il. 12. Kościół pw. Matki Bożej Częstochowskiej w Augustowie. Widok wnętrza w kierunku prezbiterium, 2020 r. (fot. A. Januszkiewicz, 2020)



Il. 13. Kościół pw. Matki Bożej Częstochowskiej w Augustowie. Widok prezbiterium (fot. A. Januszkiewicz, 2020)



Il. 14. Kościół pw. Matki Bożej Częstochowskiej w Augustowie. Widok chóru (fot. A. Januszkiewicz, 2020)

Agnieszka Januszkiewicz

RUINY OPUSZCZONEJ ŚWIĄTYNI WOJSKOWEJ

1. Wstęp*

Proces laicyzacji dotyka nie tylko życia duchowego, lecz także zaznacza się postępującym spustoszeniem w otaczającym nas świecie materialnym, zmierzającym do zdeprecjonowania znaczenia i potrzeby artykułowania sfery *sacrum* we współczesnej nam przestrzeni kulturowo-społecznej. Opuszczone świątynie dawnej chrześcijańskiej Europy przekształcają się z *Domus Dei* w strukturę budowlaną objętą ochroną konserwatorską w przypadku uznania za wartościową architektonicznie. Mury opuszczonych przez wiernych świątyń czekają na nowe życie, popadając w ruinę.

Wartość zabytkowa budynku wiąże się głównie z jego pierwotną formą przestrzenną i autentyczną tkanką architektoniczno-budowlaną, a w przypadku świątyni wartość tę dopełnia, a nawet definiuje jej pierwotna funkcja sakralna i wynikająca z niej specyficzna struktura funkcjonalna. Nieustannie powracają pytania: w jaki sposób chronić ten szczególnie rodzaj zabytkowego obiektu, jakim jest budowla sakralna, która utraciła funkcję przestrzeni do sprawowania liturgii i postrzegana jest jako nieruchomość do zagospodarowania? w jaki sposób przywrócić do życia świątynię w ruinie?

Określenie „rewitalizacja” stosowane jest w środowiskach konserwatorskich także w znacznie węższym ujęciu niż powszechnie uznane, a mianowicie w odniesieniu do pojedynczego obiektu zabytkowego. Rozumiane

jest wówczas jako metoda konserwacji i restauracji, której towarzyszy wprowadzenie nowej funkcji do ratowanego obiektu. Pojęcie rewitalizacji zabytku może więc dla zabytkowej budowli sakralnej oznaczać powrót do nowego życia w odmiennej formie, jednak z zachowaniem zasad konserwacji i restauracji zabytków architektury¹.

Prześledźmy długotrwały proces popadania świątyni w ruinę na przykładzie wąskiej grupy wojskowych obiektów sakralnych – pięciu cerkwi prawosławnych wzniesionych dla żołnierzy armii carskiej stacjonującej w Królestwie Polskim. Pierwsze takie świątynie, wolnostojące cerkwie murowane, wybudowano w twierdzach. Cerkwie o różnych formach i odmiennych stylach architektonicznych wzniesiono w Cytadeli Warszawskiej, w cytadeli Twierdzy Modlin, na Przedmościu Kazuńskim w Twierdzy Modlin, w cytadeli Twierdzy Dęblin oraz w Twierdzy Zegrze.

2. Lokalizacja świątyni – uwarunkowania środowiska kulturowego

Znaczenie i wagę lokalizacji świątyń prawosławnych w twierdzach wojskowych zobrazuje nakreślenie kontekstu geopolitycznego. Celem zabezpieczenia zachodnich granic Imperium Rosyjskiego władze carskie już od lat 30. XIX w. prowadziły rozbudowę inżynierii

* Agnieszka Januszkiewicz, dr inż. arch.,
Katedra Architektury Kultur Lokalnych,
Wydział Architektury Politechniki Białostockiej.

¹ Zob. Tajchman, J., *Metoda zabezpieczania i rewitalizacji ruin historycznych jako szczególnie rodzaj konserwacji i restauracji zabytków architektury*, (w:) *Ruiny zabytków sakralnych – ochrona i adaptacja do nowych funkcji. Materiały z międzynarodowej konferencji naukowej*, Fundacja Fara Gubińska, Gubin 2008, s. 127–148.

ryjną granic Królestwa Polskiego. Wraz ze wzrostem znaczenia strategicznego tych ziem także granicę rosyjsko-pruską zabezpieczono wieloma fortecami wspomaganyymi przez liczne garnizony wojsk rosyjskich. Nasilający się na początku lat 60. XIX w. ruch narodowo-wyzwoleńczy w Królestwie Polskim spowodował, że na te tereny przysłano większą liczbę żołnierzy rosyjskich. W ramach reform całego systemu obronnego Rosji na jej zachodnich rubieżach utworzono trzy okręgi wojskowe: warszawski, wileński i kijowski². W latach 80. XIX w. istniał już spójny system fortyfikacyjny, tzw. czworobok ufortyfikowany, w którego skład finalnie weszły umocnienia w Grodnie i Osowcu, następnie w Łomży, Ostrołęce, Ostrowi, Jabłonnie, Dęblinie, Przasnyszu, Różanie, przyczółek mostowy w Pułtusk, przedmoście w Serocku, twierdze w Zegrzu, Modlinie, Warszawie i Dęblinie oraz umocnienia w Równem i Dubnie³.

Zagadnienie lokalizacji cerkwi wojskowych w twierdzach wymaga przywołania definicji twierdzy, określanej jako punkt geograficzny o dużym znaczeniu strategicznym, zabezpieczony fortyfikacją stałą (wznoszoną z trwałych materiałów budowlanych), ze stałym, uzbrojonym i wyposażonym garnizonem wojskowym.

Kreśląc schemat układu funkcjonalnego twierdzy, należy zacząć od jej centrum. Wewnątrz cytadeli wznoszono budynki koszarowe – administracyjne i mieszkalne, magazyny, inne wspomagające funkcjonowanie jednostki, więzienie oraz cerkiew wojskową. Na obrzeżach lokowano obiekty *stricte* fortyfikacyjne, przeznaczone do jej obrony. Rozbudowywana cytadela otaczana była nowymi liniami umocnień ciągłych albo pierścieniem fortów, w rezultacie czego powstawała większa twierdza, a cytadela stawała się jej wewnętrznym obiektem, w czasie walk pełniącym funkcję śródszańca, tj. ostatniego punktu obrony twierdzy.

Umiejscowienie cerkwi w twierdzy podkreślało jej rangę. Pięć omawianych cerkwi wznosiło się w centrum danego założenia, przy głównym trakcie komunikacyjnym. Trzy bu-

dowle wybudowano w cytadeli danej twierdzy: w Cytadeli Warszawskiej – na placu przy głównym trakcie komunikacyjnym (Il. 1), w Twierdzy Modlin – w pierzei centralnego placu (Il. 7), w Twierdzy Dęblin – na obszernym centralnym placu (Il. 10). Czwarta cerkiew powstała poza cytadelą, ale w centrum założenia na Przedmościu Kazuńskim Twierdzy Modlin (Il. 19), położonym na lewym brzegu Wisły, a piąta znajdowała się na dziedzińcu głównym przy reprezentacyjnej alei, w części wschodniej niewielkiej twierdzy w Zegrzu nad Narwią (Il. 15).

3. Forma architektoniczna i jej wartość materialna

W Cytadeli Warszawskiej w latach 1834–1835 wybudowano cerkiew Św. Aleksandra Newskiego, podniesioną w 1901 r. do rangi soboru⁴. Świątynia, planowana na tysiąc wiernych, powstała według projektu architekta Andrzeja Gołońskiego (Il. 2). Niewysoka bryła na planie krzyża łacińskiego, z dzwonnica nad wejściem, utrzymana była w stylu klasycystycznym (Il. 3). Podłużny korpus świątyni wieńczyła kopuła wznosząca się centralnie nad kwadratem śródkrzyża, na stosunkowo niskim bębnie pozbawionym otworów okiennych. Elewacje zdobiły charakterystyczne plastyczne wizerunki wszechwidzącego oka, umieszczone nad półkolistymi otworami wejściowymi, okiennymi oraz we frontonach portyku wejścia głównego i wejść bocznych.

Po I wojnie światowej, w latach 20. dawna cerkiew wojskowa opustoszała i pozbawiona wyposażenia została zaadaptowana na rzymskokatolicki kościół garnizonowy. W trakcie II wojny światowej uległa poważnym zniszczeniom (Il. 4, 5, 6). Jej ruiny rozebrano w latach 60. XX w.

W Twierdzy Modlin na placu cytadeli wybudowano w 1837 r. cerkiew wojskową Św. Jerzego Zwycięzcy (Il. 8). Klasycystyczną bryłę wzniesiono, wzorując się na projekcie autorstwa arch. Gołońskiego (Il. 2). Była ona wier-
ną, choć mniejszych rozmiarów⁵, bo mieszczą-

² Za: Kijowski, J., *Ostrołęka w dobie rozbiorowej* (wybrane zagadnienia), „Rocznik Mazowiecki” 2001, t. 23, s. 46.

³ Zob. Dobroński, A., *Walory wojskowe guberni łomżyńskiej przed I wojną światową*, „Rocznik Białostocki” 1976, t. 12, s. 231–233; Wap, A., *Twierdza Osowiec. Zarys dziejów*, Ośrodek Badań Historii Wojskowej Muzeum Wojska w Białymstoku, Białystok 1994, s. 5.

⁴ Za: Citovič, G.A., *Chramy armii i flota. Istoriko-statističeskoe opisanie*, Piatigorsk 1913, s. 189–190.

⁵ Przybliżone wymiary w rzucie cerkwi w Twierdzy Modlin wynosiły 17 × 32 m, a cerkwi w Cytadeli Warszawskiej 21 × 44 m. Zob. Niebieszczański, H., *Inwentaryzacja ruin kościoła w Cytadeli Warszawskiej*, PKZ Warszawa 1962,teczka sygn. 1218.

cą do 700 żołnierzy, kopią cerkwi w Cytadeli Warszawskiej.

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości Twierdzę Modlin przejęło wojsko polskie. Opuszczoną i pozbawioną wyposażenia cerkiew wojskową zaadaptowano na rzymskokatolicki kościół garnizonowy. Przekształceniu uległo zwieńczenie dzwonnicy.

Okres II wojny światowej budynek przetrwał w dość dobrym stanie technicznym (Il. 9). Opustoszała świątynia pozostawała nieużytkowana aż do lat 50. XX w., do czasu jej całkowitej rozbiórki⁶.

Podobnie jak w Modlinie i Cytadeli Warszawskiej, również w Twierdzy Dęblin na centralnym placu jej cytadeli wzniesiono cerkiew wojskową. Powstanie cerkwi Narodzenia Św. Jana Chrzciciela datowane jest na lata 1895–1905⁷ (Il. 11). Jej bryłę można genetycznie wiązać z tradycyjnym modelem klasycznej bizantyjskiej świątyni krzyżowo-kopułowej w jej transpozycji staroruskiej⁸. Prototypem przyjętego rozwiązania był niewątpliwie klasyczny układ świątyni trójnawowej opartej na geometrii planu tzw. krzyża wpisanego.

Po wycofaniu się w 1915 r. z twierdzy wojsk carskich w opuszczonej cerkwi wojskowej urządzono i wyświęcono rzymskokatolicki kościół garnizonowy (Il. 12). Konwersja ta skutkowałą przebudową obiektu w okresie późniejszym. Z biegiem lat cebulaste zwieńczenie kopuły głównej zastąpiono nowym, w kształcie hełmu, a z dachu zniknęły sygnaturki o charakterystycznych dla prawosławia formach. Ściany przebudowano na odcinkach wejść do świątyni, a bęben kopuły oraz elewacje budynku pozbawiono elementów dekoracyjnych.

Podczas II wojny światowej zniszczeniu uległy zwieńczenie kopuły i dach (Il. 13–14). W latach powojennych niedostępną dla cywiliów cytadelę zajmowało do 1952 r. wojsko radzieckie, a budynek świątyni użytkowany był jako magazyn sprzętu wojskowego. Po przejęciu przez wojsko polskie zdewastowanej twierdzy ograbiony budynek kościoła nadal

wykorzystywany był jako skład zużytego sprzętu⁹. W latach 1964–1968 rozebrano ruiny świątyni, a pozyskany materiał przeznaczono na budowę szkoły podstawowej¹⁰.

W związku z budową w Zegrzu niewielkiej twierdzy osłaniającej przeprawę przez Narwę władze carskie zlikwidowały istniejącą na tych ziemiach parafię rzymskokatolicką i przejęły wzniesiony na wysokim prawym brzegu Narwi murowany kościół pw. Św. Antoniego Padewskiego i Św. Barbary¹¹. Na fundamentach rozebranego kościoła wybudowano cerkiew garnizonową Św. Apostołów Piotra i Pawła (1895–1899), według projektu inż. Rąkinty i kpt. inż. Lebedyńskiego¹². Świątynia wzniesiona na planie krzyża łacińskiego, zwrócona ołtarzem na południe, utrzymana była w stylu bizantyjskim odwołującym się do architektury moskiewsko-jarosławskiej. Jej podłużny korpus wieńczyły kopuła na wysokim bębnie, wznosząca się centralnie nad kwadratem śródkrzyża, oraz wysoka wieża dzwonnicy ulokowana nad narteksem (Il. 16).

Cerkiew mieszcząca ok. 500 osób służyła żołnierzom rosyjskiego garnizonu, kadrze i ich rodzinom aż do I wojny światowej. Na skutek walk wojennych została poważnie uszkodzona i pozostawała nieużytkowana do 1926 r. Świątynię, przekazaną formalnie Wojsku Polskiemu i w 1919 r. konwertowaną na rzymskokatolicki kościół garnizonowy, odbudowano dopiero w latach 1932–1935. Podczas odbudowy bryła uległa znacznym przekształceniom (Il. 17). W części frontowej pozbawionej cerkiewnej dzwonnicy nad przedsionkiem wzniesiono portyk podparty dwiema kolumnami. Flankowały go dwie niskie wieże zwieńczone smukłymi kopułami. W drugim etapie przebudowy, prowadzonej zgodnie z projektem arch. Aleksandra Norwertha, zmieniony został kształt kopuły głównej świątyni.

Kościół służył mieszkańcom oraz żołnierzom miejscowego garnizonu aż do wybuchu II wojny światowej. Wówczas, po zajęciu Zegrza przez wojska hitlerowskie, funkcjonował jako świątynia ewangelicka. W 1944 r. w

⁶ Zob. Sokoł, K., Sosna, A., *Cerkwie w centralnej Polsce 1815–1915*, Fundacja Sąsiedzi, Białystok 2011, s. 84.

⁷ Zob. materiały w archiwum WUOZ w Lublinie: *Twierdza Dęblin. Dokumentacja historyczno-konserwatorska z 1976 r. A. Gruszeckiego przy współpracy K. Guranowskiej-Gruszeckiej*, s. 35.

⁸ Zob. Molè, M., *Sztuka rosyjska do roku 1914*, Zakład im. Ossolińskich, Wrocław–Kraków 1955, s. 40–47.

⁹ Por. Luciński, J., *O historii cerkwi dęblińskiej w cytadeli „Nasz Dęblin”* 1999, nr 7.

¹⁰ Za: *Dęblin. Cerkiew Narodzenia św. Jana Chrzciciela*, Chram.com.pl, <https://www.chram.com.pl/cerkiew-narodzenia-sw-jana-chrzciciela/>, dostęp: 11.07.2024.

¹¹ Za: *Cerkiew garnizonowa w twierdzy Zegrze*, <https://www.forty.waw.pl/index.php/twierdza-zegrze/zaporowa-twierdza-zegrze/303-cerkiew-garnizonowa-w-twierdzy-zegrze>, dostęp: 11.07.2024.

¹² *Ibidem*.

wyniku działań wojennych bryła świątyni uległa ponownie ogromnym zniszczeniom. Zachowała się jedynie nawa główna korpusu pozbawiona dachu i wież (Il. 18). W 1987 r. ruiny świątyni zostały wysadzone w powietrze¹³. W miejscu zburzonego przedwojennego kościoła stanął nowy. Ani formą architektoniczną, ani usytuowaniem nie nawiązuje on do form wcześniej tu istniejących świątyń.

Znajdujące się obecnie na terenie jednostki wojskowej w Kazuniu Nowym pocerkiewne mury pochodzą z pierwszych lat XX w. Dawną cerkiew wojskową Aleksandra Newskiego, wówczas na Przedmościu Kazuńskim modlińskiej twierdzy, wzniesiono według typowego wzorca opracowanego przez inż. Fiodora M. Wierzbickiego dla cerkwi wojskowych (Il. 20). Był to projekt pojemnej i niedrożej świątyni o zwartej bryle korpusu, na planie mocno wydłużonego prostokąta, z przylegającą do niego częścią ołtarzową. Nad przedsionkiem górowała wysoka wieża dzwonnicy, a nad częścią ołtarzową – kopuła główna na masywnym bębnie, zwieńczona cebulastym hełmem. Na obszarze Królestwa Polskiego wzniesiono kilkanaście takich, niemal identycznie wyglądających budowli. Źródła podają, że na ziemiach Cesarstwa Rosyjskiego wybudowano łącznie ponad 50 typowych cerkwi garnizonowych, według tego samego wzorca¹⁴.

Znajdujący się dziś na zamkniętym terenie jednostki wojskowej obiekt długo pozostawał w dobrym stanie. W latach 60. XX w. zostały rozebrane obie wieże, kopuły głównej i dzwonnicy. Wewnątrz budynku na potrzeby żołnierzy stacjonujących w forcie urządzono stołówkę, a w późniejszych latach halę sportową. Zakres wprowadzonych zmian – zamurowanie części otworów oraz wydzielenie w dawnej nawie pomieszczeń – wynikał z zastosowania obiektu jak najmniejszym kosztem do wprowadzanych świeżej funkcji.

Z czasem zaprzestano użytkowania budynku. Opustoszała i w złym stanie technicznym, z zapadającym się dachem i częściowo

zamurowanymi otworami okiennymi i wejściowymi dawna cerkiew popadła w ruinę (Il. 21–23).

W lipcu 2014 r. ruiny cerkwi zostały objęte opieką konserwatorską Mazowieckiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków¹⁵. Uznano je za unikatowy przykład zachowanego wojskowego obiektu sakralnego w niezmiennym kontekście przestrzennym¹⁶, którego mury – pomijając zniszczenia – przetrwały w oryginalnym kształcie ścian zewnętrznych, z wyraźnie czytelnymi pierwotnymi rozwiązaniami architektonicznymi, właściwymi dla wspomnianego wzorca autorstwa inż. Wierzbickiego.

W 2002 r. podano do publicznej wiadomości, że Stołeczny Zarząd Infrastruktury zakończył naprawę i zabezpieczenie przed dalszą degradacją ruin dawnej cerkwi w Kazuniu Nowym, znajdujących się na niedostępnym dla cywilów terenie jednostki wojskowej. Obiekt wyremontowano i zrekonstruowano do pierwotnego kształtu¹⁷. Prace objęły remont dachu, odbudowę wież i obu kopuł, renowację ścian zewnętrznych i zabezpieczenie fundamentów (Il. 24). Według doniesień prasowych utracone elementy architektury zrekonstruowano według projektu sporządzonego na podstawie zachowanych przekazów ikonograficznych.

Dawna świątynia podniosła się z ruin, bryła odzyskała swoją pierwotną formę. Dotychczas nie podano do publicznej wiadomości, jaką funkcję będzie pełnił ten obiekt.

4. Podsumowanie

Nie sposób jest uchronić opuszczony i przez lata nieużytkowany obiekt sakralny przed popadnięciem w ruinę. Historia każdej z pięciu przywołanych cerkwi wojskowych

¹³ *Ibidem*.

¹⁴ W trakcie badań analizowano spisy świątyń rosyjskiej armii i floty dostępne w literaturze rosyjskojęzycznej. Zob. Januszkiewicz, A., *Architektura murowanych cerkwi wojskowych dawnego Królestwa Polskiego i jej przekształcenia. 1815–2015*, rozprawa doktorska opracowana na Wydziale Architektury Politechniki Gdańskiej pod kierunkiem dr. hab. inż. J. Uścińowicza, prof. PB, Gdańsk 2016.

¹⁵ Za: Gryczka-Jezierska, J., *Cerkiew w Kazuniu Nowym wpisana do rejestru zabytków*, Prawo.pl, <https://www.prawo.pl/biznes/cerkiew-w-kazuniu-nowym-wpisana-do-rejestru-zabytkow,149251.html>, dostęp: 11.07.2024.

¹⁶ Teren, na którym znajduje się cerkiew, jest wpisany do rejestru zabytków nieruchomości województwa mazowieckiego decyzją z 29 listopada 1966 r., obejmującą prawną ochroną fortyfikacje Przedmościa Kazuńskiego (inaczej Przyczółka Mostowego), będącego częścią Twierdzy Modlin.

¹⁷ Informacja ukazała się w lokalnej prasie w lipcu 2022 r., zob. *Wojsko wyremontowało zabytkowy budynek cerkwi w Kazuniu*, Wirtualny Nowy Dwór, <https://wirtualnynowydwor.pl/wojsko-wyremontowalo-zabytkowy-budynek-cerkwi-w-kazuniu/>, dostęp: 11.07.2024.

wzniesionych w czasach Królestwa Polskiego obrazuje ten długi i niejednokrotnie burzliwy proces. Niewątpliwie znaczącą rolę odegrał trudny, wielowarstwowy – kulturowy, religijny, narodowościowy, ustrojowy, społeczny, ekonomiczny – kontekst, który na przestrzeni ponad stu lat ulegał transformacjom. Z dzisiejszej perspektywy odmiennie wartościujemy opisane działania i procesy, jakie zachodziły w sferze architektonicznej dawnych budowli sakralnych. Cebulaste zwieńczenia kopuł opuszczonych cerkwi wojskowych – postrzegane przez polski naród negatywnie, jako znak przymusowej integracji Królestwa Polskiego z Imperium Rosyjskim – po odzyskaniu niepodległości były w pierwszej kolejności rozbierane lub przekształcane. Po ponad stu latach mury dawnej wojskowej świątyni prawosławnej – co ujawnia przywołany ostatni przykład cerkwi w Kazuniu Nowym – postrzegane i chronione są już jako cenne świadectwo historii oraz ślad wielokulturowości społeczeństwa ziem dawnej Rzeczypospolitej. Te same cebulaste zwieńczenia wież i kopuła główna zostały odtworzone.

Czy jednak poprzestanie na odtworzeniu jedynie materialnej formy zabytkowego obiektu sakralnego, bez odnowienia jego niematerialnej, duchowej służebności rzeczywiście przywraca mu „życie”? *Re vitae* – rozumiane jako „ożywienie” obiektu uznanego za dobro kultury – to przecież trwałe „przywrócenie mu sił żywotnych”¹⁸, które poza jego przestrzennym odtworzeniem musi realizować się poprzez przywrócenie mu funkcji dawnej lub wprowadzenie nowej, umożliwiającej kontynuację dalszego trwania i przetrwania wszystkich jego wartości.

Bibliografia:

1. Citovič, G.A., *Chramy armii i flota. Istoriko-statističeskoe opisanie*, Piatigorsk 1913.
2. Dobroński, A., *Walory wojskowe guberni łomżyńskiej przed I wojną światową*, „Rocznik Białostocki” 1976, t. 12.
3. Januszkiewicz, A., *Architektura murowanych cerkwi wojskowych dawnego Królestwa Polskiego i jej przekształcenia. 1815–2015*, rozprawa doktorska opracowana na Wydziale Architektury Politechniki Gdańskiej pod kierunkiem dr. hab. inż. J. Uścińowicza, prof. PB, Gdańsk 2016.

¹⁸ Zob. Rouba, B.J., *Proces ochrony dóbr kultury. Pojęcia, terminologia*, (w:) *Ars longa – vita brevis. Tradycyjne i nowoczesne metody badania dzieł sztuki*, red. J. Flik, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2003, s. 376.

4. Jemielity, W., *Diecezja Łomżyńska. Studium historyczne parafii*, Łomża 1990.
5. *Karta ewidencyjna zabytków architektury i budownictwa, zespół pocerkiewny w Cytadeli Twierdzy Dęblin*, WUOZ Lublin.
6. *Karta ewidencyjna zabytków architektury i budownictwa*, nr 19, rejestr nr A-563/1987, WUOZ Delegatura Suwałki.
7. Kijowski, J., *Ostrołęka w dobie rozbiorowej (wybrane zagadnienia)*, „Rocznik Mazowiecki” 2011, nr 23.
8. Luciński, J., *O historii cerkwi dęblińskiej w cytadeli*, „Nasz Dęblin” 1999, nr 7.
9. Łagowski, S., *Historia warszawskiej Cytadeli*, Pruszków 2001.
10. Molè, W., *Sztuka rosyjska do roku 1914*, Zakład im. Ossolińskich, Wrocław–Kraków 1955.
11. Mościcki, H.J., *Cytadela Warszawska. Zarys historii budowy*, Towarzystwo Miłośników Historii w Warszawie Biblioteka Historyczna im. Tadeusza Korzona nr 33, Warszawa 1963.
12. Niebieszczański, N., *Inwentaryzacja ruin kościoła w Cytadeli Warszawskiej*, PKZ Warszawa 1962,teczka sygn. 1218.
13. Rouba, B.J., *Proces ochrony dóbr kultury. Pojęcia, terminologia*, (w:) *Ars longa – vita brevis. Tradycyjne i nowoczesne metody badania dzieł sztuki*, red. J. Flik, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2003.
14. Sokoł, K., Sosna, A., *Cerkwie w centralnej Polsce 1815–1915*, Fundacja Sąsiedzi, Białystok 2011.
15. Tajchman, J., *Metoda zabezpieczania i rewitalizacji ruin historycznych jako szczególny rodzaj konserwacji i restauracji zabytków architektury*, (w:) *Ruiny zabytków sakralnych – ochrona i adaptacja do nowych funkcji. Materiały z międzynarodowej konferencji naukowej*, Fundacja Fara Gubińska, Gubin 2008.
16. *Twierdza Dęblin. Dokumentacja historyczno-konserwatorska z 1976 r. A. Gruszeckiego przy współpracy K. Guranowskiej-Gruszeckiej*, WUOZ w Lublinie.
17. Wap, A., *Twierdza Osowiec. Zarys dziejów*, Ośrodek Badań Historii Wojskowej Muzeum Wojska w Białymstoku, Białystok 1994.

Strony internetowe:

1. *Cerkiew garnizonowa w twierdzy Zegrze*, <https://www.forty.waw.pl/index.php/twierdza-zegrze/zaporowa-twierdza-zegrze/303-cerkiew-garnizonowa-w-twierdzy-zegrze>, dostęp: 11.07.2024.
2. *Modlin. Cerkiew Św. Jerzego Zwycięzcy*, www.chram.com.pl/cerkiew-sw-gerzego-zwyciezcy-6, dostęp: 11.07.2024.
3. *Dęblin. Cerkiew Narodzenia św. Jana Chrzciciela*, <https://www.chram.com.pl/cerkiew-narodzenia-sw-jana-chrzciciela/>, dostęp: 11.07.2024.
4. *Zegrze. Cerkiew Św. Św. Apostołów Piotra i Pawła*, <http://www.chram.com.pl/cerkiew-sw-sw-apostolow-piotra-i-pawla-2>, dostęp: 11.07.2024.
5. Gryczka-Jezierska, J., *Cerkiew w Kazuniu Nowym wpisana do rejestru zabytków*, Prawo.pl, <https://www.prawo.pl/biznes/cerkiew-w-kazuniu-nowym-wpisana-do-rejestru-zabytkow,149251.html>, dostęp: 11.07.2024.
6. *Wojsko wyremontowało zabytkowy budynek cerkwi w Kazuniu*, Wirtualny Nowy Dwór, <http://www.wirtualnynowydwor.pl/wojsko-wyremontowalo-zabytkowy-budynek-cerkwi-w-kazuniu>, dostęp: 11.07.2024.

7. Królikowski, J. *Cerkiew w Kazuniu nowym zabytkiem*, Kurier Kampinoski, <https://kampuski.eu/2014/07/cerkiew-w-kazuniu-nowym-zabytkiem.html>, dostęp: 2.10.2024.
8. *Nasza historia: Agonia kościoła garnizonowego w Zegrzu*, <https://gazetapowiatowa.pl/poradniki/nasza-historia/nasza-historia-agonia-kosciola-garnizonowego-zegrzu/>, dostęp: 11.10.2024.

RUINY OPUSZCZONEJ ŚWIĄTYNI WOJSKOWEJ

Streszczenie: Wartość zabytkowego budynku definiują głównie jego pierwotna forma przestrzenna i autentyczna tkanka architektoniczno-budowlana, a w przypadku świątyni rangę zabytku podkreślają pierwotna funkcja sakralna i podążające za nią specyficzne rozwiązanie struktury wewnętrznej. Nieustannie powraca pytanie, w jaki sposób chronić ten szczególny rodzaj zabytkowego obiektu, jakim jest świątynia, która utraciła swoją sakralną funkcję – przestała funkcjonować jako przestrzeń do sprawowania liturgii i postrzegana jest jako nieruchomość do zagospodarowania. Czy jest sposób, by przywrócić do życia zrujnowaną świątynię? Czy poprzestanie na odtworzeniu materialnym zabytkowej świątyni, bez pomysłu na wprowadzenie nowej funkcji, rzeczywiście przywraca jej „życie”?

Historia pięciu przywołanych w artykule cerkwi wojskowych wzniesionych w czasach Królestwa Polskiego obrazuje ich długi proces popadania w ruinę, przeplatany próbami ratowania. Niewątpliwie znaczącą rolę odegrał tu złożony wielowarstwowy – religijny, kulturowy, narodowościowy, ustrojowy, społeczny, ekonomiczny – kontekst, który dodatkowo na przestrzeni ponad stu lat ulegał transformacjom. Z dzisiejszej perspektywy odmiennie wartościujemy opisane w pracy działania i procesy, jakie zachodziły w sferze architektonicznej tych dawnych budowli sakralnych.

Ważne jest jednak, by pamiętać, że aby ożywić świątynię, która popadła w ruinę, konieczne jest – poza jej przestrzennym odtworzeniem – przywrócenie jej dawnej funkcji sakralnej lub wprowadzenie nowej funkcji i stworzenie tym samym dogodnych warunków dla jej dalszego trwania i przetrwania w rzeczywistości duchowej.

Słowa kluczowe: ruiny świątyni, przekształcenia architektury sakralnej, zabytek, cerkiew, kościół garnizonowy

THE RUINS OF AN ABANDONED TEMPLE

Summary: The value of a historic building is mainly defined by its original spatial form and authentic architectural and construction fabric, and in the case of a temple, the rank of the monument is emphasised by its original sacred function and the specific solution of the internal structure that follows it. The question remains of how to protect this particular type of historic building, such as a temple, when it has lost its sacred function, when it has ceased to function as a space for liturgy, and is seen as a property to be developed. It is impossible to save a sacred building that has been abandoned and unused for years

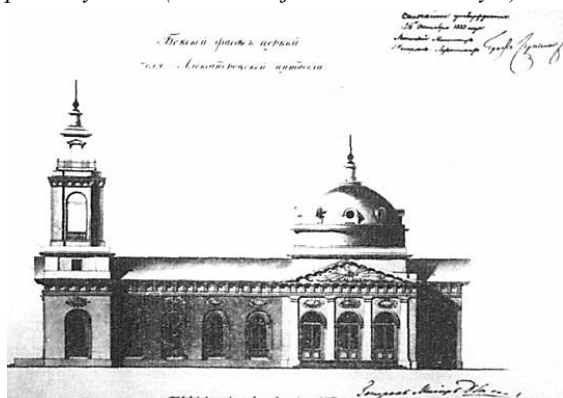
from falling into disrepair. Is there a way to bring a ruined church back to life?

The history of the five military orthodox churches cited in this article, built during the times of the Kingdom of Poland, illustrates the long process of an abandoned church falling into disrepair, interspersed with attempts to save it. Undoubtedly, the multi-layered context (religious, cultural, national, political, social, economic) which additionally transformed the building over the course of more than a century, played a significant role here. From today's perspective, we have a different appreciation of the activities and processes described in the text that took place in the architectural fabric of these former sacred buildings. One thing we do know for sure: in order to revive a temple in ruins, it is necessary, apart from spatial restoration, to restore its former sacred function or to introduce a new function, thereby creating favourable conditions for its continued existence and survival in the spiritual reality.

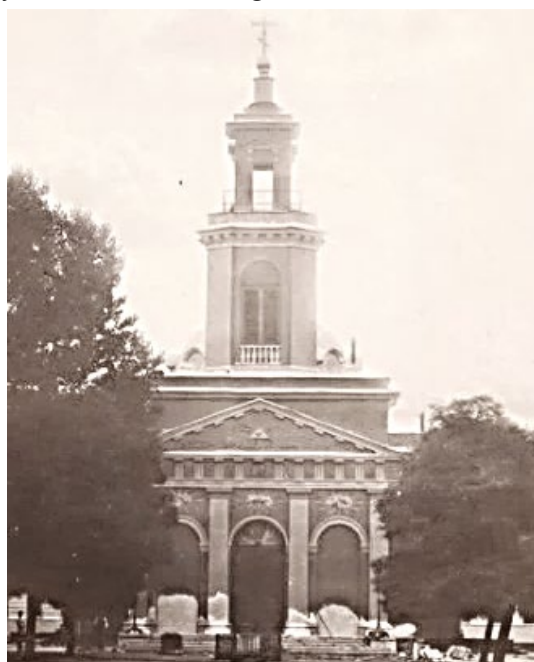
Keywords: temple ruins, transformation of sacred architecture, monument, Orthodox church, Roman Catholic garrison church



Il. 1. Cytadela Warszawska. Lokalizacja cerkwi na placu cytadeli (oznaczonej kolorem czerwonym)^I



Il. 2. Cytadela Warszawska. Elewacja południowa cerkwi wojskowej Św. Aleksandra Newskiego, projekt arch. A. Gołońskiego^{II}



Il. 3. Dawna cerkiew wojskowa Św. Aleksandra Newskiego w Cytadeli Warszawskiej^{III}

^I Za: Mościcki, H.J., *Cytadela Warszawska. Zarys historii budowy*, Towarzystwo Miłośników Historii w Warszawie Biblioteka Historyczna nr 33, Warszawa 1963.

^{II} Z: Łagowski, S., *Historia warszawskiej Cytadeli*, Pruszków 2001.



Il. 4. Ruiny świątyni w Cytadeli Warszawskiej. Zniszczenia podczas II wojny światowej (fot. H. Siuder)^{IV}



Il. 5. Ruiny świątyni w Cytadeli Warszawskiej. Widok z nawy na absydę (fot. H. Siuder)^V



Il. 6. Ruiny świątyni w Cytadeli Warszawskiej (fot. H. Siuder)^{VI}

^{III} Fotografia z prywatnej kolekcji A. Sosny.

^{IV} Z dokumentacji poinwentaryzacyjnej ruin świątyni, archiwum MKZ w Warszawie, teczka sygn. 1218; H. Niebieszczański, *Inwentaryzacja ruin kościoła w Cytadeli Warszawskiej*, PKZ Warszawa 1962.

^V *Ibidem*.



Il. 7. Twierdza Modlin. Fragment planu twierdzy z drugiej połowy XIX w. z oznaczeniem lokacji cerkwi na placu cytadeli^{VII}



Il. 8. Dawna cerkiew wojskowa Św. Jerzego Zwycięzcy w cytadeli Twierdzy Modlin w ok. 1917 r.^{VIII}

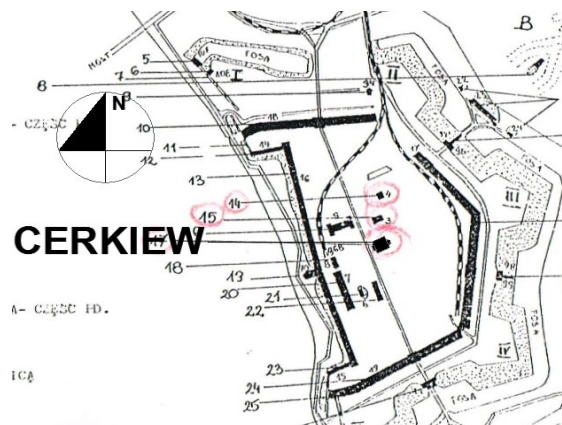


Il. 9. Ruiny świątyni w cytadeli Twierdzy Modlin. Okres II wojny światowej^{IX}

^{VI} Ibidem.

^{VII} Opracowanie autorki na mapie pozyskanej z: Атлас крепостей Российской империи.

^{VIII} Modlin. Cerkiew Św. Jerzego Zwycięzcy, www.chram.com.pl/cerkiew-sw-jerzego-zwyciezcy-6; dostęp: 11.07.2024.



Il. 10. Twierdza Dęblin. Usytuowanie cerkwi na placu cytadeli^X



Il. 11. Dawna cerkiew wojskowa w Twierdzy Dęblin^{XI}



12. Kościół garnizonowy w dawnej cerkiewi wojskowej w Twierdzy Dęblin, 1915 r.^{XII}

^{IX} Ibidem.

^X Opracowanie autorki na podstawie szkicu z: Zespół pocerkiewny w Cytadeli Twierdzy Dęblin, wkładka do karty ewidencyjnej, WUOZ Lublin.

^{XI} Dęblin. Cerkiew Narodzenia św. Jana Chrzciciela, <http://www.chram.com.pl/cerkiew-narodzenia-sw-jana-chrzciciela/>; dostęp: 11.07.2024.



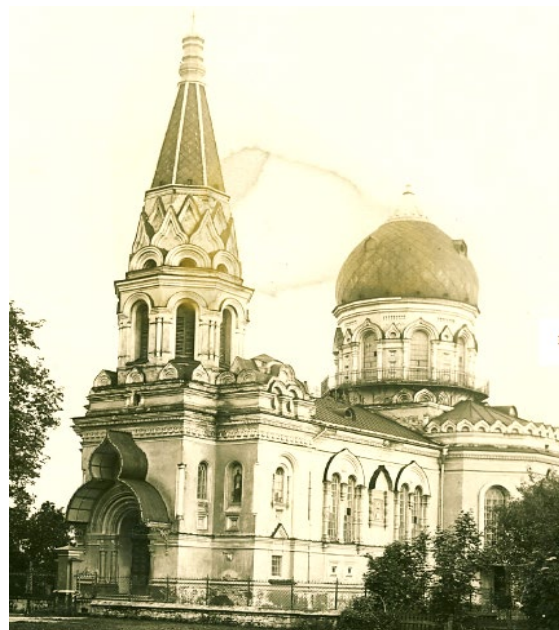
Il. 13. Ruiny świątyni w cytadeli Twierdzy Dęblin. Stan po II wojnie światowej^{XIII}



Il. 14. Ruiny świątyni w cytadeli Twierdzy Dęblin. Zniszczenia kopuły głównej^{XIV}



Il. 15. Twierdza Zegrze. Usytuowanie cerkwi na widoku z lotu ptaka^{XV}



Il. 16. Dawna cerkiew wojskowa w Twierdzy Zegrze^{XVI}



Il. 17. Zegrze. Widok świątyni w trakcie przebudowy na kościół garnizonowy^{XVII}



Il. 18. Zegrze. Ruiny świątyni w przeddzień wyburzenia (fot. J. Paczka, 1987)^{XVIII}

^{XII} *Ibidem.*

^{XIII} *Ibidem.*

^{XIV} *Ibidem.*

^{XV} Opracowanie autorki na widoku z: [google.pl/maps/](https://www.google.pl/maps/).

^{XVI} Zegrze. Cerkiew Św. Św. Apostołów Piotra i Pawła, <http://www.chram.com.pl/cerkiew-sw-sw-apostolow-piotra-i-pawla-2>; dostęp: 11.07.2024.

^{XVII} Cerkiew garnizonowa w twierdzy Zegrze, <https://www.forty.waw.pl/index.php/twierdza-zegrze/zaporowa-twierdza-zegrze/303-cerkiew-garnizonowa-w-twierdzy-zegrze>; dostęp: 11.07.2024.



Il. 19. Przedmoście Kazińskie Twierdzy Modlin. Usytuowanie cerkwi na planie^{XIX}



Il. 20. Dawna cerkiew wojskowa na Przedmościu Kazińskim Twierdzy Modlin, 1916 r.^{XX}

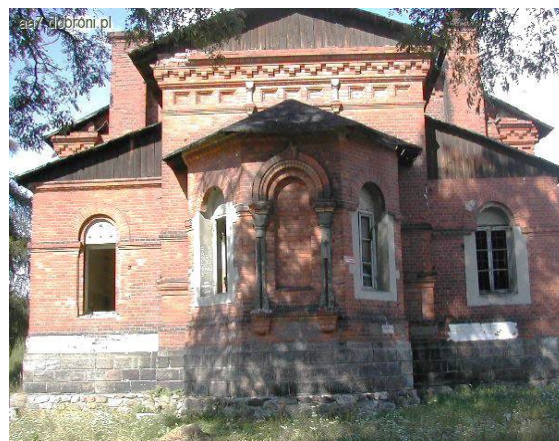


Il. 21. Ruiny świątyni w Kazuniu Nowym (dawniej na Przedmościu Kazińskim)^{XXI}

^{XVIII} Z: Nasza historia: Agonia kościoła garnizonowego w Zegrzu, <https://gazetapowiatowa.pl/poradniki/nasza-historia/nasza-historia-agonia-kosciola-garnizonowego-zegrzu/>; dostęp: 11.10.2024.

^{XIX} Opracowanie autorki na podstawie: www.fotopolska.eu; dostęp: 11.07.2024.

^{XX} Fot. z prywatnej kolekcji A. Sosny.



Il. 22. Ruiny świątyni w Kazuniu Nowym, dawniej na Przedmościu Kazińskim Twierdzy Modlin (fot. S. Barton, 2014)



Il. 23. Ruiny dawnej cerkwi wojskowej w Kazuniu Nowym, dawniej na Przedmościu Kazińskim Twierdzy Modlin (fot. S. Barton, 2014)



Il. 24. Kazun Nowy. Widok odbudowanej bryły dawnej cerkwi wojskowej na tle zabudowań koszarowych (fot. M. Jakuczek, 2022)^{XXII}

^{XXI} Królikowski, J. Cerkiew w Kazuniu nowym zabytkiem, Kurier Kampinoski, <https://kampinoski.eu/2014/07/cerkiew-w-kazuniu-nowym-zabytkiem.html>; dostęp: 2.10.2024.

^{XXII} Z: Wojsko wyremontowało zabytkowy budynek cerkwi w Kazuniu, Wirtualny Nowy Dwór, <http://www.wirtualnynowydwor.pl/wojsko-wyremontowalo-zabytkowy-budynek-cerkwi-w-kazuniu>; dostęp: 11.07.2024.

Юрій Криворучко

РУЙНУВАННЯ ХРАМІВ У ЧАС ВІЙНИ В УКРАЇНІ У 2022–2024 РОКАХ

1. Війна*

Війна Росії проти України попри знищення десятків українських міст, сотень сіл, вигнання понад 8 мільйонів людей із своїх домів у західні регіони України та близьке і далеке зарубіжжя також знищила або дуже пошкодила понад 590 культових будівель різних віровизнань та конфесій. Це церкви, мечеті, синагоги, молитовні будинки, зали Царств, каплиці, кладовища, меморіальні знаки та духовні навчальні заклади. У цей час загинули щонайменше 25 служителів церков.

Важливо спостерегти витоки сучасної ситуації. Віра в Україні в її сучасних проявах становить значну суспільну силу та енергію. Соціальні, релігійні та культурні процеси позначені радикальними намірами розірвати зв'язки з радянським минулим. Україна, як і багато пострадянських країн, здобула незалежність понад 30 років тому.

Благодушність українців після 1991 р. – зокрема довіра до Росії, оголошення нейтрального статусу без'ядерної держави з переданням Росії усієї ядерної зброї, будучи при цьому третьою країною за величиною ядерного потенціалу у світі, спричинило агресію Імперської Росії проти фактично обеззброєної України.

Проте зміни у свідомості деяких людей значно запізнюються порівняно з темпом життя. Україна, повільно дрейфуючи до Заходу та Європейського

Союзу, зіткнулася з імперськими амбіціями Росії – повернути геополітичне значення імперії, втрачене після розпаду радянського союзу. Це призвело до нинішньої війни, метою якої є захоплення України військовою силою та знищення Української держави.

В умовах сильної детермінації людської культури і свідомості політичними процесами (а в період соціалізму вони повністю домінували) людина втратила відчуття і реальне володіння власною свободою.

Витісненню та асиміляції іноземних етнічних груп в Україні за часів Радянського Союзу слугувала його пропагандистська машина.

Наслідком цієї політики стали переслідування і повна заборона деяких автохтонних церков в Україні – Української Автокефальної Православної Церкви (УАПЦ) (ще в 1922 році) та Української Греко-Католицької Церкви (УГКЦ) (ще в 1946 році) – і фізичне знищення релігійних громад, священників та єпископів цих церков. Храми УАПЦ та УГКЦ були передані Російській Православній Церкві, яка після закриття у 1925 році була знову відкрита Сталіним у 1943 році у важкі часи Другої світової війни.

До 1991 року православ'я в Україні було представлене лише Російською Православною Церквою, яку після 1991 року перейменували на Українську Православну Церкву Московського Патріархату (УПЦ МП), надавши їй певну автономію. Дух і дії цієї Церкви повністю

* Yuriy Kryvoruchko, prof. dr hab. inż. arch.,
Katedra Architektury Kultur Lokalnych,
Wydział Architektury Politechniki Białostockiej.

відповідали духу і діям Російської Православної Церкви.

2. Руйнування храмів

Найбільше серед знищених 590 культових споруд різних конфесій – храмів УПЦМП – 310, протестантських – 171, ПЦУ – 53, Греко- і Римо-католицьких – 16, юдейських – 15, мусульманських – 7. Із цих сакральних будівель 9% цілком знищені, а 16 % зазнали таких руйнувань, що їх неможливо буде відновити.

Хоча більшість храмів було пошкоджено у прифронтовій зоні, але російська агресія принесла руйнування храмів у понад 2/3 областей України.

Найбільше пошкоджених релігійних споруд у Донецькій області – 102. У Київській області пошкоджено 81 об'єкт, в Луганській – 62, у Харківській – 61, в Херсонській – 56, у Запорізькій – 32. Крім того, десятки релігійних споруд пошкоджено в Сумській, Чернігівській, Миколаївській та Дніпропетровській областях.

Як видно – приблизно половина від усіх пошкоджених ворогом релігійних споруд – храми Української православної церкви московського патріархату. І з цього постає переконання, що росії зовсім не йдеться про знищення саме лише українських церков, а про знищення усіх сакральних будівель на українській землі, незалежно від віросповідання – християнського, юдейського, ісламського чи інших вірувань. Третина постраждалих храмів – протестантські. Також зафіксовані інтенсивні обстріли юдейських, мусульманських та індуїстських релігійних споруд.

Важливе порівняння знищень храмів на території України у нинішній російсько-українській війні та у Другій світовій війні. Так, 21 лютого 1946 року для Міжнародного військового трибуналу Нюрнберзького процесу радянська сторона представила документи «Знищення і розграбування культурних і наукових цінностей, культурних і побутових установ, монастирів, церков та інших установ релігійних культів», згідно з яким нацистські загарбники знищили або зруйнували 1670 храмів і 69 каплиць на території СРСР. Тобто, майже три роки

нинішньої російсько-української війни принесли знищення третини храмів для порівняння із кількістю зруйнованих німецькими фашистами у Другій світовій війні!

На ілюстрації 1 показано стан руйнації російською артилерією церкви скиту Богородиці Святогірської лаври в селі Богородичне Донецької області 4 січня 2023 року.

Зруйновані та пошкоджені релігійні об'єкти в Україні за основними віросповіданнями внаслідок війни з росією у 2022–2024 роках показані на ілюстрації 2. Ступінь пошкодження релігійних споруд в Україні внаслідок війни з росією у 2022–2024 роках показані на ілюстрації 3. Ілюстрація 4 демонструє кількість пошкоджених чи зруйнованих релігійних споруд у різних областях України.

Історично в Україні склалася ситуація існування кількох християнських Церков та багатьох інших вірувань, які здійснюють свою діяльність за законодавством України.

Станом на 1 січня 2021 року перед війною в Україні налічувалося понад 100 конфесій, які мали: 37 049 релігійних організацій (з них – 35 453 релігійні громади), 33013 священників (з них 1086 іноземців), 536 монастирів (із 6829 ченцями та черницями), 372 місії, 85 братств, 139 вищих та 70 середніх духовних закладів, включаючи 7228 слухачів денної форми навчання та 10 006 слухачів заочної форми навчання, 89 середніх шкіл та 13 097 недільних шкіл. Також релігійним організаціям належать 553 періодичні видання: друкованих – 319, аудіовізуальних – 33 та 201 – електронних¹ Домінантними релігіями в Україні є православ'я та греко-католицизм.

Станом на 1 січня 2021 року, в Україні налічувалося 30 245 сакральних споруд та приміщень різних конфесій, з них 4173 – пам'ятки архітектури.

Після 1991 року парафіям різних конфесій було повернуто 5808 сакральних споруд, а за період незалежності побудовано ще 8783 сакральні будівлі. У власності громад перебуває 14 591 культова споруда (з них 2288 – пам'ятки

¹ RISU, *Статистика*, https://risu.ua/statistika-cerkov-i-religijnih-organizacij-ukrayini_t4242, 2021.

архітектури). У користування релігійним організаціям передано 4030 культових споруд (з них 1885 пам'яток архітектури). Почергово громади використовують 554 культові споруди. Наступні 11 624 – це приміщення, пристосовані для молитви (місця культу), з яких 5496 знаходяться у власності релігійних організацій, а 4975 – орендуються ними. Решта споруд – 1153².

Навіть за таких масштабів будівництва храмів забезпеченість релігійних організацій сакральними будівлями та пристосованими приміщеннями складає 81%, проте забезпеченість самими лише сакральними будівлями без врахування пристосованих приміщень – складає лише 50%. Це свідчить про далеко ще не завершений процес церковного будівництва в Україні. У часі війни знищено понад 500 церков (більшість із них УПЦМП).

Розподіл релігійних організацій за конфесійною ознакою засвідчує збереження у країні переваги православ'я. Дві третини православних організацій у 2000–2010 рр. належали до УПЦМП як домінуючої конфесії ще від радянського часу. Відносно більшості (близько половини) громад регіону Півдня та Сходу України становили православні, серед яких до УПЦМП належало понад 40% регіональної мережі громад. Друге місце посідала частка протестантських громад – понад 40%.

Від часу отримання томосу про автокефалію Православної Церкви України від Вселенського патріарха Варфоломія (2018 року) з Української православної церкви московського патріархату до Православної церкви України (ПЦУ) перейшли 1502 релігійні громади³.

Згідно з відповіддю Держетнополітики на запит агентства „Інтерфакс-Україна”, від 2018 року, коли було створено Православну церкву України, підпорядкованість у канонічних та організаційних питаннях релігійним центрам (управлінням) ПЦУ змінили у 2018 році – дві релігійні громади Української православної церкви (Московського патріархату); у 2019 році – 319 громад; у

2020 році – 30; у 2021 році – 25; у 2022 році – 496; у 2023 році – 471; із початку 2024 року – 159 громад. Водночас у відомстві зазначили, що не володіють інформацією щодо кількості ліквідованих релігійних організацій УПЦМП.

Після надання Томосу Православній Церкві України (січень 2019 року) про свій перехід від московського патріархату до ПЦУ заявили понад 1,7 тис. громад. Найбільше громад покинуло УПЦ МП у Хмельницькій області – 377. Понад 200 парафій змінили конфесійну приналежність на Київщині (238), на Волині (218) та на Вінниччині (210), більше сотні громад – у Житомирській та Рівненській областях. До статистики не внесено окуповані території, оскільки здійснювати переходи на Луганщині чи в Автономній республіці Крим поки що неможливо. По одній громаді УПЦМП змінили юрисдикцію у Донецькій та Запорізькій областях, по 8 парафій перейшли на Харківщині та Херсонщині, у столиці – 9 таких громад.

Найменше парафій УПЦМП залишилося на Галичині: 15 громад – на Івано-Франківщині, 37 – на Львівщині і 73 – в Тернопільській області. Найвищий відсоток переходів від московського патріархату до ПЦУ на Івано-Франківщині. Тут московський патріархат втратив 53% своїх парафій, на Львівщині – рівно половину. У Тернопільській та Хмельницькій областях УПЦ МП не дорахувалась по 37% церков. Не набагато відстала і Київщина. Тут проросійська конфесія втратила 36% парафій.

Згідно зі звітом Держетнополітики про мережу релігійних організацій, станом на 1 січня 2024 року (за даними обласних державних (військових) адміністрацій) в Україні функціонувало 10919 релігійних організацій УПЦМП, з яких 51 – релігійний центр/управління, до яких входить 10 586 громад (6 037 із них юридичні особи) і 214 монастирів (104 жіночі та 110 чоловічі); 34 братства; 17 духовних навчальних закладів (11 середніх і шість вищих). На початку повномасштабного вторгнення в Україні (24 лютого 2022 р.) діяли 8 782 храми Московського патріархату. На сьогодні (2024 р.) їх налічується 8097.

² <https://dess.gov.ua/wp-content/uploads/2021/05/Form2-2021-public3.xls>, 2021.

³ Державна служба України з етнополітики та свободи, <https://interfax.com.ua>.

3. Теперішній стан

Станом на 1 січня 2024 року в Україні функціонувало 8295 релігійних організацій Православної Церкви України, із яких 56 релігійних центрів/управлінь, до яких входить 8075 громад (3400 із них – юридичні особи) і 87 монастирів; 16 братств; 26 духовних навчальних закладів (13 середніх і 13 вищих).

20 серпня 2024 р. Верховна Рада України ухвалила законопроект, що забороняє діяльність в Україні релігійних організацій, афілійованих із Російською Православною Церквою⁴.

Бібліографія:

1. RISU, *Статистика*, https://risu.ua/statistika-cerkov-i-religijnih-organizacij-ukrayini_t4242, 2021a.
2. <https://dcss.gov.ua/wp-content/uploads/2021/05/Form2-2021-public3.xls>, 2021.
3. <https://interfax.com.ua>.
4. Закон України № 8371 Про захист конституційного ладу у сфері діяльності релігійних організацій.

РУЙНУВАННЯ ХРАМІВ У ЧАС ВІЙНИ В УКРАЇНІ У 2022–2024 РОКАХ

Підсумок: Розглянуто причини та наслідки війни проти України, у якій Росія знищила і продовжує знищувати десятки міст, сотні сіл, інфраструктуру, пам'ятки культури та зумовила переміщення мільйонів українських громадян у західні регіони України та за її межі.

Представлено як конфесійну структуру України, стан власності різних релігійних конфесій, так і статистичні дані про кількість святих місць і сакральних об'єктів різних конфесій, зруйнованих і пошкоджених під час війни 2022–2024 років у різних регіонах України.

Ключові слова: Україна, війна, сакральні об'єкти, нищення, руйнування

RUJNACJE ŚWIĄTYŃ PODCZAS WOJNY NA UKRAINIE W LATACH 2022–2024

Streszczenie: W pracy przeanalizowano przyczyny i skutki wojny przeciwko Ukrainie, gdzie Rosja zniszczyła i nadal niszczy dziesiątki miast, setki wsi, infrastrukturę, zabytki kultury i spowodowała przesiedlenie milionów ukraińskich obywateli do zachodnich regionów Ukrainy i poza jej granice.

Przedstawiono zarówno strukturę wyznaniową Ukrainy, stan posiadania różnych wyznań religijnych, jak i dane statystyczne dotyczące liczby zniszczonych i uszkodzo-

nych podczas wojny w latach 2022–2024, w różnych regionach Ukrainy, miejsc świętych i obiektów sakralnych różnych wyznań.

Słowa kluczowe: Ukraina, wojna, obiekty sakralne, zniszczenie, rujnacja

RUINATION OF CHURCHES DURING THE WAR IN UKRAINE 2022–2024

The paper analyses the causes and consequences of the war against Ukraine, in which Russia has destroyed and continues to destroy dozens of cities, hundreds of villages, infrastructure, cultural monuments and has caused the displacement of millions of Ukrainians to the western regions of Ukraine and beyond.

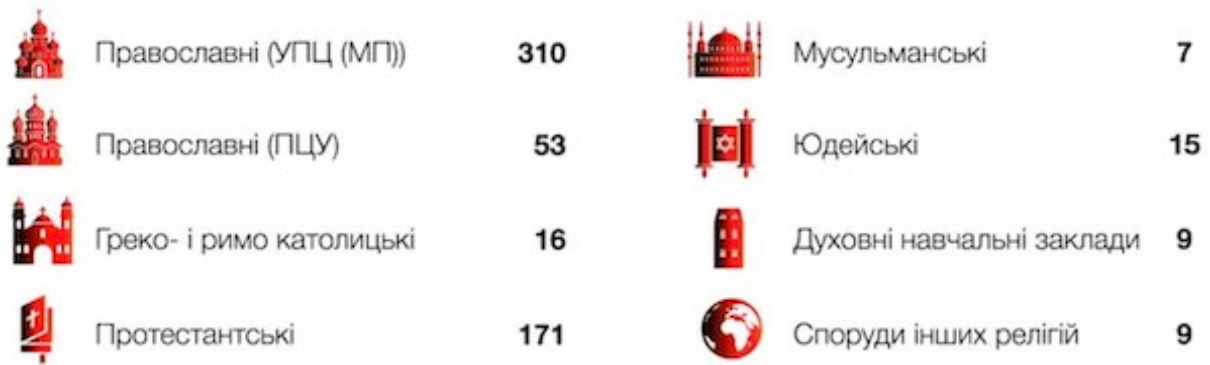
Both the denominational structure of Ukraine, the status of ownership of different religious denominations and statistics on the number of holy places and religious sites of different denominations destroyed and damaged during the 2022–2024 war, in different regions of Ukraine, are presented.

Keywords: Ukraine, war, religious sites, destruction, ruination

⁴ Закон України № 8371 Про захист конституційного ладу у сфері діяльності релігійних організацій.



Лл. 1. Зруйнована російською артилерією церква скиту Святогірської лаври в селі Богородичне Донецької області 4 січня 2023 року^I



Лл. 2. Зруйновані та пошкоджені релігійні об'єкти в Україні внаслідок війни з росією у 2022–2024 роках^{II}

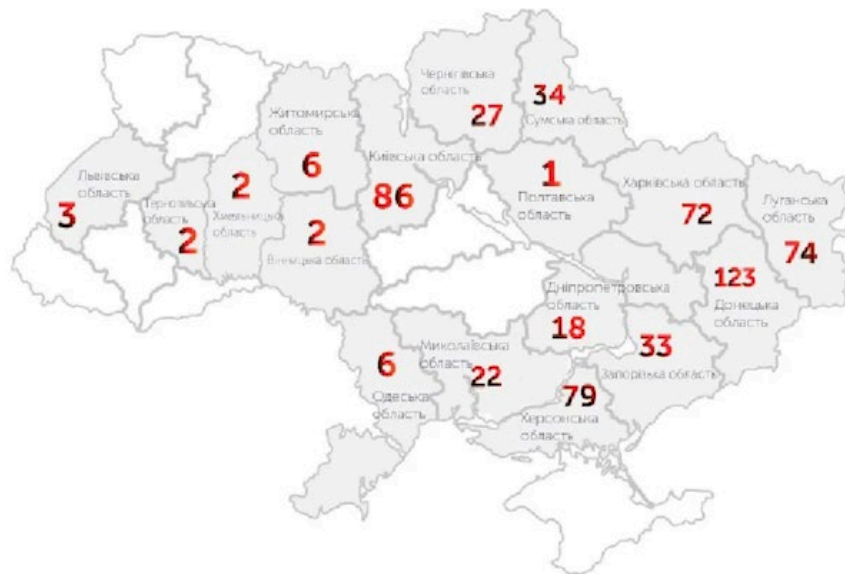


Лл. 3. Ступінь пошкодження релігійних споруд в Україні внаслідок війни з Росією у 2022–2024 роках^{III}

^I Джерело: <https://argumentua.com/sites/default/files/16-3044-44550595.png?1729504697>.

^{II} Джерело: <https://argumentua.com/i/13-4-5--4-4-40494874.png>.

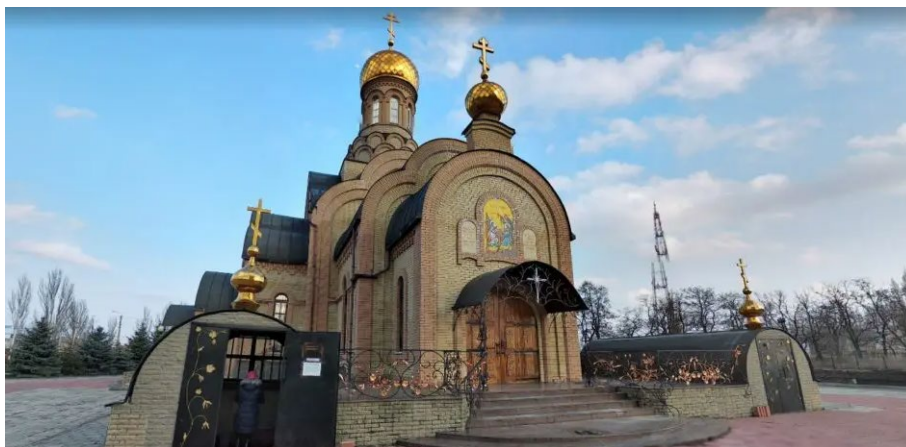
^{III} Джерело: <https://argumentua.com/i/12-405-54-5-505--0559.png>.



Лл. 4. Кількість пошкоджених чи руйнованих релігійних споруд у різних областях України внаслідок війни з Росією у 2022–2024 роках^{IV}



Іл. 5. Місце зруйнованого храму Благовіщення у Бахмуті 2024^N



Іл. 6. Храм Благовіщення у Бахмуті до війни^{VI}

^{IV} Джерело: <https://argumentua.com/i/14-6-7-7-7-7-7-7--704.png>.

^v Джерело: https://risu.ua/uploads/media_news/2024/12/674dbc68ea6a1406897822.png.

^{VI} Джерело: https://risu.ua/uploads/media_news/2024/12/674dbca7cb047627429189.png.

Aleksy Łapko

WSPÓŁCZESNE TECHNIKI REJESTRACYJNE W KONSERWACJI I RESTAURACJI RUIN OBIEKTÓW SAKRALNYCH

1. Wstęp*

Dynamiczny rozwój techniki i technologii, jaki możemy obserwować w ostatnich dekadach, otworzył nowe możliwości naukowcom. Powstały nowe instrumenty naukowe, a to z kolei zaowocowało „przenikaniem się” różnych dyscyplin naukowych. Nierzadko interdyscyplinarne podejście do rozpatrywanych problemów jest koniecznością. Dotyczy to szczególnie sfery konserwacji i restauracji zabytków¹, w tym również ruin obiektów sakralnych².

* Aleksy Łapko, dr inż. arch.,
Katedra Architektury Kultur Lokalnych,
Wydział Architektury Politechniki Białostockiej.

¹ Przekonanie o potrzebie interdyscyplinarnego traktowania badań w sferze obiektów i przestrzeni zabytkowych wyraził A. Gołembnik, *Rola nowych technik dokumentacyjno-pomiarowych w interdyscyplinarnych działaniach badawczo-konserwatorskich*, „Wiadomości Konserwatorskie” 2014, nr 40, s. 83. W sferze badań nieinwazyjnych podobny pogląd wyraził W. Rączkowski, *Praktyki badawcze archeologów: kilka refleksji o wykorzystaniu metod nieinwazyjnych*, (w:) Gemma Gemmarum, *Studia dedykowane Profesor Hannie Kóćce-Krenz*, red. A. Różański, Wydawnictwo Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, Poznań 2017, s. 331.

² W ramach Europejskich Dni Archeologii 2022 Monaster Zwiastowania Przenajświętszej Bogurodzicy i Św. Apostoła Jana Teologa w Supraślu zorganizował w siedzibie Akademii Supraskiej panel multimedialny *Supraskie katakumby – historia i przyszłość*. W wydarzeniu wzięli udział naukowcy czterech uczelni wyższych: Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej, Politechniki Białostockiej, Uniwersytetu w Białymstoku oraz Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku, *Ratujemy katakumby. Cztery uczelnie i Monaster wspólnie chcą chronić unikalny w skali Polski XVI-wieczny zabytek*, Politechnika Białostocka 2022, [https://pb.edu.pl/2022/03/01/ratujemy-katakumby-cztery-](https://pb.edu.pl/2022/03/01/ratujemy-katakumby-cztery-uczelnie-i-monaster-wspolnie-chca-chronic-unikalny-w-skali-polski-xvi-wieczny-zabytek/)

Na wstępie należy zaznaczyć, że jako współczesne techniki rejestracyjne rozumiemy wyłącznie metody nieinwazyjne stosowane w ramach badań prowadzonych przez specjalistów – reprezentantów różnych dyscyplin naukowo-technicznych. Działania nieinwazyjne ukierunkowane są na rozpoznanie i rejestrację obiektów zabytkowych w celu: inwentaryzacji architektonicznej, określenia stanu zachowania, kontroli jakości substancji zabytkowej, rozpoznawania wad struktury wewnętrznej obiektów, detekcji i monitorowania zmian właściwości substancji zabytkowej (powstałych na skutek działań destrukcyjnych, np. mikroorganizmów, wilgoci) czy określenia właściwości wytrzymałościowych. Wśród współczesnych metod nieinwazyjnych możemy wyróżnić: badania teledetekcyjne, metody geofizyczne oraz fizyko-chemiczne i strukturalne (w tym elektrooporowa, elektromagnetyczna, magnetyczna, akustyczna, radarowa, termowizyjna, ultradźwiękowa), metody lotnicze i satelitarne, skanowanie naziemne, fotogrametrię, geoinformacyjne metody przetwarzania i analizowania danych³. Ze względu na kontekst tematyczny celowe jest omówienie w ogólnym ujęciu zagadnień dotyczących zastosowania georadaru oraz przedstawienie szczególnych możliwości, jakie dają obecnie teledetekcja i foto-

uczelnie-i-monaster-wspolnie-chca-chronic-unikalny-w-skali-polski-xvi-wieczny-zabytek/; dostęp: 14.11.2024.

³ Zapłata, R., *Nieinwazyjne metody w badaniu i dokumentacji dziedzictwa kulturowego – aspekty skanowania laserowego w badaniach archeologicznych i architektonicznych*, Fundacja Heritas, Warszawa 2013, s. 30.

grametria⁴. W opracowaniu tym podjęto więc próbę określenia możliwości użycia stosowanych obecnie metod i narzędzi rejestracyjnych w zakresie konserwacji i restauracji ruin obiektów sakralnych.

2. Georadar jako narzędzie rejestracji ruin

Metodę georadarową zaczęto stosować początkowo w badaniach geofizycznych pod koniec lat 60. XX stulecia. W geofizyce po raz pierwszy zastosowano metodę GPR (ang. *ground penetrating radar*) do badań lodowców, gęstości i uszkodzeń ścian tuneli oraz badań wysadów solnych⁵. Jednak w praktyce konserwatorskiej metodę georadarową zaczęto szerzej stosować wraz z postępem technologicznym w zakresie elektroniki, w szczególności wraz z rozwojem technologii mikroprocesorowych i telekomunikacyjnych na początku XXI w.⁶

Zasada działania georadaru jest dość prosta. Urządzenie składa się z jednostki centralnej i dwóch anten – nadawczej i odbiorczej. Antena nadawcza emituje falę radiową o określonej częstotliwości, natomiast antena odbiorcza rejestruje falę odbitą od obiektu. Na podstawie analizy różnicy czasu emisji fali i rejestracji fali odbitej, po uwzględnieniu prędkości fali, można określić odległość obiektu od urządzenia radarowego⁷.

Stosowanie metody georadarowej ma następujące zalety: nie powoduje żadnych zniszczeń, daje możliwości prowadzenia badań w niemal każdym dostępnym środowisku (we wnętrzach obiektów, na obszarach chronio-

nych), pomiary są szybkie i wydajne. Metoda ta pozwala na natychmiastową ocenę⁸.

W rejestracji ruin obiektów sakralnych georadar nierzadko pełni funkcję wspomagającą inne nieinwazyjne metody badań. W prowadzonych w 2009 r. badaniach⁹ metodę georadarową zastosowano jako uzupełnienie innych metod. W tym przypadku cyklicznie wykonywano rekonesans lotniczy w celu pozyskiwania nowych danych dotyczących badanego obiektu metodami teledetekcyjnymi. Następnie za pomocą zdjęć wyznaczono stanowiska do badań georadarem. Wyniki rozpoznania tych stanowisk zostały skonfrontowane z interpretacją zrektyfikowanych zdjęć lotniczych.

W 2023 r. Fabian Welc prowadził badania dotyczące implementacji metod geofizycznych na stanowiskach archeologicznych z relikami architektury¹⁰. W swoim artykule zaprezentował ich wyniki odnoszące się do relików gotyckiego kościoła Św. Elżbiety w Trzygłowie. Świątynia ta została rozebrana w 1955 r. Dzięki zbadaniu jej georadarem, a także w połączeniu z kwerendą materiałów archiwalnych możliwe było odtworzenie i zobrazowanie przestrzenne nieistniejącego już dziś kościoła.

3. Teledetekcja i fotogrametria

Teledetekcja¹¹ (ang. *remote sensing*) jest obecnie prężnie rozwijającą poddyscypliną

⁴ Szeroki obszar badań, jaki obejmuje teledetekcja, zawiera również zagadnienia związane z fotogrametrią, jednak wyszczególnienie tej metody jest w opinii autora celowe w kontekście tematu pracy.

⁵ Pacanowski, G., Musiatowicz, M., *Zastosowanie metody georadarowej w prospekcji archeologicznej na przykładzie badań w katedrze we Fromborku*, (w:) *Poszukiwanie grobu Mikołaja Kopernika*, red. J. Gąssowski, Wyższa Szkoła Humanistyczna im. Aleksandra Gieysztora, Pułtusk 2005, s. 41 („Castri Nominae Nostrae Litterae Annales”, vol. 2).

⁶ *Ibidem*.

⁷ Dąbrowski, M., *Analiza struktur geologicznych i obiektów antropogenicznych w osadach czwartorzędowych metodą georadarową*, rozprawa doktorska, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, Wydział Nauk o Ziemi i Gospodarki Przestrzennej, Toruń 2022, s. 11.

⁸ Karczewski, J., *Zasada działania georadaru*, <http://www.galaxy.agh.edu.pl/~karcz/zasadaDzialania-2024.html>; dostęp: 6.12.2024.

⁹ Kijowski, A., Słowik, M., Rączkowski, W., *Identyfikacja obiektów archeologicznych przy wykorzystaniu georadaru (GPR) – średniowieczne miasto Szamotuły*, „Archiwum Fotogrametrii, Kartografii i Teledetekcji” 2009, vol. 19, s. 181.

¹⁰ Welc, F., *Zastosowania metody georadarowej w badaniach dawnej architektury: relikty gotyckiego kościoła w Trzygłowie/Trieglaff (gm. Gryfice, Pomorze Zachodnie)*, „Saeculum Christianum” 2023, t. 30, nr 1, s. 285–298.

¹¹ Teledetekcja to „słowo utworzone w wyniku połączenia greckiego *tele* – daleko i łacińskiego *detectio* – wykrywać, ujawniać. Obecnie pojęciem teledetekcji określa się metody pozyskiwania danych o obiektach, zjawiskach i procesach zachodzących na powierzchni ziemi za pomocą urządzeń niebędących w bezpośrednim (fizycznym) kontakcie z badanym obiektem, a także metody przetwarzania pozyskanych danych na użyteczne informacje, charakteryzujące te obiekty, zjawiska oraz procesy”, cyt. za: Bochenek, Z., Dąbrowska-Zielińska, K., Ziółkowski D., *Teledetekcja*, (w:) *Stan i przewidywany rozwój geodezji i kartografii jako dyscypliny naukowo-technicznej i zawodu w Polsce do*

naukowo-techniczną obejmującą szeroki zakres problematyki badawczej i ma charakter interdyscyplinarny. Metody teledetekcyjne pozwalają na przeprowadzanie analiz: pokrycia terenu i zmian użytkowania ziemi, monitorowania stanu roślinności, określania jakości wód powierzchniowych i morskich, stanu i zagrożeń środowiska (susze, powodzie, pożary, erozja gleb), zmian klimatu, analiz terenów zurbanizowanych, badań geologicznych i geomorfologicznych, badań zmian pokrywy śnieżnej i lodowej, badań atmosfery, tworzenia systemów bezpieczeństwa¹². Ogólnie ujmując, metody teledetekcyjne wykorzystują urządzenia umożliwiające zdalną rejestrację promieniowania elektromagnetycznego. Wśród nich rozróżnia się systemy pasywne oraz aktywne. Pasywne to: kamery fotograficzne, skanery wielospektralne i hiperspektralne w zakresie promieniowania widzialnego i podczerwonego, radiometry w zakresie promieniowania termalnego i mikrofalowego¹³. Z kolei aktywne to: urządzenia radarowe, sonary emitujące fale akustyczne oraz lidary emitujące wiązkę światła. Należy w tym miejscu zauważyć, że przytoczony termin „LiDAR” dotyczy wszelkich systemów używających do rejestracji wiązki światła¹⁴.

Fotogrametria¹⁵ i teledetekcja są ze sobą bardzo ściśle powiązane. Poprzez zbieżne obszary badań te poddyscypliny naukowe są nierzadko łączone ze sobą i traktowane jako jedna dyscyplina. Taką łączną definicję podało np. Międzynarodowe Towarzystwo Fotogrametrii i Teledetekcji – ISPRS (ang. International Society for Photogrammetry and Remote Sens-

ing) podczas kongresu w Kyoto (1988 r.). Według tej definicji fotogrametria i teledetekcja to dziedziny nauki i techniki zajmujące się zdalnym pozyskiwaniem wiarygodnych informacji o obiektach fizycznych oraz ich otoczeniu drogą rejestracji, pomiaru i interpretacji ich zdjęć i zobrażeń¹⁶.

Fotogrametria ma za sobą już ponad wiek doświadczeń i rozwoju. Początkowo metody fotogrametryczne bazowały oczywiście na zdjęciach analogowych. Rozwój lotnictwa w latach 20. XX w. rozwinął technikę fotogrametrii lotniczej, która jest używana do dziś. Wykorzystywano fotografię analogową w połączeniu z technikami analogowymi (autograf analogowy). Rozwój nowych technologii zastąpił te urządzenia komputerami sterującymi w czasie rzeczywistym, w ten sposób można mówić o fotogrametrii analitycznej (autograf analityczny w 1961 r.). Od początku lat 90. XX w. trwa rozwój fotogrametrii cyfrowej¹⁷. Jako przełomowy uznaje się rok 1991, gdyż wtedy pojawiły się pierwsze komercyjne stacje fotogrametryczne. Analogowe aparaty fotograficzne zostały wyparte z rynku przez aparaty i kamery cyfrowe.

W zakresie badań naukowych oraz współczesnej praktyki fotogrametria i teledetekcja przejawiają największy związek z geodezją i kartografią¹⁸. Ponieważ zastosowanie technik i urządzeń fotogrametrycznych i teledetekcyjnych jest bardzo szerokie, to choć wykracza poza temat niniejszych rozważań, warto przynajmniej wspomnieć o wykorzystywanych obecnie instrumentach.

W obszarze fotogrametrii podstawowym źródłem danych są zdjęcia lotnicze¹⁹. Wyrażenie obserwowanym trendem w tym zakresie jest rosnące zapotrzebowanie na zdjęcia w coraz większej skali, tj. o większej rozdzielczości terenowej. Obecnie dla obszarów miast wykonuje się standardowo zdjęcia o rozdzielczości terenowej 0,10 m, a nawet lepszej²⁰. Rozwijającą się techniką pozyskiwania danych jest

roku 2030, red. M. Baranowski, Instytut Geodezji i Kartografii, Warszawa 2014, s. 81.

¹² *Ibidem*, s. 82–83.

¹³ *Ibidem*, s. 81.

¹⁴ Określenia LiDAR (*Light Detection and Ranging*, zwane też *time-of-flight*) używa się w odniesieniu do konkretnych typów systemów, tzn. skanerów używających do rejestracji obiektów impulsów lasera o określonej długości fali. Zob. Banaszek, Ł., *Lotniczy skanowanie laserowe w polskiej archeologii. Czy w pełni wykorzystywany jest potencjał prospekcyjny metody?*, „Folia Praehistoria Posnaniensis” 2014, t. 19, s. 208; Godyń, A., Hołownicki, R., Doruchowski, G., Świechowski, W., *Zastosowanie skanera laserowego LIDAR w technice ochrony roślin*, „Inżynieria Rolnicza. Agricultural Engineering” 2012, z. 2, t. 1, s. 64.

¹⁵ Fotogrametria „w tradycyjnym rozumieniu jest dziedziną nauki i techniki zajmującą się pomiarem położenia, rozmiaru i kształtu obiektów na podstawie ich zdjęć fotograficznych (tzw. fotogramów)”, cyt. za: Kurczyński, Z., *Fotogrametria*, (w:) *Stan i przewidywany rozwój geodezji...*, s. 56.

¹⁶ *Ibidem*.

¹⁷ *Fotogrametria*, Słownik języka polskiego, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/fotogrametria;3902234.html#prettyPhoto>; dostęp: 14.11.2024.

¹⁸ Obecnie w Polsce geodezja i kartografia nie są samodzielnymi dyscyplinami naukowymi, co wywołało sprzeciw Stowarzyszenia Geodetów Polskich, *Geodezja nieuwzględniona jako dyscyplina naukowa*, Geosilesia, <https://www.geosilesia.pl/geodezja-nieuwzględniona-jako-dyscyplina-naukowa/>; dostęp: 19.09.2022.

¹⁹ Kurczyński, Z., *Fotogrametria...*, s. 66.

²⁰ *Ibidem*, s. 67.

lotniczy skaning laserowy ALS (ang. *Airborne Laser Scanning*). Choć jest zaliczany do systemów aktywnych, powszechnie uznaje się go jako jedną z technik fotogrametrycznych. Jest ona stosunkowo nowa, obserwuje się jednak gwałtowny jej rozwój²¹. W ostatnich kilkunastu latach coraz większym zainteresowaniem cieszą się bezzałogowe statki powietrzne, określane także UAV (ang. *Unmanned Aerial Vehicles*). Niski koszt takich platform w porównaniu z tradycyjnymi samolotami fotogrametrycznymi, łatwość obsługi, ale także ograniczony zasięg czynią te platformy użytecznymi do obrazowania obiektów małych (do 1 km²)²².

4. Fotogrametria jako technika rejestracyjna w konserwacji i restauracji ruin obiektów sakralnych

Rejestracja obiektów technikami fotogrametrycznymi polega na wykonaniu serii zdjęć fotograficznych badanego obiektu w celu ich komputerowego przetworzenia i obróbki za pomocą specjalistycznych programów. Obrazy powinny się częściowo pokrywać ze sobą, lecz ważne jest też, aby zdjęcia pomiarowe zorientowane były tak, aby oś obiektywu aparatu była w położeniu najbardziej zbliżonym do kierunku prostopadłego do przyjętej płaszczyzny rzutowania. Należy pamiętać, że w przypadku zdjęć fotogrametrycznych mamy do czynienia z rzutem środkowym (w odróżnieniu od rzutu prostopadłego). Nieprzetworzone zdjęcia mają niedoskonałości wynikające ze zniekształceń (odchyłek radialnych) z powodu nachylenia osi obiektywu w stosunku do powierzchni fotografowanej płaszczyzny (brak idealnej ortogonalności) oraz niepłaszczyznowości obiektu²³. Stąd wynika potrzeba opracowania i przetworzenia wykonanych zdjęć w celu ich „spłaszczenia” i połączenia ze sobą w jedną całość. Dzięki dostępnemu obecnie oprogramowaniu techniki fotogrametryczne dają możliwości tworzenia rysunków płaskich (zarówno rastrowych, jak i wektorowych), takich jak elewacje, przekroje, rozwinięcia ścian,

jak również tworzenia modeli 3D poprzez połączenie wykonanych i przetworzonych zdjęć oraz ich dalszą obróbkę cyfrową²⁴. W procesie pracy na początku niezwykle ważne jest założenie i dokładne sprawdzenie osnowy fotogrametrycznej – fotopunktów o znanych, pomierzonych współrzędnych, które będą też widoczne na zdjęciach. Znając konkretne położenie wszystkich fotopunktów, możliwa jest dalsza praca w środowisku cyfrowym, tzn. wykonanie rysunków wektorowych w określonej skali.

Tak więc etapy pracy przy wykorzystaniu fotogrametrii są następujące:

1. założenie i pomiar osnowy geodezyjnej i fotogrametrycznej,
2. wykonanie zdjęć pomiarowych,
3. wstępne prace kameralne (obliczenie współrzędnych osnowy, strojenie fotogrametrycznej stacji cyfrowej),
4. opracowanie dokumentacji cyfrowej,
5. wydruki i archiwizacja dokumentacji cyfrowej²⁵.

Rejestracja obiektów metodami opracowań fotogrametrycznych może być realizowana na dwa sposoby – metodą jedno- lub dwuobrazową. W przypadku tej pierwszej do wykonania zdjęć używa się jednego aparatu fotograficznego; przy metodzie dwuobrazowej – dwóch zintegrowanych aparatów. Metoda jednoobrazowa stosowana jest przeważnie w obiektach, których geometria jest prosta, inwentaryzowane elementy są płaskie lub zbliżone do płaszczyzny (choć nie jest to warunek bezwzględny). Pozwala na rejestrację np. malowideł na płaskich powierzchniach czy też w miarę płaskich elewacji obiektów. Przy użyciu tej metody możliwa jest także inwentaryzacja obiektów o bardziej skomplikowanej geometrii. W takich przypadkach obiekt jest opracowywany fragmentarycznie, tak aby poszczególne elementy zachowywały „płaskość”, a następnie składa się wszystkie jego elementy w jedną całość. Odległość stanowiska aparatu fotograficznego od rejestrowanej płaszczyzny przekłada się na dokładność opracowania (im

²¹ *Ibidem*, s. 68.

²² *Ibidem*.

²³ Bar, E., Fałdrowicz, J., *Dokumentowanie zabytków architektury metodami fotogrametrycznymi i skaningu laserowego*, „Acta Scientifica Academiae Ostroviensis” 2010, nr 34, s. 6.

²⁴ Terlikowski, W., Gregoriou-Szczepaniak, M., Sobczyńska, E., Wasilewski, K., *Dokumentacja szczegółowa zabytków starożytnych na przykładzie oceny stanu technicznego rzymskich zabudowań w Aleksandrii*, „Czasopismo Inżynierii Lądowej, Środowiska i Architektury” 2016, t. 33, z. 63, s. 599.

²⁵ Boroń, A., Rzonca, A., Wróbel, A., *Metody fotogrametrii cyfrowej i skanowania laserowego w inwentaryzacji zabytków*, „Roczniki Geomatyki” 2007, t. 5, z. 8, s. 132.

jest ona większa, tym mniejsze są odchyłki radialne). Udanym przykładem rzetelnie przeprowadzonej inwentaryzacji obiektów zabytkowych przy zastosowaniu fotogrametrii jest opisany przypadek inwentaryzacji pomiarowo-rysunkowej wybranych kamienic toruńskich²⁶. Autor artykułu wykazał bowiem, że przy zachowaniu skrupulatności pomiarów można uzyskać bardzo precyzyjne wyniki (ostateczne wyniki pracy metodą fotogrametryczną zostały sprawdzone przez pomiar tachimetrem)²⁷.

Metoda dwuobrazowa jest realizowana za pomocą zestawu zdjęć stereoskopowych (stereogramów jako zdjęć wykonanych przez dwa sprzężone aparaty fotograficzne, zamocowane na specjalnej stacji – bazie fotogrametrycznej). Dokładność opracowania przy wykorzystaniu tej metody uzależniona jest od skali obiektu na zdjęciu oraz od długości bazy fotogrametrycznej (inaczej ujmując – od odległości osi obiektywów od siebie). Im większa jest skala obiektu na zdjęciu i im dłuższa jest baza fotogrametryczna, tym większą precyzję można uzyskać przy jego rejestracji²⁸.

Prace fotogrametryczne mogą być prowadzone na zewnątrz obiektu z poziomu terenu lub wewnątrz, na różnych poziomach, jeżeli taka możliwość istnieje. Mogą być również wykonywane za pomocą bezzałogowych statków powietrznych (BSP)²⁹, popularnie nazywanych dronami. Fotogrametria niskiego pułapu, która powstała w efekcie dynamicznego rozwoju BSP, stworzyła nowe możliwości pozyskiwania danych i rejestracji obiektów. Ta metoda znacznie oszczędza czas oraz koszty pracy, poprawia bezpieczeństwo, daje możliwość objęcia pomiarami trudno dostępnych elementów obiektu, jak również pracy w miejscach mało dostępnych. Przede wszystkim jednak widok z góry może ująć badany obiekt w całości i uchwycić jego relacje z otoczeniem z perspektywy niedostępnej z poziomu terenu. Jest to o tyle istotne, że w przypadku ruin

obiektów zabytkowych rejestracja i zbadanie ich bezpośredniego otoczenia może dać większą wiedzę o samym obiekcie. Niekiedy prace rejestracyjne powinny być uzupełnione o badania otoczenia obiektu georadarem, co oczywiście wymaga współpracy odpowiednich specjalistów³⁰.

5. Skaniny laserowy 3D

Jedną z wykorzystywanych współcześnie technik rejestracji obiektów jest skanowanie 3D. Wśród dostępnych obecnie na rynku skanerów możemy wyróżnić skanery bezkontaktowe i kontaktowe. Spośród tych pierwszych wyróżniamy dwa podstawowe rodzaje: skanery używające wiązki światła laserowego oraz skanery optyczne. Wśród tych drugich ze względu na zastosowane rozwiązania rozróżniamy dwie podgrupy: skanery triangulacyjne oraz skanery ze światłem strukturalnym³¹. Zarówno skanery kontaktowe, jak i optyczne są przeznaczone do rejestracji obiektów o niewielkich rozmiarach. W przypadku większych obiektów używa się skanerów laserowych 3D. Zasadą ich działania jest w uproszczeniu pomiar odległości od punktu odbicia wyemitowanej wiązki światła laserowego do jego źródła oraz pomiar kątów padania (pionowego i poziomego) emitowanej wiązki światła. Uwzględniając to, możliwe jest określenie położenia punktu odbicia światła w przestrzeni (używając do tego zapisu trzech współrzędnych: X, Y, Z) w odniesieniu do punktu emisji światła. Po wysłaniu z bardzo dużą częstotliwością wiązki światła laserowego (najnowsze modele uzyskują wynik na poziomie miliona punktów na sekundę) urządzenie otrzymuje informację o położeniu punktów odbicia na powierzchni badanego obiektu. W ten sposób skaner „tworzy” tzw. chmurę punktów, która jest materiałem wyjściowym do dalszego opracowania poprzez obróbkę specjalistycznym oprogramowaniem (*Il. 1*). Zintegrowanie skanera z kamerą DSLR, popularnie nazywaną „lustrzanką cyfrową”, daje możliwość przedstawienia chmury punktów w formie rzeczywistego obrazu³² (*Il. 2*). Precyzja pomiaru skanem laserowym jest rzędu kilku milimetrów z

²⁶ Prarat, M., *Wykorzystanie tachimetrii i fotogrametrii w dokumentacji zabytków architektury na przykładzie inwentaryzacji pomiarowo-rysunkowej wybranych kamienic toruńskich*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici. Zabytkoznawstwo i Konserwatorstwo” 2015, t. 46, s. 511–533.

²⁷ *Ibidem*, s. 519.

²⁸ Boroń, A., Rzonca, A., Wróbel, A., *Metody fotogrametrii cyfrowej...*, s. 131.

²⁹ Pyka, K., Wiącek, P., Guzik, M., *Pomiary geodezyjne metodą fotogrametryczną z bezzałogowych statków powietrznych*, „Archives of Photogrammetry, Cartography and Remote Sensing” 2020, vol. 32, s. 91.

³⁰ Rączkowski, W., *Praktyki badawcze archeologów...*, s. 332.

³¹ Boroń, A., Rzonca, A., Wróbel, A., *Metody fotogrametrii cyfrowej...*, s. 134.

³² Gołębniak, A., *Rola nowych technik dokumentacyjno-pomiarowych...*, s. 87.

odległości kilkuset metrów, co w przypadku pomiarów geometrii obiektów zabytkowych, sakralnych, o nierzadko skomplikowanej formie i bogatym detalu, jest szczególnie pożądane w aspekcie ich konserwacji i restauracji. Obecnie najnowsze skanery rejestrują również intensywność odbitej wiązki lasera, co pozwala uzyskać nowe informacje o strukturze badanej materii, takie jak: miejsca zawilgoceń i zmian temperatury, uszkodzenia mechaniczne, spękania, mikro-rysy, które na pierwszy rzut oka są niewidoczne³³.

6. Porównanie możliwości fotogrametrii i skaningu laserowego 3D

Analiza specjalistycznej literatury dotyczącej omawianych zagadnień pokazuje, że zarówno techniki fotogrametryczne, jak i skaningu laserowego 3D są obecnie chętnie wykorzystywane przy rejestracji obiektów zabytkowych. Autorzy wybranych artykułów naukowych skrupulatnie opisują przeprowadzone przez siebie inwentaryzacje. Na tej podstawie dokonują analiz porównawczych jakości efektów pracy przy zastosowaniu technik fotogrametrycznych i metod skanowania laserowego 3D.

W 2007 r. Adam Boroń z zespołem³⁴ badał możliwości zastosowania fotogrametrii i skanowania laserowego w inwentaryzacji zabytków. Badacze wysunęli wnioski, że obie metody dają porównywalne efekty w postaci wektorowych produktów dokumentacji, ale różnią się zasadniczo sposobem pozyskiwania danych. Autorzy wykazali, że opracowania fotogrametryczne są bardziej wskazane, jeżeli produktem jest fotoplan o dużej rozdzielczości (w postaci rastrowej). Natomiast w przypadku dużych, przestrzennie rozbudowanych obiektów o wiele szybsza jest metoda skanowania laserowego, wymaga jednak stabilności skanera, a więc zapewnienia odpowiednich warunków pracy, co w przypadku ruin obiektów sakralnych może być utrudnione (trudne warunki pogodowe, niestabilne podłoże itp.).

Edyta Bar i Joanna Fałdrowicz w 2010 r. opisały³⁵ proces inwentaryzacji zabytkowego kościoła w Michalicach na Opolszczyźnie, podczas którego użyły zarówno skanera 3D, jak i metod fotogrametrycznych. Skaningu wykorzystano do inwentaryzacji architektonicznej obiektu, natomiast fotogrametria posłużyła do rejestracji polichromii wnętrza. Jak wykazały autorki, łączenie obydwu metod jest o tyle przydatne, że daje możliwość weryfikacji pomiarów poprzez ich powtórzenie za pomocą alternatywnej metody.

Z kolei Bartłomiej Kraszewski i Paulina Brodowska³⁶ w 2014 r. badali możliwości fotogrametrii bliskiego zasięgu i skaningu laserowego w odniesieniu do inwentaryzacji wnętrza. Porównując obie metody, na podstawie uzyskanych wyników wykazali, że poprzez modelowanie 3D przy wykorzystaniu metod fotogrametrycznych uzyskali dokładniejsze pomiary niż w przypadku opracowania z użyciem skanera laserowego 3D. Natomiast czas pracy z użyciem skanera był zdecydowanie krótszy.

W 2015 r. Maciej Prarat badał³⁷ możliwości wykorzystania tachimetrii i fotogrametrii w dokumentacji zabytków architektury. Przedstawił opis przeprowadzonej inwentaryzacji pomiarowo-rysunkowej trzech zabytkowych kamienic toruńskich. Połączenie fotogrametrii i tachimetru z odpowiednim oprogramowaniem dało pozytywne, w pełni zadowalające efekty (Il. 4–5). Autor zwrócił uwagę na ewentualne niedoskonałości pracy skanerem laserowym 3D, polegające na tym, że otrzymywana w efekcie „chmura punktów” nie zawsze obejmuje wszystkie istotne elementy inwentaryzowanego obiektu, takie jak np. więzary więźb dachowych czy empory.

7. Podsumowanie

Porównując opisywane techniki rejestracyjne, należy zauważyć, że obydwie metody, zarówno fotogrametria, jak i skaningu laserowego 3D, mają swoje zalety i wady.

W przypadku skanerów laserowych 3D ich podstawowymi zaletami są: krótki czas

³³ Pawłowicz, J.A., Gavardashvili, G., *Gdzie ludzkie oko nie sięga*, „Budownictwo i Architektura Podlasia” 2002, nr 1, s. 18–21.

³⁴ Boroń, A., Rzonca, A., Wróbel, A., *Metody fotogrametrii cyfrowej...*, s. 129–140.

³⁵ Bar, E., Fałdrowicz, J., *Dokumentowanie zabytków...*, s. 5–14.

³⁶ Kraszewski, B., Brodowska, P., *Porównanie możliwości fotogrametrii bliskiego zasięgu i naziemnego skaningu laserowego w modelowaniu powierzchni biurowych*, „Teledetekcja Środowiska” 2014, vol. 50, s. 86–92.

³⁷ Prarat, M., *Wykorzystanie tachimetrii...*, s. 511–533.

wykonania pomiarów i ich duża dokładność, możliwość skanowania obiektów o dużych rozmiarach i skomplikowanych kształtach. Z kolei wadami tych urządzeń są: ich wysoka cena, konieczność korzystania z komputerów o dużej mocy obliczeniowej i zapewnienia stabilności skanerów. W niektórych przypadkach stosowanie skanera 3D nie pozwala na zinventoryzowanie wszystkich elementów obiektu.

Z kolei podstawową wadą technik fotogrametrycznych jest czasochłonność przetworzenia obrazów fotogrametrycznych. Zaletami fotogrametrii są: precyzja pomiarów porównywalna, a w niektórych przypadkach nawet wyższa, z efektami pracy przy użyciu skanera, a także stosunkowo niewielki koszt urządzeń. Dodatkowym atutem tych technik jest możliwość zintegrowania aparatu bądź kamery z dronem (BSP). Można dzięki temu objąć pomiarami elementy obiektu niedostępne z poziomu terenu, jak również dokonać dokładnych pomiarów w miejscach trudno dostępnych.

Wraz z rozwojem technologii należy się spodziewać, że podstawowe wady opisanych technik rejestracyjnych będą stopniowo zanikać. Dotyczy to zarówno skaningu laserowego (wysoki koszt), jak i fotogrametrii (czasochłonność opracowania danych). Wybór metody rejestracji zależy od wielu czynników. Do najważniejszych z nich należą:

1. cechy fizyczne badanego obiektu, takie jak jego forma i wielkość, topografia otoczenia i możliwość rejestracji na różnych poziomach,
2. posiadany budżet,
3. czas realizacji danego zadania.

Bibliografia:

1. Bakula, K., Ostrowski, W., *Zastosowanie cyfrowej kamery niemetrycznej w fotogrametrii lotniczej na wybranych przykładach*, „Archiwum Fotogrametrii, Kartografii i Teledetekcji” 2012, vol. 24.
2. Banaszek, Ł., *Lotniczy skaningu laserowego w polskiej archeologii. Czy w pełni wykorzystywany jest potencjał prospekcyjny metody?*, „Folia Praehistoria Posnaniensis” 2014, t. 19.
3. Bar, E., Faldrowicz, J., *Dokumentowanie zabytków architektury metodami fotogrametrycznymi i skaningu laserowego*, „Acta Scientifica Academiae Ostroviensis” 2010, nr 34.
4. Bochenek, Z., Dąbrowska-Zielińska, K., Ziolkowski, D., *Teledetekcja*, (w:) *Stan i przewidywany rozwój geodezji i kartografii jako dyscypliny naukowo-technicznej i zawodu w Polsce do roku 2030*, red. M. Baranowski, Instytut Geodezji i Kartografii, Warszawa 2014.
5. Boroń, A., Rzonca, A., Wróbel, A., *Metody fotogrametrii cyfrowej i skanowania laserowego w inwentaryzacji zabytków*, „Roczniki Geomatyki” 2007, t. 5, z. 8.
6. Brykowska, M.E., *Dokumentacja naukowa niezbędna dla ochrony i konserwacji zabytków architektury*, „Roczniki Geomatyki” 2007, t. 5, z. 8.
7. Dąbrowski, M., *Analiza struktur geologicznych i obiektów antropogenicznych w osadach czwartorzędowych metodą georadarową*, rozprawa doktorska, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu Wydział Nauk o Ziemi i Gospodarki Przestrzennej, Toruń 2022.
8. Gołębniak, A., *Rola nowych technik dokumentacyjno-pomiarowych w interdyscyplinarnych działaniach badawczo-konserwatorskich*, „Wiadomości Konserwatorskie” 2014, nr 40.
9. Gołuch, P., *Zastosowanie fotogrametrii jednoobrazowej w precyzyjnych pomiarach 3D wzajemnego położenia elementów monitorowanego obiektu*, Wrocław 2019.
10. Kijowski, A., Słowik, M., Rączkowski, W., *Identyfikacja obiektów archeologicznych przy wykorzystaniu georadaru (GPR) – średniowieczne miasto Szamotuły*, „Archiwum Fotogrametrii, Kartografii i Teledetekcji” 2009, vol. 19.
11. Kraszewski, B., Brodowska, P., *Porównanie możliwości fotogrametrii bliskiego zasięgu i naziemnego skaningu laserowego w modelowaniu powierzchni biurowych*, „Teledetekcja Środowiska” 2014, vol. 50.
12. Kurczyński, Z., *Fotogrametria*, (w:) *Stan i przewidywany rozwój geodezji i kartografii jako dyscypliny naukowo-technicznej i zawodu w Polsce do roku 2030*, red. M. Baranowski, Instytut Geodezji i Kartografii, Warszawa 2014.
13. Kurczyński, Z., Bakula, K., *Ocena możliwości współczesnej fotogrametrii w pracach z zakresu ewidencji gruntów i budynków*, „Przegląd Geodezyjny” 2016, nr 7.
14. Kysiak, A., *Analiza możliwości zastosowania skaningu laserowego 3D w inwentaryzacji obiektów i elementów konstrukcji o złożonym kształcie i powierzchni*, „Zeszyty Naukowe Politechniki Częstochowskiej Budownictwo” 2018, nr 24.
15. Pacanowski, G., Musiałewicz, M., *Zastosowanie metody georadarowej w prospekcji archeologicznej na przykładzie badań w katedrze we Fromborku*, (w:) *Poszukiwanie grobu Mikołaja Kopernika*, red. J. Gąssowski, Wyższa Szkoła Humanistyczna im. Aleksandra Gieysztora, Pułtusk 2005 („Castrum Nominis Nostrae Litterae Annales”, vol. 2).
16. Pawłowicz, J.A., Gavardashvili, G., *Gdzie ludzkie oko nie sięga*, „Budownictwo i Architektura Podlasia” 2002, nr 1.
17. Prarat, M., *Wykorzystanie tachimetrii i fotogrametrii w dokumentacji zabytków architektury na przykładzie inwentaryzacji pomiarowo-rysunkowej wybranych kamienic toruńskich*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici. Zabytkoznawstwo i Konserwatorstwo” 2015, t. 46.
18. Pyka, K., Wiącek, P., Guzik, M., *Pomiary geodezyjne metodą fotogrametryczną z bezałogowych statków powietrznych*, „Archives of Photogrammetry, Cartography and Remote Sensing” 2020, vol. 32.
19. Rączkowski, W., *Praktyki badawcze archeologów: kilka refleksji o wykorzystaniu metod nieinwazyjnych*, (w:) *Gemma Gemmarum. Studia dedykowane Profesor Hannie Kóćce-Krenz*, red. A. Różański, Wydawnictwo Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, Poznań 2017.
20. Terlikowski, W., Gregoriou-Szczepaniak, M., Sobczyńska, E., Wasilewski, K., *Dokumentacja szczegółowa zabytków starożytnych na przykładzie oceny*

stanu technicznego rzymskich zabudowań w Aleksandrii, „Czasopismo Inżynierii Lądowej, Środowiska i Architektury” 2016, t. 33, z. 63.

21. Welc, F., *Zastosowania metody georadarowej w badaniach dawnej architektury: relikty gotyckiego kościoła w Trzygłowie/Trieglaff (gm. Gryfice, Pomorze Zachodnie)*, „Saeculum Christianum” 2023, t. 30, nr 1.
22. Vatan, M., Selbesoğlu, M., O., Bayram, B., *The use of 3D laser scanning technology in preservation of historical structures*, „Wiadomości Konserwatorskie” 2009, nr 26.
23. Zapłata, R., *Zastosowanie naziemnego skanowania laserowego w dokumentacji zabytkowych fundamentów ratusza w Radomiu*, (w:) *Cyfryzacja w naukach o przeszłości i ochronie zabytków – digitalizacja i nieinwazyjne badanie dziedzictwa kulturowego in situ*, red. R. Zapłata, Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, Warszawa 2015.

WSPÓŁCZESNE TECHNIKI REJESTRACYJNE W KONSERWACJI I RESTAURACJI RUIN OBIEKTÓW SAKRALNYCH

Streszczenie: Podejmowany w niniejszej pracy temat dotyczy analizy i oceny możliwości zastosowania współczesnych narzędzi i technologii w celu rejestracji, konserwacji i renowacji ruin obiektów sakralnych. Krótko omówiono zagadnienia związane z badaniami georadarem, teledetekcją i fotogrametrią, opisano zasadę działania technik fotogrametrycznych oraz skaningu laserowego 3D. Na podstawie przeprowadzonej analizy literatury porównano metody rejestracji obiektów zabytkowych, wykazując ich zalety i wady, w zakresie rejestracji przestrzeni.

Słowa kluczowe: teledetekcja, fotogrametria, skaner laserowy 3D, konserwacja zabytków

MODERN REGISTRATION TECHNIQUES IN THE CONSERVATION AND RESTORATION OF THE RUINS OF SACRAL BUILDINGS

Summary: The topic of the work concerns the analysis and application of modern tools and technologies for the registration, conservation and renovation of ruins of sacral buildings. The paper briefly discusses issues related to GPR survey, remote sensing and photogrammetry, the principle of operation of the photogrammetric technique and 3D laser scanning. Based on the literature analysis, methods of registering historic objects were compared, demonstrating the advantages and disadvantages of 3D scanning and photogrammetry in the field of space registration.

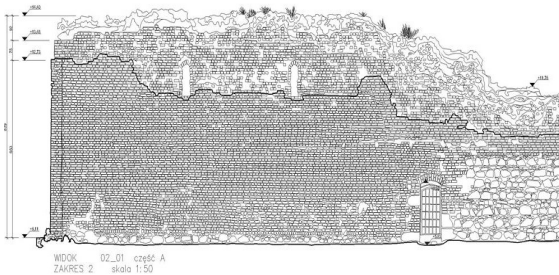
Keywords: remote sensing, photogrammetry, 3D laser scanner, monuments conservation



Il. 1. Zeskanowany fragment muru ruin zamku krzyżackiego w Toruniu z XII w.^I



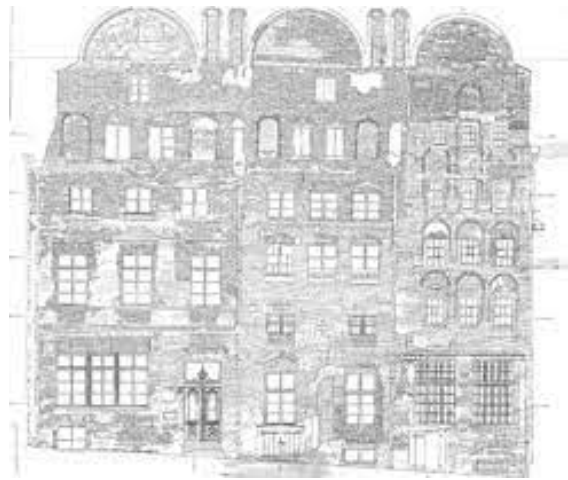
Il. 2. Zeskanowany fragment muru ruin zamku krzyżackiego w Toruniu z XII w. Skan w kolorach RCB^{II}



Il. 3. Przykład finalnego efektu pracy przy użyciu skanera 3D. Widok ściany zamku krzyżackiego w Toruniu z XII w.^{III}



Il. 4. Fotografia elewacji zabytkowych kamienic w Toruniu przy ul. Mostowej 6^{IV}



Il. 5. Inwentaryzacja pomiarowo-rysunkowa elewacji przy wykorzystaniu technik fotogrametrycznych (oprac. M. Prarat, M. Grabowska, M. Kumorowicz)

^I <https://www.3deling.com/portfolio-item/the-teutonic-castle-in-torun/index.html>; dostęp: 20.10.2022.

^{II} <https://www.3deling.com/portfolio-item/the-teutonic-castle-in-torun/index.html>; dostęp: 20.10.2022.

^{III} <https://www.3deling.com/portfolio-item/the-teutonic-castle-in-torun/index.html>; dostęp: 20.10.2022.

^{IV} <http://www.projektmostowa6.umk.pl/>; dostęp 23.10.2022.

Natalia Maksymiuk

ZACHOWAĆ SACRUM – WSPÓŁCZESNE PRAKTYKI W OCHRONIE I KONSERWACJI ŚWIĄTYŃ

1. Wstęp*

Świątynie od wieków odgrywają kluczową rolę w życiu społeczeństw, będąc miejscami kultu religijnego oraz symbolami kultury, tradycji i historii regionów, w których powstały. Jako dom Boży w tradycji wielu religii stanowią łącznik pomiędzy światem ludzkim a boskim, tworząc sferę przejścia z profanum do sacrum. Poprzez swoje umiejscowienie, architekturę oraz estetykę dekoracji świątynie odzwierciedlają wierzenia i wartości ludzi z epoki, w której zostały wzniesione. Pełnią zatem funkcję domu Bożego nie tylko w sensie dosłownym, lecz także wyrazu artystycznych tendencji danej epoki oraz materialnego nośnika przemian społecznych i kulturowych. Ze względu na swoją wyjątkową funkcję świątynie integrowały wspólnoty wokół praktyk religijnych, ale też stanowiły najbardziej reprezentatywne osiągnięcia architektoniczne swoich czasów. Wiele z nich przetrwało do dziś i jest świadectwem aspiracji duchowych ludzi różnych cywilizacji. Ich trwałość wynikała zarówno z jakości użytych najlepszych z dostępnych materiałów, jak i najbardziej zaawansowanych technik ich wznoszenia. Społeczności religijne świadomie stosowały kamień, cegłę i wysokiej jakości drewno, aby zapewnić miejscu swojego kultu długowieczność, co dodatkowo podkreślało istotną rolę w ich życiu.

Nieodłącznym aspektem długowieczności obiektów sakralnych było również zupełnie inne niż współcześnie podejście do ich modyfikacji i użytkowania. W czasach, gdy pojęcie

zabytku jako wartości kulturowej i historycznej jeszcze nie funkcjonowało, świątynie postrzegano głównie jako obiekty służące zaspokajaniu życiowych potrzeb duchowych i społecznych ludzi. Nie przykładano dużej wagi do zachowania ich pierwotnego wyglądu, a raczej dostosowywano je do aktualnych wymagań zgodnie z obowiązującą modą i religijnymi dogmatami wiary. Przebudowy, nadbudowy czy rozbudowy były wówczas powszechne, a zmiana estetyki obiektu nierzadko wiązała się z usunięciem poprzednich warstw, takich jak tynki czy freski, a nawet ze zburzeniem fragmentów budowli, aby ustąpić miejsca dla form nowych. Tego rodzaju swobodne ingerencje w architekturę miejsc kultu, choć z perspektywy dzisiejszych zasad konserwatorskich kontrowersyjne, w istocie przyczyniły się do zachowania tych obiektów w dobrym stanie. Regularne dostosowywanie budynków do zmieniających się potrzeb i gustów epoki sprawiało, że pozostawały one w ciągłym użytkowaniu, co naturalnie sprzyjało ich utrzymaniu i ochronie przed zniszczeniem i zapomnieniem.

Ta dynamiczna relacja między sposobem użytkowania obiektu kultu a zmiennością jego formy architektury świadczy o wyjątkowym znaczeniu świątyni w życiu człowieka religijnego. Dowodzi też, że jej ciągle dostosowywanie do zmieniających się potrzeb społecznych i religijnych pozwalało niejednokrotnie jej przetrwać, zachować sakralny status, funkcję i duchowy charakter w kontekście zmieniających się wciąż realiów społecznych i kulturowych.

Pomimo tej szczególnej funkcji świątyn zarówno w przeszłości, jak i współcześnie są one narażone na różnorodne zagrożenia, które

* Natalia Maksymiuk, mgr inż. arch.,
Katedra Architektury Kultur Lokalnych,
Wydział Architektury Politechniki Białostockiej.

znacząco wpływają na ich stan. Upływ czasu, zmieniające się uwarunkowania środowiskowe i brak stałej, odpowiedniej opieki miały wpływ na stan zachowania wielu obiektów sakralnych. Konflikty zbrojne prowadzące do zniszczeń, zbytnia urbanizacja, globalizacja oraz postępująca laicyzacja społeczeństw stały się istotnymi zagrożeniami dla tego wyjątkowego dziedzictwa kultury. Niekontrolowane procesy społeczne i polityczne, takie jak migracje, zmiany demograficzne czy drastyczne przemiany cywilizacyjne i kulturowe, doprowadziły do zanikania lub ograniczania stałej opieki nad tą kategorią architektury. Wiele jej obiektów doświadczyło negatywnego oddziaływania czynników atmosferycznych, biologicznych i antropogenicznych. Utraciło nie tylko materialne, lecz także niematerialne wartości związane z dawnymi tradycjami kultu, wierzeniami, obrzędami, rytuałami, religijną pamięcią przodków, którzy je wznosili i użytkowali przez wieki.

Tego rodzaju procesy są szczególnie widoczne w regionach dotkniętych depopulacją, zmianami granic państw czy przemianami religijnymi, gdzie świątynie, niegdyś będące centrami życia kulturowego i duchowego, przekształciły się w zapomniane, nikomu niepotrzebne ruiny. Wiele takich świątyń pozbawionych swych opiekunów i regularnego użytkowania pozostało do dziś w stanie ruiny, nie zostały należycie, godnie zabezpieczone. Ulegają stale postępującej degradacji.

Problem ten na naszych terenach pogranicza szczególnie uwidacznia się w przypadku dawnych synagog, ale pojawia się także wśród świątyń chrześcijańskich, które licznie występowały na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej. Wiele z nich nie doczekało się jeszcze pomocy i jakichkolwiek działań ratunkowych. Ze względu na brak wiernych znacząca ich część została okrutnie sprofanowana.

Ponadto w znacznej części Europy, w szczególności Zachodniej, proces laicyzacji społeczeństw osiągnął niespotykaną dotąd skalę. W jego wyniku mury świątyń coraz częściej pustoszeją. Pojawia się tendencja ich adaptacji do nowych funkcji. Proces ten stał się praktyką, która wymyka się spod kontroli. Nie podlega jakimkolwiek regułom i standardom postępowania, co prowadzi niekiedy do działań sprzecznych z wartościami historycznymi, kulturowymi, a przede wszystkim duchowymi tych budowli. Proces ten wymaga reakcji. Potrzebuje metodycznego i interdyscyplinarnego

podejścia, łączącego standardy ochrony dziedzictwa kultury z regulacjami religijnymi. Wymaga podejmowania działań zgodnych zarówno z międzynarodowymi standardami i wytycznymi ochrony i konserwacji zabytków, takimi jak Karta ateńska¹, Karta wenecka² czy inne ważne współczesne wciąż aktualizowane i rozwijane w swej treści dokumenty doktrynalne, jak i przede wszystkim z tradycją i historią religii, antropologią kultury, teologią czy filozofią. One bowiem w tej kategorii kultury wydają się zasadnicze³.

2. Rys historyczny – od idei do współczesnych standardów konserwacji

Choć termin „zabytek” był znany i używany znacznie wcześniej, a pierwsze inicjatywy bliższe współcześnie pojmowanej ochronie obiektów kulturowo i historycznie cennych zapoczątkowano już w XVIII w., to dopiero wiek XIX okazał się przełomowy w tym względzie. Kształtujące się wówczas różnorodne podejścia – od rekonstrukcji poprzez zachowanie autentyczności w formie trwałej ruiny aż po integrację tradycyjnych technik z metodami nowoczesnymi – stworzyły przestrzeń do dyskusji i sporów ideologicznych, które utorowały drogę do współczesnych standardów ochrony dziedzictwa kulturowego⁴. Wiek XIX, choć kluczowy dla ukształtowania podstawowych idei konserwatorskich, stanowił jedynie początek procesu formalizowania nowoczesnych zasad ochrony zabytków. Przeło-

¹ Karta ateńska przyjęta została podczas Międzynarodowego Kongresu Konserwatorskiego w Atenach w 1931 r. i jest jednym z pierwszych międzynarodowych dokumentów ustanawiających zasady konserwacji i rekonstrukcji zabytków architektury. Stanowiła pierwowzór dla późniejszych wytycznych dotyczących ochrony architektonicznego dziedzictwa kulturowego.

² Karta wenecka przyjęta została podczas Międzynarodowej Konferencji Konserwatorskiej w Wenecji w 1964 r. Jest fundamentalnym dokumentem w dziedzinie konserwacji zabytków, ustanawiającym zasady ochrony autentyczności, minimalnej ingerencji oraz dokładnej dokumentacji działań konserwatorskich. Jest powszechnie uznawana za kluczowy punkt odniesienia dla praktyków konserwacji na całym świecie.

³ Zob. Uścińowicz, J., *Powrót do przyszłości – o ochronie wartości kultu w architekturze sakralnej*, (w:) *Karta Wenecka 1964–2014*, red. W. Bukowska, J. Krawczyk, Wydział Sztuk Pięknych UMK w Toruniu, Toruń 2015, s. 241–256.

⁴ Zachwatowicz, J., *O polskiej szkole odbudowy i konserwacji zabytków*, „Ochrona Zabytków” 1981, nr 34/1–2 (132–133), s. 4–6.

mowy rozwój w tej dziedzinie nastąpił w wieku XX, kiedy to praktyki konserwacji rozwinęły się na dobre. Sformalizowano podejście do odbudowy i ochrony, a międzynarodowe konferencje konserwatorskie, takie jak konferencja w Atenach w 1931 r., na której przyjęto Kartę ateńską, oraz konferencja w Wenecji w 1964 r., gdzie uchwalono Kartę wenecką, ustanowiły kluczowe do dziś zasady postępowania w konserwacji zabytków. Oba dokumenty wyznaczyły główne normy postępowania w ochronie dziedzictwa kulturowego i podkreśliły znaczenie zachowania autentyczności oraz dokładnego uzasadnienia i dokumentacji wszelkich działań konserwatorskich, kładąc solidne podstawy dla współczesnych praktyk ochrony.

Obecnie w obszarze konserwacji obiektów architektury można wyróżnić dwie podstawowe grupy działań na zdegradowanych obiektach, a mianowicie:

- o ograniczonym zakresie ingerencji;
- o rozszerzonym zakresie ingerencji.

Ich wspólnym celem jest zachowanie w przestrzeni wartości obiektów o szczególnym znaczeniu, jednak różnią się zakresem oraz charakterem działań.

Pierwsza grupa skupia się na utrwaleniu lub wzmocnieniu zastanego stanu obiektu poprzez działania minimalizujące bądź cofające dalszą degradację. Mają one na celu eliminację szkodliwych czynników, z możliwie najmniejszą ingerencją w pierwotną strukturę, co pozwala na jego dalsze utrzymanie. Działania te często są tymczasowym lub wstępnym zakresem prac przygotowującym grunt pod bardziej zaawansowane czynności, które należą już do drugiej kategorii działań o rozszerzonym zakresie ingerencji. W odróżnieniu od metod o ograniczonym zakresie, skoncentrowanych głównie na zachowaniu istniejącego stanu obiektu, techniki te wymagają większego wpływu na strukturę zabytku, co umożliwi jego pełne lub częściowe odtworzenie w celu przywrócenia pierwotnego wyglądu albo funkcji.

Pierwszą i najbardziej podstawową formą ingerencji jest konserwacja profilaktyczna, czyli zabezpieczenie. Ten szeroki zakres prac odnosi się do wszelkich działań prowadzących do ochrony zabytku przed dalszą degradacją i uszkodzeniami. Celem zabezpieczenia jest stworzenie warunków, które minimalizują ryzyko uszkodzeń wynikających z czynników zewnętrznych i wewnętrznych, takich jak warunki atmosferyczne, wilgoć, aktywność biolo-

giczna czy ingerencje człowieka. Przykładowe działania zabezpieczające obejmują m.in. nakładanie barier ochronnych na powierzchniach ekspozycyjnych czy wzmocnienie strukturalne.

Restauracja polega na naprawie różnego rodzaju uszkodzeń oraz wymianie zniszczonych elementów czy odtworzeniu brakujących detali. Z restauracją wiąże się odsłonięcie, czyli usunięcie warstw materiałów lub elementów, które nie są pierwotną częścią obiektu, a które w trakcie jego historii mogły go zakrywać, deformować lub zniekształcać. To działanie jest szczególnie istotne w badaniach archeologicznych, ale często prowadzi do usunięcia późniejszych nawarstwień. Dlatego też powinno być przeprowadzane jedynie w przypadkach, gdy obecna forma zabytku ma wyraźnie niższą wartość historyczną w porównaniu z jego formą pierwotną.

Dekompozycja, zwana również anastylozą, dotyczy uzupełniania lub całkowitego odtworzenia zdegradowanej struktury obiektu przy użyciu autentycznych elementów. Jej głównym celem jest przywrócenie pierwotnej kompozycji przestrzennej. Proces ten może obejmować zarówno drobne korekty, takie jak reorganizacja zachowanych elementów, jak i bardziej zaawansowane działania, mające na celu odtworzenie układu obiektu zgodnie z jego początkowym zamysłem estetycznym i przestrzennym⁵.

Do działań o rozszerzonym zakresie ingerencji zakwalifikować możemy reintegrację, polegającą na uzupełnianiu brakujących części obiektu za pomocą elementów zarówno współczesnych, jak i oryginalnych, które odpowiadają ogólnej formie i proporcjom zniszczonych fragmentów. W przeciwieństwie do pełnej odbudowy, która dąży do odtworzenia wszystkich detali, reintegracja skupia się na przywróceniu ogólnej bryły budynku, pozostawiając miejsca na brakujące detale, które nie są możliwe lub konieczne do wiernego odtworzenia.

Natomiast integracja zamiast uzupełniać wybrakowane struktury, dodaje nowe elementy. Jej celem często jest próba adaptacji zabytku do nowego kontekstu jego istnienia. Integracja może również obejmować dodanie nowych budynków, modernizację infrastruktury czy wprowadzenie udogodnień technicznych,

⁵ Tajchman, J., *Konserwacja zabytków architektury – uwagi o metodzie*, „Ochrona Zabytków” 1995, nr 2, s. 154–156.

które nie naruszają zewnętrznej struktury obiektu istniejącego.

Rekonstrukcja jest procesem odtwarzania całości lub części zabytku w możliwie wierny sposób, przy wykorzystaniu dostępnej dokumentacji historycznej (np. planów, zdjęć, opisów) oraz nowych materiałów i technologii w celu przywrócenia jego pierwotnego wyglądu lub formy. Choć wizualnie może imitować oryginał, rekonstruowany obiekt nie zawiera już substancji zabytkowej, co sprawia, że staje się kopią. Stosowana jest w przypadkach szczególnych, gdy obiekt ma wysoką wartość symboliczną, edukacyjną bądź historyczną. Nie jest jednak zalecana, gdy brak jest zachowanych fragmentów oryginalnych albo gdy nie istnieje dokładna dokumentacja źródłowa.

Najbardziej inwazyjną z metod ratowania obiektów zabytkowych jest przemieszczenie, polegające na przeniesieniu obiektu z jego pierwotnej lokalizacji do miejsca nowego, co wiąże się z wyprowadzeniem go z autentycznego środowiska kulturowego. Decyzja o takim działaniu jest zazwyczaj podejmowana w sytuacjach, gdy pierwotna lokalizacja obiektu jest zagrożona, np. przez planowaną urbanizację, rozbiorę czy katastrofy naturalne⁶.

Przedstawione powyżej metody stanowią jedynie skrócony przegląd działań na obiektach znajdujących się w różnych stopniach degradacji. Każda z opisanych technik – od zachowawczych metod o ograniczonym zakresie ingerencji po zaawansowane formy odbudowy – wnosi istotny wkład w zachowanie dziedzictwa kulturowego architektury. Należy jednak zaznaczyć, że metody te są jedynie uproszczonym i orientacyjnym zestawieniem, mającym posłużyć jako punkt wyjścia do zakładanej w niniejszym opracowaniu pogłębionej analizy porównawczej wybranych przypadków. Każdy z tych przykładów niesie ze sobą unikatowe wyzwania, a także wymaga dostosowania omówionych metod i technik ich realizacji do specyficznego kontekstu historycznego, kulturowego, a w przypadku obiektów sakralnych – religijnego. Taka analiza pozwoli lepiej zrozumieć, jak założenia teoretyczne znajdują odzwierciedlenie w praktyce.

3. Współczesne techniki inwentaryzacyjne – rewolucja w dokumentacji

Niezwykle istotnym aspektem w procesie zachowywania i konserwowania architektury są inwentaryzacje. Ich tradycyjne metody, choć przez wiele lat stanowiły podstawę dokumentacji dziedzictwa architektonicznego, charakteryzowały się znaczną czasochłonnością i podatnością na błędy. Szczególnym wyzwaniem były obiekty sakralne, które ze względu na swoją skalę, złożoność przestrzenną oraz bogactwo detali architektonicznych wymagały wyjątkowej precyzji. Ręczne pomiary, szkicowanie oraz tworzenie tradycyjnych rysunków technicznych wymagały ogromnego nakładu pracy i zaangażowania zasobów ludzkich, a jednocześnie niosły ryzyko niedokładności, wynikającej z ograniczeń narzędzi pomiarowych oraz subiektywnej percepcji każdego człowieka. Takie podejście, choć często niezastąpione w swoich czasach, miało swoje ograniczenia, szczególnie w kontekście zachowania rozległych struktur zabytkowych.

Współczesne techniki inwentaryzacyjne zrewolucjonizowały sposób, w jaki postrzegamy i zabezpieczamy dziedzictwo kulturowe. Nowoczesne metody, takie jak skanowanie laserowe, fotogrametria czy georadar, nie tylko usprawniły procesy konserwacji, restauracji i odbudowy, lecz także umożliwiły tworzenie trwałych, cyfrowych zapisów obiektów. Dzięki nim nawet w przypadku całkowitego zniszczenia materialnego kluczowe detale architektoniczne i historyczne mogą zostać zachowane dla przyszłych pokoleń. Technologie te oferują zarówno wsparcie w planowaniu i realizacji działań konserwatorskich, jak i poszerzają dostęp do dziedzictwa kulturowego na niespotykaną wcześniej skalę. W wyniku zastosowania tych technologii powstają zaawansowane modele przestrzenne, takie jak modele poligonalne czy chmury punktów, które za pomocą modeli 3D umożliwiają nam realistyczny dostęp do unikatowych zabytków, zwłaszcza wewnątrz świątyń pochodzących nieraz z oddalonych zakątków świata.

⁶ *Idem, Podstawowe zagadnienia metody konserwacji i restauracji dziedzictwa architektonicznego w zakresie zabytkowych budowli*, (w:) *Współczesne problemy teorii konserwatorskiej w Polsce*, red. B. Szmygin, Wydawnictwo Politechniki Lubelskiej, Warszawa–Lublin 2008, s. 167.

4. Studium przypadków

Klasztor Saint-François w Sainte-Lucie-de-Tallano, Korsyka, Włochy

Wybudowany w 1480 r. na niewielkim wzniesieniu obiekt, początkowo jako zamek obronny, znajdował się w odosobnieniu, z dala od zabudowań ludności cywilnej. Z biegiem czasu został przekształcony w cenobityczny klasztor chrześcijański składający się z dwóch połączonych ze sobą skrzydeł. Jedno mieściło dzwonnice i kaplicę, a drugie część mieszkalną dla zakonników (*Il. 1, 5*). Na tyłach klasztoru znajdował się także cmentarz stanowiący integralny element tego miejsca. Niestety już w XVI stuleciu w wyniku działań wojennych klasztor został opuszczony. W kolejnych latach przechodził z rąk do rąk, a jego kolejni właściciele stopniowo rozbierali fragmenty budowli w celu uzyskania korzyści materialnych, co doprowadziło do jego znacznej degradacji⁷.

Obecnie dawny klasztor został poddany gruntownym pracom konserwatorskim. Oryginalne fragmenty zabezpieczono, a elementy uznane za bezpowrotnie utracone reintegrowano przy użyciu współczesnych materiałów, ale i zastanych na miejscu fragmentów autentycznych. Dzięki temu uzupełnieniu północne skrzydło klasztoru przywraca wyobrażenie o pierwotnym kształcie i gabarycie obiektu (*Il. 1, 2*), a nowa, powściągliwa forma nawiązuje do prostoty, która była nieodłącznym elementem klasztornej egzystencji. Choć została ona pozbawiona detali, to jej zamysł oparty na reintegracji bryłowej nadaje całości spójny charakter.

Godny pochwały jest także dobór materiałów – zastosowanie perforowanej blachy miedzianej obok oryginalnych elementów (*Il. 1, 2, 3*) wnosi szlachetność i dobrze wpisuje się w lokalny kontekst architektury. Lekko cofnięta i wyraźnie odróżniona dzięki kontrastowi koloru i faktury nowa struktura eksponuje oryginalne mury, podkreślając subtelny różnicę między tym, co dawne, a tym, co współczesne. Powstała w ten sposób granica, niczym blizna, opowiada o przeszłości, jednocześnie tworząc dialog między tym, co stare, a tym, co nowe. Nie wszystko jednak pozostało bezdyskusyjne. Uwypuklone w ten sposób, często pokruszone

fragmenty budynku, choć zabezpieczone, wciąż narażone są na działanie czynników atmosferycznych. W klimacie Korsyki problem ten jest mniej dotkliwy niż w Europie Środkowej czy Północnej, lecz w dłuższej perspektywie może wymagać dodatkowych działań ochronnych.

W ramach prac konserwatorskich klasztor został także szczegółowo zinventaryzowany przy użyciu fotogrametrii, a wygenerowane modele 3D pozwalają na dokładne obejrzenie obiektu w jego formie obecnej. Co ciekawe, dzięki analizie modelu odkryto, że wieża klasztoru wykazuje niewielkie odchylenie od pionu (*Il. 4*), co wcześniej nie było zauważalne⁸. Oprócz działań technicznych istotne było również nadanie obiektowi nowej funkcji. Klasztor przekształcono w centrum kulturalne mieszczące przestrzenie wystawiennicze, mediatekę oraz sale przeznaczone dla lokalnej społeczności. Takie wykorzystanie miejsca w sposób symboliczny przywraca je mieszkańcom. Wpisuje się w pewien modelowy zbiór metod adaptacji zabytków zdegradowanych do potrzeb współczesnych.

Niestety brak jednoznacznych informacji na temat funkcjonowania kaplicy sprawia, że pytanie o jej dalsze losy jest nadal otwarte.

Bazylika Santa Maria Maggiore di Siponto, Apulia, Włochy

Włochy uznawane za jednego ze światowych liderów w dziedzinie konserwacji i restauracji obiektów zabytkowych są prawdziwą skarbnicą architektury kształtowanej przez wieki pod wpływem różnorodnych cywilizacji i stylów artystycznych. Dzięki sprzyjającemu klimatowi politycznemu i geograficznemu kraj ten doświadczał stosunkowo stabilnego rozwoju kultury i sztuki. W przeciwieństwie do wielu innych państw europejskich Włochy rzadziej były niszczone przez działania wojenne, co pozwoliło na zachowanie znacznej części ich architektonicznego dziedzictwa w niemal nieznaczonej formie. Paradoksalnie to właśnie bogactwo tego dziedzictwa sprawia, że wyzwania związane z jego ochroną są we Włoszech szczególnie istotne. Aktualnie stopniowe wyludnianie i ubożenie prowincji, zwłaszcza

⁷ Zys, A., *Nowoczesna dobudówka do klasztoru z 1480 roku. Wygląda genialnie!*, <https://www.whitemad.pl/nowoczesna-dobudowka-do-klasztoru/>; dostęp: 15.11.2024.

⁸ Helix, *Relevé Photogrammétrique en Corse: Le clocher penché du couvent St François – Sainte Lucie de Tallano*, <https://www.drone-corse.fr/photogrammetrie-couvent-st-francois/>; dostęp: 17.11.2024.

na południu kraju, w połączeniu z ogromną liczbą zabytków stawia przed instytucjami konserwatorskimi poważne wyzwania. Wiele z tych obiektów, zarówno w dużych miastach, jak i poza nimi, pozostaje opuszczonych i wymaga natychmiastowej interwencji. Przy takiej skali dziedzictwa niemożliwe jest jednak równomierne zaangażowanie w ochronę każdego z nich. Włoskie miasta, pełne gęstej zabudowy historycznej, doskonale ilustrują problem zarządzania dziedzictwem kulturowym w przestrzeni miejskiej. W kraju, gdzie niemal na każdym kroku można natknąć się na relikty przeszłości, przez wieki udoskonalano techniki przywracania świetności historycznym budowlom. Przykłady ich osiągnięć można znaleźć choćby w Rzymie, gdzie prace nad takimi obiektami jak Panteon czy katakumby Św. Kaliksta stały się wzorem dla innych krajów. Jednak problem konserwacji i adaptacji szczególnie w przypadku obiektów sakralnych pozostaje niezwykle aktualny, gdyż balansowanie pomiędzy względami praktycznymi a etycznymi łatwo może doprowadzić do przekroczenia subtelnej granicy między ochroną a interpretacją.

W bezpośrednim sąsiedztwie bazyliki Santa Maria Maggiore di Siponto (*Il. 10*), wyjątkowego przykładu apulijskiej architektury romańskiej, znajdują się ruiny wczesnochrześcijańskiej bazyliki z przełomu IV i VI w. n.e., która została zniszczona podczas trzęsienia ziemi w XIII w.⁹ Chociaż brak jest zachowanych planów czy rycin, pozostałości fundamentów ujawniają, że była to bazylika trójnawowa, co dla wczesnochrześcijańskiej architektury było typowe. Badania archeologiczne dostarczyły również fragmentów kolumn, kapiteli, mozaik oraz innych detali architektonicznych, a historyczne i kościelne teksty opisują ją jako jeden z najważniejszych obiektów sakralnych w regionie. Mimo ograniczonej ilości materiałów badawczych to właśnie jej śladom poświęcono innowacyjną instalację artystyczną wzniesioną w tym samym miejscu. Jej dokładny wygląd wciąż pozostaje zagadką, co czyni obiekt szczególnie intrygujący dla badaczy i miłośników architektury.

Na fundamentach dawnej świątyni wzniesiono blisko 14-metrową instalację artystyczną z metalowej siatki (*Il. 7*). Przedstawia

ona bryłę bazyliki z wyraźnie wyższą nawą główną zakończoną absydą w miejscu prezbiterium (*Il. 8*)¹⁰. Co ciekawe, forma ta została celowo przerwana w kilku miejscach (*Il. 7, 11*), co sugeruje przekrój aksonometryczny i pozwala na lepsze zrozumienie konstrukcji. Stawia to jednak pytanie – jak daleko można się posunąć w interpretacji historycznych ruin, by nie zatracić granicy między naukową rekonstrukcją a artystyczną wizją? Twórca dzieła otwarcie określa je jako instalację artystyczną, co wskazuje, że jego intencją nie było odtworzenie obiektu w sensie dosłownym, lecz stworzenie przestrzennej wizualizacji.

Warto zwrócić uwagę na pewne kluczowe aspekty, które wyróżniają tę realizację. Lekkość siatkowej konstrukcji sprawia, że obiekt wydaje się niemal przezroczysty (*Il. 8, 10*), co nadaje mu efemerycznego i niematerialnego charakteru. Ten efekt staje się jeszcze bardziej spektakularny po zmroku, gdy instalacja jest podświetlona i tworzy dynamiczną grę światła i cienia. Takie podejście podkreśla zniszczony, niekompletny charakter pierwotnej budowli, a jednocześnie ożywia jej historyczną obecność w przestrzeni współczesnej. Pojawia się więc pytanie – czy instalację tę można nazwać chociażby częściową rekonstrukcją i czy odtworzenie obiektu, o którym wiemy tak niewiele, jest możliwe i uzasadnione.

Przerwana forma sugeruje, że zaprezentowano głównie te elementy, które zostały odnalezione, lub te, które na podstawie istniejących dowodów można z dużym prawdopodobieństwem określić jako wiarygodne. Na uwagę zasługuje także otoczenie miejsca, w którym instalacja powstała. Znajduje się ona na terenie naukowego parku archeologicznego i wykorzystuje tymczasowe nieinwazyjne materiały, tworząc formę monumentalnej makiety naukowej, która pobudza wyobraźnię odwiedzających. Choć nie jest to obiekt w pełni autentyczny, stanowi pomnik przeszłości. Jest próbą przekazania wiedzy o miejscu w formie zrozumiałej dla współczesnego odbiorcy.

Podsumowując, przedstawiona metoda działań architektonicznych z pewnością nie jest typową metodą rekonstrukcji obiektów zabytkowych w stanie ruiny. Zważając jednak na miejsce i formę, w jakiej dokonano interpretacji historii, stanowi ona rodzaj cennej pomocy dydaktycznej w procesie odkrywania i szerzenia wiedzy o przeszłości tego miejsca.

⁹ Informacje pochodzą ze strony internetowej <https://imaginapulia.com/points-of-interest/siponto-archaeological-park/>; dostęp: 17.11.2024.

¹⁰ *Ibidem*.

Kościół Sant Francesc, Santpedor, Hiszpania

Dawny kościół Sant Francesc przez wiele lat pozostawał w stanie zaawansowanego rozkładu, co było szczególnie dotkliwe, zważywszy na jego pierwotne przeznaczenie jako obiektu sakralnego. Skala zniszczeń oraz fakt, że kościół był integralną częścią większego zespołu klasztornego, którego pozostałe części zostały rozebrane, stawiały wyjątkowe wyzwania konserwatorskie i wymagały kompleksowego podejścia.

Kościół jako część klasztoru miał swoje ściany współdzielone z innymi strukturami budowlanymi¹¹. Oderwanie go od jego pierwotnego przeznaczenia i funkcji jeszcze bardziej uwidoczniło potrzebę przywrócenia jego formy w sposób niezwykle przemyślany. Sklepienie dachu uległo zawaleniu, a nawa główna została sprofanowana – stała się przestrzenią parkingową. Takie wykorzystanie dawnego obiektu sakralnego – pozbawiające go nie tylko funkcji, lecz także należnego szacunku wobec jego historycznej, kulturowej i duchowej wartości – wydaje się szczególnie barbarzyńskie.

Współczesna adaptacja budynku znacząco zmieniała jego charakter zarówno pod względem funkcji, jak i jego formy. Integracja strukturalna wprowadziła wiele nowych elementów architektonicznych, takich jak nowe wejście, liczne dobudówki, rampy i schody, które nadały budynkowi nową dynamikę przestrzenną (*Il. 12–15*)¹². Niektóre z tych zmian wydają się jednak nazbyt inwazyjne. Szczególnie widoczna jest dominacja asymetrycznej, geometrycznej formy nowego wejścia, która, choć wykonana ze szkła, znacznie kontrastuje z pierwotną symetryczną i statyczną elewacją kościoła. Ta odważna interwencja z jednej strony przyciąga uwagę, ale jednocześnie może budzić wątpliwości, czy nie zaburza pierwotnej harmonii obiektu. Z drugiej strony nowa funkcja budynku, jaką jest sala koncertowa, została wprowadzona z zachowaniem szczególnej uwagi na dawną sakralną służebność obiektu. Dobrym przykładem tego podejścia jest lokalizacja toalet, które zostały wyprowadzone poza dawną strefę sakralną i umieszczone w obrębie

narteksu. W wielu przypadkach adaptacji obiektów sakralnych toalety bywają lokowane w dawnych nawach, co symbolicznie i funkcjonalnie narusza pierwotne znaczenie tej ważnej przestrzeni świątyni. W tym przypadku szczególnie tego uniknięto.

Wnętrze kościoła zostało zaprojektowane w sposób wyważony, łącząc prostotę z harmonią, co nawiązuje zarówno do pierwotnej sakralnej funkcji budynku, jak i jego obecnej służebności jako przestrzeni krzewienia kultury. Nowoczesna klatka schodowa (*Il. 16*) pomimo swoich geometrycznych kształtów i dużych rozmiarów dobrze komponuje się z całością. Warto również zwrócić uwagę na decyzję o usunięciu tynków, co odsłoniło autentyczny materiał budowlany ścian. Tam, gdzie było to konieczne, uzupełniono zniszczenia współczesnymi technikami, nadając całości surowego, ale autentycznego charakteru.

Jednym z bardziej dyskusyjnych elementów adaptacji jest pozostawienie zapadłej wyrwy w sklepieniu nad dawnym prezbiterium. Choć takie rozwiązanie mogło być podyktowane chęcią doświetlenia wnętrza, nieregularny kształt wyrwy wywołuje mieszane uczucia. Z jednej strony można to odczytać jako subtelne podkreślenie miejsca dawnego ołtarza i współczesnej sceny, z drugiej jednak pozostawia wrażenie niedokończenia, a nawet destrukcji w miejscu, które dawniej miało szczególne znaczenie sakralne. Dziura ta może być postrzegana jako symboliczny ślad przeszłości, ale także jako zbyt dosłowne zaakcentowanie tej destrukcji.

Adaptacja dawnego kościoła Sant Francesc stanowi przykład trudnej próby pogodzenia historii z nowoczesnością. Z jednej strony projekt ten przywraca życie obiektowi o bogatej, choć bolesnej historii, z drugiej zaś budzi pytania o granice ingerencji architektonicznej. Zachowanie autentyczności i dialog współczesnej architektury z przeszłością są tutaj wyzwaniami, które wymagają od odbiorcy refleksji. Czy adaptacja, która tak mocno zmienia pierwotny charakter obiektu, nadal może być uznana za wykonaną z szacunkiem dla jego historii? Czy pozostawienie śladów zniszczeń, takich jak zapadłe sklepienie, wzmacnia czy osłabia pierwotny przekaz miejsca? Choć projekt budzi mieszane uczucia, stanowi interesujący przykład odważnej próby przekształcenia dawnego miejsca kultu w nowoczesną przestrzeń kultury, otwierając pole do dalszej dys-

¹¹ Closes, D., *Convent de Sant Francesc*, <https://www.archdaily.com/251389/convent-de-sant-francesc>; dostęp: 18.11.2024.

¹² *Ibidem*.

kusji na temat rekonstrukcji, adaptacji i konserwacji zabytków w stanie ruiny.

Kościół St. Nicolai, Visby, Gotlandia, Szwecja

Kościół St. Nicolai w Visby zbudowany w 1230 r. stanowi wyjątkowy przykład sakralnej architektury dojrzałego gotyku, którego dzieje wpisały się silnie w historię miasta. Pierwotnie pełnił on funkcję rzymskokatolickiej świątyni, jednak już w XVI stuleciu w wyniku reformacji został porzucony, a jego stan techniczny ulegał stopniowemu pogorszeniu, a w konsekwencji popadł w ruinę¹³. Zawalenie się dachu oraz gotyckich sklepień zmieniło pierwotny charakter budowli, pozostawiając fragmentaryczne ściany i zarys dawnego układu architektury. Co jednak fascynujące, to fakt, że pomimo zawalenia dachu pozostałe pod nim sklepienia, nietypowo uwidocznione od zewnątrz w negatywowym kształcie, tworzą coś w rodzaju pagórków (*Il. 19*). Na nich też z czasem w obszarze naw bocznych pojawiły się organiczne twory natury i nawarstwienia, nadając ruinie niemal organicznego charakteru.

Architekci odpowiedzialni za współczesne zadaszenie kościoła zdawali się celowo nawiązywać do tej „organiczności” ruiny. Nowa struktura dachu, mimo swojej geometrycznej formy, jest w ciągłym dialogu z otoczeniem i zachowanymi elementami ruin. Nie jest to typowa adaptacja konserwatorska, w której nacisk kładzie się na usunięcie elementów organicznych, takich jak roślinność, czy odbudowę elementów pierwotnych. Wręcz przeciwnie – tutaj zaakcentowano aktualny stan ruiny, starając się wydobyć jej unikatowość. To podejście można odczytać jako próbę redefinicji ruiny nie tylko jako schyłkowego symbolu, lecz także jako formy, która może mieć swoją wartość estetyczną i historyczną, nawet w tak zdegradowanym stanie.

Warto tu zwrócić uwagę na samo zadaszenie (*Il. 17, 20–21*). Jest to masywna konstrukcja, która mimo swojej wielkości nie przytłacza. Lekkość w odbiorze, szczególnie widoczna od wewnątrz, wynika z delikatnych linii, które wpuszczają światło i tworzą grę cieni na ścianach i podłodze dawnego kościoła. Co więcej, zadaszenie subtelnie nawiązuje do krzyża (*Il. 17, 20*), co zdaje się ma przypomni-

nać o duchowej historii tego miejsca. Tego typu decyzje projektowe wzbogacają obecną wartość obiektu, zachowując w pewien sposób jego autentyczność. Pozostają jednak pytania – na ile takie podejście do ruin jest wystarczające? Czy decyzja o pozostawieniu tego obiektu w stanie trwałej ruiny jest słuszna? Czy ruina świątyni może być piękna, skoro sensem jej istnienia jest jedynie schyłkowa „malowniczność”?

St. Nicolai wydaje się bardziej przykładem uproszczonego zabezpieczenia i osłony istniejących struktur niż docelowej konserwacji. Choć takie podejście ma swoje zalety, bo częściowo chroni obiekt przed dalszą degradacją, to pozostawia także pole do dalszych rozważań, czy bardziej kompleksowe działania konserwatorskie nie byłyby potrzebne i uzasadnione. W poszukiwaniu odpowiedzi na to pytanie szczególnie ważnym problemem wydaje się ocena stanu technicznego ścian prezbiterium (*Il. 18*), które znajdują się w zaawansowanym stanie rozkładu. Nie tylko tracą swoje detale, lecz także stanowią potencjalne zagrożenie dla osób przebywających wewnątrz obiektu, który przyjął jedynie formę koncertowej altany. Zagrożenie wypadających ze ścian cegieł budzi obawy zarówno o bezpieczeństwo, jak i o postępującą degradację zabytkowej substancji.

Przedstawiona adaptacja to przykład nieco konformistycznego podejścia do problemu ruiny. Zadanie zabezpiecza świątynię, ale jednocześnie pozostawia miejsce na refleksję odnośnie do jej dalszych losów. Realizacja ta stawia wiele pytań o przyszłość takich miejsc. Czy ruina w takim stanie ma większą wartość jako świadek przeszłości, czy też zasługuje na dalsze działania naprawcze, które przywróci jej dawną świetność?

Cerkiew Św. Paraskiewy, Nesebyr, Bułgaria

Cerkiew Św. Paraskiewy wzniesiona w XIII w. stanowi wyjątkowy przykład średnio-wiecznej architektury sakralnej Bułgarii. Jej prosta, wydłużona bryła wyróżnia się ceglana elewacją zdobioną geometrycznymi wzorami (*Il. 23*) oraz wstawkami z kamienia, co nadaje budowli subtelny, dekoracyjny charakter. W ścianach cerkwi zachowano gliniane naczynia pełniące funkcję rezonatorów akustycznych, podobnych do tych znajdujących się w cerkwi

¹³ S:t Nicolai kyrkoruin,
<https://www.mittvisby.se/ruiner/st-nicolai/>; dostęp: 18.11.2024.

Św. Św. Borysa i Gleba w Grodnie¹⁴. Oba te obiekty pochodzą z relatywnie zbliżonego okresu i stanowią świadectwo wpływów bizantyjskich, które ukształtowały kulturę i jej architekturę w znacznej części Europy.

Adaptacja cerkwi Św. Paraskiewy na muzeum sztuki sakralnej wydaje się trafnym wyborem, który w odpowiedni sposób łączy ochronę dziedzictwa z nową funkcją dającą świątyni „drugie życie”. Proces reintegracji obiektu polegający na odbudowie części jego ścian oraz wprowadzeniu nowego zadaszania odwzorowującego pierwotny jego kształt (Il. 23–24) należy uznać za udany. Zastosowanie materiałów takich jak perforowana blacha cortenu wprowadza współczesny akcent, który podkreśla odrębność nowych elementów w stosunku do tych dawnych, wpisując się harmonijnie we wspólną przestrzeń jej historii i kultury.

Perforowana struktura blachy (Il. 22–24) tworzy delikatny efekt wizualny, który nie przytłacza oryginalnych murów, a jednocześnie pełni funkcję ochronną, zabezpieczając wnętrze przed czynnikami atmosferycznymi. Wprowadzenie zadaszania w pierwotnym kształcie pozwala na zachowanie integralności bryły budynku, co jest kluczowe dla utrzymania jego wartości estetycznej¹⁵. Mimo ogólnie pozytywnego odbioru adaptacji istotnym mankamentem jest brak dzwonnicy (Il. 22, 26). Jej nieobecność wpływa nie tylko na estetykę, lecz także przede wszystkim na autentyczność obiektu, który traci charakterystyczną dla tego typu świątyń formę wertykalną. Dzwonnica jako symboliczny i funkcjonalny element architektury cerkiewnej odgrywała kluczową rolę w pierwotnej kompozycji budynku. Jej brak sprawia, że cerkiew bardziej przypomina prosty obiekt halowy niż sakralny, co może wpłynąć na sposób, w jaki jest postrzegana przez odwiedzających. Być może w przyszłości możliwe będzie podjęcie dodatkowych działań, które uwzględnią brak tego istotnego elementu świątyni prawosławnej.

5. Podsumowanie

Pomimo rozwoju i coraz bardziej zaawansowanych metod konserwacji, a także coraz doskonalszych technologii inwentaryzacyjnych proces przywracania życia obiektom sakralnym wciąż pozostaje wyzwaniem. Prace z tego typu obiektami nie tylko wymagają od nas znajomości historii i wrażliwości na ich pierwotny charakter, lecz także stawiają pytania o to, jak nasze działania zostaną ocenione przez przyszłe pokolenia. Czy wybieramy rozwiązania, które są świadectwem naszej epoki, a jednocześnie oddają szacunek przeszłości? Czy pozostawimy po sobie coś, co zostanie uznane za trwałe dziedzictwo, czy jedynie zestaw rozwiązań tymczasowych?

Współczesne technologie umożliwiają nam projektowanie lekkich, nieinwazyjnych konstrukcji, które mogą być łatwo demontowane lub modyfikowane. Ta odwracalność daje nam większą elastyczność w eksperymentowaniu. Jednakże pomimo tych możliwości wciąż pozostaje wiele pytań do dyskusji – gdzie jest granica rozdziału pomiędzy twórczą interpretacją a historycznym fałszem? Czy nasza skłonność do innowacji i eksperymentów nie prowadzi czasem do zatracenia pierwotnego ducha tak wrażliwych obiektów, jakimi są świątynie?

Nie ulega wątpliwości, że jesteśmy w stanie wiele osiągnąć dzięki nowoczesnym narzędziom i technikom, ale w kwestii odpowiedzialnego i spójnego podejścia do adaptacji oraz konserwacji obiektów sakralnych nadal mamy wiele do zrobienia. Nasza epoka może być przełomowa w dziedzinie ochrony dziedzictwa, ale równie łatwo może zostać zapamiętana jako czas, w którym dokonano zbyt wielu zbędnych uproszczeń i reinterpretacji. Warto zatem zadać sobie pytanie – co po sobie pozostawimy i jakie przesłanie niesie nasze podejście do zachowywania śladów przeszłości? Zwłaszcza w przypadku ruin obiektów sakralnych.

Bibliografia:

1. Grąbczewski, G., *Rozwój problematyki konserwatorskiej architektury sakralnej – rys historyczny*, „Resovia Sacra. Studia Teologiczno-Filozoficzne Diecezji Rzeszowskiej” 2021, t. 28.
2. Kurek, J., *Laicyzacja sacrum. Współczesna adaptacja świątyń do nowych funkcji*, „Przestrzeń i Forma” 2011, nr 15.

¹⁴ Mihaylov, T., Andreeva, E., Kaleva, E., Vadinska, A., *Conservation, Restoration and Adaptation of Church “St. Paraskeva”*, <https://www.archdaily.com/573012/conservation-restoration-and-adaptation-of-church-st-paraskeva-te-architects>; dostęp: 18.11.2024.

¹⁵ *Ibidem*.

3. *Współczesne problemy teorii konserwatorskiej w Polsce*, red. B. Szmygin, Wydawnictwo Politechniki Lubelskiej, Warszawa–Lublin 2008.
4. Tajchman, J., *Konserwacja zabytków architektury – uwagi o metodzie*, „Ochrona Zabytków” 1995, nr 2.
5. Tajchman, J., *Podstawowe zagadnienia metody konserwacji i restauracji dziedzictwa architektonicznego w zakresie zabytkowych budowli*, w: *Współczesne problemy teorii konserwatorskiej w Polsce*, red. B. Szmygin, Wydawnictwo Politechniki Lubelskiej, Warszawa–Lublin 2008.
6. Zachwatowicz, J., *O polskiej szkole odbudowy i konserwacji zabytków*, „Ochrona Zabytków” 1981, nr 1–2.

ZACHOWAĆ SACRUM – WSPÓŁCZESNE PRAKTYKI W OCHRONIE I KONSERWACJI ŚWIĄTYŃ

Streszczenie: Celami niniejszego opracowania są analiza współczesnych podejść do konserwacji zrujnowanych budowli sakralnych oraz ocena ich skuteczności w kontekście ochrony dziedzictwa kulturowego.

Praca przedstawia ewolucję podejścia do konserwacji zabytków sakralnych, od praktyk historycznych poprzez kształtowanie się standardów konserwatorskich w XVIII i XIX w. po współczesne wytyczne, takie jak Karta ateńska czy Karta wenecka. Badania opierają się na analizie porównawczej metod konserwacji i dokumentacji budynków o złożonej strukturze przestrzennej.

Aby lepiej zrozumieć te kwestie, przeprowadzono studium przypadków, które pozwoliły na dogłębną refleksję nad wyzwaniami związanymi z adaptacją budynków sakralnych. W artykule poruszono również kwestię odpowiedzialności w ochronie dziedzictwa sakralnego i postawiono pytania o granice między autentycznością a fałszem.

Słowa kluczowe: świątynia, konserwacja, adaptacja

PRESERVING THE SACRED – CONTEMPORARY PRACTICES FOR THE PROTECTION AND CONSERVATION OF TEMPLES

Summary: The aim of this paper is to analyse contemporary approaches to the conservation of ruined religious buildings and to assess their effectiveness in the context of heritage conservation.

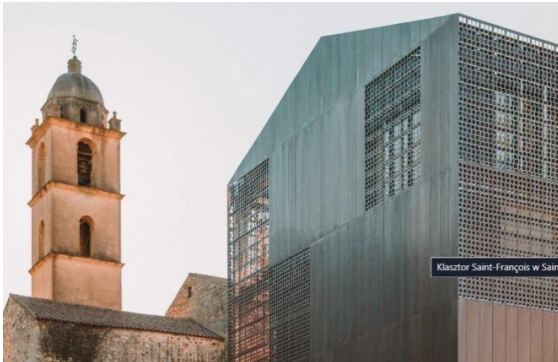
The work presents the evolution of approaches to the conservation of sacred monuments, from historical practices, through the formation of conservation standards in the 18th and 19th centuries, to contemporary guidelines such as the Athens Charter or the Venice Charter. The research is based on a comparative analysis of conservation methods and documentation of buildings with complex spatial structures.

In order to better understand the issues, case studies were also carried out, which allowed for an in-depth reflection on the challenges of adapting sacred buildings. The paper also addresses the important issue of responsibility in the conservation of sacred heritage, raising questions about the boundaries between authenticity and falsity.

Key words: temple, conservation, adaptation



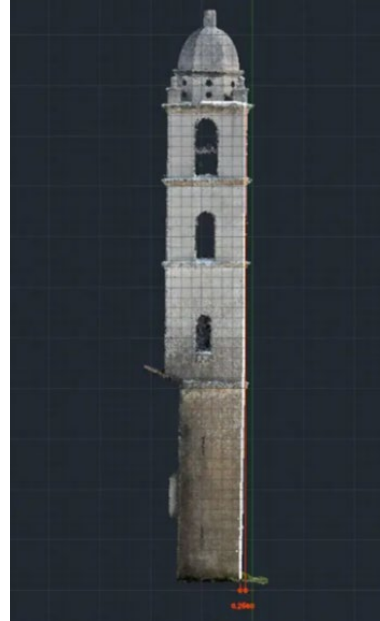
Il. 1. Klasztor Saint François w Sainte-Lucie-de-Tallano (fot. Thibaut Dini)¹



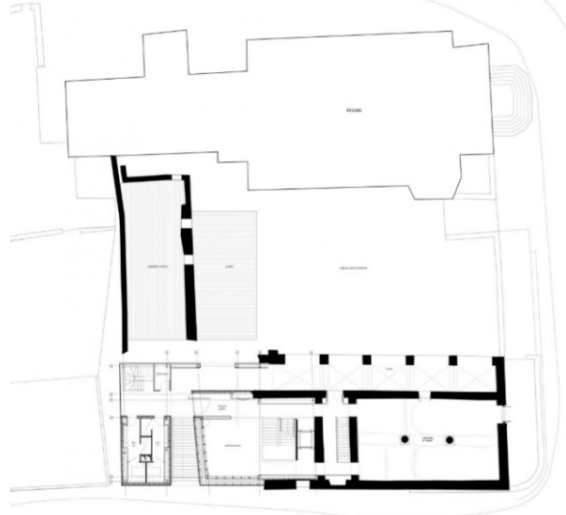
Il. 2. Klasztor Saint François. Detal narożnika (fot. Thibaut Dini)²



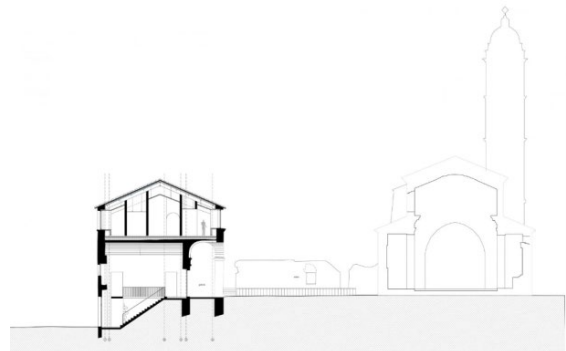
Il. 3. Klasztor Saint François. Detal wejścia (fot. Thibaut Dini)³



Il. 4. Dzwonnica klasztoru Saint François. Widok fotogrametryczny⁴



Il. 5. Klasztor Saint François. Rzut przyziemia⁵



Il. 6. Klasztor Saint François. Przekrój⁶

¹ <https://www.archdaily.com>; dostęp: 17.11.2024.

² <https://www.archdaily.com>; dostęp: 17.11.2024.

³ <https://www.archdaily.com>; dostęp: 17.11.2024

⁴ <https://www.dronecorse.fr/photogrammetrie-couvent-st-francois/>; dostęp: 17.11.2024.

⁵ <https://arquitecturaviva.com>; dostęp: 17.11.2024.

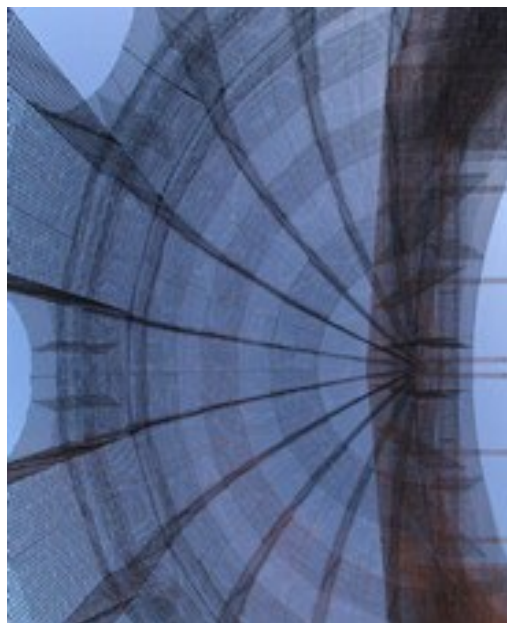
⁶ <https://arquitecturaviva.com>; dostęp: 17.11.2024.



Il. 7. Instalacja artystyczna w sąsiedztwie bazyliki di Siponto. Widok aksonometryczny (fot. The Blind Eye Factory)⁷



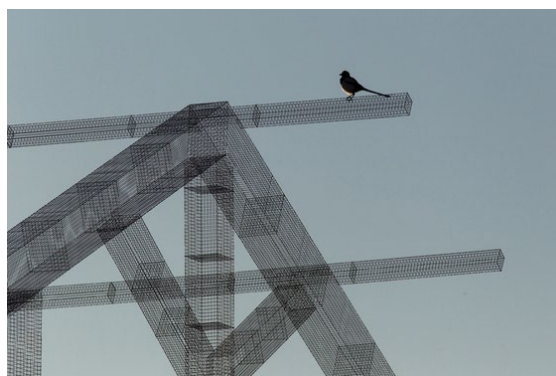
Il. 8. Instalacja artystyczna w sąsiedztwie bazyliki di Siponto. Widok od strony absydy (fot. The Blind Eye Factory)⁸



Il. 9. Instalacja artystyczna w sąsiedztwie bazyliki di Siponto. Widok sklepienia w absydzie (fot. The Blind Eye Factory)⁹



Il. 10. Bazylika Santa Maria Maggiore di Siponto. Widok z lotu ptaka (fot. The Blind Eye Factory)¹⁰



Il. 11. Instalacja artystyczna w sąsiedztwie bazyliki di Siponto. Detal konstrukcyjny (fot. The Blind Eye Factory)¹¹

⁷ <https://www.architonic.com/en/project/edoardo-tresoldi-basilica-of-siponto/5105163>; dostęp: 17.11.2024.

⁸ <https://www.architonic.com/en/project/edoardo-tresoldi-basilica-of-siponto/5105163>; dostęp: 17.11.2024.

⁹ <https://www.architonic.com/en/project/edoardo-tresoldi-basilica-of-siponto/5105163>; dostęp: 17.11.2024.

¹⁰ <https://www.architonic.com/en/project/edoardo-tresoldi-basilica-of-siponto/5105163>; dostęp: 17.11.2024.

¹¹ <https://www.architonic.com/en/project/edoardo-tresoldi-basilica-of-siponto/5105163>; dostęp: 17.11.2024.



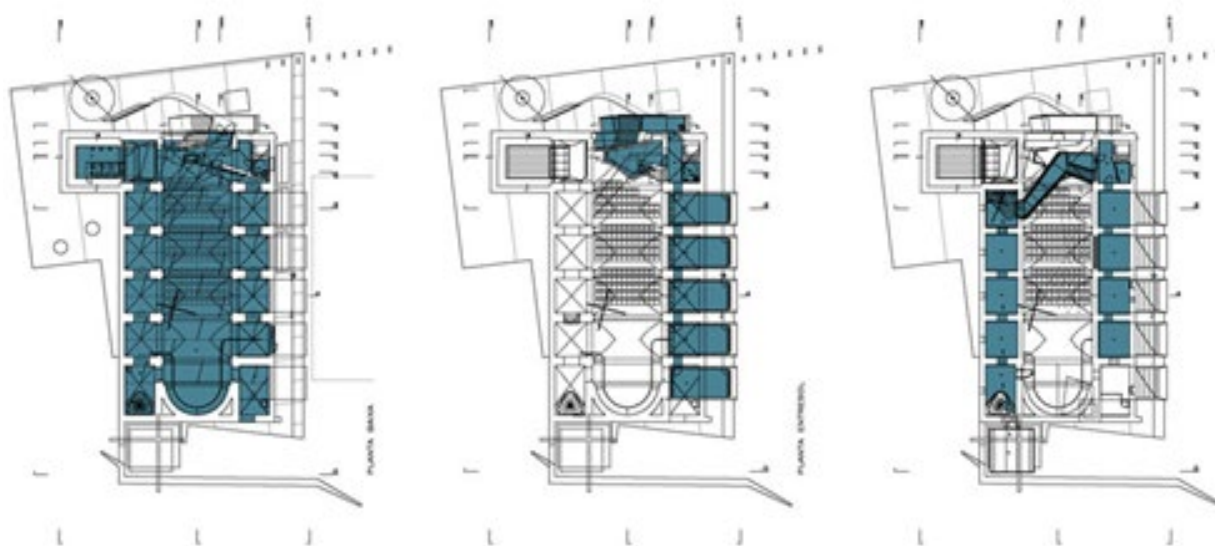
Il. 12. Kościół Sant Francesc w Santpedor. Elewacja frontowa (fot. Jordi Surroca)¹²



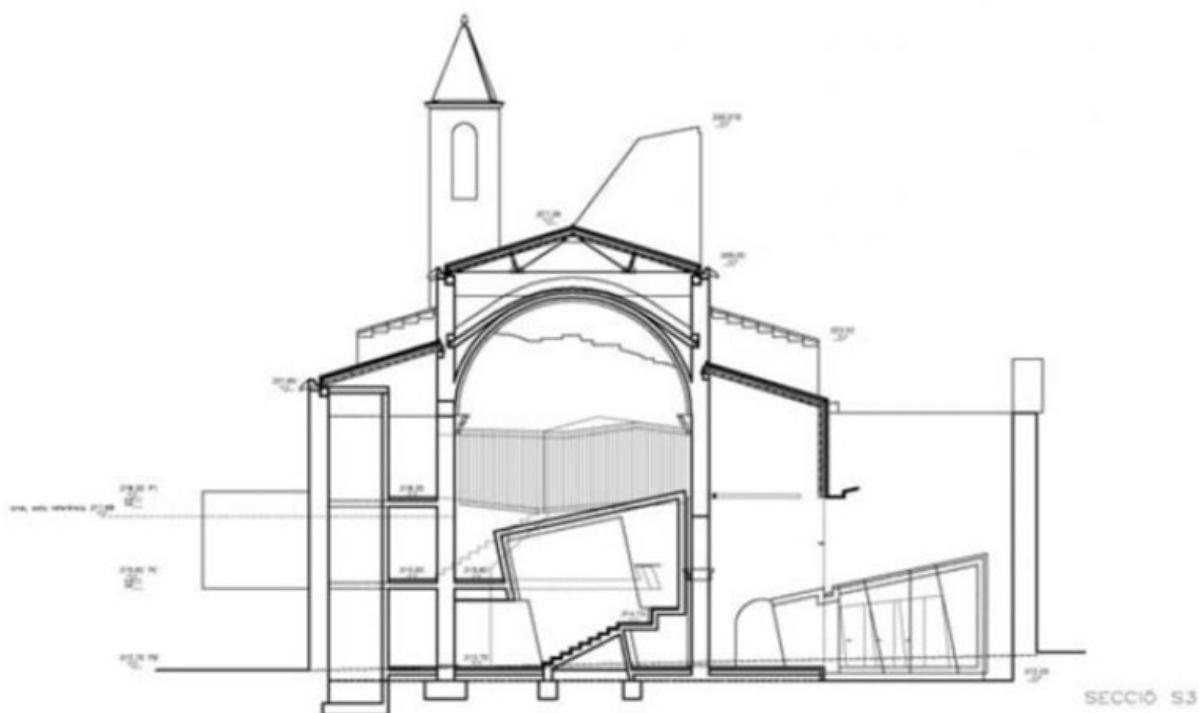
Il. 13. Kościół Sant Francesc w Santpedor. Nowe elementy (fot. Jordi Surroca)¹³

¹² <https://www.archdaily.com/251389/convent-de-sant-francesc>; dostęp: 22.11.2024.

¹³ <https://www.archdaily.com/251389/convent-de-sant-francesc>; dostęp: 22.11.2024.



Il. 14. Kościół Sant Francesc w Santpedor. Rzuty kondygnacji¹⁴



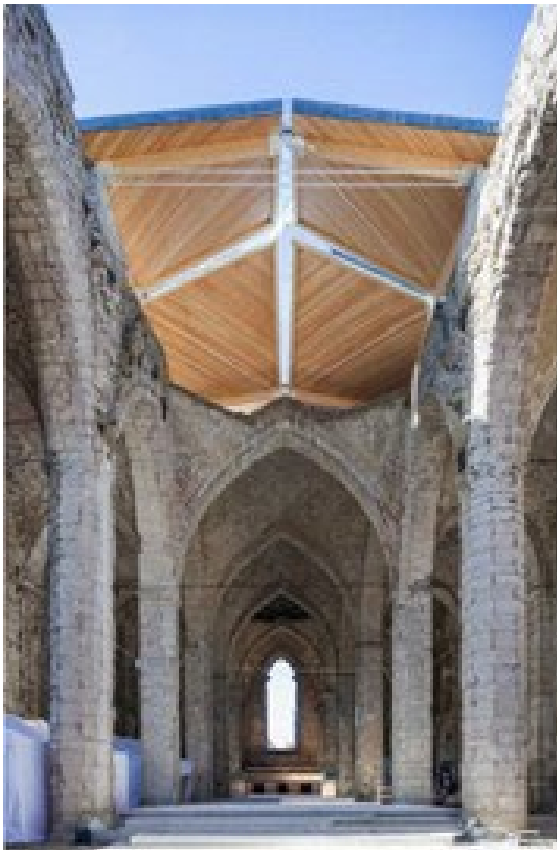
Il. 15. Kościół Sant Francesc w Santpedor. Przekrój¹⁵

¹⁴ <https://www.archdaily.com/251389/convent-de-sant-francesc>; dostęp: 22.11.2024.

¹⁵ <https://www.archdaily.com/251389/convent-de-sant-francesc>; dostęp: 22.11.2024.

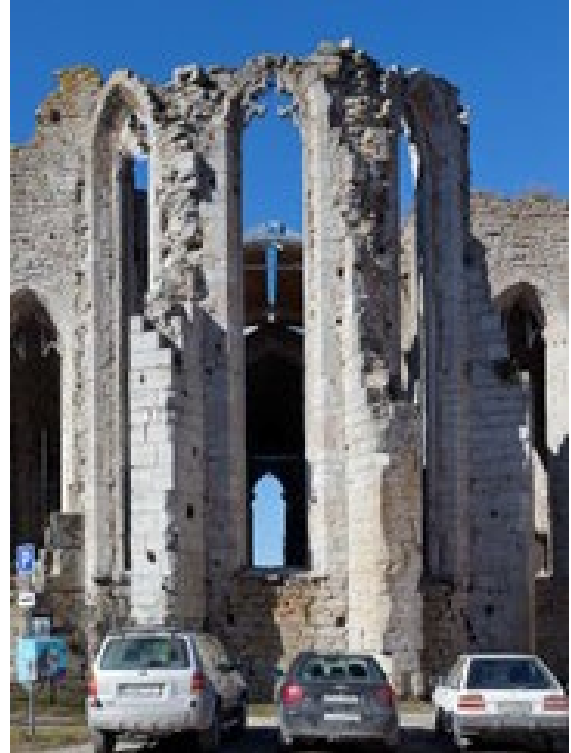


Il. 16. Kościół Sant Francesc w Santpedor. Elewacja frontowa (fot. Jordi Surroca)¹⁶



Il. 17. Kościół St. Nicolai w Visby. Nawa główna (fot. Quintin Lake Photography)¹⁷

¹⁶ <https://www.archdaily.com/251389/convent-de-sant-francesc>; dostęp: 22.11.2024.



Il. 18. Kościół St. Nicolai w Visby. Widok od strony ulicy (fot. Quintin Lake Photography)¹⁸



Il. 19. Kościół St. Nicolai w Visby. Widok z lotu ptaka (fot. N.N.)¹⁹

¹⁷ <https://blog.quintinlake.com/2012/04/04/photos-st-nicolai-new-church-roof-visby-sweden/>; dostęp: 22.11.2024.

¹⁸ <https://blog.quintinlake.com/2012/04/04/photos-st-nicolai-new-church-roof-visby-sweden/>; dostęp: 22.11.2024.

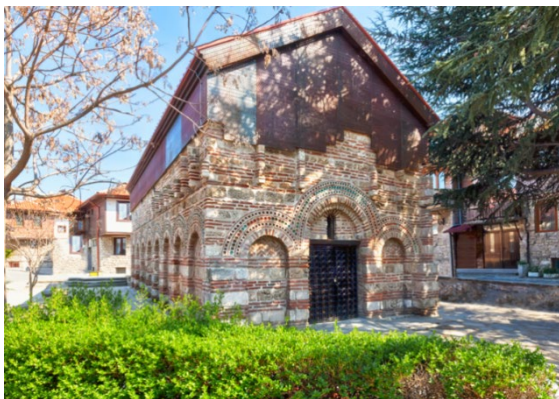
¹⁹ https://en.m.wikipedia.org/wiki/File:St_Nicolaus_kyrko_ruin_Visby_Gotland.jpg; dostęp: 22.11.2024.



Il. 20. Kościół St. Nicolai w Visby. Widok zadaszenia (fot. Quintin Lake Photography)²⁰



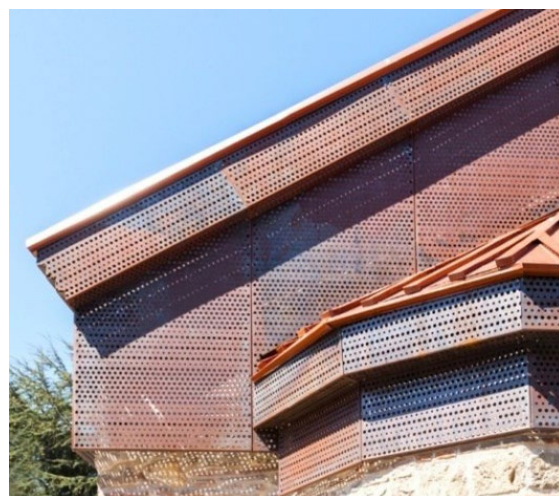
Il. 21. Kościół St. Nicolai w Visby. Widok od strony absydy (fot. Quintin Lake Photography)²¹



Il. 22. Cerkiew Św. Paraskiewy w Nesebyrze. Elewacja frontowa (fot. Evgeni Dine)²²



Il. 23. Cerkiew Św. Paraskiewy w Nesebyrze. Widok od strony absydy (fot. Evgeni Dinev)²³



Il. 24. Cerkiew Św. Paraskiewy w Nesebyrze. Detal elewacji (fot. Evgeni Diner)²⁴



Il. 25. Cerkiew Św. Paraskiewy w Nesebyrze. Wnętrze (fot. Evgeni Diner)²⁵

²⁰ <https://blog.quintinlake.com/2012/04/04/photos-st-nicolai-new-church-roof-visby-sweden/>; dostęp: 22.11.2024.

²¹ <https://blog.quintinlake.com/2012/04/04/photos-st-nicolai-new-church-roof-visby-sweden/>; dostęp: 22.11.2024.

²² <https://www.archdaily.com/573012/conservation-restoration-and-adaptation-of-church-st-paraskeva-te-architects>; dostęp: 23.11.2024.

²³ <https://www.archdaily.com/573012/conservation-restoration-and-adaptation-of-church-st-paraskeva-te-architects>; dostęp: 23.11.2024.

²⁴ <https://www.archdaily.com/573012/conservation-restoration-and-adaptation-of-church-st-paraskeva-te-architects>; dostęp: 23.11.2024.

²⁵ <https://www.archdaily.com/573012/conservation-restoration-and-adaptation-of-church-st-paraskeva-te-architects>; dostęp: 23.11.2024.



*Il. 26 Cerkiew Św. Paraskiewy w Nesebyrze. Przekrój*²⁶



*Il. 27. Cerkiew Św. Paraskiewy w Nesebyrze. Rzut przyziemia*²⁷

²⁶ <https://www.archdaily.com/573012/conservation-restoration-and-adaptation-of-church-st-paraskeva-te-architects>; dostep: 23.11.2024.

²⁷ <https://www.archdaily.com/573012/conservation-restoration-and-adaptation-of-church-st-paraskeva-te-architects>; dostep: 23.11.2024.

Piotr Trojnieł

BÓŻNICE W CIECHANOWCU NA TLE ARCHITEKTURY SYNAGOGALNEJ PODLASIA

1. Wstęp*

Podjęmowany w opracowaniu temat wynika z chęci podsumowania i zweryfikowania dotychczasowych badań związanych z architekturą synagogalną w Ciechanowcu. Pretekstem do tych rozważań są przetłumaczone na język polski *Księgi pamięci Gminy Żydowskiej w Ciechanowcu*¹ oraz niedawno opublikowany film propagandowy z sierpnia 1943 r., przedstawiający junaków z Holenderskiej Służby Pracy (*Nederlandse Arbeids Dienst*), w którego fragmencie pojawia się zespół synagogalny w Ciechanowcu². Źródła te nie odpowiadają na wszystkie pytania związane z ciechanowieckimi obiektami synagogalnymi, co związane jest m.in. ze specyfiką tzw. ksiąg

pamięci, ale stanowią istotne uzupełnienie wiedzy.

Ciechanowiec należy do najstarszych miast Podlasia, a prawa miejskie uzyskał prawdopodobnie w pierwszej połowie XV w.³ Tamtejsza gmina żydowska była jedną z większych i najważniejszych na Podlasiu, a jej przedstawiciele uczestniczyli w Sejmie Żydów Korony (*Waad Arba Aracot*)⁴. Pierwsze potwierdzone informacje o mieszkających w Ciechanowcu Żydach pochodzą z początku XVI stulecia. Z zachowanych dokumentów wiemy, że w 1523 r. pochodzący z Litwy żydowski kontrahent Michel Józefowicz dzierżawił w Ciechanowcu komorę celną regulującą kontakty Korony z Prusami⁵. Spis ludności z roku 1662 informował o 98 mieszkańcach pochodzenia żydowskiego. W XVII w. ciechanowiecka gmina żydowska była już na tyle silna, że usamodzielniała się od kahału tykocińskiego⁶. W tym czasie musiały już istnieć w Ciechanowcu synagoga i mykwa. Na początku wieku XVIII Żydzi ciechanowieccy starali się uzyskać pozwolenie na budowę nowej synagogi. Wstępną zgodę biskupa łuckiego Aleksandra Wechowskiego oraz biskupa brzeskiego uzyskali w roku 1712, jednak prawdopodobnie realizacja nastąpiła dopiero ok. 1743 r. dzięki

* Piotr Trojnieł, dr inż. arch.,

Katedra Architektury Kultur Lokalnych, □

Wydział Architektury Politechniki Białostockiej.

¹ *Księga pamięci Gminy Żydowskiej w Ciechanowcu*, red. E. Leoni, tłum. E. Wroczyńska (j. hebrajski), A. Król, A. Szyba (jidysz), M. Reczko (j. angielski), Łomżyńskie Towarzystwo Naukowe im. Wągów w Łomży, Łomża 2020.

Księgi pamięci są interesującym źródłem informacji. Pisane były zazwyczaj w języku jidysz lub hebrajskim, co stanowiło istotną barierę językową. Warto zauważyć, że są to relacje spisane przez różne osoby, które przeżywały Holocaust w danych miejscowościach, lub przez ich potomków, a biorąc pod uwagę, że czasem mają one częściowo charakter „wspomnień z pamięci”, nie stanowią precyzyjnego źródła informacji. W przypadku braku innych źródeł dają jednak szansę na ich uzupełnienie i – co należy podkreślić – można w nich znaleźć nieznane wcześniej zdjęcia oraz rysunki pamięciowe synagog i ich wyposażenie.

² *Ciechanowiec 01.08.1943 r. – Holenderska Służba Pracy (Nederlandse Arbeids Dienst)*, YouTube, <https://www.youtube.com/watch?v=3lkGqBbQjGs>; dostęp: 16.06.2022.

³ Piłaszewicz, Z., *Ciechanowiec. Studium historyczno-urbanistyczne*, PKZ, Białystok 1977, s. 6.

⁴ Leoni, E., *Żydzi w Ciechanowcu. Wczesna historia Ciechanowca*, (w:) *Księga pamięci...*, s. 22.

⁵ Wiśniewski, T., *Gmina żydowska w Ciechanowcu*, „Foks-Sztyme” 1991, nr 11–12.

⁶ *Ciechanowiec Memorial and Records*, red. E. Leoni, The Ciechanovitzer Immigrants Association 1964, (wersja elektroniczna – The New York Public Library), s. 14.

staraniom rabina Jakuba Bejnuszewicza⁷. Z 1743 r. pochodzi także dokument potwierdzający istnienie bóżnicy⁸, ale nie wyjaśnia on, o jaki obiekt chodzi. Kolejne dokumenty odnoszące się do synagogi pochodzą z 1754 i 1766 r. Na podstawie tych informacji można domniemywać, że widoczna na fotografii opublikowanej w *Księdze pamięci* reprezentacyjna murowana Wielka Synagoga w Ciechanowcu powstała w połowie wieku XVIII⁹. Warto wspomnieć, że budowa i konsekracja obecnego barokowego kościoła pw. Trójcy Przenajświętszej w Ciechanowcu miała miejsce w latach 1739–1744.

Pod koniec XVIII w. Ciechanowiec silnie się rozwijał, stając się trzecim co do wielkości, po Białymstoku i Tykocinie, miastem regionu¹⁰. Liczył wtedy 2651 osób, z czego 64% było pochodzenia żydowskiego. W 1807 r. na rzece Nurzec wyznaczono granicę między Księstwem Warszawskim a Cesarstwem Rosyjskim, w którym znalazł się lewobrzeżny, tzw. Stary Ciechanowiec¹¹. Po 1831 r. w mieście doszło do dynamicznego rozwoju przemysłu włókienniczego, co było związane z wprowadzeniem granicy celnej i spowodowało również przyrost ludności. W roku 1857 w tzw. Starym Ciechanowcu mieszkało ok. 1200 osób, z czego 63% stanowili Żydzi. W 1880 r. Stary Ciechanowiec liczył już 3420 mieszkańców, w tym 2407 pochodzenia żydowskiego, natomiast w 1897 r. na 5569 osób 3743 (67%) stanowili Żydzi¹². Na przełomie XIX i XX w. Ciechanowiec ciągle się rozwijał, o czym świadczy opis z *Księgi pamięci*: „Ciechanowiec w XIX w. i na początku XX w. był boga-

tym, znaczącym, przemysłowym miasteczkiem z dziesiątkami i setkami robotników fabrycznych i słusznie nazywano go «Małym Białymstokiem»»¹³. W późniejszym okresie odsetek społeczności żydowskiej stopniowo malał, co wiązało się z emigracją (w 1921 r. wynosił on 53%)¹⁴. Mieczysław Orłowicz podaje, że w 1937 r. na 4050 mieszkańców miasta 1894 było pochodzenia żydowskiego¹⁵.

Pod koniec wieku XIX w Ciechanowcu oprócz wspomnianej Wielkiej Synagogi istniało sześć innych bóżnic i domów modlitwy – trzy murowane oraz trzy drewniane¹⁶. Dwa z tych obiektów zbudowane były w pobliżu Wielkiej Synagogi przy obecnej ul. Mostowej i tworzyły główny kompleks synagogałny (*II. I*). Były to tzw. Stara Synagoga (lub Stary Bet Midrasz), którą rozebrano w latach 60. i zastąpiono kinem, oraz Nowa Synagoga, która przetrwała do czasów współczesnych. W zespole synagogałnym był także Dom Wspólnotowy, w którym pomagano osobom potrzebującym¹⁷.

W *Księdze pamięci* w dwóch różnych rozdziałach znalazły się nazwy innych synagog: synagoga rabinacka, Der Szlachecker Bejt Midrasz (tzw. bet midrasz szlachty lub synagoga Szlachecka) i Bet Midrasz Mendela Rozenbluma¹⁸. Nie udało się ustalić, czy nazwy te odnoszą się do obiektów synagogałnych w zespole Wielkiej Synagogi, czy też dotyczą innych, mniejszych domów modlitwy. Pozostałe trzy domy modlitwy *Księga pamięci* lokalizuje przy ul. Dworskiej lub Bogackiej. Nie jest jasne, czy informacja o liczbie murowanych bóżnic uwzględnia także synagogę w tzw. Nowym Mieście, w jego części zachodniej, przy ul. Kazarskiej, zlokalizowaną przy rzece.

⁷ Ciechanowiec. Historia miejscowości, sztettl.org.pl, dostęp: 16.06.2022; Archiwum ŻIH, sygn. 347/75, Budlewski, L., *Żydzi w Ciechanowcu w XVIII–XIX w.*, praca magisterska, Filia Uniwersytetu Warszawskiego w Białymstoku, Białystok 1986.

⁸ Piłaszewicz, Z., *Ciechanowiec...*, s. 14 – opis dotyczy stanu kościoła ciechanowieckiego w diecezji łuckiej (Archiwum Diecezjalne w Siedlcach, sygn. A.V.139. k. 5455). Zob. także: Pyzia, J., *Ciechanowiec – Synagoga. Dokumentacja historyczno-architektoniczna*, PKZ, Białystok 1987 (w zbiorach WUOZ delegatury w Łomży), s. 14. Według tego opracowania dokument nadany Idziemu Bremerowi zezwalający ciechanowieckim Żydom na budowę szkoły i bóżnicy pochodzi z 1743 r.

⁹ W *Księdze pamięci* (s. 16) znalazły się informacje sugerujące, że Wielka Synagoga powstała w XV w., które wydają się – w myśl przywołanych wyżej informacji – nierealne.

¹⁰ Pyzia, J., *Ciechanowiec...*, s. 12.

¹¹ *Ibidem*, s. 9–10.

¹² Wiśniewski, T., *Gmina żydowska...*, s. 11; por. *Księga pamięci...*, s. 16.

¹³ Leoni, E., *Żydzi w Ciechanowcu...*, s. 36.

¹⁴ Wiśniewski, T., *Gmina żydowska...*; por. Szczedrowicki, M.S., *Rabin Dawid Szaul Kacenenbogen przewodniczący sądu Religijnego Ciechanowca*, (w:) *Księga pamięci...*, s. 44. W *Księdze pamięci* zapisano, że w 1921 r. na 3291 mieszkańców 1649 było pochodzenia żydowskiego.

¹⁵ Orłowicz M., *Przewodnik ilustrowany po województwie białostockim z ilustracjami, planami i mapami*, Związek Popierania Turystyki Województwa Podlaskiego przy zasiłku Wydziału Województwa Białostockiego Urzędu Wojewódzkiego, Białystok 1937, przedruk wyd. z 1937 r., Manufaktura Podlaska, s. 108.

¹⁶ Mazar, B., *Uwagi na marginesie*, (w:) *Księga pamięci...*, s. 16.

¹⁷ Szejnberg, I., *Charytatywne instytucje Ciechanowca*, (w:) *ibidem*, s. 146.

¹⁸ Rybak, E., *Nasze bliźniacze miasteczko Ciechanowiec*, (w:) *ibidem*, s. 59; por. Matison, C., *Z przeszłości (Traktat pamięci o ostatnim dziesięcioleciu XIX w. i pierwszym dziesięcioleciu XX w.)*, (w:) *ibidem*, s. 76.

Księga pamięci Gminy Żydowskiej w Ciechanowcu wspomina również o dwóch bóżnicach chasydów znajdujących się w prywatnych domach oraz o domu modlitwy krawców (Der Szejderszer Bet Midrasz), który spłonął w pożarze ok. 1900 r. i nie został odbudowany¹⁹. Lucjan Budlewski w swoim opracowaniu pisze o trzech synagogach na Nowym Mieście²⁰, które zostały zniszczone w czasie II wojny światowej i pozostały po nich tylko ruiny. Podobnie zrujnowane były także synagogi na Starym Mieście, które służyły jako magazyny spółdzielni²¹.

Eksterminacja społeczności żydowskiej Ciechanowca związana jest z likwidacją getta, do której doszło 2 listopada 1942 r. Żydów poprowadzono wówczas do stacji Czyżew i stamtąd wywieziono do nazistowskiego obozu zagłady w Treblince²². Podczas likwidacji getta wybuchła panika i tylko nielicznym Żydom udało się uciec. Spośród nich przeżyło jedynie 18²³.

2. Wielka Synagoga

Wielka Synagoga w Ciechanowcu powstała w pierwszej połowie wieku XVIII, tuż przed rokiem 1743. Z zachowanych materiałów ikonograficznych wynika, że był to obiekt o układzie centralnym, z wyróżnioną wysoką salą modlitw przeznaczoną dla mężczyzn, być może w typie tzw. dziewięciopółowym, co wynika z opisu „kolumn” wewnątrz sali modlitwy, podpierających „półokrągłe sklepienie”²⁴. Sala otoczona była pomieszczeniami towarzyszącymi – przedsionkiem i babiniami.

Zachowane zdjęcia zniszczonej synagogi ukazują obiekt o symetrycznej kompozycji bryły, charakteryzującej barokowe synagogi budowane w Rzeczypospolitej. W dalszej części opis zamieszczony w *Księdze pamięci* mówi także o bimbie ustawionej pomiędzy filarami, co pozwala domniemywać, że mieliśmy do czynienia właśnie z takim rozwiązaniem, zna-

nym m.in. z istniejącej Wielkiej Synagogi we Włodawie²⁵.

W układzie dziewięciopółowym sklepienie podparte czterema filarami podzielone jest na dziewięć równych pól, a poszczególne pola sklepień są na tej samej wysokości. Bimba w tym układzie jest formą niezależną, wstawioną pomiędzy filary w centralnej części sali modlitw. Wątpliwości budzi jedynie rozwiązanie doświetlenia sali głównej, a dokładnie rozmieszczenie czterech okien w elewacji bocznej. Kłóci się ono ze schematem dziewięciopółowym, w którym w typowym rozwiązaniu salę modlitw od strony elewacji bocznych doświetlają po trzy równomiernie rozmieszczone okna, co wynika z podziału konstrukcji sklepienia. Być może zastosowano tu inne nietypowe rozwiązanie sklepienia, będące wynikiem odbudowy po pożarze z końca XVIII w.

Synagoga była orientowana oraz miała obniżoną²⁶, zgodnie z tradycją polskich synagog, posadzkę, co wynika z nawiązania do Psalmu 130: „z głębokości do Ciebie wołam, Panie”. Salę modlitw od strony południowo-zachodniej poprzedzała strefa przedsionka, piętrowa, równej wysokości. W tej części na parterze znajdowały się pomieszczenia kahału, szkoły (Talmud Tora) i „pomieszczenia na zgromadzenia”²⁷, natomiast powyżej, na „galerii”, zlokalizowany był babiniec. Po obu stronach głównego korpusu znajdowały się również parterowe babinie.

Aron ha-kodesz był wykonany przez snycerzy z Warszawy, a na jego bogatą dekorację składały się przedstawienia serafinów, lwów, lampartów, strusi, gołębi i ryb, a także motywy roślinne i „wszystko to zostało wykonane w połyskującym matowym złocie i kolorach tęczy”²⁸. Synagoga nie była ogrzewana, dlatego modlono się w niej przy okazji ważniejszych świąt.

Z informacji zawartych w *Księdze pamięci Gminy Żydowskiej w Ciechanowcu* wynika, że w drugiej połowie XVIII w. miasto

¹⁹ Matison, C., *Z przeszłości...*, s. 75.

²⁰ Budlewski, L., *Żydzi w Ciechanowcu...*

²¹ Strusman, S., *Na ruinach naszego miasteczka*, (w:) *Księga pamięci...*, s. 422. Z relacji zamieszczonej w *Księdze pamięci* wynika, że chodzi zapewne o Stary Bet Midrasz i (lub) Nowy Bet Midrasz.

²² Błotman, C., *Krwawe dni w getcie*, (w:) *ibidem*, s. 401.

²³ Bursztejn, S., *Ostatnie dni ciechanowieckich Żydów*, (w:) *ibidem*, s. 392.

²⁴ Rybak, E., *Nasze bliźniacze...*, s. 62.

²⁵ W synagodze we Włodawie zastosowano dziewięciopółowy typ sali modlitw w odróżnieniu od typu tzw. bimby-podpory, w którym bimba stanowi integralną konstrukcyjnie część synagogi podpierającą sklepienie, jak np. w Wielkiej Synagodze w Tykocinie. W obu synagogach mamy do czynienia z układem centralnym jako zasadniczym ich układem przestrzennym.

²⁶ Rybak, E., *Nasze bliźniacze...*, s. 62. Cytat z opisu: „środkowa część była [...] wysoka, efektowna i piękna, ze schodami prowadzącymi powyżej fundamentu”.

²⁷ *Ibidem*, s. 62.

²⁸ *Ibidem*, s. 63.

nawiedził pożar, w którym spaliły się synagoga i bet midrasz. Wątek pożaru przedstawiono w historii rabina Szabtaja Zusmana, autora książki *Meir natiw*, który, by opublikować swoje dzieło, ze względu na trudną sytuację w Ciechanowcu musiał wyemigrować do Niemiec. Po pożarze, w końcu wieku XVIII został odbudowany tylko bet midrasz (być może chodzi o Stary Bet Midrasz), natomiast synagogi nie odbudowano²⁹. Odbudowa po tym pożarze zapewne nadała Staremu Bet Midraszowi znaną z przywołanej fotografii formę architektury z rozbudowaną artykulacją elewacji zachodniej w postaci pilastrów, zdwojonych półkolumn opartych na bazach zbliżonych wysokością do obramowań drzwi wejściowych oraz łuków podkreślających niższe, parterowe dobudówki mieszczące babińce.

Wielka Synagoga w Ciechanowcu została zniszczona w 1915 r. przez wycofujące się oddziały rosyjskie. Pozostały po niej wypalone ściany zewnętrzne w formie znanej z fotografii (Il. 2). Nie odbudowano jej po I wojnie światowej, a w roku 1919 lub 1920 w jednym z babińców umieszczono szkołę hebrajską³⁰, funkcjonującą tam do wybuchu II wojny światowej. W 1926 r. dołączyła ona do sieci szkół Tarbut. Z opisu dowiadujemy się, że zajmowała południowy, wyremontowany babiniec, a sale szkolne były dostępne wprost z dziedzińca. Świadczą o tym informacje o braku korytarza³¹, a potwierdza zdjęcie ukazujące synagogę z wyremontowanym babiniec i trzema drzwiami w elewacji (Il. 3).

Zachowane ruiny Wielkiej Synagogi w Ciechanowcu pokazuje także film propagandowy holenderskich junaków z 1943 r. Ukazane w nim dziedziniec synagogałny, tzw. *Szul-Hojf* (*Szulhof*), oraz zlokalizowane wokół niego domy modlitwy, były bazą Holenderskiej Służby Pracy (*Nederlandse Arbeids Dienst*).

3. Stary Bet Midrasz

Stary Bet Midrasz w Ciechanowcu (Il. 4) został zbudowany w kompleksie synagogałnym przy ul. Mostowej, po zachodniej stronie nieistniejącej Wielkiej Synagogi. Budynek ten przetrwał wojnę w dobrym stanie, co jest widoczne na powojennych zdjęciach, i zaadaptowany na funkcje handlowe służył do początku

lat 60. XX w. (Il. 5–6), kiedy to został rozebrany³². W jego miejscu powstało kino, w którego konstrukcji – wg zachowanych informacji – wykorzystano fragment jednej ze ścian wyburzanej bóżnicy³³.

Ostatnia przebudowa budynku, który miał pełnić funkcję biblioteki, i jego ściany zewnętrzne w głównym korpusie sugerują, że przy jego wznoszeniu wykorzystano ściany pierwotnej synagogi³⁴. Formę zewnętrzną synagogi dokumentują zdjęcia z lat 60. oraz *Księga pamięci Gminy Żydowskiej w Ciechanowcu*. Na podstawie dostępnych fotografii określono hipotetyczny plan układu przestrzennego budynku (Il. 8) oraz jego wymiary zewnętrzne, zbliżone do obrysu zewnętrznego budynku dawnego kina, obecnie przebudowanego i rozbudowanego na potrzeby biblioteki. Układ funkcjonalny Starego Bet Midrasza wydaje się czytelny na jej elewacjach poprzez ich podział lizenami (Il. 7), wynika także z wielkości i rozmieszczenia okien. Wysoka, jednokondygnacyjna sala główna (wyznaczona przez wysokie, półkoliście zakończone okna) została umieszczona we wschodnim, szerszym traktie budynku, dłuższym bokiem prostopadle do osi głównej (w tzw. układzie linearno-poprzecznym). Była więc zapewne orientowana, z aron ha-kodeszem umieszczonym centralnie na ścianie wschodniej. Węższy trakt zachodni był dwukondygnacyjny. Mieścił on część wejściową, w tym dodatkową salkę modlitwy dostępną z przedsionka, tzw. *Dos Klajn Bejt Midrasz*, gdzie modlili się rzemieślnicy i sklepikarze³⁵, oraz prawdopodobnie babiniec na poziomie piętra. Dwa wejścia umieszczone w elewacji zachodniej były także rozmieszczone symetrycznie. Prostopadły w obrysie budynek przekrywał prosty wysoki, dwuspadowy dach kryty dachówką, oparty na jednym gzymsie kordonowym.

Zbliżony układ przestrzenny miało wiele bóżnic budowanych na Podlasiu, np. synagoga w Suchowoli czy synagoga Nowo-Zielona w Białymstoku. Dekoracja architektoniczna Starego Bet Midrasza w Ciechanowcu była

²⁹ Leoni, E., *Żydzi w Ciechanowcu...*, s. 23.

³⁰ Oren, P., *Siedziba szkoły „Tarbut”*, (w:) *Księga pamięci...*, s. 227.

³¹ *Ibidem*.

³² Pyzia, J., *Ciechanowiec...*, s. 15.

³³ Według relacji wieloletniego pracownika kina. Rozwiązanie to miało mieć negatywne skutki w postaci powtarzających się problemów z wilgocą w miejscu, w którym wykorzystano fragment ściany bóżnicy.

³⁴ Według rozmowy przeprowadzonej w czerwcu 2022 r. z dr. Mirosławem Reczką, byłym burmistrzem Ciechanowa.

³⁵ Rybak, E., *Nasze bliźniacze...*, s. 64.

skromna. Oprócz prostych lizen na elewacji oraz prostego gzymsu kordonowego jedyną jej ozdobą były półkoliście zakończone otwory okien i drzwi. Ciechanowiecka synagoga reprezentowała typowy w XIX w. wariant układu linearnego (podłużnego), w tym przypadku w wariacie układu linearno-poprzącznego³⁶, w którym salę modlitw ustawiono dłuższym bokiem prostopadle do osi głównej, a wszystkie funkcje umieszczono pod jednym dachem. Prosta, bezstylowa architektura i proporcje budynku wpisują ten bet midrasz w trendy znane z innych XIX-wiecznych obiektów synagoidalnych regionu.

Nie ustalono dokładnej daty budowy Starego Bet Midrasza w Ciechanowcu. Jak już wspomniano, starania o jego budowę z początku XVIII w. mówią o bóżnicy i szkole, czyli zapewne tzw. przyszkółku, jak nazywano inaczej bet midrasz. Być może w tych dokumentach jest mowa o tym właśnie obiekcie lub pierwotnym, który został zastąpiony obecnie analizowanym.

W *Księdze pamięci Gminy Żydowskiej w Ciechanowcu* w dwóch miejscach pojawiają się informacje, które mogą dotyczyć tego obiektu. Jeden z nich to opisana już we fragmencie dotyczącym Wielkiej Synagogi historia rabina Szabtaja Zusmana i wątek odbudowanego w końcu XVIII w. po wielkim pożarze bet midrasza, w którym spłonęła także synagoga. W innym miejscu jest przywołana historia trudnej sytuacji kahału po pożarze (być może tym samym) i pomocy, jakiej przy jego odbudowie udzielił pewien nieznany z nazwiska szlachcic. Odbudowa miała się skończyć przed powstaniem listopadowym, podczas którego owego szlachcica aresztowano i skazano. Wstawiennictwo ciechanowieckich Żydów miało spowodować jego uwolnienie³⁷.

Dla nas ważny jest okres, kiedy nastąpiła odbudowa bet midrasza, którą – na podstawie obu tych historii – w przybliżeniu można określić na koniec XVIII lub początek XIX w.

(przed 1830 r.). To wczesne datowanie jest o tyle problematyczne, że zastosowany hipotetyczny układ linearno-poprzączny, wynikający z analizy bryły zewnętrznej, wykształcił się w architekturze synagoidalnej Podlasia dopiero w połowie wieku XIX. Przykładami takiego rozwiązania były synagoga w Suchowoli (ok. 1843 r.), synagoga Chorszul, zwana Zabłudowskich (1834 r.), Nowy Bet Midrasz (1853 r.) w Białymstoku czy Bet Midrasz w Kolnie (ok. połowy XIX w.).

W *Księdze pamięci* wspomniano jeszcze o dwóch przebudowach i remontach Starego Bet Midrasza (starej synagogi). Jeden z nich miał miejsce przed I wojną światową, kiedy funkcjonował już Nowy Bet Midrasz zbudowany, jak się wydaje, w końcu XIX w. Początkowo miał być to remont, ale – cytując *Księgę pamięci*: „zmiany były olbrzymie: poszerzono dojsie od wschodniej ściany [poszerzono salę?], zrobiono babiniec, zbudowano piece kaflowe”³⁸. Z opisu tego wynika, że forma, którą znamy ze zdjęć, była prawdopodobnie pokłosiem tych zmian, a być może także powiększenia obiektu. Wiadomo też, że po zniszczeniu podczas I wojny światowej kolejną odbudowę zrujnowanego domu modlitwy kierował Meir Łabędź. Remont objął wtedy również aron hakodesz, który odrestaurował snycerz z Białegostoku. Nową Arkę dekorowały przedstawienia „cherubinów i lwów i złotych ozdób”³⁹.

We wspomnianym na wstępie filmie propagandowym z sierpnia 1943 r. przedstawiającym junaków z Holenderskiej Służby Pracy pojawia się zespół synagoidalny w Ciechanowcu, który – jak się wydaje – służył jako baza tamtejszej *Nederlandse Arbeids Dienst*. W dokumencie pokazane są ruiny Wielkiej Synagogi. Ogólny stan techniczny budynku Starego Bet Midrasza widoczny na filmie wydaje się dobry, choć nie jest jasne, jaką funkcję pełnił i czy został przebudowany i dostosowany do innych niż pierwotnie funkcji. Być może, podobnie jak Nowy Bet Midrasz, bóżnica odgrywała rolę koszar – sypialni junaków lub warsztatów.

4. Nowy Bet Midrasz – Nowa Synagoga

Nowa Synagoga w Ciechanowcu przeżyła wojnę częściowo zniszczona. Podczas

³⁶ Na podstawie wcześniejszych badań autor wyróżnił układ linearno-poprzączny jako typ układu przestrzennego synagog budowanych na Podlasiu w XIX w., który powstał w wyniku ewolucji układu linearnego ok. połowy wieku XIX. Układ ten wyróżnia się proporcjami sali głównej modlitw ustawionej dłuższym bokiem poprzecznie do osi synagogi. Więcej: Trojnieł, P., *Układ linearno-poprzączny w murowanych synagogach na Podlasiu w XIX i XX wieku*, (w:) *Архитектурное наследие Прибужского региона*, BGU, Brześć 2014, s. 136–151.

³⁷ Rybak E., *Nasze bliźniacze...*, s. 64.

³⁸ *Ibidem*, s. 66.

³⁹ Mądra, C., *Mój ojciec Josef Swider*, (w:) *Księga pamięci...*, s. 44.

odbudowy w latach 50.⁴⁰ XX w. (Il. 10–11) jej forma została znacznie zmieniona i w nowym kształcie doczekała czasów obecnych. Jest to prosty, dwukondygnacyjny budynek o obrysie prostokąta z dachem kopertowym oraz prostą dekoracją architektoniczną w postaci gzymsów i pilastrów. Przez długi czas forma tej bóżnicy pozostawała nieznana. Jej przedwojenny wygląd można ustalić na podstawie fotografii zamieszczonej w *Księdze pamięci Gminy Żydowskiej w Ciechanowcu*⁴¹ (Il. 9). Dodatkowym uzupełnieniem informacji jest kadr ze wspomnianego filmu, pokazujący elewację tylną i północno-wschodnią.

Synagoga reprezentuje modelowy dla XIX w. typ układu linearno-podłużnego z umieszczeniem wszystkich jej funkcji w prostej bryle obiektu, pod jednym dachem. Synagoga była orientowana, z aron ha-kodeszem umieszczonym centralnie na ścianie wschodniej, pomiędzy wysokimi, półkoliście zakończonymi oknami. Jedynym znanym dokumentem ukazującym charakter wnętrza jest szkic fragmentu Arki Nowej Synagogi, pochodzący również z *Księgi pamięci* (Il. 12). Nie mamy niestety informacji na temat ewentualnego zagłębienia posadzki sali modlitw. Nieznane pozostaje także umiejscowienie bimy – w rekonstrukcji przyjęto jej hipotetyczne centralne położenie (Il. 17). Główna sala modlitw miała kształt prostokąta zbliżonego do kwadratu o wymiarach 12,25 × 11,90 m. Na elewacjach czytelny jest podział wewnętrzny bóżnicy zaznaczony przez pilastry i wielkość okien. Wyróżnia się wysoka sala główna mieszcząca się w szerokim trakcie wschodnim, poprzedzona dwukondygnacyjną częścią zachodnią z przedsionkiem i zapewne babińcem na piętrze. Czterosiowa, dwukondygnacyjna elewacja zachodnia jako frontowa zwieńczona była neoklasycystycznym tympanonem oraz ujęta w proste pilastry w wielkim porządku, oparte na wysokich bazach-podstawach dekorowanych niszami (Il. 16). Podobnie dekorowane były podoknia wysokich okien sali głównej. Nad półkoliście zakończonymi oknami znajdowały się odcinkowe gzymsy. Nad gzymsem kordonowym elewacje szczytowe nawiązywały zaś do formy tympanonu wyznaczającego spadki

prostego, dwuspadowego dachu krytego blachą. Wspomniany film ukazuje także fragment elewacji wschodniej jako tylnej, na której widoczne są wysokie okna doświetlające salę modlitw (Il. 14). Są one takie same jak na zdjęciu synagogi opublikowanym w *Księdze pamięci*. Elewacja ta pokazana jest również na rysunku pamięciowym, na którym miejsce Arki podkreślone jest małym oculusem na osi elewacji. Okno te, jeśli istniało pierwotnie, mogło zostać zamurowane w trakcie przebudowy i adaptacji na koszary.

Nie znamy potwierdzonej daty budowy tej bóżnicy, która przypuszczalnie miała miejsce w latach 80. lub 90. XIX w.⁴² Być może informacja pochodząca z *Księgi pamięci Gminy Żydowskiej w Ciechanowcu* o planach zakończenia budowy synagogi w 1883 r. dotyczy właśnie Nowego Bet Midrasza⁴³. Według zawartych w *Księdze pamięci* informacji w 1883 r. handlujący drewnem kupiec Meir Atlas podarował drewno z własnego lasu, dzięki czemu zakończono budowę synagogi. W innym miejscu znajdujemy informację o dofinansowaniu kwotą 700 rubli budowy bet midrasza przez Jaakowa Rozenbluma z małżonką Haną⁴⁴. *Księga pamięci* informuje nas jeszcze o jednej ciekawej rzeczy. W czasie pożaru miasta wywołanego w 1915 r. przez żołnierzy rosyjskich podczas odwrotu Nowy Bet Midrasz cudem przetrwał ze względu na zmianę kierunku rozprzestrzeniania się ognia⁴⁵.

Wspomniany już film propagandowy ukazuje we fragmencie zespół synagogałny w Ciechanowcu, który zapewne służył jako baza junaków z Holenderskiej Służby Pracy. Kilku-sekundowe ujęcie pokazuje prawdopodobnie wnętrze Nowej Synagogi przystosowanej do funkcji koszarowej sypialni, o czym świadczą piętrowe drewniane łóżka ustawione w środku na tle charakterystycznych okien tej bóżnicy (Il. 13). Na tych zdjęciach wnętrze pozbawione jest aron ha-kodeszu i dekoracji, a ściany są gładko otynkowane i pomalowane na jasny, prawdopodobnie biały kolor, co zapewne jest wynikiem przebudowy i adaptacji. Co istotne, wnętrze jest jednoprzestrzenne, bez filarów (słupów). To pokazuje, że w pierwszym okresie II wojny światowej, do roku 1943, Nowy Bet Midrasz przetrwał w ogólnie dobrym sta-

⁴⁰ Pyzia, J., *Ciechanowiec...*, s. 22.

⁴¹ Rybak, E., *Nasze bliźniacze...*, s. 65. *Księga pamięci* jest interesującym źródłem ikonografii. Prezentuje nieznane wcześniej, przedwojenne zdjęcia synagog Wielkiej, Starej i Nowej oraz szkic z pamięci kompleksu synagogałnego.

⁴² Pyzia, J., *Ciechanowiec...*, s. 19.

⁴³ Leoni, E., *Żydzi w Ciechanowcu...*, s. 37.

⁴⁴ *Ibidem*, s. 38.

⁴⁵ Szejnberg, I.S., *Pożar w naszym mieście w 1915 r.*, (w:) *Księga pamięci...*, s. 91.

nie, pomijając oczywiście wspomniane zniszczenie dekoracji jego wnętrza. W późniejszym okresie synagoga musiała ulec zniszczeniu, a powojenne fotografie ul. Mostowej ukazują budynek w zmienionej już formie.

Oba domy modlitwy funkcjonujące obok Wielkiej Synagogi – Stary Bet Midrasz i Nowy Bet Midrasz – były otwarte w dzień i w nocy⁴⁶.

5. Synagoga na Nowym Mieście

W lewobrzeżnym Ciechanowcu, oddzielonym w 1807 r. granicą pomiędzy Księstwem Warszawskim a Cesarstwem Rosyjskim, istniały niezależne struktury organizujące życie społeczności żydowskiej. Tę część miasta nazywano odtąd *Naj-Sztot* – czyli Nowe Miasto⁴⁷. Powstała tu także synagoga, znana ze szkicu pamięciowego opublikowanego w *Księdze pamięci* (Il. 18) oraz kilku przedwojennych fotografiach, na których znalazła się ona na drugim planie (Il. 19–20).

Synagogę na Nowym Mieście zbudowano w pobliżu brzegu rzeki Nurzec, przy ul. Kozarskiej, na osi drewnianego mostu, obecnie nieistniejącego. Nie ustalono dotąd daty jej budowy. Prawdopodobnie było to po podziale Ciechanowca w pierwszej połowie lub ok. połowy XIX w. Był to prosty budynek zbudowany na planie prostokąta, przekryty wysokim dachem dwuspadowym. Miał prostą artykulację elewacji, ograniczoną – jak się wydaje – do narożnych pilastrów oraz gzymsów. Synagoga była otynkowana i pomalowana na kolor biały. W elewacji wschodniej znajdowało się sześć wysokich okien zakończonych półkoliście. Przerwa pomiędzy środkowymi oknami była szersza, co jednoznacznie określało miejsce lokalizacji Arki wewnątrz sali modlitw.

Ogólna dyspozycja bryły oraz układ okien pozwalają na postawienie hipotezy, że w synagodze tej zastosowano typ linearny planu, a proporcje rzutu budynku sugerują, że był to prawdopodobnie układ linearno-poprzeczny, w którym sala modlitw jest ustawiona swoim dłuższym bokiem poprzecznie do osi głównej synagogi. Podobny układ zastosowano w opisanym powyżej Starym Bet Midraszu, a jego warianty wykorzystywano w zdecydowanej większości domów modlitwy budowanych na

Podlasiu w XIX w. Aron ha-kodesz, ustawiony centralnie przy ścianie wschodniej, wyrzeźbiony był z drewna i poślony⁴⁸. Bima znajdowała się w centralnej części i wsparta była na czterech filarach. Sufit przyozdobiony był malowanymi dekoracjami przedstawiającymi dwanaście gwiazd, znaki plemion Izraela, oraz wizerunki czterech zwierząt: tygrysa, orła, jelenia i lwa z napisem: „Bądź silny jak tygrys, lekki jak orzeł, rączy jak jeleni i mężny jak lew, aby wypełnić wolę Ojca twego, który jest w niebie”. Do synagogi, zgodnie z zasadami, prowadziły dwa wejścia, jedno dla mężczyzn i jedno dla kobiet. Babiniec w takim układzie był zazwyczaj lokowany na galerii piętra, nad częścią wejściową. W tym przypadku synagoga oprócz przedsionka miała dwie sale modlitw: większą – bractwa *Chewrat Szas* oraz mniejszą – będącą domem modlitwy chasydów⁴⁹. Od 1924 r. w synagodze funkcjonowała także jesziwa.

Synagoga na Nowym Mieście w Ciechanowcu została zniszczona w czasie II wojny światowej, o czym świadczy cytat z *Księgi pamięci*, opisujący październik 1945 r.: „Synagoga na Nowym Mieście została zamieniona w kupę kamieni”⁵⁰. Obecnie w tym miejscu znajduje się zabudowa domów jednorodzinnych.

6. Podsumowanie

Na podstawie podjętych badań związanych z architekturą synagogałną Ciechanowca ustalono, że rozwiązania architektoniczne domów modlitwy zbudowanych przez ciechanowieckich Żydów wpisywały się w tradycje architektury synagogałnej Podlasia. Świadczą o tym rozwiązania ich układów przestrzennych oraz szczegółowych rozwiązań funkcjonalnych, a także zastosowany w ich formach język architektury.

Wielka Synagoga w Ciechanowcu zbudowana w XVIII w. wpisywała się w tradycję tzw. synagog centralnych, z dużą, wysoką salą modlitw otoczoną pomieszczeniami towarzyszącymi. Jak w innych wielkich synagogach tego okresu jej formę kształtowała symetryczna kompozycja brył, powstała zapewne pod wpływem baroku. Innymi przykładami z tego czasu są wielkie synagogi we Włodawie, w Białymstoku czy Szczepieszynie. Zgodnie z

⁴⁶ Smolar, I., *Stan kultury w końcu XIX w.*, (w:) *ibidem*, s. 209.

⁴⁷ Werba, Ch., *Żydzi z dzielnicy Wola*, (w:) *ibidem*, s. 115.

⁴⁸ Zilbergberg, G.Ch., *Gdy wspominam o tym, rozrzuca się dusza moja we mnie*, (w:) *ibidem*, s. 109.

⁴⁹ *Ibidem*.

⁵⁰ Strusman, S., *Na ruinach...*, s. 422.

tradycją posadzka Wielkiej Synagogi w Ciechanowcu była obniżona, a bima ulokowana centralnie. Babińce zaprojektowano symetrycznie, wzdłuż sali głównej oraz nad przedścionkiem. Architektura elewacji zachodniej charakteryzowała się rozbudowaną artykulacją w postaci pilastrów, zdwojonych półkolumn, opartych na bazach zbliżonych wysokością do obramowań drzwi wejściowych oraz łuków podkreślających niższe babińce. Forma dachu pozostaje nieznana, ponieważ synagoga została zniszczona w 1915 r. i później jej nie odbudowano, a informacje z *Księgi pamięci* mówią jedynie o pokryciu „gontem blaszanym”, więc zapewne była to jakaś forma dachu wysokiego.

Także pozostałe domy modlitwy wpisywały się w ogólne tendencje architektury synagogalnej Podlasia XIX w. We wszystkich przykładach zastosowano warianty układu linearnego, który wykorzystywano przy realizacji zdecydowanej większości synagog na Podlasiu w XIX stuleciu. W formach Starego Bet Midrasza i synagogi na Nowym Mieście można dostrzec cechy tzw. układu linearno-poprzącznego, natomiast w Nowym Bet Midraszu zrealizowano układ linearny. W synagodze na Nowym Mieście bima lokowana była centralnie, jak wynika z opisu w *Księdze pamięci*. W dwóch pozostałych domach modlitwy nie udało się tego potwierdzić w dokumentach, ale biorąc pod uwagę ortodoksyjność gminy w Ciechanowcu, zapewne tak było także i w tych obiektach. Formy architektoniczne tych synagog były skromne, a detal architektoniczny ograniczał się do pilastrów, lizen oraz gzymsów i wysokich okien sali modlitw zakończonych półkoliście. Elewacje były tynkowane na biało, a dachy były dwuspadowe. Te cechy charakteryzowały architekturę synagogalną tego okresu na Podlasiu – w większości elewacje tych obiektów miały skromną dekorację architektoniczną, ograniczoną do wyżej wymienionego zestawu tych samych elementów: pilastrów, gzymsów oraz prostych obramowań okiennych i wysokich okien zwieńczonych półkoliście. Przykładami mogą być synagoga w Goniądzu, Suchowoli, Kolnie (Dom Talmudyczny), Białymstoku (synagoga Nowo-Zielona, Nowy Bet Midrasz), Boćkach, Brańsku i Krynkach. Wynikało to z ogólnej tendencji do upraszczania form synagog i zamykania ich w prostopadłościenną bryłę przykrytej jednym dachem. Cechą charakterystyczną tego okresu było wykształcenie się specyficznej wersji układu przestrzennego z główną salą

modlitw przeznaczoną dla mężczyzn, na planie prostokąta ustawionego prostopadłe do osi głównej synagogi, tworzącej układ linearno-poprzączny.

Bibliografia:

1. Archiwum ŻIH, sygn. 347/75, Budlewski, L., *Żydzi w Ciechanowcu w XVIII–XIX w.*, praca magisterska, Filia Uniwersytetu Warszawskiego w Białymstoku, Białystok 1986.
2. *Ciechanowiec. Historia miejscowości*, szteti.org.pl, dostęp: 16.06.2022.
3. *Ciechanowiec 01.08.1943 r. – Holenderska Służba Pracy (Nederlandse Arbeids Dienst)*, YouTube, <https://www.youtube.com/watch?v=3lkGqBbQjGs>, dostęp: 16.06.2022.
4. *Księga pamięci Gminy Żydowskiej w Ciechanowcu*, red. E. Leoni, tłum. E. Wroczyńska (j. hebrajski), A. Król, A. Szyba (jidysz), M. Reczek (j. angielski), Łomżyńskie Towarzystwo Naukowe im. Wagów w Łomży, Łomża 2020.
5. Orłowicz, M., *Przewodnik ilustrowany po województwie białostockim z ilustracjami, planami i mapami*, Związek Popierania Turystyki Województwa Podlaskiego przy zasilku Wydziału Województwa Białostockiego Urzędu Wojewódzkiego, Białystok 1937, przedruk wydania z 1937 r., Manufaktura Podlaska.
6. Piechotkowie, M. i K., *Bóżnice Polskie XIX w.*, (w:) *Kalendarz Żydowski 1986–1987*, Związek Religijny Wyznania Mojżeszowego w PRL, Warszawa 1986.
7. Piechotkowie, M. i K., *Bramy nieba. Bóżnice murowane na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej*, Wydawnictwo Krupski i S-ka, Warszawa 1999.
8. Piechotkowie, M. i K., *Oppidum Judaeorum. Żydzi w przestrzeni miejskiej dawnej Rzeczypospolitej*, Wydawnictwo Krupski i S-ka, Warszawa 2004.
9. Piłaszewicz, Z., *Ciechanowiec. Studium historyczno-urbanistyczne*, PKZ, Białystok 1977.
10. Pyzia, J., *Ciechanowiec – Synagoga. Dokumentacja historyczno-architektoniczna*, PKZ, Białystok 1987 (w zbiorach WUOZ delegatura w Łomży).
11. Trojnieł, P., *Układ linearno-poprzączny w murowanych synagogach na Podlasiu w XIX i XX wieku*, (w:) *Архитектурное наследие Прибужского региона*, BGUT, Brześć 2014.
12. Wiśniewski, T., *Bóżnice Białostockizny*, Dom Wydawniczy Dawid, Białystok 1992.
13. Wiśniewski, T., *Gmina żydowska w Ciechanowcu*, „Folks-Sztyme” 1991, nr 11–12.

BÓŻNICE W CIECHANOWCU NA TŁE ARCHITEKTURY SYNAGOGALNEJ PODLASIA

Streszczenie: W pracy przeanalizowano rozwiązania architektoniczne synagog w Ciechanowcu. Podejmowany temat wynika z potrzeby podsumowania i zweryfikowania dotychczasowych badań związanych z architekturą synagogalną Podlasia. Analizy żydowskich domów modlitwy w Ciechanowcu dotyczą zastosowanych układów oraz form i stylu architektury w odniesieniu do tradycji architektury synagogalnej regionu.

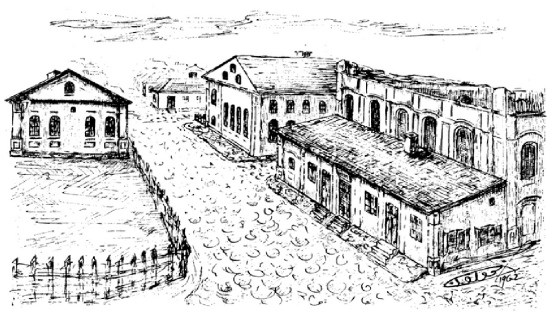
Analizy wykazały, że w architekturze przywołanych obiektów zastosowano rozwiązania wynikające z tradycji oraz aktualne tendencje architektury synagogałnej Podlasia, będące wynikiem ewolucji stosowanych w niej układów przestrzennych.

Słowa kluczowe: Podlasie, Ciechanowiec, synagoga, Bet Midrasz, Dom Modlitwy, Wielka Synagoga, układ przestrzenny, ruiny

**SYNAGOGUES IN CIECHANOWIEC
AGAINST THE BACKGROUND
OF SYNAGOGUES ARCHITECTURE
OF THE PODLASIE REGION**

Summary: The paper undertakes an analysis of the architectural solutions of the synagogues in Ciechanowiec. The subject undertaken stems from the desire to summarize and verify previous research related to synagogue architecture of Podlasie. The analyses of the Jewish houses of prayer in Ciechanowiec concern the layouts used and the forms and style of architecture in relation to the traditions of synagogue architecture of the region. The analyses showed that the architecture of the referenced buildings come from tradition and current trends in synagogue architecture of Podlasie, which are the result of the evolution of the applied spatial layouts.

Keywords: Podlasie, Ciechanowiec, synagogue, Bet Midrash, House of Prayer, Great Synagogue, spatial arrangement, ruins



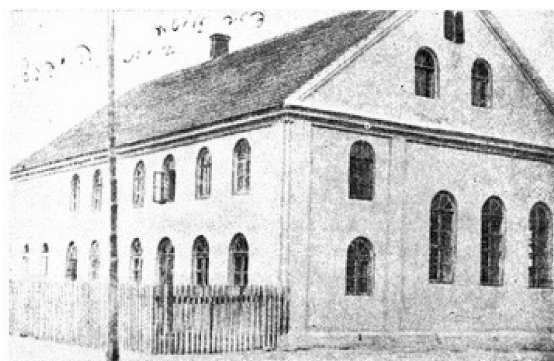
Il. 1. Ciechanowiec – zespół synagogałny Der Shul-Hojf (fot. z Księgi pamięci)



Il. 2. Wielka Synagoga w Ciechanowcu (fot. z Księgi pamięci)



Il. 3. Wielka Synagoga w Ciechanowcu (fot. z Księgi pamięci)



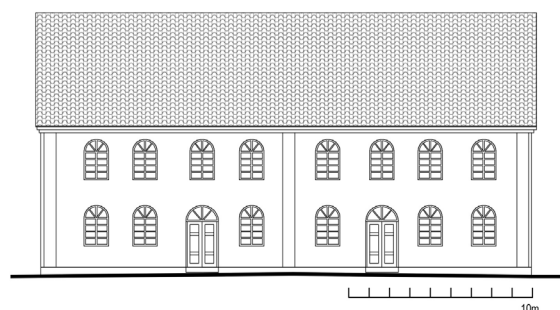
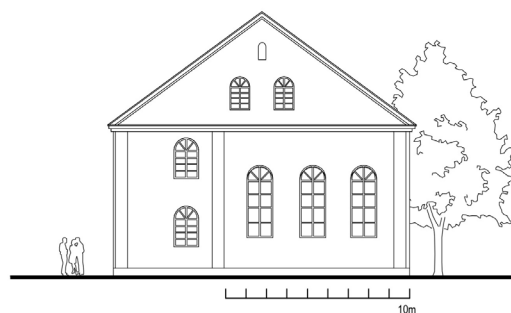
Il. 4. Stary Bet Midrasz w Ciechanowcu. Widok przed II wojną światową (fot. z Księgi pamięci)



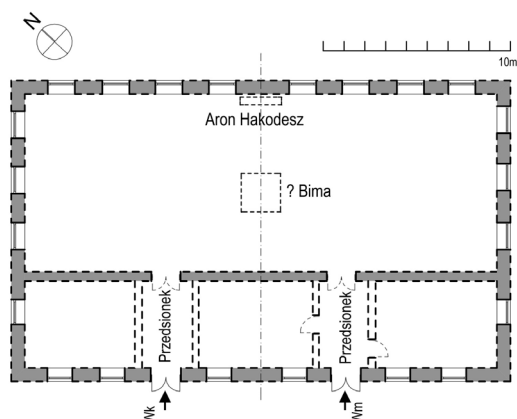
Il. 5. Stary Bet Midrasz w Ciechanowcu. Widok po II wojnie światowej (fot. archiwum Yad Vashem)



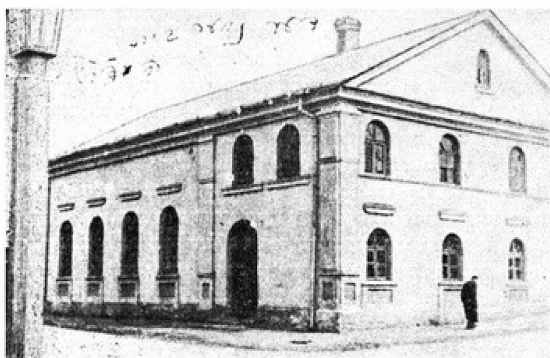
Il. 6. Stary Bet Midrasz w Ciechanowcu. Widok z ok. 1961 r. (fot. archiwum ŻIH)



Il. 7. Stary Bet Midrasz w Ciechanowcu. Elewacja – rekonstrukcja (oprac. autora)



Il. 8. Stary Bet Midrasz w Ciechanowcu. Rzut – hipotetyczna rekonstrukcja (oprac. autora)



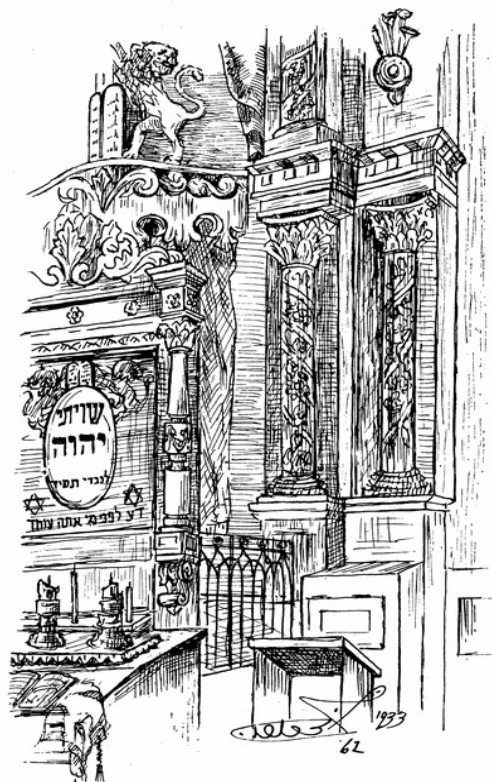
Il. 9. Nowy Bet Midrasz w Ciechanowcu. Widok sprzed II wojny światowej (fot. z Księgi pamięci)



Il. 10. Nowy Bet Midrasz w Ciechanowcu. Widok z 2008 r. (fot. autor)



Il. 11. Nowy Bet Midrasz w Ciechanowcu. Widok z 2022 r. (fot. autor)



*Il. 12. Aron **ha-kodesz** w Nowym Bet Midrasz, (szkic z Księgi pamięci)*



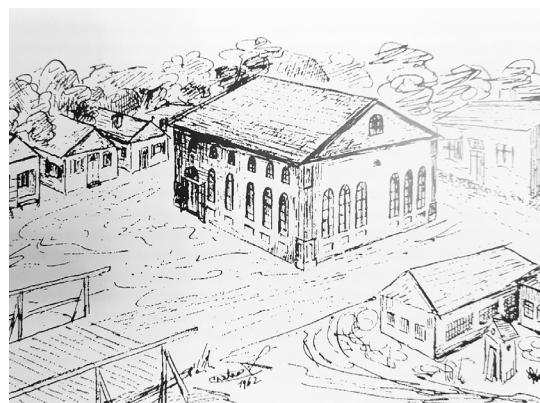
Il. 13. Nowa Synagoga w Ciechanowcu. Widok wnętrza z 1943 r. (kadr z filmu propagandowego Nederlandse Arbeids Dienst)



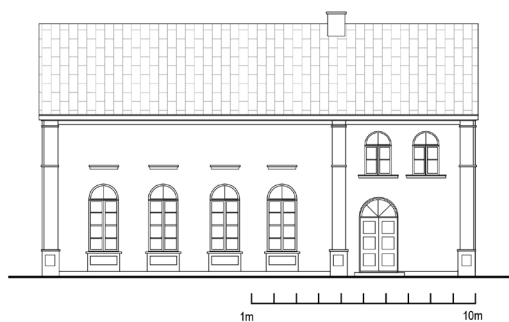
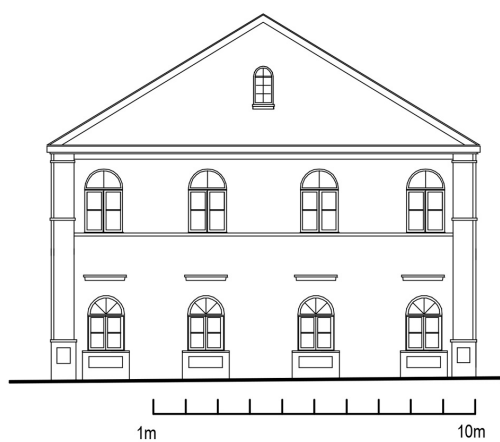
Il. 14. Nowa Synagoga w Ciechanowcu (kadr z filmu propagandowego Nederlandse Arbeids Dienst)



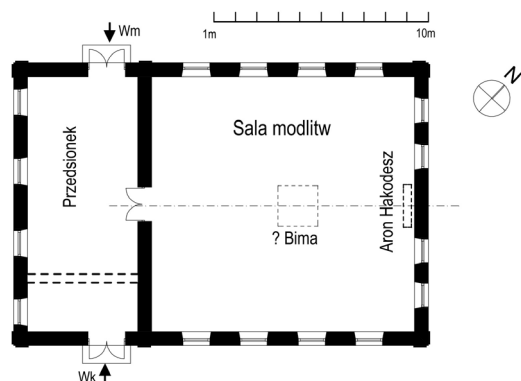
Il. 15. Nowa Synagoga w Ciechanowcu (kadr z filmu propagandowego *Nederlandse Arbeids Dienst*)



Il. 18. Synagoga na Nowym Mieście (rys. Szymona Drori z *Księgi pamięci*)



Il. 16. Nowa Synagoga w Ciechanowcu. Elewacje – rekonstrukcja (oprac. autora)



Il. 17. Nowa Synagoga w Ciechanowcu. Rzut – rekonstrukcja (oprac. autora)



Il. 19. Synagoga na Nowym Mieście w Ciechanowcu (fragment fot. z ok. 1915 r.; autor nieznan)



Il. 20. Synagoga na Nowym Mieście w Ciechanowcu. Widok od strony rzeki (fragment fot. z ok. 1915; autor nieznan)

Piotr Trojnieł

WIELKIE SYNAGOGI NA TERENIE WOJEWÓDZTWA PODLASKIEGO W XIX I XX WIEKU

1. Wstęp*

W pracy przeanalizowano rozwiązania architektoniczne reprezentacyjnych synagog zbudowanych dla lokalnych społeczności żydowskich na terenie obecnego województwa podlaskiego w odniesieniu do tradycji architektury synagogalnej na ziemiach polskich oraz w Europie. W opracowaniu skupiono się na wybranych obiektach murowanych, które zostały zbudowane lub uzyskały ostateczną formę w XIX i XX stuleciu. W grupie tej uwzględniono dwie Wielkie Synagogi w Krynkach i Siemiatyczach, których daty budowy nie określono precyzyjnie ze względu na różne datowanie sięgające drugiej połowy XVIII w. lub początku XIX w., oraz Wielką Synagogę w Orli, której salę główną zbudowano wcześniej (koniec XVII w. i przełom XVII/XVIII w.), ale ostateczną formę uzyskała w wyniku przebudowy w wieku XIX. W pracy omówiono też synagogi wzniesione w XIX stuleciu w Suwałkach, Augustowie, a także obiekty zbudowane na początku wieku XX w Sokółce i Białymstoku.

Pretekstem do podjęcia tematu są nowe materiały i publikacje uzupełniające naszą wiedzę. Są to m.in. przetłumaczone na język polski i opublikowane ostatnio księgi pamięci oraz artykuł Vladimira Levina dotyczący synagog chóralnych w Imperium Rosyjskim¹, w którym zamieszczono nieznany wcześniej projekt elewacji frontowej Synagogi Chóralnej w

Białymstoku. Stan badań i dostępne materiały ikonograficzne pozwalają zrekonstruować formy zewnętrzne w przedmiotowych obiektach oraz przeanalizować zastosowane układy przestrzenne. Należy jednak zauważyć, że największym problemem z punktu widzenia badacza przedwojennej architektury synagogalnej jest brak wystarczającej liczby przekazów ikonograficznych pokazujących wnętrza i ich dekorację. Nawet w obiektach, które przetrwały okres zniszczeń II wojny światowej, wewnętrzne zdobienia zostały w większości kompletnie zniszczone. Fragmenty pierwotnych wnętrz zachowały się na pojedynczych przedwojennych fotografiach, ale nie odpowiadają one na wszystkie pytania związane z aranżacją i dekoracją tych przestrzeni. Niniejsza praca stanowi próbę podsumowania aktualnego stanu badań.

Podstawowymi pojęciami określającymi obiekt związany z żydowskim kultem religijnym są synagoga i spolszczona nazwa bóżnica, odnosząca się do miejsca poświęconego Bogu. Termin „Wielka Synagoga” zarezerwowany jest dla głównej, reprezentacyjnej bóżnicy w danej miejscowości lub gminie.

Część murowanych bóżnic istniejących dawniej w województwie podlaskim po wojnie na ogół znajdowała się w stanie ruiny, ale zdarzały się wyjątki. Niektóre ze zniszczonych obiektów odbudowano, dostosowując je do nowych, czasem niezbyt trafionych funkcji. Inne, które wojna pozostawiła w dość dobrym stanie, paradoksalnie były burzone. Tak było też w przypadku wielkich synagog. Z kilku analizowanych obiektów, które przetrwały okres wojny w stosunkowo dobrym stanie, część została finalnie zburzona (Suwałki, So-

* Piotr Trojnieł, dr inż. arch.,

Katedra Architektury Kultur Lokalnych,[□]

Wydział Architektury Politechniki Białostockiej.

¹ Levin, V., *Reform or Consensus? Choral Synagogues in the Russian Empire*, „Arts” 2020, vol. 9(2), 72.

kółka). Podobny los czekał także synagogę w Krynkach, częściowo zniszczoną w czasie wojny.

Pod koniec XVIII w. na terenie Rzeczypospolitej budowano dwa podstawowe typy synagog, ukształtowane w wiekach poprzednich².

Pierwszy z nich to tzw. układ centralny z dużą salą modlitw zbliżoną do kwadratu, przekrytą najczęściej sklepieniem opartym na bimbie-podporze lub na czterech filarach czy słupach (tzw. układ dziewięciopółowy), otoczoną niższymi pomieszczeniami dodatkowymi (przedsionkiem, babińcem, salami gminy itp.). Powstawały także synagogi o układzie centralnym, ale z mniejszymi salami jednoprzestrzennymi. Układ ten wykształcił się na ziemiach polskich i był oryginalny w skali europejskiej. Stosowano go i rozwijano przy budowie głównych synagog od XVI do XVIII w. Pierwotnie w układzie centralnym nie dbano o symetrię całego obiektu, a towarzyszące sali głównej niższe części dobudowywano w miarę potrzeb oraz w wyniku uwarunkowań (np. Tykocin), dopiero pod wpływem baroku dążono do kompozycji symetrycznych (Włodawa).

Drugi typ to tzw. układ podłużny (linearny³), stosowany częściej w mniejszych obiektach. W bóżnicach o tym schemacie, coraz bardziej popularnym od końca XVIII w., wysoką, orientowaną salę główną poprzedzała przedsionkiem i umieszczonym nad nim babińcem przekrywał wspólny dach. Oba wymienione modelowe rozwiązania powstały i ewoluowały w okresie tzw. złotego wieku Żydów polskich, w czasie, kiedy Rzeczpospolita stała się miejscem zamieszkania większości Żydów europejskich. W obu przypadkach aron ha-kodesz zlokalizowany był na osi ściany wschodniej – orientowanej w tym samym kierunku. Bimę, zgodnie z wytycznymi Majmonidesa⁴, potwierdzonymi później przez krakow-

skiego rabina Mojżesza Isserlesa Remu⁵, największego ówczesnie aszkenazyjskiego autorytetu talmudycznego, lokalizowano w sali modlitw centralnie. Architektura synagogalna pomimo pozornego hermetyzmu podlegała wpływom otaczającego kontekstu kulturowego, co zresztą było cechą charakterystyczną tej architektury w całej diasporze i wpływało na przyjęte rozwiązania. Zasadniczo w wiekach XVI–XVII dekoracja skupiała się we wnętrzach synagog, a formy zewnętrzne były skromne. Dopiero wiek XIX i związane z tym równouprawnienie spowodowały, że forma zewnętrzna tych obiektów miała większe znaczenie.

2. Wielka Synagoga w Krynkach 1756 r. – początek XIX w.

Wielka Synagoga w Krynkach (Il. 1) została zbudowana na początku XIX w., jak sugerują Maria i Kazimierz Piechotkowie⁶, lub w 1756 r., jak podaje Tomasz Wiśniewski, po pożarze wcześniejszej, drewnianej w 1754 r.⁷ Nową bóżnicę remontowano⁸ po pożarach w końcu XIX w.⁹ Synagogę zbudowano z ciosów kamiennych i cegły i był to jeden z największych budynków w Krynkach do wybuchu II wojny światowej. Była to również jedna z największych synagog na Podlasiu, w swojej skali porównywalna do bóżnic w Tykocinie i Orli.

Wielka Synagoga w Krynkach, jaką znamy z materiałów ikonograficznych (Il. 2), została wybudowana w stylu klasycystycznym, ale jej układ przestrzenny zakorzeniony jest jeszcze w tradycji polskich bóżnic XVIII w., choć ma też pewne cechy układu podłużnego (linearnego). Szczególnymi cechami układu centralnego są wyróżnienie w bryle poszczególnych funkcji i pomieszczeń oraz osiowa i symetryczna kompozycja (pod wpływem baroku), czasem, jak w tym przypadku, z narożnymi pawilonami lub alkierzami od strony fron-

² Piechotkowie, M. i K., *Bramy nieba. Bóżnice murowane na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej*, Wydawnictwo Krupski i S-ka, Warszawa 1999.

³ W pracy wprowadzono określenie „układ linearny” jako odpowiednik „układu podłużnego” obecnego w literaturze przedmiotu. Spowodowane jest to odkryciem i wyróżnieniem nowych typów układów synagog oraz nowego ujednoliconego nazewnictwa.

⁴ Mosze Ben Majmon (zw. Majmonidesem) był urodzonym w Kordobie żydowskim teologiem i filozofem. Żył w latach 1136–1204. Był autorem kodeksu prawnego *Mishneh Tora*. Więcej w: Piechotkowie, M. i K., *Bramy nieba...*, s. 64.

⁵ Isserles Mojżesz, Remu, żył w latach 1510(1525)–1572, był rabinem krakowskiej gminy żydowskiej, talmudystą i filozofem, rektorem krakowskiej jesziwy.

⁶ Piechotkowie, M. i K., *Bramy nieba...*, s. 400.

⁷ Wiśniewski, T., *Bóżnice Białostocczyzny. Żydzi w Europie Wschodniej do roku 1939*, Wydawnictwo Dawid, Białystok 1992, s. 166. Por. Karta ew. WUOZ Białystok, nr 3517.

⁸ Archiwum WUOZ Białystok, Baranowski, J., *Krynki Synagoga. Wstępne rozpoznanie obiektu*, PKZ Warszawa, Warszawa 1958, s. 2–3.

⁹ *Memorial Book of Krynki*, red. D. Rabin, Tel Aviv 1970, s. 42.

towej. Wielka Synagoga w Krynkach była, zgodnie z tradycją, obiektem orientowanym, a jej formę architektury kształtował symetryczny układ brył, w których zlokalizowano poszczególne funkcje. Wyniesiona sala główna miała obrys prostokąta, wzdłuż którego po obydwu stronach zlokalizowano niskie, parterowe babińce. Od strony frontowej salę główną poprzedzał obszerny dwukondygnacyjny przedsionek akcentowany w elewacji wysokim szczytem, który w niższych partiach zakończony był wklęsłymi w swym obrysie spływami. Sala główna oraz przedsionek w części centralnej były przekryte wspólnym dwuspadowym dachem wyznaczającym oś budynku, co jest typową cechą synagog o układzie linearnym (podłużnym). Elewację frontową flankowały po obu stronach wspomniane ryzality-pawilony zakończone mniejszymi klasycyzującymi szczytami. Ściany zewnętrzne były dekorowane prostymi, rytmicznie rozmieszczonymi pilastrami oraz gzymsami. W szczycie elewacji frontowej umieszczono wysokie, zakończone półkoliście okna, a nad nimi wnęki w kształcie nawiązującym do motywu tablic przykazań. Otwory okienne i drzwiowe elewacji frontowej były dekorowane obramieniami oraz podokniami opartymi na gzymsie kordonowym. Elewacja tylna, wschodnia, była dwukondygnacyjna, trzyosiowa w części mieszczącej salę główną, miała prostą dekorację architektoniczną. Elewacje boczne były jej pozbawione, a jedyną dekorację architektoniczną stanowiły gzymsy. Jeśli chodzi o układ głównej sali modlitw, warto podkreślić centralną, typową dla wcześniejszych polskich synagog lokalizację bimy, która miała formę okrągłej drewnianej altany opartej na ośmiu smukłych słupach i zwieńczonej formą okrągłej w rzucie obręczy. Na podstawie jednej znanej fotografii wnętrza można zaryzykować hipotezę, że sufit miał konstrukcję drewnianą, być może częściowo wbudowany był w konstrukcję dachu lub otoczony dekoracyjną fasetą wzdłuż ścian (Il. 3). Rezygnacja z murowanego sklepienia na rzecz uproszczenia konstrukcji oraz zastosowania drewnianego stropu była charakterystyczna dla architektury synagogałnej XIX w. na Podlasiu, co wynika z wcześniejszych badań autora. Takie rozwiązanie umożliwiało odejście od typowego trzyosiowego podziału elewacji sali głównej wynikającego z rozmieszczenia sklepień w układzie dziewięciopółowym lub z bimą-podporą. W tym wypadku w

bocznych elewacjach sali głównej synagogi w Krynkach wykonano po cztery okna.

Należy zauważyć, że układ przestrzenny zrealizowany w synagodze w Krynkach był stosowany także w innych bóżnicach budowanych w XVII, XVIII i na początku XIX w. na ziemiach wschodniej Polski oraz pograniczu polsko-białorusko-litewskim (Słonim, Włodawa, Orla), choć w salach modlitw tych obiektów stosowano zazwyczaj rozwiązanie z bimą-podporą lub schemat dziewięciopółowy. Wydaje się jednak, że w Krynkach układ ten uległ pewnej modyfikacji, polegającej na przekryciu wspólnym dachem sali modlitw oraz części frontowej, co charakteryzowało synagogi o układzie linearnym. Podobny efekt uzyskano podczas przebudowy synagogi w Orli. Warto zauważyć, że pod koniec XVIII w. na ziemiach Rzeczypospolitej powstały synagogi z dużymi salami modlitw (z bimą-podporą lub dziewięciopółowe), ale w układzie linearnym, podłużnym, np. w Łańcucie (1761), Nowym Sączu (1769–1774) i w Przysusze (1776). Podobne do synagogi w Krynkach rozwiązania dotyczące generalnego układu funkcjonalnego oraz elewacji frontowej zastosowano np. w synagodze w Białej Podlaskiej, odbudowanej po pożarze na podstawie projektu z 1826 r. Warto też zwrócić uwagę na zewnętrzne podobieństwa późniejszych synagog w Indurze (1883–1885, ob. Białoruś) oraz bóżnicy Chasydów w Kownie (ok. 1880 r., ob. Litwa), dla których synagoga krynecka mogła być wzorem. Nie udało się wyjaśnić wątpliwości związanych z datą budowy obiektu. Sugerowane przez Tomasza Wiśniewskiego datowanie przypadające na rok 1756, po pożarze wcześniejszej drewnianej synagogi, wydaje się logiczne, co z jednej strony świadczyłoby o tym, że jest to jedna z najwcześniejszych synagog klasycystycznych w Polsce i w Europie. Z drugiej strony kostium architektoniczny, jaki znamy ze zdjęć, mógł być też wynikiem remontu po pożarze w końcu wieku XIX.

Wielka Synagoga w Krynkach po jej zdewastowaniu przez wkraczające wojska niemieckie w czerwcu 1941 r. była użytkowana jako warsztat remontowy czołgów. Wyszadzona przez wycofujących się Niemców przetrwała dzięki swej konstrukcji – ściany synagogi miały grubość ok. 110–130 cm. Po wojnie zachowany częściowo budynek postanowiono odbudować i zaadaptować na dom kultury (dom świetlicowy) mieszczący salę kinowo-widowiskową, bibliotekę oraz pracownię dla

młodzieży. Projekt koncepcyjny został przygotowany w 1958 r. w PKZ przez inż. Jana Grudzińskiego. Finalnie z realizacji zrezygnowano. Na początku lat 70. XX w. budynek wysadzono i w większości rozebrano. Obecnie pozostały jedynie ruiny głównych ścian konstrukcyjnych (Il. 5).

3. Wielka Synagoga w Orli XVII–XIX w.

Synagoga w Orli powstała w połowie XVII w. i była wielokrotnie modernizowana i przebudowywana¹⁰. Początkowo w Orli powstała tylko sala modlitw ze sklepieniem podpartym bimą-podporą, a w drugiej połowie XVII w. dobudowano przedsionek. W XVIII w. dostawiono dodatkowe babińce po obu stronach bóżnicy. W XIX w. nastąpiła gruntowna przebudowa, podczas której zmieniono przekrycie sali modlitw na zachowany do dziś układ dziewięciopółowy o równych polach. Aron ha-kodesz zlokalizowano centralnie na ścianie wschodniej, natomiast bimę umieszczono tradycyjnie w centrum sali modlitw, pomiędzy filarami podpierającymi sklepienie. W synagodze obniżono posadzkę względem otaczającego terenu, nawiązując w ten sposób do słów Psalmu 130 „Z głębokości wołam do Ciebie, Panie!”, co było cechą charakterystyczną reprezentacyjnych synagog na ziemiach polskich budowanych w XVII i XVIII w. (Il. 7). W XIX stuleciu dobudowano również klasycystyczną fasadę z akcentującym wejście portalem zakończonym tympanonem (Il. 6). Z tego okresu pochodzą także mieszcząca babiniec empora nad przedsionkiem wraz z prowadzącymi na babiniec klatkami schodowymi¹¹. W kolejnym etapie, w pierwszej połowie XIX w., wcześniejsze, drewniane babińce przy elewacjach bocznych zastąpiono murywanymi oraz ujednolicono, w duchu klasycystycznym, elewacje. Również wejścia do babińców zostały podkreślone klasycystycznymi portalami. Jest to więc synagoga, w której zastosowano układ centralny, charakterystyczny dla dużych synagog z XVII i XVIII w. W wyniku przebudowy dokonanej na początku XIX w., związanej z nową fasadą i nadbudową przedsionka przekrytego wspólnym dachem z główną salą modlitw, podobnie jak w synagodze w Krynkach całemu układowi nadano ce-

chy układu linearnego (Il. 8). Forma, jaką ostatecznie uzyskała orlańska synagoga, jest wynikiem gruntownej przebudowy, którą rozpoczęto na przełomie XVIII i XIX w. i zakończono w pierwszej połowie XIX w. Z tego powodu obiekt ten włączono do analizy, pomimo że swoimi korzeniami sięga wieku XVII.

Dwukondygnacyjna elewacja frontowa synagogi jest najbardziej dekoracyjna. Wieńczy ją wysoki szczyt, który w dolnej części ma charakterystyczny, zdradzający wpływ baroku obrys w formie wklęsłych spływów, w górnej zaś ścianę zwieńczoną półkolem na osi, nad którą umieszczono ażurową gwiazdę Dawida. Wejście główne podkreśla klasycystyczny pozorny portyk z dwiema tokańskimi półkolumnami, tympanonem, fryzem i belkowaniem. Nad drzwiami zwieńczonymi łukiem odcinkowym znajdowały się zachowany okulus z gwiazdą Dawida oraz nieistniejące płaskorzeźby lwów. Również symetrycznie rozmieszczone, wspomniane wcześniej, wejścia do babińców w przyziemiu zyskały oprawę w formie klasycystycznych portali. Pozostałe elewacje otrzymały prostą dekorację ograniczoną do gzymsu i obramień półkoliście zwieńczonych okien. Wysoka sala główna oraz część zachodnia przekryte są po ostatniej przebudowie wspólnym dwuspadowym dachem. Boczne, parterowe babińce przekryte są dachami pulpitowymi. Elewacja wschodnia, podobnie jak frontowa, również jest symetryczna, z wysoko umieszczonym oculusem podkreślającym miejsce aron ha-kodeszu wewnątrz synagogi.

Synagoga została zdewastowana w czasie II wojny światowej, kiedy to wojska niemieckie wykorzystywały ją jako magazyn i zburzyły parterowe babińce. Po wojnie obiekt pełnił przypadkowe funkcje gospodarcze i popadał w ruinę. W latach 70. XX w. opracowano projekt adaptacji orlańskiej synagogi na Gminny Ośrodek Kultury. Autorem był arch. Zdzisław Bubieniec. Projekt zakładał zrekonstruowanie zniszczonych w czasie II wojny światowej babińców oraz odtworzenie synagogi w formie sprzed wojny. Układ funkcjonalny został dostosowany do zastanego układu przestrzennego. Projekt z 1976 r. pozostał niezrealizowany, natomiast późniejszy, autorstwa arch. Janusza Kaczyńskiego z 1986 r., zawieszono podczas realizacji. W latach 1986–1998 przeprowadzono badania architektoniczne, zrekonstruowano babińce, wykonano nowy dach, wymieniono stolarkę oraz odtworzono w dużej części elewacje. Obecnie obiektem opie-

¹⁰ Kaczyński, J., *Z badań nad synagogą w Orli*, „Białostocka” 1987, nr 1, s. 3–8.

¹¹ *Ibidem*.

kują się lokalni społecznicy pod przewodnictwem Marka Chmielewskiego, sołtysa Orli i radnego gminy. Dzięki ich staraniom pozyskano środki z rządowego programu odbudowy zabytków na adaptację synagogi w Orli na potrzeby Centrum Pracy Twórczej z częścią wystawienniczą. Aktualnie trwają prace remontowe rozpoczęte w pierwszej połowie 2024 r. Jest to pierwszy etap planowanej adaptacji. W latach 2023–2024 w synagodze odbyły się dwie edycje festiwalu kultury żydowskiej „Szalom mimo wszystko”.

Wielka Synagoga w Orli, obok Wielkiej Synagogi w Tykocinie, jest jednym z najciekawszych zachowanych przykładów budownictwa sakralnego Żydów na Podlasiu. Obie bóżnice po zniszczeniach wojennych podniesiono z ruin i zaadaptowano do nowych funkcji związanych z kulturą. Obiekt w Tykocinie zrekonstruowano w latach 70. XX w. i powstało w nim muzeum, natomiast w przypadku Wielkiej Synagogi w Orli próbę tę podjęto już po raz trzeci.

4. Wielka Synagoga w Siemiatyczach koniec XVIII w. – początek XIX w.

Kolejnym bardzo interesującym przykładem architektury synagogałnej województwa podlaskiego jest Wielka Synagoga w Siemiatyczach (Il. 10) wybudowana po 1797 r.¹², po wielkim pożarze miasta. Autorem projektu był Szymon Bogumił Zug¹³, a fundatorką budynku była księżna Anna z Sapiehów Jabłonowska¹⁴. Synagogę wybudowano w ramach przebudowy miasta i przebicia alei łączącej osiowo pałac oraz rynek z ratuszem, przechodzącej przez ówczesny cmentarz żydowski¹⁵. Nową bóżnicę wzniesiono w miejscu starej, drewnianej w centrum dzielnicy żydowskiej, na południe od rynku, przy ul. Zaszkolnej.

Do dziś obiekt ten zachował się bez większych zmian w swojej formie zewnętrznej. Jest to budynek na planie prostokąta zbudowany w stylu klasycystycznym, dwukondygnacyjny, z wysokim dachem kopertowym, z rozbudowanym gzymsem okalającym. Elewacja frontowa jest obecnie symetryczna, jednak przed wojną była asymetryczna, co dokumentują zachowane zdjęcia budynku. Symetria elewacji była zaburzona dodatkowym wejściem umieszczonym pomiędzy dwoma krańcowymi osiami w części północnej elewacji. Wejścia do sali głównej zaprojektowano symetrycznie w elewacjach bocznych (Il. 12). Elewacja wschodnia, tylna, eksponowana od strony alei zaprojektowanej przez Szymona Bogumiła Zuga, jest symetryczna, pięcioosiowa, dekorowana pilastrami w wielkim porządku oraz dekoracyjnie obramionymi niszami dolnej kondygnacji. Również układ wnętrza jest symetryczny, w typie układu linearnego z dwukondygnacyjną strefą zachodnią. Duża sala modlitw na planie zbliżonym do kwadratu ulokowana została w części wschodniej i otoczona była z trzech stron galerią. Synagoga była orientowana, z arką umieszczoną częściowo we wnęce na ścianie wschodniej, oraz bimą w części centralnej. Salę modlitw, z obniżoną wg tradycji posadzką, poprzedzał przedsionek z pomieszczeniami pomocniczymi kahału. Wnętrze sali było dekorowane malowidłami o motywach zwierzęcych i kwiatowych¹⁶ oraz otoczone dekoracyjnym gzymsem i przekryte drewnianym stropem kasetonowym. Widoczne to jest częściowo na przedwojennym zdjęciu przedstawiającym fragment wnętrza z aron hakodeszem¹⁷. Z kolei na fotografiach prezentujących obiekt z zewnątrz widoczne są drewniane klatki schodowe, które prowadziły do babińca na emporze i jednocześnie stanowiły obramowanie wejścia do sali głównej na bocznej elewacji. Po wojnie ich nie zrekonstruowano, a w miejscu drzwi na piętrze wprowadzono powtarzalne okna z obramowaniem, podkreślające rytm powtarzalnych okien elewacji. W trakcie remontu zachowano pochylenie połaci dachowej, a dach wykończono blachą, tak jak tuż przed wojną, choć wcześniejsze badania

¹² Leszczak, M., *Synagoga w Siemiatyczach*, „Białostoczczyzna” 1987, nr 7, s. 23. Według karty ewidencyjnej nr 2979 WUOZ w Białymstoku (*Synagoga, Siemiatycze*) synagoga ta powstała ok. 1777 r.

¹³ Projekt synagogi miał być sporządzony w 1777 r., za: Wiśniewski, T., *Bóżnice Białostockie...*, s. 186.

¹⁴ Szymon Bogumił Zug był architektem budynków i autorem przebudowy w Kocku (pałac 1770, kościół 1779–1782) i Siemiatyczach (pałac 1777, ratusz 1772), prowadzonych przez księżną Annę Jabłonowską, co uprawdopodobnia tezę Tomasza Wiśniewskiego.

¹⁵ Gilewski, I.K., *Siemiatycze. Zarys monografii od pradediów do 1939 roku*, Szkoła Podstawowa i Liceum Ogólnokształcące w Siemiatyczach, Siemiatycze 1958, s. 54.

¹⁶ Leszczak, M., *Synagoga...*, s. 25.

¹⁷ Wiśniewski, T., *Bóżnice Białostockie...*, s. 70, fot. H. Struck, 1916, M. Verbin Collection.

wskazywały, że dawniej wykończony był on dachówkami ceramicznymi¹⁸.

Budynek w czasie wojennej okupacji pełnił funkcję magazynu i dzięki temu przetrwał. Jednak jego wnętrze i wyposażenie uległy zniszczeniu. Remont przeprowadzono w latach 1961–1964, adaptując dawną synagogę na dom kultury z salą kinową. Zgodnie z zaleceniami konserwatorskimi¹⁹ w budynku zachowano historyczny układ pomieszczeń wewnętrznych (Il. 13). W jego partii wejściowej, będącej niegdyś przedsionkiem, zaprojektowano obszerny hol wejściowy oraz klatkę schodową prowadzącą na piętro. Do dziś nie zachowały się polichromie zdobiące wnętrze sali modlitw, jednak zasadniczy bazylikowy układ wnętrza pozostał bez zmian. Podkreślają go dwukondygnacyjne filary zakończone łukami arkadowymi ułożone po bokach oraz dwie doryckie kolumny na osi sali głównej, podtrzymujące strop galerii-empory. Łukowe otwory arkadowe wypełniono ścianami, a powstałe na piętrze/galerii pomieszczenia zaadaptowano na potrzeby sal ekspozycyjnych.

Wielka Synagoga w Siemiatyczach jest interesującym przykładem architektury synagogalnej na Podlasiu, zbudowanym na podstawie schematu linearnego, który stanie się typowym rozwiązaniem w XIX-wiecznych synagogach, i w którym zachowano także podstawowe, wynikające z tradycji zasady dotyczące: orientacji, zagłębienia posadzki, podziału na strefy przeznaczone dla mężczyzn i kobiet. W sposób twórczy połączono tu tradycję żydowskich domów modlitwy z aktualnymi trendami w architekturze klasycyzmu. Na szczególną uwagę zasługuje bazylikowy układ sali modlitw, jak się wydaje pierwszy w województwie podlaskim i być może w Polsce. Prawdopodobnie rozwiązanie to zostało zainspirowane typowym układem świątyń chrześcijańskich (katolickich lub ewangelickich), w których projektowaniu Szymon Bogumił Zug miał doświadczenie.

5. Wielka Synagoga w Suwałkach ok. 1820-1821

Wielka Synagoga w Suwałkach powstała w 1821²⁰ r., w momencie, gdy społeczność żydowska stanowiła ok. 60% ludności miasta²¹, co potwierdza wielokrotnie już cytowany zapis w sprawozdaniu Komisji Województwa Augustowskiego z roku 1821: „W mieście wojewódzkim Suwałkach w tym roku [...] wybudowana została wielka i ozdobna co do architektury bożnica żydowska, mająca długości stóp 100, szerokości 54, dwoma rzędami wielkich okien (w ogóle 39) i 8 kolumnami doryckiego porządku od frontu, nie mniej wyniosłą facjatą i pięknymi gzymsami”²². Wydaje się więc, że rozwiązanie fasady frontowej, jakie znamy ze zdjęć, powstało już wtedy (Il. 14). Ze względu na różnicę stylową przedniej i tylnej części bóżnicy w opisie inwentaryzacyjnym z roku 1955 postawiono hipotezę²³ o dwóch fazach budowy obiektu, sugerując, że przednia miałyby powstać wcześniej, w XVIII w., natomiast tylna około 1820 r. Teza ta jest trudna do udowodnienia przede wszystkim ze względu na brak potwierdzonej obecności ludności żydowskiej w Suwałkach w owym czasie. Nie możemy jednak wykluczyć, że synagoga w zbliżonej wielkości (długości) powstała ok. 1820 r., ale o obrysie prostokątnym wyznaczonym przez fasadę frontową²⁴, co jest zbliżone ze schematem budynku na planach Suwałk z pierwszej połowy XIX w., natomiast szersza, tylna część obiektu została przebudowa-

²⁰ Anna Czapska podaje rok 1822 (*Architektura XIX wieku w Suwałkach*, (w:) *Studia i materiały do dziejów Suwalszczyzny*, PWN, Białystok 1965, s. 214); Zofia Piłaszewicz w *Studium historyczno-urbanistycznym Suwałk* (Białystok 1979) wspomina o rozbudowie synagogi w 1846 r. (s. 26–27); suwalska *Księga pamięci* podaje rok 1821 (w:) *Yizkor Book – Jewish Community Book Suwalk and Vicinity*, The Yair-Abraham Stern-Publishing House, New York 1989, s. 26. Maciej Ambrosiewicz w swoim opracowaniu jako datę budowy podaje lata 1820–1821: *Sztetl z długą ulicą*, Stowarzyszenie Inicjatyw Społeczno-Kulturalnych „Nad Czarną Hańczę”, Suwałki 2016, s. 78.

²¹ Ambrosiewicz, M., *Sztetl z długą ulicą...*, s. 32.

²² Trzebiński, W., *Rozwój przestrzenny Suwałk od narodzin osady po okres awansu na miasto wojewódzkie*, (w:) *Studia i materiały...*, s. 201.

²³ Opis do inwentaryzacji budynku synagogi wykonany w latach 50. XX w.

²⁴ Podane w opisie z 1828 r. wymiary 54 × 100 stóp (ok. 16,5 × ok. 30,5 m) są zasadniczo zbliżone do tych z opisu Karola Majerskiego. Są też zbliżone do tych z powojennej inwentaryzacji.

¹⁸ Archiwum WUOZ Białystok, Opis do projektu techniczno-roboczego synagogi w Siemiatyczach, PKZ Białystok, 1959, s. 1.

¹⁹ Archiwum WUOZ Białystok, Projekt remontu budynku synagogi w Siemiatyczach, PP PKZ Pracownia w Białymstoku, sygn. 4870.

wana później²⁵, przed wizytacją arch. Karola Majerskiego w 1857 r., który opisał ją następująco: „Bożnica pobudowaną jest na fundamentach kamiennych z cegły palonej na wapno, pod dachem dachówką karpiówką na gonty krytym... – zawiera długości stóp 112½ szerokości od frontu stóp 45, od tyłu ściana owalna st. 65, wysokość zaś cokołu z gzymsem górnym stóp 25”²⁶. Z protokołu tego dowiadujemy się również o ciekawym układzie funkcjonalnym synagogi, do której wejście frontowe prowadziło do babińców umieszczonych na dwóch kondygnacjach w zachodniej części frontowej (parter i piętro) budynku: „dwa są chóry dla kobiet urządzone jeden nad drugim, do których wchodzi się jednemi drzwiami w ścianie frontowej umieszczonemi przez sień, w której są dwoje schodów do chóru drugiego na piętrze prowadzące”. Wejścia do sali modlitw przeznaczonej dla mężczyzn były zlokalizowane w elewacjach bocznych i prowadziły przez parterowe przedsionki (*Il. 15*). Z innego źródła, „Księgi pamięci suwalskich Żydów”, wiemy, że posadzka w głównej sali modlitw była obniżona²⁷, co zapewne wynikało z nawiązania do architektury polskich synagog z XVI–XVIII w. Rozwiązanie to widoczne jest na powojennych fotografiach zrujnowanego wnętrza budynku. Ze zdjęć tych wynikają różnice w układzie wewnętrznym w stosunku do rzutu opracowanego przez Karola Majerskiego – prawdopodobnie przed wojną nie było już ściany wydzielającej babiniec od strefy klatek schodowych i przedsionka, a schody na górny babiniec było jednobiegowe. Zmiana ta mogła wynikać z chęci zwiększenia pojemności synagogi w tej strefie, bez jej rozbudowy. Nie jest także pewny obrys ściany oddzielającej babiniec (lub babińce), która w 1857 r. była poprowadzona po łuku. Widoczna na powojennych zdjęciach konstrukcja stropu górnego babińca zbudowana jest z prostych belek dwuteowych i nie sięga tak głęboko do wnętrza sali głównej, co może być też spowodowane częściowym zniszczeniem konstrukcji.

Układ funkcjonalno-przestrzenny synagogi był linearny (podłużny), co było typowe dla bóżnic w XIX w.²⁸ Sam układ funkcjonalny miał cechy podobne do opisanej wyżej, przebudowanej na początku wieku XIX synagogi w Orli, która pierwotnie miała układ centralny. W Wielkiej Synagodze w Suwałkach salę główną poszerzono w stosunku do bryły mieszczącej babińce, wyróżniając ją w kompozycji. To wyróżnienie podkreślone zostało także innym rozwiązaniem elewacji: jednokondygnacyjnej, z wysokimi oknami, ale tej samej wysokości jak dwukondygnacyjna bryła mieszcząca babińce. Samo umieszczenie dwóch babińców jeden nad drugim od strony zachodniej było oryginalne i niespotykane w innych synagogach regionu. Synagoga była orientowana w kierunku wschodnim. Wnętrze, jak się wydaje, było bogato dekorowane, a charakter tej dekoracji widoczny jest na fotografii pokazującej wewnętrzny słup na tle ściany oraz zniszczonego sufitu z kasetonów (*Il. 17*). W głównej sali modlitw znajdowały się dwa rzędy drewnianych słupów (po trzy w rzędzie) podpierających konstrukcję stropu oraz dachu. Są one zaznaczone na rysunku Majerskiego z 1857 r. jako okrągłe kolumny, ale przed wojną były zlokalizowane bliżej ścian zewnętrznych – co pokazano na rekonstrukcji rzutu. Bima zlokalizowana była centralnie, pomiędzy rzędami słupów.

Synagogę zbudowano w stylu klasycystycznym, co było charakterystyczne dla reprezentacyjnych bóżnic budowanych w pierwszej połowie XIX w. na ziemiach północno-wschodniej Polski. Doskonałymi przykładami obrazującymi ten trend są opisane wyżej synagogi w Krynkach (1756 r. lub początek XIX w.), Orli (przebudowa fasady na początku XIX w.), Siemiatyczach (po 1797 r.), a także w Białej Podlaskiej (1826) i Augustowie (1839–1843). Charakterystycznymi elementami synagogi były wspomniane portyk kolumnowy z ośmiu doryckich kolumn ustawionych w czterech parach podpierających klasyczny tympanon nad wejściem²⁹ oraz wolutowy obrys ele-

²⁵ Zofia Piłaszewicz w *Studium historyczno-urbanistycznym Suwałk* (s. 26–27) wspomina o rozbudowie synagogi w 1846 r.

²⁶ Majerski, K., *Protokół dopełnionej rewizji i opisu stanu Bożnicy i przyszkółka Żydowskiego w mieście Suwałkach*, 23 sierpnia/4 września 1857 r.

²⁷ *Memorial Book of Suwalk*, red. B. Kagan, The Suwalk and Vicinity Relief Committee of New York, New York 1961, s. 102. Tę informację powtórzono także w: *Yizkor Book...*, s. 12.

²⁸ Ten sam układ zastosowano w synagogach w Szczuczynie oraz projektowanej przez Marconiego w Łomży (wersja z 1835 r.).

²⁹ Opis inwentaryzacji z 1955 r. (zachowany w archiwum ŻIH) mówi, że był to: „Budynek murowany, kamień polny i cegła, tynkowany [...] Elewacja frontowa, trójosiowa z wolutowym szczytem, w którym w części środkowej półkoliste okno, a po bokach wazy. Pierwsza kondygnacja posiada wejście, druga trzy okna. Przed elewacją portyk wsparty na czterech parach kolumn pod-

wacji szczytowej korpusu budynku po zachodniej stronie, będący zapewne echem baroku. W szczycie tym umieszczono okno o kształcie półkola z wpisaną w podział stolarki gwiazdą Dawida. Symbol ten powtórzony był również w półokrągłym naświetlu frontowych drzwi synagogi. W części tylnej, wschodniej, synagoga była szersza i zakończona ścianą zbudowaną po obrysie łuku (Il. 16). Na elewacjach bocznych dwukondygnacyjnego korpusu mieszczącego babińce znajdowały się okna zakończone łukiem odcinkowym oraz boniowane naroża i pilastry. Część tylna mieszcząca salę główną była jednokondygnacyjna, zwieńczona gzymsem na tej samej wysokości i miała wysokie okna zakończone półkoliście oraz proste pilastry w narożnikach, które na elewacji północnej zapewne też były boniowane. Od strony wschodniej miejsce, w którym znajdował się aron ha-kodesz, podkreślała w elewacji wybudówka – absyda, zbliżona w formie do szkarpy – przypory. Dach obu części był dwuspadowy (w części tylnej trzyspadowy ze spadkiem dostosowanym do łuku ściany wschodniej) z kalenicą na tej samej wysokości.

Po wojnie synagoga stała opuszczona i stopniowo popadała w ruinę. W roku 1956 mimo licznych protestów z polecenia władz lokalnych budynek wyburzono, tłumacząc tę decyzję złym stanem technicznym i małą liczebnością ludności żydowskiej. Decyzja związana była także z wykreśleniem, za zgodą Ministerstwa Kultury, synagogi z listy zabytków³⁰. W latach 50. XX stulecia w Pracowniach Konserwacji Zabytków opracowano projekt adaptacji budynku na cele związane z kulturą – salę widowiskową z funkcjami towarzyszącymi.

6. Wielka Synagoga w Augustowie 1839–1843

Projekt Wielkiej Synagogi w Augustowie sporządzono i uzgodniono z Komisją Rządową Spraw Wewnętrznych i Oświecenia Publicznego w listopadzie 1839 r.³¹ Wiosną 1840 r. rozpoczęto prace prowadzone przez budow-

niczego Józefa Fuksa i zakończono je w 1843 r. Był to jeden z najciekawszych obiektów sakralnych regionu i największy w tym czasie w Augustowie. W tym okresie miasto dynamicznie się rozwijało, o czym świadczy fakt, że Józef Fuks prowadził jednocześnie trzy budowy najważniejszych obiektów sakralnych: powyższej synagogi, nowego, murowanego neoklasycystycznego kościoła (1842–1845)³² oraz nowego, drewnianego kościoła protestantów (1849–1851)³³. Nieznany pozostaje autor projektu architektonicznego. Podane w monografii Augustowa³⁴ wymiary nowej synagogi wydają się jednak przesadzone (długość 63,5 m, szerokość 36,5 m, wysokość 10 m), gdyż sugerują, że był to obiekt trzykrotnie większy od Wielkiej Synagogi Suwałkach i ponaddwukrotnie większy od Wielkiej Synagogi w Białymstoku, zbudowanej w 1913 r. Ponadto szerokość działki zajmowanej obecnie przez spółdzielnię mleczarską³⁵, która powstała w miejscu wyburzonej synagogi, wynosi ok. 28–29 m (przy ul. Polnej). Według autora wymiary synagogi można szacować na ok. 24–28 m szerokości oraz ok. 38–45 m długości (Il. 20), czyli i tak była to skala największych synagog w regionie. Synagogę w Augustowie zbudowano w stylu klasycystycznym. W szczególności staranny i dekoracyjny sposób opracowano elewacje wschodnią i północną, eksponowane od strony zbiegu ulic Wilczej oraz Stodolnej (ob. Polnej i Zygmuntowskiej). Elewację wejściową, zachodnią, zrealizowano z uproszczoną dekoracją architektoniczną, co widać na fotografiach częściowo wyburzonego obiektu zamieszczonych w „Księdze pamięci Augustowa” (Il. 19). Elewacje wschodnia i zachodnia były ściśle symetryczne. Synagogę zbudowano na planie prostokąta i przekryto dość niskim dachem naczółkowym. Salę modlitw doświetlały wysokie, półkoliście zwieńczone okna. Nieznany pozostaje układ wnętrza. O klasycyzującym, konsekwentnym w stosunku do formy zewnętrznej charakterze wnętrza świadczy fotografia fragmentu zniszczonej ściany wschodniej zamieszczona we wzmiankowanej Księdze pamięci³⁶. Zachowane mate-

trzymujących fronton ze skromnym architravem z tryglifami i okrągłym otworem w tympanonie”, s. 1.

³⁰ Urban, K., *Cmentarze żydowskie, synagogi i domy modlitwy w Polsce w latach 1944–1966 (wybór materiałów)*, NOMOS, Kraków 2006, s. 423–424.

³¹ Historię powstania przedstawiono dokładniej w monografii Augustowa w: Szlaszyński, J., Makowski, A., *Augustów. Monografia miasta*, Urząd Miejski w Augustowie, Augustów 2007, s. 186.

³² *Ibidem*, s. 184.

³³ *Ibidem*, s. 186.

³⁴ *Ibidem*.

³⁵ Budynek spółdzielni mleczarskiej został wyburzony w latach 2023–2024.

³⁶ *Memorial Book of the Community of Augustow and Region (Augustów, Poland)*, red. E. Aleksandroni, Tel Aviv 1966, s. 349.

riały ikonograficzne prezentujące formę zewnętrzną pozwalają jednak na hipotetyczne określenie zastosowanego układu wnętrza jako linearnego, co wynika z rozmieszczenia i wielkości okien na elewacjach. Przedstawiony w części rysunkowej rzut jest hipotetyczną rekonstrukcją opierającą się na zachowanych zdjęciach.

Wielka Synagoga w Augustowie jest kolejnym klasycystycznym przykładem architektury synagogalnej regionu i podobnie jak pozostałe potwierdza popularność tego stylu w pierwszej połowie XIX w.

7. Wielka Synagoga w Sokółce ok. 1900 r.

Kolejną z reprezentacyjnych synagog regionu była Wielka Synagoga w Sokółce (Il. 22). Zbudowana została w miejscu wcześniejszej, drewnianej, która spłonęła w pożarze w 1889 r. Synagogę wzniesiono przy ul. Szkolnej ok. 1900 r., obok dwóch murowanych domów modlitwy, z którymi tworzyła centrum dzielnicy Szulhof w Sokółce. Bóżnicę zbudowano z cegły na planie prostokąta i przekryto blaszanym dachem kopertowym. Budynek przetrwał wojnę w dobrym stanie, ponieważ został zaadaptowany przez Sowietów na magazyn i w takiej funkcji wykorzystywany był również przez Niemców. Został rozebrany w latach 50. XX w., a na jego miejscu zbudowano szkołę o tym samym obrysie i zbliżonej kubaturze. Informacje o dokładnych wymiarach oraz rozwiązaniach architektonicznych możemy uzyskać z dokumentów inwentaryzacji budynku synagogi wykonanej w roku 1950, które zostały odnalezione przez autora w archiwum szkoły. Stan budynku w tym czasie, kilka lat po wojnie, określa krótki opis: „Budynek murowany z cegły, ściany w dobrym stanie, wyprawę posiada tylko wewnątrz, stropy ogniotrwałe, okien i drzwi nie ma, posadzki betonowe, klatek schodowych dwie, z czego jedna zburzona, więźba dachowa drewniana w dobrym stanie, blacha na dachu częściowo zniszczona”³⁷. Według Tomasza Wiśniewskiego w synagodze oprócz sali modlitw i babinca na piętrze mieściły się także pokoje sądu rabinackiego i zarządu gminy³⁸. Nowe informacje w tym

zakresie przynosi lektura *Księgi pamięci Żydów sokólskich*, według której do przedsionka przylegały pomieszczenia organizacji Tiferes Bachurim oraz Linat ha-Cedek³⁹, funkcjonujące jako dwie sale modlitwy. W jednej z nich, Tiferes Bachurim, modliła się sokóleńska młodzież. Z tego samego źródła wiemy, że „modlitwy odprawiano w Wielkiej Synagodze wyłącznie w lecie”, ponieważ nie była ogrzewana⁴⁰. Zimą nabożeństwa odbywały się w sąsiednim Domu Modlitwy. Wielka Synagoga w Sokółce powstała na rzucie opartym na układzie linearnym poprzecznym⁴¹ (Il. 24), z główną salą modlitw o kształcie prostokąta ustawionego poprzecznie do głównej osi. Wysoką salę modlitw dla mężczyzn ulokowaną od strony wschodniej poprzedzała rozbudowana część zachodnia, mieszcząca na parterze rozmieszczone symetrycznie w stosunku do obszernego przedsionka-holu dwie klatki schodowe oraz pokoje powyższej organizacji, natomiast na piętrze mieścił się babiniec. Wejście główne umieszczone w elewacji frontowej prowadziło do przedsionka i sali modlitw. W elewacjach bocznych umieszczono wejścia dla kobiet oraz dodatkowe wyjścia ewakuacyjne z sali modlitw. Synagoga była orientowana i miała symetryczny układ funkcjonalny. Aron ha-kodesz umieszczony był w centralnym miejscu na ścianie wschodniej, na osi bóżnicy, a bima w centrum sali pomiędzy czterema słupami-filarami podpierającymi konstrukcję przekrycia i płaskiego stropu. Aron ha-kodesz dekorowany był motywami kwiatowymi oraz rzeźbami cherubinów w centralnej części, pomiędzy którymi znajdowały się tablice z przykazaniami malowane połyskującą złotą farbą⁴².

³⁹ *Księga pamięci Żydów sokólskich*, tłum. W. Daszuta, Jamiński Zespół Indeksacyjny, Twardy Róg 2021, oryginał wydany przez: Encyclopedia of Jewish Diaspora, Jerusalem 1968, s. 132, 134. por. *Memorial Book of Sokolka (Sokółka, Poland)*, Encyclopedia of Jewish Diaspora, Jerusalem 1968, s. 105 i in.

⁴⁰ *Księga pamięci Żydów sokólskich...*, s. 134.

⁴¹ Na podstawie wcześniejszych badań autor wyróżnił układ linearno-poprzeczny jako charakterystyczny typ układu przestrzennego synagog budowanych w XIX w. na Podlasiu. Powstał on w wyniku ewolucji układu linearnego z ok. połowy XIX w. Wyróżnia się proporcjami sali głównej modlitw ustawionej dłuższym bokiem poprzecznie do osi synagogi. Zob. Trojnieł, P., *Układ linearno-poprzeczny w murowanych synagogach na Podlasiu w XIX i XX wieku*, (w:) *Arhitekturalnoe nasledie pri bužskogo regiona. Problemy. Issledovaniâ. Tendencii razvitiâ: sbornik naučnyh trudov*, red. V. Morozov, BGTU, Brest 2014, s. 136–151.

⁴² *Memorial Book of Sokolka...*, s. 105 i in.

³⁷ Archiwum Szkoły Podstawowej nr 2 w Sokółce, Plan inwentaryzacyjny bóżnicy w Sokółce przy ul. Szkolnej, 25.07.1950.

³⁸ Wiśniewski, T., *Bóżnice Białostoczczyzny...*, s. 189.

Obok arki znajdowało się miejsce dla chóru, który towarzyszył podczas modlitwy w święta. Wysokie, półkoliście zwieńczone okna sali modlitw szklone były kolorowymi szybami⁴³. Elewacje Wielkiej Synagogi, jakie znamy z zachowanych fotografii, były utrzymane w duchu eklektycznym, w tzw. stylu ceglanym. Trudno jednoznacznie określić, czy taka była pierwotna intencja, czy podobnie jak w przypadku synagogi w Białymstoku planowano ją otynkować w późniejszym czasie. Budynek zwieńczony był kordonowym gzymsem kostkowym. Elewacje podzielone były prostymi, boniowanymi pilastrami. Okna górnej kondygnacji w części zachodniej oraz wysokie okna sali głównej były zwieńczone półkoliście i podkreślone boniami, stylizowanymi na kliny, o neoklasycystycznym charakterze, oraz były akcentowane wysuniętym zwornikiem-kłuczem. Okna parteru i drzwi były natomiast zwieńczone łukiem odcinkowym. Dwukondygnacyjną elewację frontową dekorowały także gzymsy z cegły – międzykondygnacyjny oraz podokienny. Elewacje wschodnia i zachodnia były symetryczne, podzielone pilastrami na trzy części. Na elewacji zachodniej część środkowa z wejściem głównym była trzyosiowa, natomiast wschodnia podkreślona została niewielkimi symetrycznymi sterczynami i attyką w formie płaskiego tympanonu wyznaczającego na elewacji miejsce ustawienia wewnątrz Arki.

Wielka Synagoga w Sokółce była jedną z największych w regionie, porównywalną pod względem wielkości z obiektami w Krynkach, Augustowie i Suwałkach. Realizowała typowy w drugiej połowie XIX w. układ linearno-przeczny z umieszczeniem całej funkcji w jednej bryle, pod jednym dachem. Interesujące są proporcje sali głównej modlitw o obrysie prostokąta ustawionego poprzecznie do osi głównej, charakterystyczne dla mniejszych bóżnic tego okresu położonych w województwie podlaskim. Pewne podobieństwa w proporcjach bryły zewnętrznej sokólskiej synagogi można zauważyć we wzmiankowanej już Wielkiej Synagodze w niedalekim Augustowie.

8. Wielka Synagoga w Białymstoku 1909–1913

Wielka Synagoga w Białymstoku to obiekt wzniesiony w latach 1909–1913 (1914)⁴⁴ w miejscu pierwszej Wielkiej Synagogi z 1764 r. Pierwsza główna białostocka bóżnica, zbudowana na wzór Wielkiej Synagogi w Tykocinie, gdy gmina żydowska w Białymstoku podlegała wtedy kahałowi tykocińskiemu, została rozebrana ze względu na zły stan techniczny ok. 1906 r. W jej miejscu, w centrum dzielnicy Szulhof zbudowano nową synagogę, której projekt miał opracować Szlojme (Samuel) Jakow Rabinowicz.

W okresie międzywojennym była to najokazalsza białostocka synagoga i, jak się wydaje, była też ona największa w regionie. Układ przestrzenny nowego obiektu miał cechy synagogi reformowanej, a architektura była w stylu eklektycznym (Il. 25). Inauguracji synagogi dokonał 28 września 1913 r. rabin Josef Mohylewer.

W kontekście rozważań na temat tej synagogi interesujący jest opublikowany niedawno artykuł Vladimira Levina dotyczący synagog chóralnych w Imperium Rosyjskim. Znalazł się w nim m.in. rysunek przedstawiający projekt elewacji frontowej Synagogi Chóralnej w Białymstoku, opracowany przez żydowskiego architekta z Petersburga Michaiła Kwarta i opublikowany w prasie w 1907 r. Z informacji zawartych w artykule wynika, że projekt ten był odpowiedzią na zapotrzebowanie dwóch grup postępowych Żydów reprezentujących Synagogę Chorszul Zabłudowskiego oraz Dom Modlitwy Adat Jeszurun⁴⁵. W 1903 r. postanowili oni zbudować wspólnie nową synagogę chóralną, której projekt opublikowano w prasie, jednak do jej realizacji nie doszło ze względu na brak finansowania. Niemniej jest on ciekawy z dwóch powodów: ze względu na podobieństwo ogólnego rozwiązania bryłowego obu synagog oraz ze względu na

⁴⁴ Wiśniewski, T., *Bóżnice Białostocczyzny...*, s. 136. Według cytowanego przez Zbigniewa Romaniuka *Przewodnika ilustrowanego po województwie białostockim* autorstwa Mieczysława Orłowicza Wielka Synagoga została wybudowana „w latach 1910–1914 kosztem 50 tys. rubli. Jest to gmach z dużą kopułą, na ogół bezstylowy, mimo pewnych motywów mauretańskich” (w:) Z. Romaniuk, *Żydzi białostoccy do 1915 roku*, (w:) *Studia i materiały do dziejów miasta Białegostoku*, t. 5, red. H. Majecki, BTN, Białystok 2001, s. 202.

⁴⁵ Levin, V., *Reform or Consensus? ...*, s. 13.

⁴³ *Ibidem*.

czas, w którym go opublikowano – był to także okres projektowania i procedury uzyskania pozwolenia na budowę nowej Wielkiej Synagogi białostockiej. Projekt Synagogi Chóralnej powstał w duchu stylu mauretańskiego (Il. 29). Jednoznacznie podkreślają to: duże, centralne okno z łukiem podkowiastym, egzotyczne ornamenty wokół części pozostałych okien, dekorowana ornamentem kopuła centralna oraz dwie mniejsze podkreślające narożniki budynku, a także małe wieżyczki narożne frontowego ryzalitu, których inspiracji można szukać w formach minaretów, a które były powtarzalnym detalem w architekturze synagog zbudowanych w stylu mauretańskim.⁴⁶ W drugiej połowie XIX w. zyskał on popularność także w Europie Środkowej, gdzie wg Ewy Chojeckiej, „urasta w pewnym momencie do roli stylu synagog”⁴⁷ i miał zapewne stanowić o odrębności kulturowej.

Nowa Wielka Synagoga w Białymstoku została zrealizowana w nieco innym stylu, niemniej, jak wspomniano, zasadniczy układ brył był zbliżony, a podobieństwa dotyczyły centralnego ryzalitu wejściowego, z podobnym trzyosiowym wejściem podkreślonym łukiem i detalem tablic przykazań, oraz układu kopuł – dużej centralnej i dwóch mniejszych w narożnikach głównego korpusu synagogi. Zasadne wydaje się pytanie, czy autor projektu Wielkiej Synagogi znał projekt Synagogi Chóralnej i czy inspirował się nim, proponując w swoim rozwiązaniu podobny układ przestrzenny ubrany w inny kostium architektoniczny. Na tym etapie badań nie jesteśmy w stanie na nie odpowiedzieć.

Prezentowane w pracy rysunki Wielkiej Synagogi w Białymstoku zostały zrekonstruowane na podstawie zachowanych zdjęć oraz przedwojennego planu Białegostoku w skali 1 : 5000. Ze względu na skalę mapy oraz jej dokładność podane niżej wymiary należy uznać za przybliżone. Synagoga była orientowana, z salą główną na planie prostokąta zbliżonego do kwadratu o wymiarach zewnętrznych ok. 27,0 × 29,5 m, ustawionego prostopadle dłuższym bokiem do głównej osi. Interesujący jest opis

wnętrza pochodzący z przewodnika z 1933 r.: „Wewnątrz synagogi na uwagę zasługuje kopuła. Oparta na słupach żelaznobetonowych. Dla kobiet urządzona jest galerja (z 3 stron, prócz wschodniej, gdzie znajduje się Arka Przymierza). [...] Stąd po bliższym przyjrzeniu się stwierdzić można, że szerokość sali modlitewnej (płn.–płd.) jest większa niż jej długość, co stanowi ciekawy szczegół w budowie Wielkiej Synagogi”⁴⁸. Od strony wschodniej budynek zakończony był absydą mieszczącą wewnątrz wspomniany aron ha-kodesz z dużym podestem dla chóru. Z zachowanej fotografii można wywnioskować, że bima była zbliżona do aron ha-kodeszu, a ruchome pulpity wewnątrz sali zastąpione zostały ławkami skierowanymi w stronę Arki, co cechowało synagogi reformowane. Natomiast trudno jednoznacznie stwierdzić, opierając się tylko na zdjęciach, czy wyniesienia bimy i Arki były połączone w jedną platformę, podobnie jak w Wielkiej Synagodze na Tłomackiem w Warszawie, czy raczej oddzielone od siebie. Dach przekryty był wielką kopułą o konstrukcji stalowej stanowiącej duże osiągnięcie inżynierskie tamtych czasów. W archiwum w Grodnie zachował się dokument z 1907 r., w którym czytamy, że Urząd Budowlany nakłada na inwestorów (Markusa Barasza i Zundela Janowskiego) obowiązek uzupełnienia przedstawionej dokumentacji planowanego budynku Wielkiej Synagogi o szczegółowe rozwiązania kopułowego przekrycia oraz m.in. detali połączeń metalowej konstrukcji⁴⁹. Kopuła ta opierała się na słupach podpierających także obiegającą z trzech stron sali modlitw antresolę mieszczącą babiniec i miała osiem lukarn w formie oculusa doświetlających wnętrze (Il. 26). Średnica tej kopuły, wynikająca z rekonstrukcji, wynosiła ok. 15 m⁵⁰. Sala główna miała układ bazyliki trójnawowej z galeriami – emporami, na których znajdowały się wspomniane babinice. Co ciekawe, zrezygnowano z wysokich przegród oddzielających kobiety od mężczyzn i zastosowano niższe pełne barierki dekorowane detalem architektonicznym. Rozwiązanie to

⁴⁶ Bergman, E., *Nurt mauretański w architekturze synagog Europy Środkowo-Wschodniej w XIX i na początku XX wieku*, Neriton, Warszawa 2004.

⁴⁷ Chojecka, E., *Europejska architektura synagogalna XIX wieku – jej treści ideowe oraz język form stylistycznych*, (w:) *Architektura Wrocławia*, t. 3: *Świątynia*, Instytut Historii Architektury, Sztuki i Techniki Politechniki Wrocławskiej, Wrocław 1997, s. 386.

⁴⁸ Oniszczyk, J., Wiśniewski T., *Białystok między wojnami. Opowieść o życiu miasta 1918–1939*, Księży Młyn, Łódź 2011, s. 27.

⁴⁹ Dokument zachował się bez części rysunkowej w tecze dokumentacji rozbudowy Synagogi Nowo-Zielonej w Białymstoku (NAHBwG, f. 8, o. 2, d. 1897, k. 27).

⁵⁰ Tomasz Wiśniewski (*Bóżnice Białostoczczyzny...*, s. 136) określa wielkość kopuły na ok. 10 m, co powtarzane jest także w innych opracowaniach.

jest charakterystyczne dla synagog reformowanych i chóralnych budowanych w Imperium Rosyjskim pod koniec XIX w. i na początku XX w.

Architektura Wielkiej Synagogi była eklektyczna, a zastosowanie kopuł (forma centralnej kopuły i charakter detalu) wskazuje na wpływy ze Wschodu w formach tzw. stylu bizantyjsko-ruskiego lub neorosyjskiego, który cechuje się bogactwem detali, takich jak kokoszniki, rozbudowane gzymsy i fryzy oraz obramowania okien. Inspirację formami kokoszników widać w kształcie obramowań wysokich okien nad wejściem głównym. Podobne zakończenia w kształcie oślego grzbietu ma też część okien drugiej kondygnacji oraz okna absydy dekorowane obramowaniami z bogatą ornamentyką od wewnątrz sali, widocznymi na zdjęciu chóru synagogi i aron ha-kodeszu. Wydaje się, że jeszcze większy wpływ stylu neorosyjskiego widoczny jest w przebudowanej po pożarze Wielkiej Synagodze Chóralnej w Grodnie (*Il. 31*). Zastosowano w niej jeszcze bogatszą wersję obramowań okien inspirowanych kokosznikami oraz podobne w formie okna zakończone oślim grzbietem w absydzie mieszczącej arkę. Przebudowę tego obiektu zakończono w roku 1905 i zapewne znany był on autorowi projektu synagogi białostockiej. Ciekawa jest także forma kopuły zwieńczonej iglicą i gwiazdą Dawida, o przekroju spłaszczonego oślego grzbietu, która też jest elementem podkreślającym wpływy architektury wschodniej. Warto w tym miejscu wspomnieć o wcześniejszych projektach synagogi w Łomży autorstwa Henryka Marconiego (1832–1835). Szczególnie w pierwszej wersji projektu czytelne były inspiracje formą tureckiej łaźni (*Il. 34*), widoczne w dyspozycji brył oraz form kopuł. Projekt ten znany w dwóch wersjach i w obu widać pewne ogólne podobieństwo w proporcjach kopułowych przekryć do synagogi białostockiej, jednak trudno rozstrzygnąć, czy znał go również Samuel Rabinowicz. Elementami identyfikującymi budynek z kulturą żydowską były symbole tablic z Dekalogiem, umieszczone na łukowo zakończonym szczycie nad wejściem, oraz gwiazdy Dawida na kopule i elewacjach bocznych. Początkowo synagoga była nieotynkowana i w takim stanie widoczna jest na części zachowanych zdjęć. Później elewacja została otynkowana na koszt kilku bogatych fabrykantów żydowskich⁵¹.

Wielka Synagoga została spalona i zburzona przez wkraczających do Białegostoku Niemców 27 czerwca 1941 r. W jej miejscu znajduje się obecnie pomnik nawiązujący formą do zrujnowanej konstrukcji kopuły, odsłonięty w 1995 r. Jego autorami byli Michał Flikier (koncepcja) oraz Maria Dżugała-Sobocińska, Dariusz Sobociński i Stanisław Ostaszewski odpowiadający za realizację.

8. Podsumowanie

Jak już wspomniano we wstępie, pod koniec XVII i na początku XVIII w. na ziemiach Rzeczypospolitej budowano synagogi o dwóch podstawowych typach powstałych w wiekach poprzednich. Pierwszy z nich to tzw. układ centralny z dużą salą modlitw zbliżoną w rzucie do kwadratu, przekrytą sklepieniem opartym na bimbie-podporze lub na czterech filarach czy słupach (tzw. układ dziewięciopółowy), otoczoną niższymi pomieszczeniami dodatkowymi (przedsionkiem, babińcem, salami gminy itp.). Układ ten stosowano najczęściej w wielkich synagogach. Powstawały także synagogi o układzie centralnym z mniejszymi salami jednoprzestrzennymi, jak choćby w Zamościu.

Drugi typ to tzw. układ podłużny (linearny). W bóżnicach o tym schemacie wysoką, orientowaną salę główną poprzedza przedścionkiem i umieszczonym nad nim babińcem przekrywał wspólny dach. Badania przeprowadzone na grupie wybranych wielkich synagog z województwa podlaskiego wykazały, że układ centralny zastosowano w dwóch obiektach – w Krynkach i Orli. Obie bóżnice sięgają swoimi korzeniami XVII w. (Orla) i XVIII w. (Krynki), co zapewne wpłynęło na zastosowane rozwiązania przestrzenne. Warto podkreślić, że w obu synagogach salę modlitw oraz przedścionek z babińcem na piętrze przekrywały wspólne dachy, co było cechą obiektów o układzie linearnym. Synagoga w Orli jest też przykładem obiektu, który doskonale obrazuje zachodzące zmiany i przebudowy ewoluujące od układu centralnego do układu „hybrydowego” z cechami układów centralnego oraz linearnego.

Kolejne przykłady z przełomu XVIII i XIX w. (Siemiatycze) oraz pierwszej połowy XIX w. (Suwałki, Augustów) to synagogi o układzie linearnym. Szczególnie ciekawa pod względem układu jest Wielka Synagoga w Siemiatyczach, w której w sposób twórczy po-

⁵¹ *Ibidem*, s. 137.

łączono tradycję żydowskich domów modlitwy z bazylikowym układem sali modlitw, charakterystycznym dla budownictwa świątyń chrześcijańskich i późniejszych synagog reformowanych. Jak się wydaje, jest to pierwszy taki przykład w województwie podlaskim i być może także w Polsce. W obiekcie tym mimo nowatorskiego układu przestrzennego o przywiązaniu do ortodoksyjnych tradycji świadczą m.in. przegrody wydzielające babiniec od sali modlitw oraz centralna lokalizacja bimy. Układ linearny zastosowano również w synagogach w Sokółce i Białymstoku. W sokólskiej bóżnicy był to dość typowy schemat na rzucie prostokąta i ze wspólnym dachem kopertowym. Natomiast w Białymstoku wykorzystano rozwiązanie indywidualne, z dużą salą modlitw, w układzie bazylikowym z otwartymi galeriami z trzech stron, ale o proporcjach sali charakterystycznej dla układu linearno-poprzącznego. Niskie barierki babinieców, stałe ławki skierowane na wschód oraz bima przesunięta w stronę Arki świadczą o wpływie rozwiązań znanych z synagog reformowanych oraz chóralnych budowanych w Imperium Rosyjskim.

Zgodnie z ogólną tendencją, którą w swoich opracowaniach podkreślali Maria i Henryk Piechotkowie, na ziemiach polskich w początkowym okresie objętym opracowaniem w architekturze badanych synagog dominował klasycyzm. Ten trend był widoczny w pierwszej połowie XIX stulecia. W grupie badanych wielkich synagog wzniesionych w województwie podlaskim są to obiekty w Siemiatyczach, Krynkach, Orli i Augustowie. Innymi przykładami zgodnymi z tym nurtem na terenach bezpośrednio sąsiadujących z badanym obszarem są obiekty w Stawiskach, Białej Podlaskiej i Siedlcach. W architekturze zbudowanej na przełomie XIX i XX w. Wielkiej Synagogi w Sokółce widoczny jest wpływ tzw. stylu ceglano-ceglanego, w którym elewacje wykończone były cegłą licową i dekorowane charakterystycznym repertuarem detalu wyrobionego z cegły (gzymsy kostkowe, płyciny, lizeny, boniowania, obramienia otworów, belki nadokienne). Do grupy „cegłanych” synagog można też zaliczyć inne, mniejsze obiekty zbudowane w Dąbrowie Białostockiej, Czyżewie Osadzie, Białymstoku oraz Milejczycach. Jedną z najciekawszych pod względem architektonicznym wielkich synagog regionu była synagoga białostocka zbudowana w latach 1909–1913. Eklektyczna architektura, jak też zastosowanie ko-

puł, formy centralnej kopuły i charakteru detalu, wskazywały na wpływy tzw. stylu bizantyjsko-ruskiego lub neorosyjskiego, cechującego się bogactwem detalu. Ciekawa jest także forma kopuły o przekroju spłaszczonym oślego grzbietu, która również jest elementem podkreślającym wpływy wschodnie. W architekturze tej synagogi widoczne jest dążenie do uwydatnienia obecności i odrębności kulturowej, a zastosowany detal wiąże obiekt z kontekstem kulturowym i uwarunkowaniami lokalnymi wynikającymi z tego, że Białystok w momencie budowy tego obiektu był pod zaborem Imperium Rosyjskiego.

Zniszczoną w czasie wojny synagogę w Krynkach mimo pierwotnych planów odbudowy wysadzono w powietrze i częściowo rozebrano. Obecnie jest w ruinie. Bóżnice w Suwałkach i Sokółce mimo dobrego stanu doprowadzono do ruiny i wyburzono. Na fundamentach synagogi w Sokółce zbudowano szkołę. Wielkie synagogi w Augustowie i Białymstoku zostały zburzone podczas II wojny światowej. Widok ruin białostockiej synagogi był inspiracją dla formy pomnika, który powstał w 1995 r. Do naszych czasów przetrwały jedynie synagogi w Siemiatyczach i Orli. W tej pierwszej funkcjonuje dom kultury. Natomiast Wielka Synagoga w Orli, podniesiona z ruin po wojnie, ciągle czeka na zakończenie remontu i adaptację do nowych funkcji związanych z kulturą, które w końcu umożliwią jej użytkowanie przez lokalną społeczność.

Bibliografia

1. Ambrosiewicz, M., *Sztetl z długą ulicą*, Stowarzyszenie Inicjatyw Społeczno-Kulturalnych „Nad Czarną Hańczą”, Suwałki 2016.
2. Bergman, E., *Nurt mauretański w architekturze synagog Europy Środkowo-Wschodniej w XIX i na początku XX wieku*, Neriton, Warszawa 2004.
3. Chojcka, E., *Europejska architektura synagogalna XIX wieku – jej treści ideowe oraz język form stylistycznych*, (w:) *Architektura Wrocławia*, t. 3: *Świątynia*, Instytut Historii Architektury, Sztuki i Techniki Politechniki Wrocławskiej, Wrocław 1997.
4. Dolistowska, M., *W poszukiwaniu tożsamości miasta. Architektura i urbanistyka Białegostoku w latach 1795–1939*, Uniwersytet w Białymstoku, Białystok 2018.
5. Gilewski, I.K. *Siemiatycze. Zarys monografii od pradziejów do 1939 roku*, Szkoła Podstawowa i Liceum Ogólnokształcące w Siemiatyczach, Siemiatycze 1958.
6. Kaczyński, J., *Z badań nad synagogą w Orli*, „Białostoczyzna” 1987, nr 1.
7. Krinsky, C.H., *Synagogues of Europe Architecture, History, Meaning*, The MIT Press, Cambridge, Massachusetts – London, England, 1985.

9. *Księga pamięci Żydów augustowskich, Sefer Izkor le-Kehilat Augustow ve-ha-seviva*, (Księga Pamięci Augustów), red. J. Aleksandroni, Tel Aviv 1966.
10. *Księga pamięci Żydów sokólskich*, tłum. W. Daszuta, Jamiński Zespół Indeksacyjny, Twardy Róg 2021.
11. Leszczak, M., *Synagoga w Siemiatyczach*, „Białostoczczyzna” 1987, nr 7.
12. Levin, V., *Reform or Consensus? Choral Synagogues in the Russian Empire*, „Arts” 2020, vol. 9(2), 72.
13. Majerski, K., *Protokół dopełnionej rewizji i opisu stanu Bożnicy i przyszkółka Żydowskiego w mieście Suwałkach*, 23 sierpnia/4 września 1857 r.
14. *Memorial Book of Krynki*, Irgunim szel Jocej Krinki bi-Mediant Israel u-wa-Tefucot (Ziomkostwa Krynek w Izraelu i Diasporze), Tel Awiw 1970.
15. *Memorial Book of Suwalk*, red. B. Kagan, The Suwalk and Vicinity Relief Committee of New York, New York 1961.
16. Piechotkowie, M. i K., *Bramy nieba. Bóżnice murowane na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej*, Wydawnictwo Krupski i S-ka, Warszawa 1999.
17. Oniszczyk, J., Wiśniewski, T., *Białystok między wojnami. Opowieść o życiu miasta 1918–1939*, Księży Młyn, Łódź 2011.
18. Polujański, A., *Wędrówki po Gubernji Augustowskiej w celu naukowym odbyte*, W drukarni gazety codziennej, Warszawa 1859 (reprint 2016).
19. Szlaszyński, J., Makowski A., *Augustów. Monografia miasta*, Urząd Miejski w Augustowie, Augustów 2007.
20. Trojnieł, P., *Układ linearno-poprzeczny w murowanych synagogach na Podlasiu w XIX i XX wieku*, (w:) *Arhitekturnoe nasledie pribużskogo regiona. Problemy. Issledowaniâ. Tendencii razvitiâ: sbornik naučnyh trudov*, red. V. Morozov, BGTU, Brest 2014.
21. Urban, K., *Cmentarze żydowskie, synagogi i domy modlitwy w Polsce w latach 1944–1966 (wybór materiałów)*, NOMOS, Kraków 2006.
22. Wiśniewski, T., *Bóżnice Białostoczczyzny. Żydzi w Europie Wschodniej do roku 1939*, Wydawnictwo David, Białystok 1992.

GREAT SYNAGOGUES IN PODLASKIE PROVINCE IN THE 19TH AND 20TH CENTURIES

Summary: The paper undertakes an analysis of the architectural solutions of the Great Synagogues built in the 19th and 20th centuries in the area of the present Podlaskie province. The analyses concern the layouts used and the forms and style of architecture in relation to the traditions of synagogue architecture in the Polish lands and in Europe. The study focuses on selected brick buildings built in Krynki, Orla, Siemiatycze, Suwałki, Augustów, Sokółka and Białystok.

Key words: Podlasie region, Great Synagogue, spatial layout, evolution, style of architecture, ruins

WIELKIE SYNAGOGI NA TERENIE WOJEWÓDZTWA PODLASKIEGO W XIX I XX WIEKU

Streszczenie: W pracy przeanalizowano rozwiązania architektoniczne wielkich synagog zbudowanych w XIX i XX w. na terenie obecnego województwa podlaskiego. Analizy dotyczą zastosowanych układów oraz form i stylu architektury w odniesieniu do tradycji architektury synagogalnej na ziemiach polskich i w Europie. W opracowaniu skupiono się na wybranych obiektach murowanych zbudowanych w Krynkach, Orli, Siemiatyczach, Suwałkach, Augustowie, Sokółce i Białymstoku.

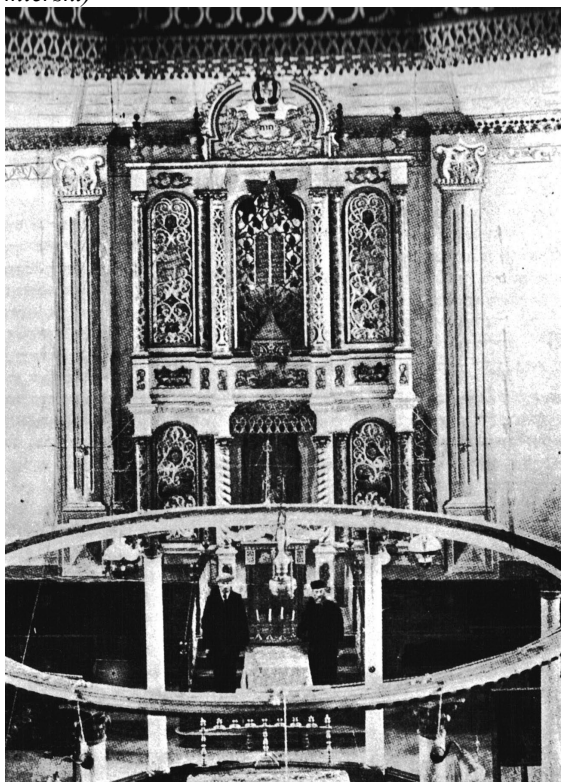
Słowa kluczowe: wielka synagoga, układ przestrzenny, ewolucja, styl architektury, Podlasie, ruiny



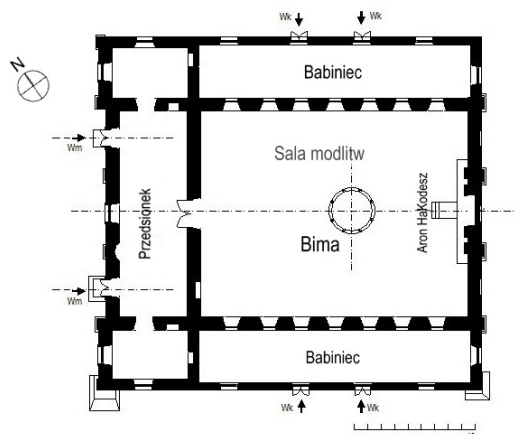
Il. 1. Wielka Synagoga w Krynkach. Widok zewnętrzny w 1958 r. (fot. J. Kazimierski, J. Sandomierski)



Il. 2. Wielka Synagoga w Krynkach. Widok zewnętrzny w 1958 r. (fot. J. Kazimierski, J. Sandomierski)



Il. 3. Wielka Synagoga w Krynkach. Widok wnętrza (fot. z archiwum T. Wiśniewskiego)



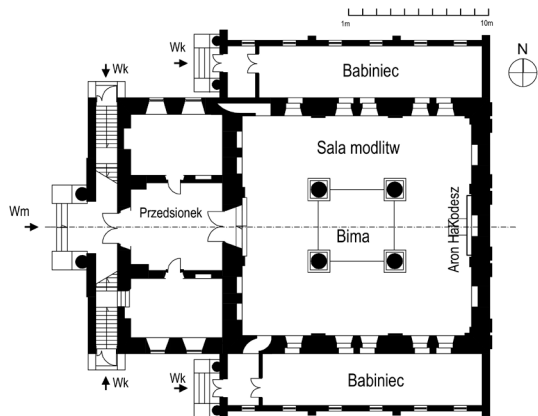
Il. 4. Wielka Synagoga w Krynkach. Rzut – rekonstrukcja (oprac. autor)



Il. 5. Ruiny Wielkiej Synagogi w Krynkach. Widok ruin w stanie obecnym (fot. autor)



Il. 6. Wielka Synagoga w Orli. Widok zewnętrzny w 1932 r. (fot. autor nieznany)



Il. 7. Wielka Synagoga w Orli. Rzut (oprac. autor)



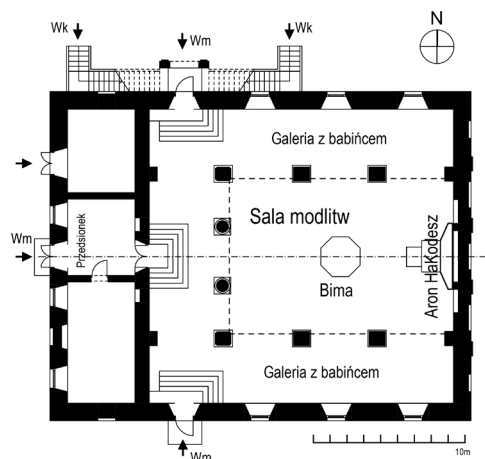
Il. 8. Wielka Synagoga w Orli (fot. z 1910 r.)¹



Il. 9. Wielka Synagoga w Orli. Widok zewnętrzny w stanie obecnym (fot. autor)



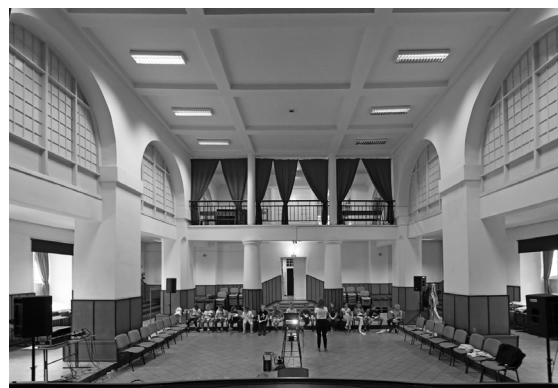
Il. 10. Wielka Synagoga w Siemiatyczach. Widok zewnętrzny w stanie obecnym (fot. autor)



Il. 11. Wielka Synagoga w Siemiatyczach. Rzut – rekonstrukcja (oprac. autor)



Il. 12. Wielka Synagoga w Siemiatyczach. Widok zewnętrzny w 1925 r. (fot. Jankiel Tykocki)

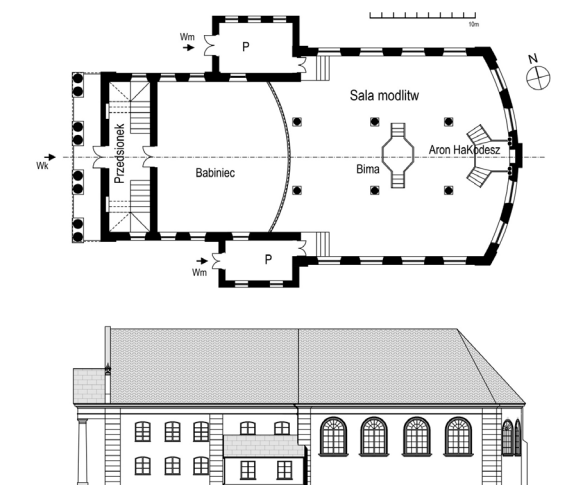


Il. 13. Wielka Synagoga w Siemiatyczach. Widok wnętrza w stanie obecnym (fot. autor)



Il. 14. Wielka Synagoga w Suwałkach (pocztówka)

¹ APB, Teki Glinki, teka 235, fot. 29.



Il. 15. Wielka Synagoga w Suwałkach. Rzut i elewacja boczna – rekonstrukcja (oprac. autor)



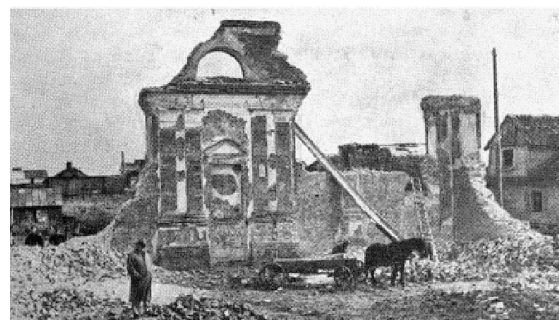
Il. 16. Wielka Synagoga w Suwałkach. Widok stanu w 1955 r. (fot. W. Paszkowski)



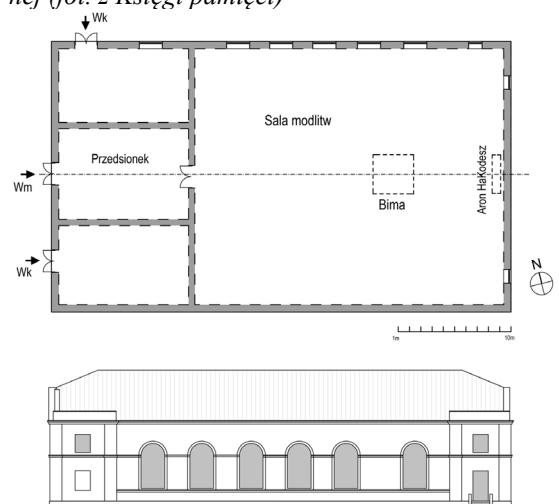
Il. 17. Wielka Synagoga w Suwałkach. Widok wnętrza w 1955 r. (fot. W. Paszkowski)



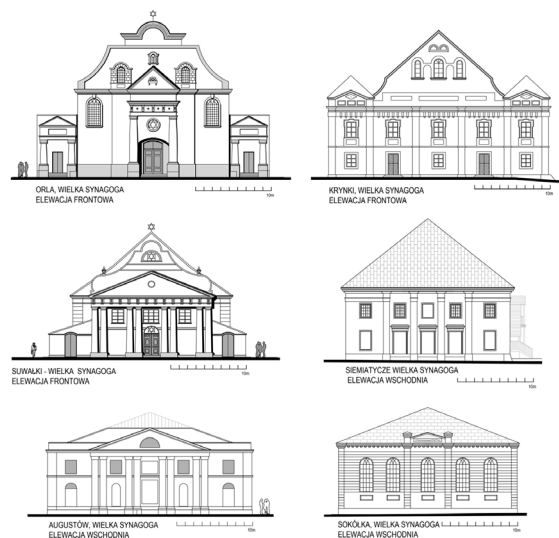
Il. 18. Wielka Synagoga w Augustowie (fot. z Księgi pamięci)



Il. 19. Wielka Synagoga w Augustowie. Widok zniszczonej ściany wschodniej od strony wewnętrznej (fot. z Księgi pamięci)



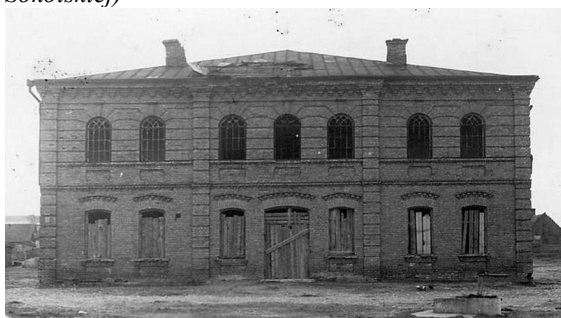
Il. 20. Wielka Synagoga w Augustowie. Hipotetyczny rzut i rekonstrukcja elewacji (oprac. autor)



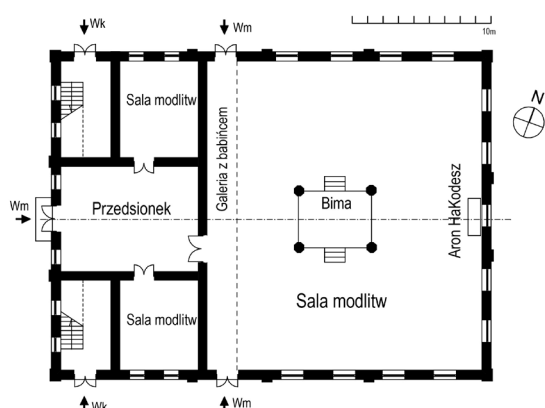
*Il. 21. Zestawienie porównawcze elewacji **Wielkich Synagog** w Orli, Krynkach, Suwałkach, Siemiatyczach, Augustowie i Sokółce (oprac. autor)*



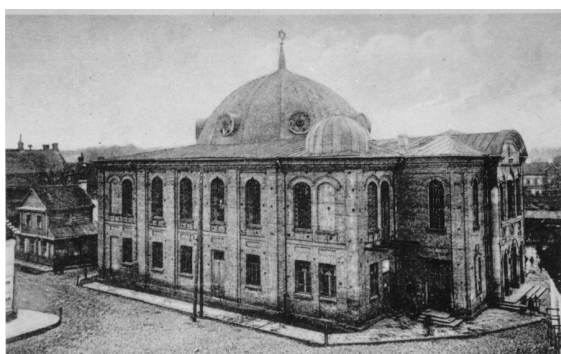
Il. 22. Wielka Synagoga w Sokółce. Widok stanu po II wojnie światowej (fot. Archiwum Muzeum Ziemi Sokólskiej)



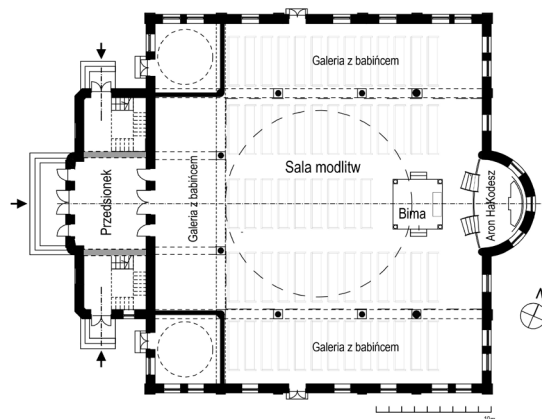
Il. 23. Wielka Synagoga w Sokółce. Widok stanu po II wojnie światowej (fot. Archiwum Muzeum Ziemi Sokólskiej)



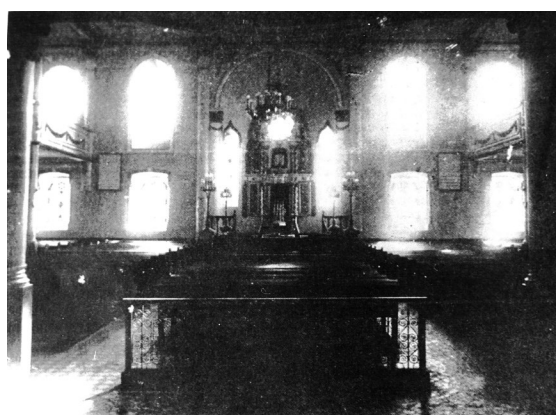
Il. 24. Wielka Synagoga w Sokółce. Rzut – rekonstrukcja (oprac. autor)



Il. 25. Wielka Synagoga w Białymstoku zbudowana w latach 1909–1913 (pocztówka)



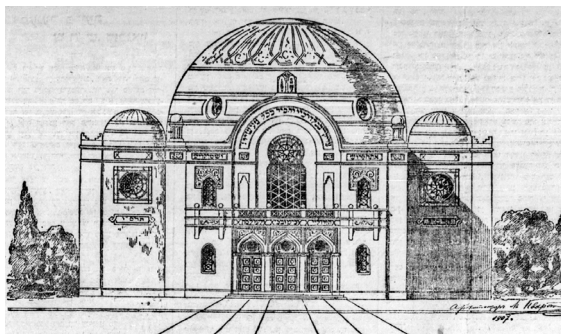
Il. 26. Wielka Synagoga w Białymstoku. Rzut – rekonstrukcja (oprac. autor)



Il. 27. Wielka Synagoga w Białymstoku. Widok wnętrza (fot. autor nieznany)



Il. 28. Wielka Synagoga w Białymstoku. Widok aron ha-kodeszu i absydy (fot. autor nieznany)



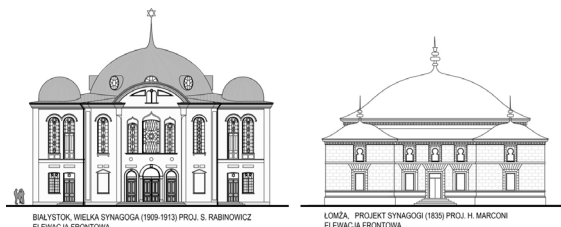
Il. 29. Projekt elewacji frontowej Synagogi Chóralnej w Białymstoku. Projekt arch. Michaila Kvarita z 1907 r.



Il. 30. Wielka Synagoga w Białymstoku. Elewacja frontowa – rekonstrukcja (oprac. autor)



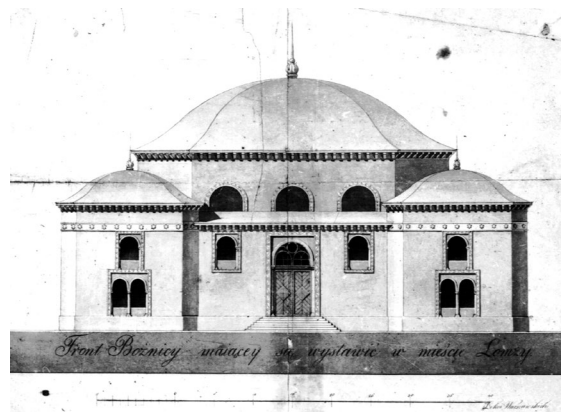
Il. 31. Wielka Synagoga Chóralna w Grodnie. Widok stanu obecnego (fot. autor)



Il. 32. Elewacja Wielkiej Synagogi w Białymstoku w zestawieniu z elewacją synagogi w Łomży projektu arch. H. Marconiego z 1835 r. (oprac. autor)



Il. 33. Wielka Synagoga Chóralna w Grodnie. Widok zewnętrzny części wschodniej w stanie obecnym (fot. autor)



Il. 34. Projekt synagogi w Łomży. Wersja projektu arch. H. Marconiego z 1832 r.



Il. 35. Wielka Synagoga w Białymstoku. Widok wnętrza w 1941 r. Na pierwszym planie zniszczona konstrukcja kopuły (fot. autor nieznany)

Jerzy Uścińowicz

KATAKUMBY SUPRASKIE I ICH POWSTAWANIE Z MARTWYCH

1. Wstęp*

Katakumby supraskie mają unikatowy charakter. Jest to jedyny zachowany na obszarze Polski i Europy tego typu obiekt sepulkralny, wyjątkowy w swojej strukturze i formie architektonicznej, o układzie typu *kokh*, z niszami prostopadłymi do komory grzebalnej. Otoczony jest kultem i pamięcią. Jest dobrem kultury i historii o doniosłym znaczeniu dla kształtowania naszej narodowej tożsamości, stanowiącym o wielonarodowym, wieloetnicznym i wieloreligijnym dziedzictwie dawnej Rzeczypospolitej Obojga Narodów – Korony i Wielkiego Księstwa Litewskiego.

26 stycznia 2023 r. Klasztor Męski Zwiastowania Najświętszej Marii Panny wraz katakumbami zostały uznane przez prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej za Pomnik Historii. Jego obszar obejmuje historycznie ukształtowaną przestrzeń klasztoru, w tym: cerkiew Zwiastowania Najświętszej Marii Panny, budynki klasztorne, cerkiew Św. Apostoła i Ewangelisty Jana Teologa, pałac Opatów (Chodkiewiczów), bramę wjazdową i katakumby wraz z cmentarzem i otoczeniem. Nadanie zespołowi klasztornemu statusu pomnika historii daje nowe możliwości do zintensyfikowania prac naukowo-badawczych i projektowych, służących konserwacji i ochronie tego unikatowego w skali światowej zabytku. Po latach tragicznie postępującej destrukcji i profanacji zaistniała wielka szansa, że zostanie on w końcu uratowany i udostępniony do celów kultowych, kulturowych i kulturotwórczych.

2. Historia

Historia monasteru Zwiastowania Przenajświętszej Bogurodzicy w Supraślu sięga 1498 r., gdy Aleksander Chodkiewicz, wojewoda nowogrodzki i marszałek Wielkiego Księstwa Litewskiego, sprowadził do Gródka mnichów z Ławry Peczerskiej w Kijowie. Jak podaje *Kronika Ławry Supraskiej*, pierwsza lokacja monasteru w Gródku, blisko gwarnej rezydencji magnackiej, w pobliżu zamku Chodkiewiczów, kolidowała z pustelniczym, anachoreckim typem życia, silnie zakorzenionego w duchowości prawosławia. Część mnichów powróciła wówczas do Kijowa, a część z nich, za zgodą swego ktitora, opuściła Gródek, szukając innego, bardziej ustronnego miejsca. Legenda głosi, że w 1500 r. mnisi zrobili drewniany krzyż, w którym umieścili częsteczkę Życiodajnego Krzyża Chrystusowego, i puścili go z Gródka rzeką Supraśl (Sprząsłą) z intencją wskazania nowego miejsca ich pobytu. Zgodnie z wolą Bożą krzyż zatrzymał się na uroczysku Suchy Hrud w Puszczy Błudowskiej, wyznaczając nowe miejsce osiedlenia się mnichów. Dało to początek założeniu supraskiego monasteru Zwiastowania Przenajświętszej Bogurodzicy – słynnej Ławry Supraskiej (II. 1–4).

W nowej lokalizacji mnisi zbudowali najpierw drewnianą cerkiew Św. Jana Teologa i Ewangelisty, na cześć patrona ojca Aleksandra Chodkiewicza – Iwana. Wzniesiono ją po stronie północno-wschodniej dzisiejszego założenia, w pobliżu nadrzecznej skarpy¹. Wyświęcono ją 25 maja 1501 r. Obok cerkwi,

* Jerzy Uścińowicz, prof. dr hab. inż. arch.,
Katedra Architektury Kultur Lokalnych
Wydział Architektury Politechniki Białostockiej.

¹ Dałmatow, N., *Suprasl'skij Blagoveščenskij monastyr*,
Sankt Petersburg 1892, s. 46.

najprawdopodobniej po jej stronie zachodniej, zbudowano monastyczne cele oraz refektarz – trapez. Fundatorami monastynu byli wspomniani Aleksander Chodkiewicz oraz prawosławny biskup smoleński Józef Sołtan, późniejszy metropolita kijowski.

Aleksander Chodkiewicz w dokumencie wystawionym 13 października 1510 r. w Gródku stwierdza, że nadaje: „toje miestas i tot monastyr tam priesieliti. I dozwoili jesmi im s toje puszczi naszoje na toje budowanie dieriewo brati, szto budiet potrzeba, na tot monastyr i drowa i łuczynu i łyka i gryby i jagody brati i ogorod i sad mieti bliz monastyrja i sieniozati prokositi, gdieb było nieszkodno łowiszczam naszym i na tych rieczkach wyszie pisanych sażawki rybnyja dierzati i na riece, na Suprjasle jazy”.

W 1505 r. fundację i jej założycieli pobłogosławił patriarcha konstantynopolitański Joachim, za to, że „założył tę znamienitą cerkiew wielkich kosztów nakładem, a także zabezpieczył środki utrzymania braci zakonnych”. Specjalnym tomosem patriarcha zatwierdził status monastynu, nadając mu stosowne reguły funkcjonowania i prawne zabezpieczenia. Józef Sołtan podarował też monastyrowi przywiezioną ze Smoleńska kopię cudownej Smoleńskiej Ikony Matki Bożej, która zasłynęła jako Supraska Ikona Matki Bożej. Aleksander Chodkiewicz bogato wyposażył zaś monastyr w materialne dobra i włości. Przez całą jego historię istnienia były one powiększane lub uszczuplane, o czym stanowią dość liczne źródła².

Zespół klasztorny w Supraślu był największym w XVI w. ośrodkiem monastycznym na ziemiach Wielkiego Księstwa Litewskiego. Pierwsza drewniana cerkiew Św. Jana Teologa spłonęła w 1545 r. W latach 1503–1511 (1510?) wybudowano kathedikon – monumentalną murowaną gotycką cerkiew Zwiastowania Przenajświętszej Bogurodzicy, dominującą w całym zespole warowną świątynię,

ulożoną w nim centralnie, osiowo-symetrycznie i orientowaną na kosmologiczny wschód³. W cerkwi oprócz głównego hieratejonu znajdowały się także paraklezjony poświęcone: Św. Teodozjuszowi Pieczerskiemu i Św. Antoniemu oraz Św. Św. Borysowi i Glebowi. Jako że klasztor oraz dobra Chodkiewiczów wchodziły w skład metropolii kijowskiej poprzez bliskie więzi ktitorów klasztorów ze stolicą metropolitarną, wpłynęło to na kulturowanie w nim tradycji świętych Rusi Kijowskiej, a pośrednio również, poprzez przyjęcie przez nią chrztu z Bizancjum, tradycji bizantyjsko-bałkańskiej. Od początku powstania klasztor utrzymywał ściśle kontakty z innymi ośrodkami życia monastycznego. Należały do nich: Ławra Kijowsko-Pieczerska, monastyr Świętej Góry Athos oraz monastypy serbskie i bułgarskie. W XVI w. monastyr odwiedzili m.in. patriarcha Serbii Gabriel i patriarcha Konstantynopola Jeremiasz.

W drugiej połowie XVI w. monastyr supraski przekształcił się w ważne centrum kulturalne o znaczeniu ogólnosłowiańskim. Stał się ośrodkiem myśli teologicznej prawosławia. Uwidoczniło się to w zbiorach monastycznej biblioteki, ikonografii i architekturze. Świadczy o tym choćby inwentaryzacja biblioteki klasztornej z 1557 r., która wykazała ok. 200 rękopisów i ksiąg drukowanych. Stanowi o tym także wybitna architektura cerkwi Zwiastowania Przenajświętszej Bogurodzicy i jej sztuka ikonograficzna, którą zrealizowano w latach 1532–1557 za archimandrii Sergiusza Kimbara.

3. Katakumby

Po dwu pierwszych powstałych w monastyrze świątyniach – drewnianej cerkwi Św. Jana Teologa oraz murowanej cerkwi Zwiastowania Przenajświętszej Bogurodzicy – wzniesiona została trzecia, cerkiew Zmartwychwstania Pańskiego. Zbudowano ją w obrębie XVI-wiecznych katakumb zawierających 132 nisze do grzebania ciał mnichów, ktitorów i dobroczyńców monastynu. Oprócz braci w niszach tych spoczęli wybitni przedstawiciele elity Rzeczypospolitej Obojga Narodów, członkowie rodów magnackich, m.in.:

² Por. m.in. następujące źródła: *ibidem*, s. 2, 10, 83, 164, 169, 224–225, 269, 313–314, 357, 362, 369, 403, 409, 412, 429, 446, 490–491, 523, 538, 571 i in.; *Akty Wileńskie*, t. 7, Wilno 1874, s. 38, 42, 127–128, 436, 439; Centralne Państwowe Archiwum Historyczne w Grodnie, fond 2, nr 11; „Litovskije Eparchialnyje Vedomosti” 1878, s. 162; 1890, nr 39, s. 322–324, 336–337; *Klirovyje Vedomosti na 1926 g.*, rękopis; Archiwum Państwowe w Białymstoku Wydział Spraw Obywatelskich PUW w Białymstoku, Parafia Prawosławna w Supraślu 1944–1998, sygn. IV/104, s. 80, 90–92, 94, 100, 115–117, 120, 124–125.

³ Zob. Uścińowicz, J., *Gotyki ortodoksyjne*, (w:) *Architektura kultur lokalnych pogranicza. Sacrum – profanum – sacrum. Konwersje i rekonwersje architektury i sztuki sakralnej XX–XXI w.*, t. 4, red. nauk. J. Uścińowicz, Białystok 2021, s. 313–330.

Chodkiewiczów, Ostrogskich, Czartoryskich, Sapiehów, Tyszkiewiczów, Massalskich, Wiśniowieckich, Siemaszków, Słuckich, Sanguszków, Koreckich, Sołomereckich, Oleńkowiczów, Połubińskich. W kryptach złożono też ciała magnatów z rodów Sołtanów, Zahorowskich, Bohowitynowiczów.

Katakumby powstały w czasach działalności prawosławnego archimandryty Sergiusza Kimbara, piastującego tę godność do 1565 r. Traktuje o tym *Kronika Ławry Supaskiej*, która mówi: „Sergiusz Kimbar wymurował refektarz, oratorium, kuchnię, spiżarnię, i pieczary, tenże dzwon niedzielny odlał. Zmarł w roku 1565, w Supraślu pochowany. Tenże pierwszym był supaskim archimandrytą. Przeszli zaś byli tylko superiorami albo hegumenami”⁴. Katakumby (pieczary) zaczęto budować najprawdopodobniej po roku 1531, a zakończono przed rokiem 1537⁵. Zdaniem Antoniego Mironowicza ukończono je już 30 października 1533 r.⁶

Katakumby zlokalizowane są wg dzisiejszej ewidencji gruntu na działce 562/5, położonej przy ul. Klasztornej w Supraślu, po południowej stronie założenia monastycznego. Związany z nimi kompozycyjną osią poprzeczną jest pałac Archimandrytów. Sąsiaduje on z działką zabytkowego Domu Ogrodnika, położonego przy ul. Konarskiego 3. Na zewnątrz katakumby mają postać podłużnego wzniesienia w postaci nasypu ziemnego długości 19,75 m i szerokości 9,15 m. Nasyp ten jest obecnie podłużnie otwarty od góry w części środkowej komory grzebalnej (*galeriae*), na skutek zawalenia się dawnego sklepienia z pierwotnym otwarciem wejściowym od strony zachodniej i wtórnym – od południowej. Kociopek usytuowany jest prostopadle do ul. Klasztornej. W 2013 r. zabytek przekryty został tymczasowym zadaszeniem w konstrukcji

inżynierskiej, chroniącym go częściowo przed wpływem warunków atmosferycznych. Pod koniec roku 2023 wskutek interwencji projektantów dach został przedłużony, tak by okap wychodził poza lico zewnętrzne murów katakumb i odprowadzał wodę opadową poza ich obręb. Istniejąca konstrukcja tymczasowego zadaszenia pozostała niestety na murach zewnętrznych katakumb, obciążając punktowo delikatną konstrukcję sklepienną nisz grzebalnych. Stan ten stwarza zagrożenie dla katakumb. Powinna powstać ponad nimi nowa osłona archeologiczna odcinająca ich mury, chroniąca je przed wpływem warunków atmosferycznych i umożliwiającą prowadzenie prac archeologicznych i konserwatorsko-restauracyjnych.

W obecnej fazie badań nie jest możliwe precyzyjne ustalenie dokładnej lokalizacji kaplicy Zmartwychwstania Pańskiego. Zachowały się dwie mapy wskazujące orientacyjnie na położenie i geometrię budowli katakumb. Na odnalezionej w zasobach archiwum w Berlinie mapie pochodzącej z końca XVIII stulecia w uproszczony sposób odznaczono miejsce i orientacyjną wielkość korpusu katakumb, po obrysie jego ścian (*Il. 5*). Na datowanej na rok 1845 mapie Supraśla z ogrodami nie zaznaczono w ogóle katakumb i cerkwi. Nie uczynił tego również Josip Jarsukin na swej mapie z 1892 r. Drugą mapą pokazującą rozplanowanie katakumb, ale już bez cerkwi Zmartwychwstania Pańskiego, jest szkic z 1883 r. (*Il. 6*), który powstał po jej rozebraniu. Widoczny na tej mapie zachodni, dość okazałych rozmiarów ryzalit korpusu katakumb sugeruje, że cerkiew mogła się znajdować w tej części budowli, tj. nad schodami zachodnimi. Ze względu na zalegające zwały rumoszu ceglanego dopiero po jego translokacji możliwe będzie zweryfikowanie hipotez co do jej lokalizacji – nad lub przed komorą grzebalną.

Analizy istniejących źródeł opierają się na opisach cerkwi i katakumb sporządzonych w czasach arcybiskupa Felicjana Filipa Wołodkowicza, archimandryty Lwa Jaworskiego, archimandryty Nikołaja Dałmatowa i Jana Glinki.

Pierwszy ze znanych dotychczas opisów tych obiektów z 1764 r. pochodzi z okresu, kiedy przeprowadzono wizytację kanoniczną zarządzoną przez arcybiskupa unickiego metropolitę Wołodkowicza. W sprawozdaniu powizytacyjnym wspomina się: „W ogrodzie przed oknami opackich komnat znajdują się

⁴ Za: Ratkiewicz, M., *Kronika Ławry Supaskiej*, (w:) *Archaeografickij sbornik dokumentow, otnosiaszczisja k istorii Siewiero-Zapadnoj Rusi, izdawajemyj pri Uprawlenii Wilenskogo Uczebnogo Okruga*, t. 9, Wilno 1870, s. 57.

⁵ Zob. Zalewski, M., *Opracowanie archeologiczno-historyczne oraz projekt zabezpieczenia i zagospodarowania krypt grzebalnych o.o. Bazylianów w Supraślu woj. podlaskie*, 2000. Zdaniem tego autora: „Można więc przyjąć, że cerkiew Zmartwychwstania Chrystusa, która w istocie rzeczy była kaplicą cmentarną, oraz krypta zbudowana została tuż przed opuszczeniem klasztoru supaskiego przez Koszka w 1557 roku”.

⁶ Mironowicz, A., *Klasztor Zwiastowania NMP w Supraślu*, Białystok 2013, s. 54.

katakumby murowane, gdzie chowają ciała zmarłych mnichów. Nad nimi kaplica zbudowana z muru pruskiego z kopułą pokrytą białą blachą”⁷.

Za najpełniejszy, choć już bardzo późny niestety opis obiektu i jego wyposażenia z czasów unickich uznać należy ten pochodzący z inwentarza majątku klasztoru oo. Bazylianów z 1829 r., sporządzony przez unickiego biskupa Lwa Jaworskiego, który wspomina wówczas (w pisowni oryginalnej): „Wyszedłszy z domu ogrodniczego, przez drzwi do sadu, po lewej stronie Katakumby w kształcie sklepu murowane, mające długości zewnętrznej łokci 32, szerokości łokci 13 ½. Do nich od Zachodu Drzwi podwojne na zawiasach i krukach z zasuwką żelazną, nad nimi galeryjką drewnianą zupełnie stara. Za temi Drzwiami minawszy trepów Drewnianych 12. Korytarz poprzeczny, zawierający długości łokci 29 szerokości łokci 5, w ścianach tego Korytarza po obydwóch stronach pieczary do chowania umarłych Księży. Tło korytarza Kamieniem drobnym brukowane, Sklepienie ceglane, w końcach onego z południa i północy po jednym jest okienku Bez szkła z kratami żelaznymi Trumna czerwono malowana do wynoszenia umarłych Księży. Nad Katakumbami Kaplica okrągła koło wiązania drewnianego Deskami obita, z kppułką drewnianą, na której Krzyż, także drewniany blachą żeścianą obity, Kruczta tej Kaplicy murowana z gankiem także murowanym, którego trepy drewniane zupełnie zrównowane Weyście do Kruczty przez Drzwi podwójnie na potrójnych zawiasach francuskich, na przeciw tych drzwi drugie podwojne z podobnemiż zawiasami i zasuwką żelazną. W ścianie Zachodniej okno niewielkie okrągłe w ołów oprawne, na przeciw którego dwa filary z balaskami toczonemi, w kształcie Drzwi do Kaplicy, przy ścianie wschodniej Kaplicy Ołtarz, którego Mensa Drewniana, przednią dwa stopnie Ołtarzowe także drewniane. Na Mensie Krzyż z podstawką snickerskiej roboty malowaną i nieco wyzłacaną, z Pasyjką drewnianą Nad Mensą.

Mensa przy ścianie Obraz Zmartwychwstania (pana Jezusa na płótnie malowany, w

ramach malowanych, wysokości łokci 4 szerokości łokci 2 1/2. Przy nim dwa stare Relikwiarzyki papierowe Okien w tej Kaplicy małych okrągłych w ołów oprawnych 4. Po prawej stronie Komórka, w kształcie Zakrystyi, [z] podobnemiż wyżej opisanymi filarami i balaskami od kaplicy oddzielona. W niej od południa Drzwi na Zawiasach i Krukach żelaznych, prowadzące na poddasze. Po lewej stronie druga Zakrystya zupełnie pierwszej podobna. W tych Komórkach po trzy małe okienka w ołów oprawne. Podłoga i Sufit Kaplicy i Komórek tarciczne. W kaplicy katedrek miejscowych stolarskiej roboty 2. Dach Katakumb i Kaplicy gąkami kryty”⁸.

W późniejszym opisie, pochodzącym z końca XIX w. i sporządzonym przez prawosławnego archimandrytę monastynu ks. Nikołaja Dołmatowa, wspomina się o tym obiekcie w kontekście cmentarza: „Najstarszy cmentarz klasztorny z dostatecznie obszernymi katakumbami wymurowanymi w 1-ej połowie XVI wieku znajduje się z południowej strony klasztoru w dużym, klasztorным sadzie. W tych katakumbach, trzypiętrowych niszach – 132 miejsca, do połowy obecnego stulecia grzebano ciała zmarłych archimandrytów i braci klasztornych, a także dobrodziejów klasztoru. Nad tymi katakumbami znajdowała się cerkiew Zmartwychwstania Chrystusa zbudowana w 1-ej połowie XVI stulecia i stojąca tam do lat sześćdziesiątych naszego stulecia”.

W 1875 r. rozebrano znajdującą się nad katakumbami kaplicę Zmartwychwstania Pańskiego, a z pozyskanych drewnianych materiałów rozbiórkowych wzniesiono kaplicę Św. Męczennika Pantelejmona na cmentarzu w Supraślu. Obecnie jest to rzymskokatolicka kaplica cmentarna pw. Wszystkich Świętych.

O katakumbach wspomina również znany badacz regionalny Jan Glinka: „Supraśl 2 październik 1938 r. (...) Grobowiec sklepiony z cegły, nakryty ziemią, położony w obecnym ogrodzie. Wewnątrz podłużnego grobowca są nisze (około 100) po 3 jedne nad drugimi, warstwami. W każdej niszy zmarły. Część tych nisz otwarta i splądrowana podczas wojny światowej w 1915 roku. Znać, że budowla została odbudowana zapewne w 1918 roku”⁹.

⁷ Dałmatov, N., *Suprasl'skij Blagoveščenskij monastyr...*, s. 569. Cytowany fragment w języku rosyjskim brzmi następująco: „В саду, около забора, перед окнами опатских комнат, находится гробовещь каменный или пещера, где хоронят тела умерших монахов. Над гробовещь стоит часовня из прусского мур, крестовой работы. С купом белой жостью покрытым, под названием Воскресения Господня. Знание это без окон, почти разваливается”.

⁸ Archiwum Archidiecezjalne w Białymstoku, Dawne Archiwum Klasztoru Supraskiego, nr 245. Pisownia oryginalna (za:) Maroszek, J., *Monografia miasta i gminy Supraśl*, Supraśl 2013.

⁹ Archiwum Państwowe w Białymstoku, Teki Glinki, Teki 272, s. 1–42, fot. 1–9. Zob. tekst referatu konserwatorskiego opracowanego przez Jana Glinkę w latach

3. W zarządzie państwa

Na podstawie Rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Dóbr Państwowych z dnia 12 października 1923 r. ustanowiono przymusowy zarząd państwowy „nad nieruchomościami poklasztornymi w Supraślu (...), położonymi w województwie białostockim”. Nadzór nad nimi objął Urząd Wojewódzki w Białymstoku. W 1937 r. skarb państwa wydzierżawił mienie klasztorne księżom salezjanom, którzy użytkowali także ogród warzywny wraz z sadem i katakumbami.

Powstałe później opisy traktują o procesie destrukcji i profanacji budowli, który dokonał się przed II wojną światową i po jej zakończeniu. Na początku lat 50. XX w. splądrowano katakumby i znajdujące się w nich miejsca spoczynku mnichów i kitorów monastynu. Jak pisała w 1950 r. dr Krystyna Modrzewska, adiunkt Akademii Medycznej w Białymstoku: „przywieźliśmy kilkadziesiąt czaszek i wiele kości z Supraśla, z zapomnianych i rozwalonych katakumb przy dawnym klasztorze bazylianów, który tu istniał w XVI wieku. Wtedy uspokoił się. Nie na długo jednak. Ludzkie szczątki kostne były nam potrzebne nie tylko dla nauczania, dla celów wyłącznie dydaktycznych”¹⁰.

Jeszcze w połowie lat 70. katakumby stanowiły strukturę zwartą, trudno dostępną. Dopiero ich destrukcja pod koniec tej dekady, kiedy pozbawione były prawnej ochrony prawowitych właścicieli i właściwej opieki konserwatorskiej, a także dostępne praktycznie dla wszystkich i nieustannie profanowane – wobec zawalenia się stropu i realnego zagrożenia unicestwieniem – wywołała pewną reakcję i zainteresowanie administracji publicznej. Urząd Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Białymstoku przyznał gminie Supraśl fundusze na ich konserwację, w tym na przemurowanie sklepienia, wykonanie posadzki i prace izolacyjne. 1 marca 1979 r. podpisano

umowę ze Spółdzielnią Remontowo-Budowlaną w Białymstoku na ich wykonanie, lecz do tego nie doszło. Naczelnik miasta poinformował wówczas: „z powodu braku wykonawców nie przystąpiono do remontu katakumb. Niniejszy obiekt został ogrodzony i zabezpieczono otwory przez zamurowanie, celem uniknięcia dalszej dewastacji”¹¹. Obiekt więc niestety nadal niszczał.

W 1984 r. na zlecenie wojewódzkiego konserwatora zabytków w Białymstoku przeprowadzono pierwsze poważniejsze badania archeologiczne i inwentaryzacyjne katakumb. Kierowali nimi archeolodzy Zdzisław Skrok i Tadeusz Wilde ze Studenckiej Spółdzielni Pracy „Universitas” z Warszawy. Wybrano część zawaliska, odsłonięto ściany katakumb oraz zdjęto z ich kolebkowego stropu naturalną warstwę ziemi. W raporcie wnioskowano o „kompletne i trwałe zabezpieczenie krypty w formie tzw. «trwałej ruiny»”¹². Z inicjatywy ówczesnego właściciela – Urzędu Miasta i Gminy w Supraślu – zbudowano tymczasowe zadaszenie katakumb, które pomimo doraźnej ochrony przez parę lat przyczyniło się do katastrofalnej destrukcji tych sklepień. Spadająca konstrukcja zadaszenia zniszczyła bowiem ociążony i niezabezpieczony strop budowli, doprowadzając do jego niemal całkowitego unicestwienia. Pozostawienie obiektu w stanie niezabezpieczonym, bez odpowiedniej interwencji budowlanej ówczesnego właściciela, co było postulowane w raporcie z powyższych badań, zniszczyło bezpowrotnie przekrycie sklepienne katakumb. Do dziś pozostał jedynie ich niewielki fragment po stronie północnej (Il. 7–9).

4. Po powrocie do monastynu

Przed kolejną fazą badań architektoniczno-archeologicznych przeprowadzonych w roku 2013¹³ (Il. 10–17) wnętrza katakumb o

1952–1953 pt. *Pałac opatów i klasztor bazylianów w Supraślu*. W załączeniu do niego znajdują się wypisy z materiałów źródłowych odnoszące się do dziejów klasztoru w XVI–XIX w., a także opisy i fotografie poszczególnych obiektów wykonane przed 1939 r. (za:) Ołdytowski, T., Karczewski, M., *Sprawozdanie z prac archeologiczno-inwentaryzatorskich krypty grzebalnej klasztoru pobazylińskiego w Supraślu*, maszynopis w archiwum Podlaskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, Białystok 2013.

¹⁰ Modrzewska, K., *Z badań przeszłości Białostoczczyzny*, „Gazeta Białostocka”, 7–8 VI 1952.

¹¹ Za: Dobrowolski, R., *Katakumby w Supraślu – rys historyczny*, maszynopis.

¹² Ołdytowski, T., Karczewski, M., *Sprawozdanie z prac archeologiczno-inwentaryzatorskich...*; Teczka S/244, Supraśl Katakumba Pobazylińska. Badania archeologiczno-architektoniczne, 1984 r., nr rejestru 6, Skrok Z., Wilde T., archiwum DAMP.

¹³ Badania architektoniczno-archeologiczne katakumb prowadzone na podstawie pozwolenia wydanego przez Podlaskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków z dn. 22.08.2013 r. (pismo ZN.5162.2.2013.ZC). Badaniami archeologicznymi w formie nadzoru archeologicznego nad pracami ziemnymi kierował dr hab. Maciej Karczewski. Kierownikiem badań architektonicznych był

nieregularnych wymiarach $2,95\text{--}3,20 \times 18,60\text{--}18,90$ m miało dwie ściany podłużne z niszami grzebalnymi oraz jedną ścianę poprzeczną z otworem, ułożoną od północnej strony budowli, od ul. Klasztornej. W bocznych ścianach zachowały się zniszczone w różnym stopniu nisze grzebalne, *loculi*, usytuowane na trzech poziomach, jedno ponad drugimi. Stanowią one do dziś niewielkie w przekroju, lecz głębokie wnęki pochówkowe. Mają zmienne wymiary o uśrednionej szerokości ok. 50 cm, wysokości ok. 40 cm, głębokości ok. 270 cm. Nisze te, tak jak ściany zewnętrzne katakumb, wymurowane zostały z czerwonej cegły ceramicznej połączonej zaprawą wapienno-piaskową. Sklepienie były w większości półokrągłą kolebką o grubości połowy cegły. Nisze położone na najwyższym poziomie mają sklepienia wzmocnione drugą warstwą półokrągłą cegieł. Ponad sklepieniem nisz grzebalnych I i II poziomu ułożono również dwie warstwy cegieł, z których górne, na II i III poziomie, stanowią posadzki wnek (Il. 11, 13).

Charakterystyczne, choć nie do końca zbadane ze względu na niedostępność są podłużne kolebkowe odciażenia ceglane ścian ułożone ponad III poziomem *loculi*, które zapewne służyły wzmocnieniu i stężeniu całej struktury sklepiennej nisz, pożądanej zwłaszcza wobec jej przerwania przez zachodnie schody (Il. 10) oraz jako konstrukcja służąca posadowieniu znajdującej się nad nimi cerkwi Zmartwychwstania Pańskiego. Ich istnienie, nieujęte podczas inwentaryzacji architektonicznej przeprowadzonej w 2013 r. przez zespół pod kierunkiem arch. Tomasza Ołdytowskiego, stanowi niewątpliwie ważny problem badawczy do dalszego rozpoznania, przeanalizowania i zinterpretowania.

Posadzki wnek I poziomu *loculi* usytuowano na wysokości dwóch warstw cegieł powyżej posadzki. Północna część katakumb do około połowy jej długości jest wybrukowana kamieniami polnymi – otoczakami. Część południowa była w 2013 r. zasypana gruzem i ziemią do poziomu ponad połowy dawnej wysokości pomieszczenia. Po badaniach część południowa została odkryta, dzięki czemu ujawniono kontynuację pierwotnego wybrukowania korytarza i potwierdzono powstanie

katakumb prawdopodobnie w tym samym okresie¹⁴. Podaje to zatem w wątpliwość hipotezę archeologów Skroka i Wildego o powstawaniu południowej części katakumb w okresie późniejszym¹⁵ (Il. 15).

Przekrycie komory grzebalnej katakumb (*galeriae*) stanowi kolebka sklepienna o łuku odcinkowym. Zachowała się ona jedynie na fragmencie o długości ok. 1 m od ściany północnej (Il. 13, 14, 16). Wymurowana została z dwóch warstw cegieł klinowanych zaprawą wapienno-piaskową. Grubość sklepienia z pośrednią warstwą zaprawy wynosi 64 cm. W ścianie północnej znajduje się głęboka nisza przekryta częściowo płaskim stropem i zasypana gruzem. Niezabezpieczona od góry jest prawdopodobnie efektem przekształceń wtórnych, powstałych w wyniku późniejszej, naturalnej destrukcji obiektu.

Stopień zniszczenia katakumb i proces ich degradacji potwierdza, że prace podjęte w 2013 r. przeprowadzono w ostatnim momencie, przed ich całkowitą destrukcją. Obiekt pozbawiony był już wówczas sklepień, podczas gdy jeszcze w 1984 r. były one zachowane w ok. 65%¹⁶ (Il. 5–7). Już podczas tych badań zarejestrowano też, że dwie ściany podłużne, wschodnia i zachodnia, oraz znajdujące się w nich nisze grzebalne były mocno spękanymi. Miały duże ubytki wywołane stale postępującą erozją termiczną, penetracją wody i osuwaniem się gruntu. Przestrzeń wewnątrz katakumb w znacznej części wypełniała ziemia przemieszana z gruzem ceglanym i współczesnymi śmieciami. Świadczy to o stale odbywającej się profanacji obiektu, pomimo że przecież funkcjonował on jako miejsce religijnego kultu. Odprawiane wszak tam były prawosławne panichidy.

Dzięki badaniom z 2013 r. i odkrytym spod złogów ziemnych i gruzu reliktom katakumb znacznie poszerzyła się wiedza na temat tej budowli, przede wszystkim jej struktury, konstrukcji, układu przestrzennego, formy oraz

¹⁴ Oczyszczenie poziomu posadzki katakumb ujawniło warstwę bruku kamiennego zalegającą w południowej części w odległości ok. 100–160 cm od ściany południowej.

¹⁵ Odpowiedź na pytanie o ewentualne zróżnicowanie czasowe faz budowy katakumb dadzą m.in. specjalistyczne badania metodą węgla radioaktywnego C^{14} cząsteczek węgla drzewnego z zaprawy piaskowo-wapiennej użytej do łączenia cegieł oraz samych cegieł.

¹⁶ Por. archiwalny materiał fotograficzny (w:) Skrok, Z., Wilde, T., 1984a, s. 1–2, fot. 1–9, archiwum PWKZ; 1984b, s. 1–2, fot. 1–24 DAMP.

mgr inż. arch. Krzysztof Kulesza. Zespołem badawczym kierował dr inż. arch. Tomasz Ołdytowski. Prace przeprowadzone zostały na zlecenie Klasztoru Męskiego Zwiastowania NMP w Supraślu.

stanu zachowania poszczególnych jej elementów. Zakres wykonanych prac nie pozwalał jednak na pełne wyjaśnienie dotychczasowych problemów badawczych i wątpliwości co do jej geometrii i lokacji względem cmentarza grzebalnego i granic działki, formy przestrzennej, geometrycznych związków konstrukcji katakumb i cerkwi Zmartwychwstania Pańskiego oraz dokonanych przekształceń struktury budowli. Wśród dalszych koniecznych prac wymienić można kontrolne odcinkowe odsłonięcie od zewnątrz lic ścian, w szczególności północnej i południowej; szersze i głębsze odsłonięcie murów pierwotnego wejścia zachodniego do katakumb oraz całej korony murów ścian zewnętrznych, szczególnie ich krawędzi w połączeniu z górnymi powierzchniami ponad niszami. Obszar badań architektonicznych powinien być rozszerzony do całej budowli. To pozwoliłyby odnaleźć ślady posadowienia konstrukcji dawnej kaplicy Zmartwychwstania Pańskiego, opisywane przez archeologów Zdzisława Skroka i Tomasza Wildego, hipotetycznego podziemnego powiązania katakumb z południowym korpusem monastycznym, wyjaśnić przemurowania w sąsiedztwie pierwotnego wejścia zachodniego (Il. 10), odnaleźć ukryte nisze oraz znaleźć odpowiedzi na odkryte podczas badań anomalie¹⁷.

Postulowano jak najszybsze dalsze prace badawcze z uwagi na katastrofalny stan techniczny zachowanych relikwów oraz ryzyko ich postępującej destrukcji. W celu zapobieżenia dewastacji katakumb proponowano usunięcie z ich sąsiedztwa wszystkich drzew oraz zabezpieczenie zachowanej struktury budowlanej poprzez zadaszenie. Oba te postulaty zrealizowano.

Wnioski dotyczące ochrony i opieki wynikają z unikatowego statusu i charakteru supaskich katakumb jako wyjątkowego kultowego i kulturowo-historycznego zabytku dziedzictwa sztuki architektury sepulkralnej i jego ważnej roli społecznej. W zakresie architektonicznego aspektu ochrony konserwatorskiej należy wskazać przede wszystkim na konieczność natychmiastowej wręcz kontynuacji badań wyprzedzających prace budowlane związane z konserwacją i restauracją zabytku. Badania te, prowadzone przez interdyscyplinarny zespół złożony z architektów, konserwatorów

sztuki, archeologów, antropologów, historyków, teologów, geologów, geomorfologów i innych, powinny objąć wnętrza galerii katakumb i nisz grzebalnych (*loculi* i *arcosoliów*) wraz z analizą antropologiczną znajdujących się w nich szczątków ludzkich, a także obszar wokół katakumb, w strefie zagrożonej zniszczeniem w wyniku prac ziemnych związanych z restauracją tego zabytku. W strefie tej mogą znajdować się pochówki z historycznego cmentarza zlokalizowane wokół katakumb, jak też ossuaria zawierające szczątki ludzkie pochodzące ze zniszczonych na tym cmentarzu grobów. Postulowane jako osobny wniosek klasztoru prace archeologiczne, które mają być przeprowadzone bezpośrednio na północ od katakumb, umożliwią weryfikację hipotezy o ewentualnym tunelu podziemnym łączącym je z budynkami klasztornymi i rozpoznanie relikwów obiektu, do którego prowadzi wejście przebite w północnej ścianie katakumb. Konieczność precyzyjnego wyznaczenia granic historycznego cmentarza wokół katakumb oraz okalającego go muru wymaga przeprowadzenia uzupełniających nieinwazyjnych badań georadarowych. Pozwoli to określić zasięg tego zabytku, a tym samym pojawi się podstawa do uściślenia strefy jego ochrony konserwatorskiej i wyeksponowania w przestrzeni historycznej miasta Supraśla.

5. Stan obecny katakumb

Stan techniczny struktury przestrzennej katakumb, konstrukcji obiektu i materiałów budulcowych jest zły. Stale postępująca destrukcja wynikająca głównie z wpływu warunków atmosferycznych – woda wnika do wnętrza obiektu i się w nim zatrzymuje ze względu na nieprzepuszczalną dla niej warstwę gliny, a nieustanne wahania temperatur prowadzą do zamarzania wody nocą i topnienia lodu w dzień podczas wczesnej wiosny i na początku zimy – powoduje jego sukcesywną degradację. Nośność murów katakumb nie jest wystarczająca do ewentualnego opierania na nich jakichkolwiek elementów sklepiennych, czy to w celu ich zabezpieczenia, czy służących do odtworzenia stanu pierwotnego tej budowli. Nie są też dostatecznie wytrzymałe konstrukcyjnie, aby przetrwać w aktualnej postaci. Bez wzmocnienia nie są one w stanie utrzymać nawet swoich własnych obciążeń.

Stan rozkładu substancji ceramicznej jest obecnie porażający. Znaczna część kon-

¹⁷ Ołdytowski, T., Karczewski, M., *Sprawozdanie z prac archeologiczno-inwentaryzatorskich...*

strukcji utraciła już swoje właściwości nośne. Nastąpiła destrukcja sklepień nisz oraz filarów rozdzielających poszczególne nisze w ścianach podłużnych położonych po obu stronach korytarza katakumb. W wielu przypadkach uniemożliwia to użycie cegieł do powtórniego wbudowania lub przemurowania. Z powodu braku fundamentów obiektu nie jest również możliwe ich wykorzystanie do przenoszenia obciążeń z nowych elementów konstrukcji, zwłaszcza przekryć sklepiennych i ich dociążenia gruntem. Opieranie nowych elementów na historycznej konstrukcji jest dziś niemożliwe, a proces destrukcji postępuje w zastraszającym tempie.

Podczas badań w 2013 r. pobrano próbki z pięciu cegieł o zróżnicowanej długości i szerokości. Cegły te nie były dotąd datowane, a dodatkowe badania specjalistyczne pozwolą określić, czy ich zróżnicowanie jest wynikiem pozyskania przez XVI-wiecznych budowniczych materiału ceramicznego pochodzącego z różnych cegielni, czy też jest efektem użycia materiału z rozbiórki innych obiektów. Przeprowadzone będą także szczegółowe badania fizyko-chemiczne cegieł i zapraw z ich datowaniem. W lipcu 2024 r. pobrano również próbki czterech cegieł z innych newralgicznych miejsc komory grzebalnej katakumb, wskazanych w programie badań architektoniczno-konserwatorskich. Ich wyniki będą kluczowe, zwłaszcza dla odtworzenia poszczególnych faz budowy katakumb oraz ustalenia pochodzenia i stanu zachowania ich podstawowego budulca – gotyckiej cegły.

W czasie prac badawczych w 2013 r. wykonano pięć wykopów sondażowych „zgłębionych” odwiertem świdrem geologicznym w celu określenia warunków posadowienia konstrukcji katakumb. Cztery wykopy zostały wykonane w ich wnętrzu, aby sprawdzić podłoże posadzki oraz oparcie ścian. Piąty wykop na zewnątrz konstrukcji miał na celu zbadanie warstw zewnętrznej obsypki konstrukcji. Stwierdzono, iż pod warstwą 30,0–40,0 cm piasku i drobnego żwiru znajduje się gruba warstwa gliny, która stanowi podłoże do posadowienia całości katakumb (wykop 1, 2, 3 i 4). W wykopie zewnętrznym również pod warstwą gleby czarnej na głębokości ok. 40 cm występuje blisko 40-centymetrowa warstwa zwartej gliny, a poniżej piasek gliniasty. Ze względu na bezpośrednie zbliżenie do granicy własności badań tych jednak nie kontynuowano. Prawdopodobnie zewnętrzna warstwa gliny

mogła stanowić izolację konstrukcji katakumb i jej zabezpieczenie przed wpływem wód opadowych i penetracją wody do ścian katakumb. Posadowienie zaś całości konstrukcji ścian nośnych budowli mogło wynikać z uwarunkowań geologicznych, naturalnie występujących na tym terenie. Wobec braku miarodajnych danych zalecono pełne badania geotechniczne do głębokości poniżej 4 m w celu stwierdzenia, czy warstwa gliny, na której posadowiono katakumby, jest warstwą rodzimą, czy też wprowadzono ją, aby wyizolować obiekt od czynników zewnętrznych. Dodatkowe zniszczenie sklepienia katakumb w latach 80. spowodowało stałe wnikanie do wnętrza ich korytarza i nisz grzebalnych wody z opadów atmosferycznych, która wskutek nieprzepuszczalnego gliniastego podłoża zalegała w niecce krypty, co powodowało znaczne przyspieszenie i zniszczenie ceramicznych elementów konstrukcji budowli.

Konstrukcja katakumb została wykonana z cegły na zaprawie piaskowo-wapiennej. W przekazach historycznych nie odnaleziono informacji o występowaniu innych, np. drewnianych elementów konstrukcyjnych, poza tymi zastosowanymi w konstrukcji cerkwi Zmartwychwstania Pańskiego, które zostały powtórnie użyte po jej rozbiórce do budowy cerkwi cmentarnej Św. Pantelejmona. Zatem analiza porażenia korozją konstrukcji obiektu ogranicza się jedynie do wpływu czynników abiotycznych, a nie biologicznych¹⁸.

W tym przypadku należy sprawdzić odporność zastosowanej cegły na działanie wód kwaśnych i zasadowych, co zależy od ich składu chemicznego oraz struktury (porowatości). Istotne jest zbadanie ich podatności na działanie soli, zwłaszcza przy cyklicznym zawilgacaniu i suszeniu. Do destrukcji większości elementów budowli doprowadziły zniszczenie osłony i izolacji przeciwdziałającej penetracji wilgoci, co nastąpiło po upadku sklepienia w 1984 r., cykliczne sezonowe wnikanie wody do wnętrza obiektu i jego konstrukcji oraz jej zamarzanie i rozmarzanie. Dopelnieniem zniszczenia i utraty statyki konstrukcji jest nadal niepełne zabezpieczenie katakumb przez istniejące zadaszenie oparte na murach zewnętrznych.

¹⁸ Badania architektoniczno-archeologiczne katakumb prowadzone na podstawie pozwolenia wydanego przez Podlaskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków; *ibidem*.

Opinię o złym stanie konstrukcji katakumb potwierdziły także badania przeprowadzone w 2023 i 2024 r. (Il. 18–21). Z tego powodu niemożliwe jest wykorzystanie oryginalnych partii murów do wsparcia dodatkowych elementów konstrukcji. Jedynym słusznym rozwiązaniem jest wprowadzenie nowych konstrukcji nośnych usytuowanych poza obrębem obiektu. Po wielu analizach zdecydowano o konieczności zastosowania tymczasowego systemu ochrony budowli i jej bezpośredniego otoczenia przed wpływem warunków atmosferycznych. Umożliwi to bezpieczne i długotrwałe prowadzenie prac archeologicznych, badań, robót budowlanych oraz konserwacji i restauracji, otworzy swobodny dostęp do korony murów katakumb i odciąży ich konstrukcję. Ponieważ powyższe prace uzależnione są od wielkości posiadanych środków finansowych, powzięto decyzję o konieczności wykonania tymczasowej osłony archeologicznej trwale zabezpieczającej obiekt przed wpływem warunków atmosferycznych. Po konsultacji z konserwatorami powstał projekt architektoniczno-budowlany osłony¹⁹, który powinien być realizowany równoległe z pracami remontowymi (Il. 25).

6. Prace badawcze po roku 2022

Celem podstawowym podjętych po 2022 r. badań było zabezpieczenie i utrwalenie substancji zabytku i zahamowanie procesów jego destrukcji. Do celów szczegółowych w pierwszym etapie należało:

1) ustalenie geometrii ścian zewnętrznych budynku katakumb oraz towarzyszących im ostańców i elementów ziemnych w relacji do znaków granicznych działki, istniejących obiektów i elementów zagospodarowania terenu historycznego cmentarza grzebalnego, ulicy, ogrodu, drzewostanu i jego pozostałości;

2) określenie obecnego stanu zachowania zabytku katakumb i rejestracja jego formy przestrzennej oraz ustalenie chronologii faz

jego budowy i przebudowy, w tym weryfikacja dotychczasowych hipotez dotyczących jego struktury, datowania, stratygrafii nawarstwień kulturowych, morfologii materiałowej i jej właściwości fizyko-chemicznych;

3) określenie przyczyn ruiny zabytku, w tym stopnia jego destrukcji materiałowej i konstrukcyjnej;

4) analiza materiałów i technik wykonania obiektu, w tym stratygrafii warstw technologicznych i wartościowanie tych warstw w aspekcie oceny ich oryginalności;

5) sformułowanie wytycznych do opracowania optymalnego programu realizacji prac konserwatorskich i restauratorskich;

6) określenie dawnej służebności kultowej katakumb w celu sformułowania optymalnej prognozy ich dalszego, współczesnego funkcjonowania jako zabytku architektury i sztuki sepulkralnej w jej symbolicznym znaczeniu memoriału – narodowego panteonu pamięci

Działania badawcze w pierwszym etapie polegały na przeprowadzeniu badań i analiz archeologicznych i architektoniczno-konserwatorskich, niezbędnych do opracowania założeń merytorycznych konserwacji zachowawczej katakumb oraz badań wykopaliskowych, które umożliwią określenie granic cmentarza wokół katakumb.

Badania architektoniczno-konserwatorskie miały na celu dogłębne rozpoznanie historii i charakteru funkcji kultowej katakumb, w tym rytualnej funkcji sakralnej związanej z dokonywanymi w XVI w. pochówkami i odprawianiem nabożeństw i modlitw pogrzebowych (panichid), oraz ustalenie zastosowanych materiałów i technologii użytych do wzniesienia katakumb i funkcjonującej do 1875 r. ponad nimi cerkwi Zmartwychwstania Pańskiego. Służyły także określeniu stanu zachowania tego zabytku i opracowaniu diagnozy, projektu oraz programu prac konserwatorskich i restauratorskich.

Poszerzono zakres przeprowadzonych dotychczas badań architektoniczno-konserwatorskich wynikający z głębszego rozpoznania i zinterpretowania wyników badań nieinwazyjnych i konieczności uzupełnienia dotychczasowych badań architektonicznych. Wynikają one głównie z konieczności dogłębnego poznania stanu struktury konstrukcyjnej katakumb, w tym: ściany północnej, zachowanych fragmentów skrajnych ściany południowej, schodów, murów pierwotnego wejścia zachod-

¹⁹ Uścińowicz, J., Ziemiński, K., *Projekt architektoniczno-budowlany tymczasowej osłony archeologicznej trwale zabezpieczającej przed wpływem warunków atmosferycznych i dewastacją materiałową w otoczeniu krypt grzebalnych – katakumb w Supraślu stanowisko nr 4 w Supraślu (AZP 36-88/12), gm. Supraśl, woj. podlaskie krypty grzebalne – katakumby wraz z przyległym terenem cmentarza i otoczeniem; Białystok–Supraśl 16.08.2022 r. (pozwolenie PWKZ Z-II.5160.2.2022.JM z 18.05.2023 oraz Z-II.5160.5.2023.JM z 4.12.2023).*

niego, korony murów, niezbadanych fragmentów ściany wschodniej i zachodniej, istnienia i zasięgu przebiegu kolebek / łuków wzmacniających strukturę ponad III poziomem nisz grzebalnych.

W celu rekonstrukcji pierwotnej formy katakumb oraz dokonania wiarygodnej oceny ich stanu zachowania należało wykonać kompleksową diagnostykę obiektu obejmującą m.in.:

- rejestrację rzeczywistych parametrów geometrycznych katakumb metodą tradycyjnych pomiarów geodezyjnych (Il. 22–24) oraz fotogrametrycznych 3D i scanningowych 3D ich powierzchni ścian, sklepień i wnętrza nisz grzebalnych;
- rejestrację uszkodzeń obiektu i jego elementów muru i sklepień: rozwarstwień, rys, pęknięć, ubytków, odkształceń, defektów, deformacji, rujnacji;
- identyfikację kształtu, wymiaru i datowania cegieł w kolejnych partiach struktury przestrzennej katakumb;
- identyfikację rodzaju, jakości, ilości i składu materiału budulcowego spoin między elementami muru;
- badania stopnia zawilgocenia murów, spoin oraz podłoża gruntowego;
- laboratoryjne badania wytrzymałościowe materiałów budulcowych oraz struktury murów;
- laboratoryjną analizę chemiczną oraz mineralogiczno-petrograficzną zapraw;
- badania mykologiczne dotyczące korozji biologicznej cegieł oraz zaprawy, wywołanej działaniem grzybów, roślin, owadów i bakterii.

W aspekcie architektonicznym i kultowym (teologicznym) działania te pozwolą dodatkowo poznać i odtworzyć m.in.:

- pierwotną formę budynku katakumb, jej geometrię i strukturę;
- miejsce posadowienia konstrukcji cerkwi Zmartwychwstania Pańskiego oraz jej usytuowanie, rozplanowanie i wewnętrzną strukturę przestrzenno-kultową;
- zasadę komunikacji zewnętrznej oraz wewnętrznej pomiędzy ww. obiektami katakumb i cerkwi;
- typ rytuału pogrzebowego i pochówku szczątków ludzkich w niszach grzebalnych;
- ewentualne podziemne powiązanie komunikacyjne katakumb z innymi obiektami;
- nieodnalezione, zachowane w pierwotnym stanie nisze;
- powody przemurowań w sąsiedztwie pierwotnego wejścia zachodniego;

wotnego wejścia zachodniego;

- inne niezarejestrowane dotąd anomalie.

Po przeprowadzonych badaniach wykonane zostaną symulacje komputerowe konstrukcji w aspekcie wątków i wiązań cegieł i zaprawy oraz planowanej konstrukcji ochronnej.

Prace podjęte przez historyków prowadzą natomiast do odtworzenia dziejów katakumb, ze szczególnym uwzględnieniem historii ich budowy, przebudowy i destrukcji po zaprzestaniu użytkowania, a także możliwej identyfikacji osób pochowanych w katakumbach. Udział mikrobiologów umożliwia określenie specyfiki środowiska mikrobiologicznego katakumb i jego potencjalnego wpływu na stan zachowania zabytku oraz warunków konserwacji zachowawczej. Chemicy identyfikują zanieczyszczenia chemiczne cegieł i zaprawy murarskiej, wpływ tych zanieczyszczeń na stan zachowania zabytku oraz opracują wytyczne w sprawie sposobu neutralizacji szkodliwych związków chemicznych. Wreszcie biolodzy dzięki analizom pyłku i szczątków roślin określają cechy zbiorowisk roślinnych w otoczeniu katakumb i identyfikują gatunki roślin, które mogły być wykorzystywane w związku z grzebalną funkcją katakumb. Anatomowie i genetycy przeprowadzają wszechstronną analizę szczątków ludzkich ujawnionych podczas planowanych badań.

7. Prace projektowe – zamierzenia

Na podstawie wydanych decyzji konserwatorskich oraz odrębnych pozwoleń na budowę w okresie 2024–2025 w obrębie struktury budowlanej ruin katakumb muszą być podjęte prace zabezpieczające i remontowe²⁰. Jest to wstępny, I ratunkowy etap realizacji projektu pn. *Restauracja i konserwacja zabytkowych katakumb monastynu Zwiastowania Przenajświętszej Bogurodzicy w Supraślu* (Il. 25). Reżim technologiczny prowadzenia tych prac oraz odpowiedzialność za nie są ogromne. Powinni je realizować doświadczeni w konserwacji

²⁰ Uścińowicz, J., Stachurski, M., *Projekt robót budowlanych polegających na zabezpieczeniu krypt grzebalnych – katakumb w Supraślu na działce o nr. ewid. 562/5 obręb Supraśl, jedn. ewid. 200209 4m. Supraśl – dokumentacja konserwatorska, Białystok–Supraśl 22.04.2024* (pozwolenie na budowę: Decyzja nr 11062 wydana przez Starostwo Powiatowe AR 6740.2.9.18.2024 z 1.08.2024), pozwolenie PWKZ.

zabytków profesjonaliści pod stałym nadzorem archeologa, architekta i konstruktora.

Zaprojektowane roboty budowlane mają zabezpieczyć stan istniejący, zahamować proces destrukcji zabytku, wzmocnić jego strukturę konstrukcyjną i budowlaną oraz utrwalić w formie tzw. trwałej ruiny. Są one metodycznie i czasowo skorelowane z założonymi na lata 2023–2025 nieinwazyjnymi i inwazyjnymi badaniami realizowanymi według programu badań architektoniczno-konserwatorskich²¹ i odrębnego pozwolenia Podlaskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Białymstoku. Mają one głównie umożliwić rozpoznanie i udokumentowanie formy pierwotnej obiektu oraz ustalenie zakresu jej przekształceń.

Stan katakumb jest poważny. Przeprowadzone w ostatnim kwartale 2023 r. badania architektoniczne, geotechniczne i konserwatorskie w pełni to potwierdziły. Finalne rozpoznanie zabytku – którego poważną część stanowią nadal zwały ziemi, cegły i zaprawy, bez ich translokacji poza obręb obecnego zalegania na koronie murów, w komorze grobowej, niszach i w ich obrębie, z zachowaniem czci znajdujących się w nich jeszcze szczątków ludzkich – nie jest w możliwe. Przeniesienie zaś rumoszu i szczątków przez archeologa wymaga natychmiastowej, równolegle prowadzonej naprawczej akcji remontowej polegającej na oczyszczeniu oraz wzmocnieniu struktury i konstrukcji murów. Bez tego procesu nie można przeprowadzić zarówno pełnego rozpoznania struktury obiektu i stanu jego właściwości konstrukcyjnych, budulcowych i fizyko-chemicznych w ramach tego programu, jak i późniejszych, założonych w II etapie prac badawczych i projektowych oraz konserwatorskich i restauracyjnych, polegających na wyeksponowaniu pełnych wartości historycznych, artystycznych i naukowych zabytku, z uzupełnieniem lub odtworzeniem jego części utraconych.

Pomimo że działania w I etapie mają bardziej status prac budowlanych, to pomiędzy nimi a podjętymi badaniami architektoniczno-

konserwatorskimi i archeologicznymi zachodzi metodyczna korelacja. Sekwencyjna translokacja archeologiczna rumoszu ceglanego i zwalów ziemi ze szczątkami i artefaktami, które obecnie przylegają do murów katakumb bądź wypełniają nisze grzebalne, umożliwi zarówno przeprowadzenie rejestracji stanu istniejącego, jak i podjęcie natychmiastowej akcji naprawczej.

Projektowane badania architektoniczno-konserwatorskie będą prowadzone bezpośrednio po, a niekiedy w trakcie translokacji zwalów rumoszu przez archeologa. Odkrycie niewidocznych partii katakumb, niemożliwych obecnie do zarejestrowania (II. 22–23), umożliwi ocenę stopnia ich zachowania i ewentualnego zniszczenia oraz rejestrację, opracowanie i przeprowadzenie ich metodycznego remontu. Planuje się stały monitoring tego procesu i rejestrację. Będzie ona wykonywana metodą tradycyjnych pomiarów bezpośrednich i rejestracji cyfrowych metodą fotogrametryczną 3D. Ich efektami będą cyfrowa ortofotomapa z rysunkiem i wymiarowaniem struktury przestrzennej budowli oraz wirtualny model zabytku. Dostęp do wskazanych w programie badań materiałów budulcowych z poszczególnych miejsc i elementów budowli umożliwi ocenę ich właściwości fizyko-chemicznych i datowanie. Badania te posłużą opracowaniu zintegrowanej dokumentacji pomiarowo-inwentaryzacyjnej oraz sporządzeniu opinii lub ekspertyz: materiałowej (fizyko-chemicznej) i konstrukcyjnej, niezbędnych do realizacji II etapu projektu konserwacji i restauracji. Działania te muszą być wykonane zgodnie z zasadami prowadzenia badań architektonicznych i konserwatorskich. Muszą być też dokumentowane w postaci zapisów raportowych, fotografii, rysunków inwentaryzacyjnych, rejestracji cyfrowej.

Podjęmowane na tym etapie prace mają zabezpieczyć i utrwalić substancję zabytku oraz zahamować proces jego zniszczenia. Jest to niezbędny I etap ratunkowy umożliwiający podjęcie w II etapie wszelkich prac konserwatorskich i restauratorskich, naprawczych, scaleniovych i rekonstrukcyjnych. Ma to również doprowadzić do ukończenia pełnego rozpoznania naukowo-badawczego katakumb oraz rozwiązania powstałych podczas dotychczasowych działań problemów badawczych. Te działania są przedmiotem realizacji programu badań architektoniczno-konserwatorskich po przeprowadzeniu uprzednich badań archeolo-

²¹ Uścińowicz, J., Kucharzewska, J., *Program badań architektoniczno-konserwatorskich zabytkowych katakumb położonych przy ul. Klasztornej w Supraślu na działce o nr. geod. 562/5, w obrębie ewidencyjnym 0281, Białystok–Supraśl 16.08.2022 r.* (pozwolenie PWKZ, Z-II.5160.2.2022.JM z 18.05.2023 oraz Z-II.5160.5.2023.JM z 14.12.2023).

gicznych. Część z tych badań nie mogła być zrealizowana do końca ze względu na niemożność dojścia do miejsc zawalonych rumoszem ceglanym i ziemią ze szczątkami ludzkimi i artefaktami, co wymagało najpierw wykonania prac archeologicznych.

Bibliografia:

1. *Akty Wileńskie*, t. 7, Wilno 1874.
2. Archiwum Archidiecezjalne w Białymstoku, Dawne Archiwum Klasztoru Suprańskiego, nr 245.
3. Archiwum Państwowe w Białymstoku, Teki Glinki, Teki 272.
4. Archiwum Państwowe w Białymstoku, Wydział Spraw Obywatelskich PUW w Białymstoku, Parafia Prawosławna w Supraślu 1944–1998, sygn. IV/104.
5. Badania architektoniczno-archeologiczne katakumb prowadzone na podstawie pozwolenia wydanego przez Podlaskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków z dn. 22.08.2013 r. (pismo ZN.5162.2.2013.ZC).
6. Centralne Państwowe Archiwum Historyczne w Grodnie, fond 2, nr 11.
7. Dałmatow, N., *Supraśl'skij Blagoveščenskij monastyr*, Sankt Petersburg 1892.
8. Dobrowolski, R., *Katakumby w Supraślu – rys historyczny*, maszynopis.
9. Glinka, J., *Pałac opatów i klasztor bazylianów w Supraślu*, 1952–1953.
10. *Klirovyje Vedomosti na 1926 g.*, rękopis.
11. „Litovskije Eparchialnyje Vedomosti” 1878; 1890.
12. Maroszek, J., *Monografia miasta i gminy Supraśl*, Supraśl 2013.
13. Mironowicz, A., *Klasztor Zwiastowania NMP w Supraślu*, Białystok 2013.
14. Modrzejewska, K., *Z badań przeszłości Białostocki*, „Gazeta Białostocka”, 7–8 VI.1952.
15. Ołdytowski, T., Karczewski, M., *Sprawozdanie z prac archeologiczno-inwentaryzatorskich krypty grzebalnej klasztoru pobazylińskiego w Supraślu*, maszynopis w archiwum Podlaskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków.
16. Ratkiewicz, M., *Kronika Ławry Suprańskiej*, (w:) *Archieograficzeskij sbornik dokumentow, otnosiaszczichsia k istorii Siewiero-Zapadnoj Rusi*, wydawanyj pri Uprawlenii Wilenskogo Uczebnogo Okruga, t. 9, Wilno 1870.
17. Skrok, Z., Wilde, T., 1984a, s. 1-2, fot. 1-9, archiwum PWKZ; 1984b, s. 1-2, fot. 1-24 DAMP.
18. Teczek S/244, Supraśl Katakumba Pobazylińska. Badania archeologiczno-architektoniczne, 1984 r., nr rejestru 6. Skrok Z., Wilde T, archiwum DAMP.
19. Uścińowicz, J., *Gotyk ortodoksyjny*, (w:) *Architektura kultur lokalnych pogranicza. Sacrum – profanum – sacrum. Konwersje i rekonwersje architektury i sztuki sakralnej XX–XXI w.*, t. 4, red. nauk. J. Uścińowicz, Białystok 2021.
20. Uścińowicz, J., Kucharzewska, J., *Program badań architektoniczno-konserwatorskich zabytkowych katakumb położonych przy ul. Klasztornej w Supraślu na działce o nr. geod. 562/5, w obrębie ewidencyjnym 0281, Białystok-Supraśl 16.08.2022 r.* (pozwolenie PWKZ Z-II.5160.2.2022.JM z 18.05.2023 oraz Z-II.5160.5.2023.JM z 14.12.2023).
21. Uścińowicz, J., Stachurski, M., *Projekt robót budowlanych polegających na zabezpieczeniu krypt grzebalnych – katakumb w Supraślu na działce o nr. ewid. 562/5 obręb Supraśl, jedn. ewid. 200209 4m. Supraśl – dokumentacja konserwatorska, Białystok-Supraśl 22.04.2024* (pozwolenie na budowę: Decyzja nr 11062, wydana przez Starostwo Powiatowe AR 6740.2.9.18.2024 z 1.08.2024), pozwolenie PWKZ.
22. Uścińowicz, J., Ziemiński K., *Projekt architektoniczno-budowlany tymczasowej osłony archeologicznej trwale zabezpieczającej przed wpływem warunków atmosferycznych i dewastacją materiałową w otoczeniu krypt grzebalnych – katakumb w Supraślu stanowisko nr 4 w Supraślu (AZP 36-88/12), gm. Supraśl, woj. podlaskie krypty grzebalne – katakumby wraz z przyległym terenem cmentarza i otoczeniem, Białystok-Supraśl 16.08.2022 r.* (pozwolenie PWKZ Z-II.5160.2.2022.JM z 18.05.2023 oraz Z-II.5160.5.2023.JM z 14.12.2023).
23. Zalewski, M., *Opracowanie archeologiczno-historyczne oraz projekt zabezpieczenia i zagospodarowania krypt grzebalnych o.o. Bazylianów w Supraślu woj. podlaskie*, 2000.

KATAKUMBY SUPRAŃSKIE I ICH POWSTAWANIE Z MARTWYCH

Streszczenie: Praca niniejsza przedstawia katakumby suprańskie jako unikatowy na skalę światową zabytek kultu i kultury prawosławnej pierwszej połowy XVI w. Prezentuje aktualny stan zachowania tych katakumb i tragizm ich stopniowego upadku, destrukcji i profanacji, a także silną nadzieję na ich scalenie, konserwację i restaurację z przywróceniem ich pierwotnej służebności kultowej. Ona jest jego wartością podstawową w aspektach eschatologicznym i soteriologicznym. Tak jak po 40 latach procesu rekonstrukcji cerkiew monastyrska Zwiastowania Przenajświętszej Bogurodzicy w Supraślu uratowana została przed unicestwieniem i przywrócona do duchowego życia, tak i teraz można uratować katakumby. Mogą się one ponownie stać miejscem kultu, wiary i pamięci.

Lata 2022–2024 obfitowały w wiele przedsięwzięć służących stopniowemu powstawaniu katakumb z martwych. Podjęto bardzo szerokie, pogłębione działania badawcze, rejestracyjne i projektowe. Przeprowadzono kwerendy typologiczne i komparatystyczne, w szczególności w zakresie archeologii, architektury i urbanistyki, ochrony dziedzictwa i konserwacji zabytków, inżynierii materiałowej, teologii, historii, historii sztuki i nauk medycznych. Postawiono diagnozę dotyczącą stanu zachowania katakumb oraz opracowano poglądy badań i projekty ich zachowania jako tzw. trwałej ruiny.

Jest to wstępny etap realizacji projektu restauracji i konserwacji katakumb. Służy on uratowaniu tego unikatowego obiektu kultu i kultury prawosławia.

Słowa kluczowe: architektura, sacrum, kult, memoriał, katakumby, ruiny

SUPRAŚL CATACOMBS AND THEIR RISE FROM THE DEAD

Summary: This work presents the Supraśl catacombs as a unique monument of Orthodox worship and culture in the world of the first half of the 16th century. It presents

the current state of preservation of these catacombs and the tragedy of their gradual decline, destruction and profanation, with a strong hope for their consolidation, conservation and restoration, with the renewal of their original cultural purpose. Its primary value can be described in eschatological and soteriological terms. Just as the Monastery Church of the Annunciation of the Most Holy Mother of God in Supraśl, after a 40-year reconstruction process, was saved from annihilation and restored to host the spiritual life of the Orthodox Church, so now the catacombs, too, can be saved. They can once again become a place of worship, faith and memory.

The period of 2022–2024 was full of many projects for the gradual emergence from the dead of the catacombs. Very extensive, in-depth research, registration and design activities were undertaken. Typological and comparative queries were conducted, particularly in the fields of archaeology, architecture and urban planning, heritage protection and conservation, materials engineering, theology, history, art history and medical science. A diagnosis has been made regarding the state of preservation of the catacombs, and research programs and projects have been developed for their preservation as a so-called “permanent ruin.”

This is the initial, rescue stage of the catacombs restoration and conservation project. It serves to save this unique object of Orthodox worship and culture.

Keywords: architecture, sacrum, cult, memprum, catacombs, ruins



Il. 1. Monastyr prawosławny Zwiastowania Przenajświętszej Bogurodzicy w Supraślu. Widok założenia od strony zachodniej (fot. Pietrov, 1864)



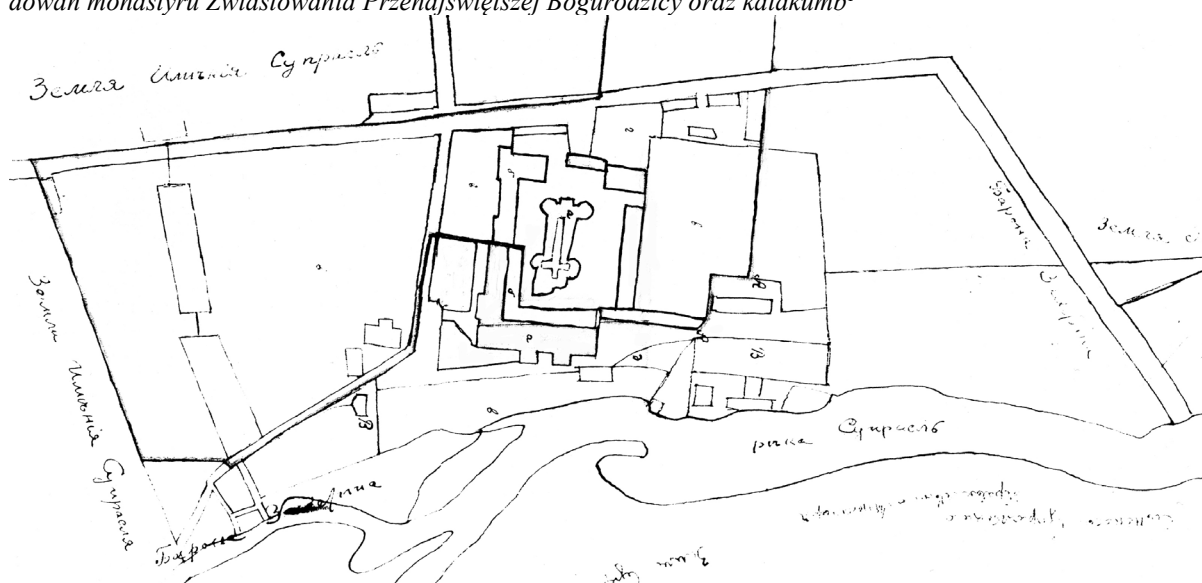
Il. 2. Monastyr prawosławny Zwiastowania Przenajświętszej Bogurodzicy w Supraślu. Widok założenia od strony północnej, zza rzeki Supraśl (fot. Pietrov, 1864)



Il. 3–4. Monastyr prawosławny Zwiastowania Przenajświętszej Bogurodzicy w Supraślu. Widok założenia monastyrskiego i ogrodów od strony południowej, z miejscem lokacji katakumb (fot. autor nieznany, ?)



Il. 5. Fragment mapy Supraśla z końca XVIII w. z symbolicznymi przedstawieniami cerkwi-katholikonu, zabudowań monasteru Zwiastowania Przenajświętszej Bogurodzicy oraz katakumb^I



Il. 6. Mapa Supraśla z 1883 r. z założeniem monastycznym Zwiastowania Przenajświętszej Bogurodzicy oraz wyeksponowanym budynkiem katakumb i jego ryzalitem zachodnim, w miejscu pierwotnego wejścia do niego^{II}



Il. 7, 8, 9. Widoki wnętrza komory grobowej katakumb w 1984 r. od strony południowej oraz północnej, przed zawaleniem sklepień (fot. autor nieznany, materiał z badań Z. Skroka, T. Wildego)

^I Archiwum Państwowe w Berlinie; SBB_IIIIC_Kart_Q 17030_Blatt 82.

^{II} Państwowe Archiwum Historyczne Białorusi w Grodnie, f. 94.



Il. 10



Il. 14



Il. 11



Il. 15



Il. 12



Il. 16



Il. 13



Il. 17

Il. 10–17. Widok katakumb w 2013 r. (fot. z badań T. Olędzkiego, M. Karczewskiego i K. Kuleszy, 2013)



Il. 18



Il. 20

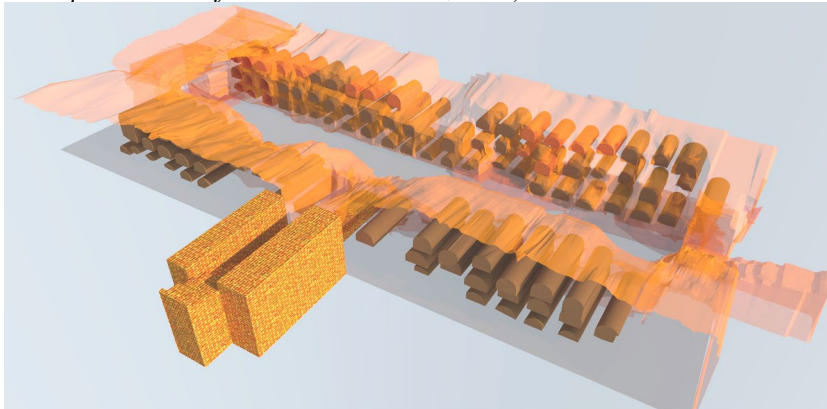


Il. 19

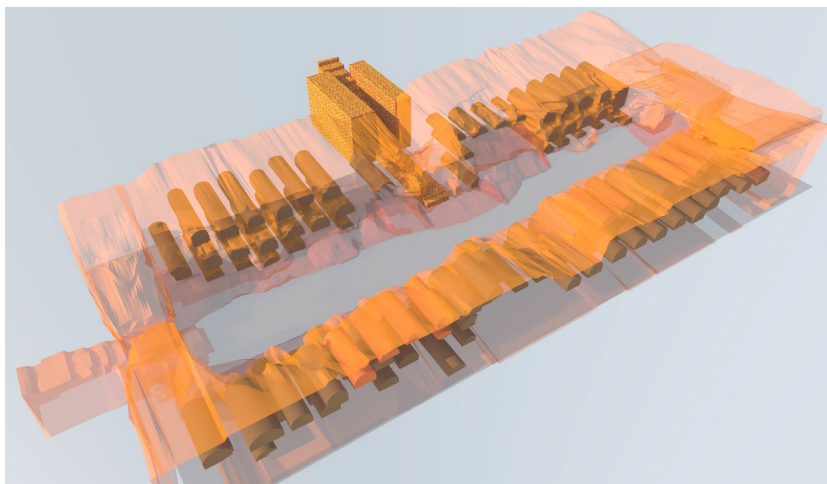


Il. 21

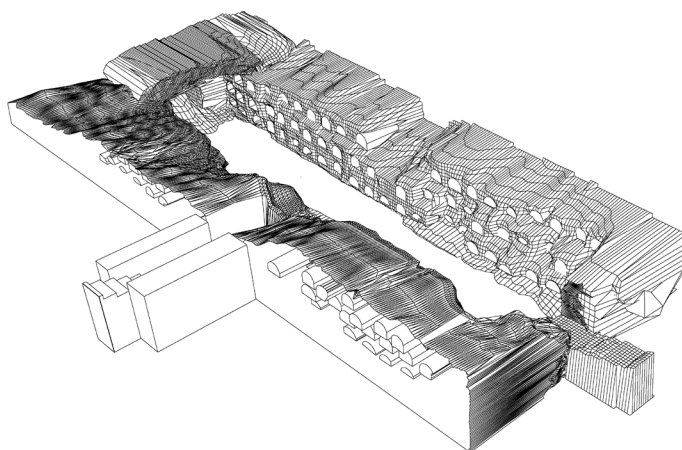
Il. 18–21. Widoki komory i nisz grzebalnych ściany zachodniej i wschodniej katakumb od strony północnej i południowej. Stan z sierpnia 2022 r. (fot. ks. P. Karczewski, 2022)



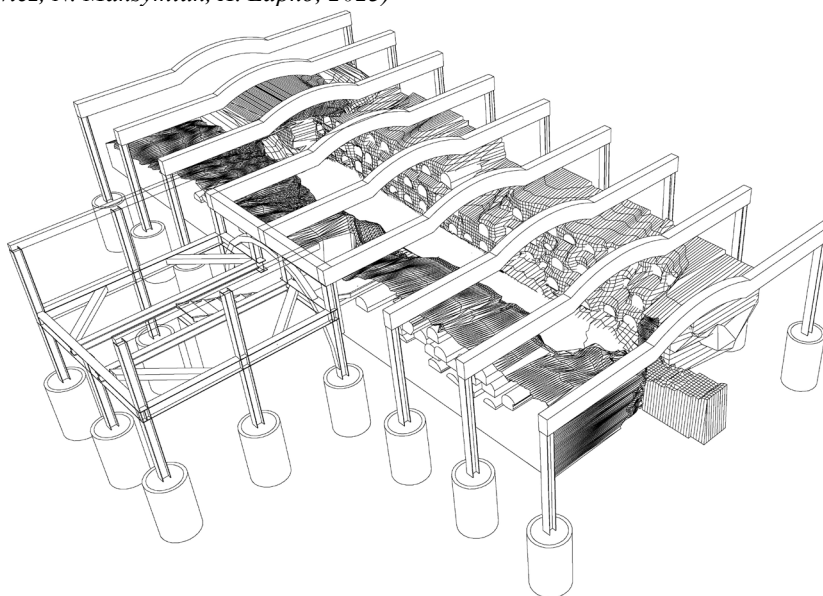
Il. 22. Katakumby w stanie istniejącym. Model struktury przestrzennej z rumoszem ceglanym zawalonego sklepienia komory i nisz grzebalnych. Widok od strony zachodniej (oprac. J. Uścińowicz, N. Maksymiuk, 2023)



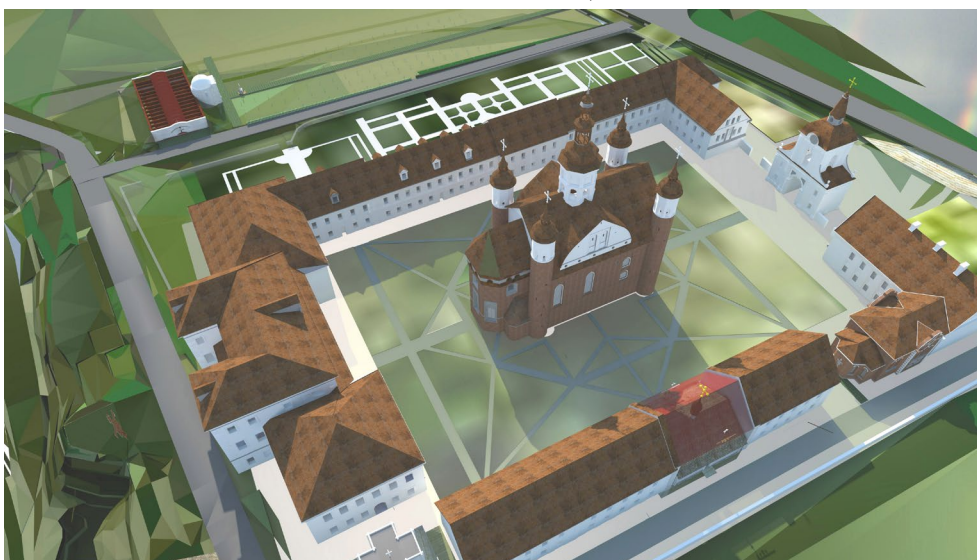
Il. 23. Katakumby w stanie istniejącym. Model struktury przestrzennej z rumoszem ceglanym zawalonego sklepienia komory i nisz grzebalnych. Widok od strony wschodniej (oprac. J. Uścińowicz, N. Maksymiuk, 2023)



Il. 24. Katakumby w stanie istniejącym. Model struktury przestrzennej budowli. Widok od strony zachodniej (oprac. J. Uścińowicz, N. Maksymiuk, A. Łapko, 2023)



Il. 25. Katakumby w stanie istniejącym ze szkieletem ramowej konstrukcji stalowej tymczasowej osłony archeologicznej sarkofagu. Model struktury przestrzennej budowli. Widok od strony zachodniej (proj. arch. J. Uścińowicz z zespołem: K. Zimiński, M. Stachurski, R. Steckiewicz, 2024)



Il. 26. Supraśl. Ławra Supraska – Monastyr Zwiastowania Przenajświętszej Bogurodzicy. Projekt koncepcyjny restauracji zespołu (proj. J. Uścińowicz, 2024)

Jerzy Uścińowicz

SACRUM W RUINIE I PO NIEJ. PROBLEM WYPEŁNIEŃ INTERPRETACYJNYCH

1. Wstęp – sacrum vs. profanum *

Konflikty profanum z sacrum były zawsze. Nasilały się w obliczu prozelityzmu, religijnych wojen, terroryzmu, rewolucji. Wpisane są w kod genetyczny tego świata. A dziś zostały nawet rozumowo usankcjonowane, racjonalnie wytłumaczone postępowaniem cywilizacji, zwłaszcza laicyzacją życia i podporządkowaniem go prawom ekonomii, gloryfikacji wartości materialnych i dyktatu władzy pieniądza (*Il. I*).

Ten zdaje się powszechny obecnie konflikt i to przeorientowanie naszego świata zarysowują się także w środku kultury. Ujawniają się zwłaszcza w sferze ochrony i konserwacji kulturowego dziedzictwa i jego zabytków. W szczególności pojawiają się tam, gdzie stanowią świadectwo historii obiekty architektury potrzebują natychmiastowej i zdecydowanej reperacji. Gdy los pozbawił je znaczącej ich części materii, okaleczone nie służą już tak jak dawniej i nic ich też przed upadkiem nie chroni. Choć duch miejsca w nich jeszcze pozostał, stoją puste, popadają w ruinę, czekają na litość. By nadal były służebne, należy je od nowa stworzyć, przekształcić, przeprogramować. Nadać im nowe tchnienie i nowe życie. Czy już dziś mogą je otrzymać?

Czyż nie funkcjonuje u nas nadal jeszcze zbyt silne przekonanie o wielkiej sprawczości działań nieinwazyjnych, wynikających z możliwości ich leczenia „objawowego” i – można rzec trochę z ironią – kosmetycznego „załatwiania” sprawy i zamykania problemów pod

dywan? Czy nie za mocno jest u nas podkreślana dawniejsza i materialna wartość tych zabytków? Gdy dochodzi już do nieuniknionej konfrontacji tych wartości, nie nazbyt często wyrokujemy, że lepiej nie robić nic – w myśl bezpiecznej zasady medycznej *primum non nocere* – niż zrobić to stanowczo, skutecznie, zgodnie z duchem czasów i na długo. Czy nie taka jest nadal nasza zasadnicza misja? Chronić i konserwować to, co pozostało, i czekać na lepsze czasy, choć wiemy, że one i tak nie nadejdą. I czy nie bardziej liczy się u nas jeszcze podniesiona do najwyższej godności materia niż duch nad nią panujący?

Jaka może być dziś użyteczność dawnych grodów, zamków czy pałaców bez królów, cesarzy i książąt? Jaka jest użyteczność upadłych świątyń, gdy nie ma w nich już kapłanów i wiernych, dla których zbawienia one przecież powstały? Jaka może być ich trwałość, gdy stanowią co najwyżej reanimowaną co parę lat „nietrwałą” ruinę? Jaki rodzaj piękna w nich pozostał – malowniczy układ kamieni czy cegieł, fragmenty wątków bez formy, które miały dawniej budować i zdobić, abstrakcyjny domysł formy pierwotnej, powidok dawnej historii czy wartość substancjalna materii? Choć nadal tkwią jeszcze w różnych rejestrach i ewidencjach jako ruiny, wydaje się to bardzo nienaturalne, sztuczne, wręcz fałszywe. Jeśli nie można przywrócić im życia na dobre, dając im drugie, w pełni służebne, trwałe i piękne, to czy nie lepiej dać im już odejść z godnością, niż reanimować co chwilę?¹

* Jerzy Uścińowicz, prof. dr hab. inż. arch.,
Katedra Architektury Kultur Lokalnych
Wydział Architektury Politechniki Białostockiej.

¹ Czymże są wszystkie artefakty historii i kultury translokowane do wielkich muzeów, wyrwane z ich pierwotnego środowiska istnienia, prawowitym twórcom, gospoda-

2. Ewolucyjna wymiana wartości

W historii architektury jeszcze do niedawna zachowanie ciągłości użytkowania obiektów, również adaptowanych na inne funkcje, było normą. Architekturę tę, nawet największej wartości, jak choćby architekturę świątyni, zamków, pałaców czy dworów, nieustannie burzono i wznoszono na nowo. Odbudowywano ją, przekształcano, powiększano, konwertowano otwarcie i bez przeszkód. Żadne nakazy i zakazy nie istniały, a przy tym nikt z władzy świeckiej i duchownej – z intelektualnej elity narodu i religijnej hierarchii – nie protestował. I gdyby wówczas tego nie czyniono – śmiem twierdzić – większości tych wspaniałych, choć silnie przekształconych już, ale zgodnie uznawanych za zabytkowe dzieł kulturowego dziedzictwa byśmy nie mieli. Kolejnych warstw kulturowych nawarstwień historii by nie było.

Pierwszym wyrazistym tego przykładem może być krakowski Wawel i jego wspaniała katedra, nieustannie przebudowywana i rozbudowywana, wielokrotnie nawarstwiana utworami różnych historycznych epok i stylów. Rażącem przykładem jest też połocka cerkiew katedralna Świętej Sofii Mądrości Bożej. Wbrew pierwotnej orientacji na wschód, który dla prawosławia ma zasadnicze znaczenie w sensie soteriologicznym w celebracji eucharystycznej, beczelnie przekreślona została przez wybitnego przecież architekta Jana Krzysztofa Glaubitza fasadą na południe, orientując zarazem ołtarz w stronę północną. Drastycznie przekształcona ze średniowiecznej ruiny stała się „pysznym” – lecz całkowicie odmiennym od pierwowzoru, fałszującym zasadniczą jego ideę i historię – wytworem wileńskiego baroku. Choć powstał okazały obiekt światowej architektury, zniszczył on bezpowrotnie jej wartość pierwotną i ducha miejsca, który wypełniał go teologiczną

treścią. Unicestwił genetyczny sens i cel, któremu dawniej służył, zamieniając jego prawdę istnienia – fałszem.

Ale tak działo się przecież – w większym lub mniejszym stopniu – od zawsze i wszędzie. Obiekty wznoszono i burzono, zastępowano je innymi bądź przebudowywano. Style architektury, czasami wzajemnie sprzeczne ideowo i estetycznie, mieszano albo zastępowano innymi. Stosowano je wymiennie w tym samym miejscu, poszukując zawsze wyrazu artystycznej tożsamości działań z ideowym światopoglądem władców i ich epoki. W Europie gotyk zastępował średniowieczny romanizm, barok koegzystował w kontraście z gotykiem, a klasycyzm budował alians z barokiem itd. Nikt się tego nie bał. Taki był nawet standard twórczego działania, dziś w całości traktowany już za wartość godną ochrony, za nasze dziedzictwo kultury.

Czasy współczesne wprowadziły jednak do tej kultury istotne rozwarstwienia. Uhonorowały zdecydowaną wyższość wartości materialnych od tych duchowych. Przy powstawaniu nowej architektury lub jej kontynuacji nawet w środowisku zabytkowym zaczęły rządzić ekonomika i biznes oraz wyrosłe na nich mechanizmy parametrycznej metodyki kreacji, jawnie zesterowane wykorzystaniem ekonomicznych teorii zysku. One decydują dziś w swojej komercyjnej bezwzględności nad wartościami architektury dawnej. One sterują jej dalszym przetrwaniem i rozwojem w czasie. Nawet w kategorii sztuki sakralnej bez skrupułów znosi się do fundamentów piękne, zabytkowe kościoły lub zamienia się je na bardziej dziś nam potrzebne, bo ekonomicznie wydolne: restauracje, hotele, garaże, a nawet publiczne domy i szalety (*sic!*). Dająca się zmierzyć bezwzględność ekonomicznego użytkowania zabytku architektury, a nie jego wartość jako dzieła sztuki – zapewniająca mu trwałość, użyteczność i piękno – panuje niepodzielnie. Ona stanowi główne kryterium jego dalszego istnienia w kulturze. Czy piękno nie jest już dzisiaj potrzebne? Czy może już sobie odejść?

Choć staramy się chronić niemal wszystko, co dawne przez trwałość materii – bardziej lub mniej pieczołowicie zapewniając dłuższe jej trwanie w historii poprzez ekonomiczną wydolność i skomercjalizowanie – to czy ochrona tego zastanego po poprzednikach historycznego dziedzictwa musi się wiązać zawsze i wszędzie z bezwzględnym mu się

rzom i właścicielom? Czymże są na przykład wszystkie skradzione z Akropolu marmury Elgina, w akcie obrzydliwego paserstwa odsprzedane za pośrednictwem rządu Wielkiej Brytanii do British Museum (niektóre do Luwru i Kopenhagi), jak nie jedynie pozbawionymi już duszy materialnymi cytatami dokumentalnej historii cywilizacji? Pamiętam uczucie zażenowania, które targało mną podczas zwiedzania Muzeum Egipskiego w Kairze. Dział ekspozycji z mumifikowanych szczątków ludzkich i zwierzęcych był dla mnie nie do przebrnięcia. Nie zdołałem tego uczynić. Żadne cele naukowe nie są wytłumaczeniem ich ekspozycji. Nie usprawiedliwiają ich odarcia z godności. Te szczątki błagają o godny pochówek i powrót do miejsc, z których zostały perfidnie wyrwane.

poddaniem? Czy musi polegać na falsyfikowaniu współczesności na jej modłę? Czy w przypadku ewidentnego braku materialnego świadectwa historii dawnej nie mamy dziś prawa do tworzenia w jej murach historii nowej? Tak jak w Muzeum Luwru w Paryżu, w Tate Britain w Londynie czy w Muzeum Św. Kolumby w Kolonii. Jakie kryteria tym rządzić powinny, zwłaszcza w przypadku architektury o randze najwyższej, sakralnej? Jakich sposobów reperacji tej dawnej architektury można dziś użyć, aby zachować jej wartości podstawowe, kodując w zespole jej starej i nowej formy zarówno jej stan pierwotny, jak i jej przemianę w czasie, zgodnie z jej główną ideą istnienia i duchem miejsca, który ją tam zbudował?

Znamy dziesiątki przykładów nadania zabytkom „nowego życia” w ich dawnej i zdegradowanej materialnie substancji, przy uzupełnieniu jej nową, bardziej adekwatną do czasów dzisiejszych współczesną architekturą i z zachowaniem ich ideowego przesłania. Choć efekt realizacyjny tych działań jest pod względem nowych wartości architektury współczesnej wyjątkowy², to nadal są one raczej wyłomem w stosowanych dotąd metodach działań konserwatorskich. Dlaczego?

Warto przypomnieć Józefa Muczkowskiego, który w XX w. twierdził, że dzieło stanowić powinno harmonijną całość objawiającą się w „nienaruszonej formie i czystej barwie”³, przeciwstawiając starożytne wartości zabytków wartościom nowożytnym, czego rezultatem były wszelkie „czyszczące” je restauracje i próby przywracania ich „stylowej jedności”. Fałsz takich zabiegów dostrzegł natychmiast wybitny architekt i konserwator

zabytków prof. Adolf Szyszko-Bohusz. Stwierdził on celnie, że postęp wiedzy naukowej jest nieunikniony, a wiedza o minionych stylach w sztuce się zmienia. Nasze pojęcie o historii – jej faktach i dokumentach – pomiedzy tym, co było kiedyś zgodne z naszym wyobrażeniem o danej epoce, a tym, co wyobrażamy sobie o niej dziś, zmienia się niekiedy zasadniczo. Szyszko-Bohusz – a jego autorytet do wyrażania poglądów w tym względzie jest niekwestionowany – opowiedział się za szerokim stosowaniem sztuki współczesnej w obiektach architektury zabytkowej. Jak stwierdził: „prawdziwy miłośnik sztuki powinien łączyć w sobie wraz ze znajomością i trafną oceną zabytków zrozumienie dla sztuki żyjącej i rozwijających się w formach nowych (...). Jego zadaniem jest popierać sztukę nowoczesną wszędzie, gdzie to bez szkody dla zabytków stać się może”⁴.

Wsparciem takiego stanowiska jest poznana dziś dogłębnie świadomość wzrokowa człowieka. Uznana w świecie nauki teoria widzenia Władysława Strzemińskiego mówi otwarcie, że „w procesie widzenia nie to jest ważne, co mechanicznie chwyta oko, lecz to, co człowiek uświadamia sobie ze swego widzenia”⁵. Wskutek ewolucji oraz zmian w sposobie recepcji rzeczywistości powstaje bowiem wciąż nowa świadomość wzrokowa człowieka. Poprzez analizę wzrokowych bodźców podlegających ich sprawdzeniu, uogólnieniu i syntezie dąży nieustannie do rozwoju widzenia rzeczywistości w czasie historycznym. Dlatego też w każdej epoce historii pojawia się właściwe jej – i odmienne od poprzednich – postrzeganie i wyobrażanie rzeczywistości i jej wyrażanie w sztuce. Dotyczy to w szczególności najwyższych kategorii sztuki, zwłaszcza sakralnych, w których mamy do czynienia z rzeczywistością przeczuwaną, w głównej mierze transcendentną, niezwiązaną z przekazem bezpośrednim wartości. Za nią idą też odmienne doświadczenie i praktyka artystyczna, która bez uruchomienia zasobu nowych form i metod wyrażania, adekwatnych do potrzeb rozwi-

² O bardzo twórczym, rozwojowym podejściu do budowania nowej architektury w środowisku zabytkowym świadczą takie przykłady współczesnych realizacji, jak m.in. Muzeum Św. Kolumby (Kolonja; arch. Peter Zumthor), Blencowe Hall (Blencow, Cumbria), The Ara Pacis Museum (Rzym), Norwich Cathedral Hostry (Norwich; Hopkins Architects), Church of Corbera d'Ebre (Terra Alta, Tarragona; arch. Ferran Vizoso), Coverage of Archaeological Ruins of the Abbey of St. Maurice (arch. Savioz Fabrizzi), Villa Romana del Casale di Piazzola Armerina (Sycylia), a nawet Edoardo Tresoldi's recreation of the Roman church, Basilica Santa Maria in Siponto (Manfredonia) czy też nasze polskie Muzeum Architektury w pobornardyńskim klasztorze we Wrocławiu (E. Małachowicz). Takich przykładów jest na świecie dużo więcej.

³ Dettloff, P., *Odbudowa i restauracja zabytków architektury w Polsce 1918–1939. Teoria i praktyka*, Universitas, Kraków 2006.

⁴ Szyszko-Bohusz, A., *Zadania polskiej architektury nowoczesnej*, „Czasopismo Techniczne. Organ Towarzystwa Politechnicznego we Lwowie” 2013, R. 31, nr 2, s. 14–18. Zob. także: Czubiński, J., *Wawelski spór Stanisława Tomkowicza z Adolfem Szyszko-Bohuszem*, „Wiadomości Konserwatorskie / Journal of Heritage Conservation” 2013, nr 36.

⁵ Strzemiński, W., *Teoria widzenia*, Wydawnictwo Muzeum Sztuki w Łodzi, Łódź 2016, *passim*.

jającego się przecież człowieka, zgodnie z jego ewoluującą w czasie dyskursywną świadomością i intuitywną wrażliwością, pozostanie zawsze na uwięzi, niezdolna do wytworzenia kreatywnych dzieł kultury i przedłużenia ich ideowego, duchowego (niematerialnego) dziedzictwa. Dotyczy to w szczególności recepcji form tradycyjnych i ich dalszego życia w kulturze współczesnej, przedłużonego w czasie trwania jako nośników Tradycji i jej *paradosis*.

Tak stanowi o tym współczesna nauka – jej teoria widzenia i psychologia.

Wiele jest dziś sposobów kreatywnych działań przy zabytkach i w ich obrębie, które służyć mają powstaniu architektury stanowiącej, postulowane niejednokrotnie, ideowe uzupełnianie reinterpretacyjne form niepełnych – bez ingerencji w ich substancję materialną, czy to w postaci uzupełnienia, czy jej wymiany, lecz przy użyciu współczesnych już środków wyrazu architektonicznego, techniczno-inżynierskiego i estetycznego. Podstawą może być autonomiczność estetyczna i znaczeniowa nowych form wprowadzonych w obręb zabytku, która wynika z ich estetycznego i architektonicznego zróżnicowania konwencji wyrazu, daje też pole do ich odrębnej interpretacji semantycznej (symbolicznej) i funkcjonalnej użyteczności, pozostawiając je wszakże w dialektycznym związku syntezy⁶.

To okazuje się bardzo ważne nie tylko w procesie zapewnienia autentyczności wszystkich warstw kulturowych zabytku, dla którego podczas tworzenia nawarstwień i dojrzewania ich wartości równoprawnych komponentom dawnym jest również sztuka współczesna⁷. To jest też ważne dla zapewnienia spójności ideowej tego zabytku, jego materialnego i niematerialnego scalenia w celu uznania go za pełnoprawne – historyczne i kulturowe – dziedzictwo działalności człowieka. Sztuka współczesna w działaniach tych może odegrać rolę kluczową. Jako produkt autonomiczny w procesie ich scalania może być ważnym spoiwem, ogniwem łączącym wszystkie okaleczone w procesie rujnacji warstwy. Może też być wio-

dącym nośnikiem treści ideowych, odbudowującym istniejący w nim dawniej system znaczeń, w szczególności wartości duchowych (niematerialnych)⁸.

Działanie takie jest już potwierdzone i uzasadnione nie tylko praktycznie w dziełach architektury, lecz także w kreowanej w ostatnich dwóch dekadach nowej świadomości konserwatorów zabytków, i buduje dość rozległe pole możliwości ideowej kreacji wspólnych dla zabytków wartości materialnych i niematerialnych w kategorii architektury miejsc kultu równoważnych, o ile nie najważniejszych. Jest to zgodne z rozumieniem współczesnych doktryn konserwatorskich, spisanych m.in. w postanowieniach Konwencji UNESCO w sprawie ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego, sporządzonej w Paryżu w 2003 r. (ratyfikowanej w Polsce w 2011 r.)⁹. Deklaracji w sprawie zachowania genius loci (ducha miejsca), przyjętej w Quebecu w 2008 r.¹⁰, a także po części w Konwencji w sprawie ochrony i promowania różnorodności form wyrazu kulturowego, sporządzonej w Paryżu w 2005 r. i ratyfikowanej w Polsce w 2007 r. Są one konsekwencją wcześniejszej Konwencji o ochronie dziedzictwa kulturalnego i naturalnego z 1972 r. oraz po części także Programu UNESCO Pamięć Świata z 1992 r., dotyczącego ochrony dziedzictwa dokumentacyjnego.

Tworzy to wyraźny alians pomiędzy traktowaniem dziedzictwa kulturowego jako zespołu wartości historycznych, naukowych i artystycznych a ochroną kulturowego dziedzic-

⁶ Zob. Uścińowicz, J., *Symbol, archetyp, struktura – hermeneutyka tradycji w architekturze świątyni ortodoksyjnej*, Dział Wydawnictw i Poligrafii Politechniki Białostockiej, Białystok 1997, s. 97–98.

⁷ Uścińowicz, J., *Practical Theosophy of the Contemporary Sacred Art and Architecture – a Temple as a Synthesis*, „5th International Multidisciplinary Scientific Conference on Social Sciences and Arts SGEM” 2018, vol. 5, iss. 6.1, s. 415–422.

⁸ Tajchman, J., *Na czym polega metoda ochrony, konserwacji i zagospodarowania ruin zamkowych*, (w:) *Zamki w ruinie – zasady postępowania konserwatorskiego*, red. B. Szmygin, P. Molski, Politechnika Lubelska–Polski Komitet Narodowy ICOMOS, Warszawa–Lublin 2012, s. 9–27.

⁹ Jest to działanie w pełni zgodne ze współczesnym duchem doktryny konserwatorskiej spisanej w postanowieniach konwencji UNESCO z 2003 r. Zob. Konwencja UNESCO w sprawie ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego, sporządzona w Paryżu dnia 17 października 2003 r.; Li, W., *La Convention pour la sauvegarde du patrimoine culturel immatériel. Son application en droits français et chinois*, Paris 2003, s. 20–21; Konwencja ramowa Rady Europy o wartości dziedzictwa kulturowego dla społeczeństwa, Faro 2005 r.

¹⁰ Odwołać się tutaj należy zwłaszcza do dwóch przyjętych przez Polskę konwencji UNESCO: Konwencji w sprawie ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego z Paryża z 17.10.2003 r. (ratyfikowanej w 2011 r.) i Konwencji w sprawie ochrony i promowania różnorodności form wyrazu kulturowego, sporządzonej w Paryżu 20.10.2005 r. i ratyfikowanej w 2007 r.

stwa niematerialnego (duchowego), w którym nadrzędnymi wartościami w procesie budowania tożsamości są człowiek i kulturowa różnorodność wartości duchowych jego lokalnych wspólnot, społeczeństw i narodów. Siewcą i nosicielem dziedzictwa niematerialnego jest zawsze on – człowiek, ale w procesie odtwarzania i transmisji jego dziedzictwa (*paradoxis*) materialne relikty przeszłości pozostają tylko pośredniczącym medium. Są ważne, ale pełnią funkcję służebną. Autentyczność materii jest więc istotna w kategorii architektury miejsc kultu i kultury najwyższej, lecz służy ona głównie do zapewnienia określonych doświadczeń duchowych człowieka. Dlatego też w obowiązującej współcześnie doktrynie konserwatorskiej za autentyzm zabytku rozumie się nie tylko ten odnoszący się do jego substancji materialnej, zespolonej formy oraz funkcji i metod ich powstawania, stanowiących wartość godną ochrony, lecz także autentyzm przesłania ideowego ducha miejsca¹¹. Dotyczy to przede wszystkim zabytków kategorii miejsc duchowych, w szczególności świątyń, oraz strukturalnych przekazów archetypowych i symbolicznych w nich zakodowanych. Pozostaje nam powinność ich odczytania i przekazania w przeszłość.

3. Sacrum w ruinie?

Istnieją więc takie kategorie zabytków architektury, których wartości materialne są tylko pomocnicze. Służą jedynie za medium pośredniczące w wyrażaniu wartości zdecydowanie ważniejszych, stanowiących nadwartość, wymagających szczególnej ochrony. Należy do nich niewątpliwie architektura sakralna. Świątynia jest przede wszystkim obiektem kultu, dlatego funkcja kultowa jest wartością nadrzędną i wymaga poszanowania i ochrony. W niej się spełnia jej zasadnicze przeznaczenie. Może być wybitnym dziełem sztuki, ale jest przy tym formą służebną wobec religii. To jej najpierw służy, a nie kulturze¹².

Jednym ze stanowczych postulatów Karty weneckiej jest poniesienie restauracji. Pogłębia to dość stanowczy zakaz rekonstrukcji. W artykule 15 mówi się bowiem, że: „Wszelkie prace rekonstrukcyjne będą wszakże musiały być z góry wykluczone, można brać pod uwagę tylko samą anastylozę, to jest odtworzenie części istniejących, lecz rozproszonych” (Karta wenecka, 1964 r.). W dokumencie tym zaleca się poszanowanie oryginalnej substancji konstrukcji oraz materiału budynku zabytkowego, a wszystkie na nowo dodane elementy powinny być rozróżnialne od oryginalnych. Tam zaś, gdzie niemożliwe jest zastosowanie technologii tradycyjnych, korespondujących z obiektem, dopuszczalne jest wprowadzenie sprawdzonych technologii nowych. Postuluje się również ochronę fragmentów budowli pochodzących ze wszystkich etapów jej powstawania, kategorycznie zabrania się też zamiany oryginalnych elementów budynku ich wiernymi kopiami.

W Karcie ochrony historycznych ruin z 2012 r. mówi się jednoznacznie o uznaniu ich za pełnowartościowy zabytek, o traktowaniu na równi z innymi. To już dużo. Ale czy wszystko, co można uczynić w ich ratowaniu? Czy uznanie za pełnowartościowy zabytek, choć nigdy on nim przecież w pełni nie będzie, oraz doraźna pomoc w ochronie prawnej i pielęgnacji konserwatorskiej wystarczą? Czy to już wszystko wobec nowych możliwości, które mamy obecnie wraz z rozwojem cywilizacji? Czy to wszystko, co możemy osiągnąć, stosując nowe metody kreacji, współczesne materiały, techniki i technologie, zwłaszcza wirtualne, dające możliwość przejścia na inny poziom eksterioryzacji działań artystycznych i inny poziom recepcji wizualnej, zmiennej w czasie i przestrzeni? Wszystkie te doktrynalne zapisy są ważne, czynione w imię prawnej ochrony substancji zabytkowej, która jest naszym dziedzictwem. Jest obroną autentyzmu form i prawd historycznych przed ich falsyfikacją. To dobrze. Ale czy oprócz tych zalecanych postulatów możliwe są rozwiązania dalej

¹¹ Por. Pasierb, J.S., *Ochrona zabytków sztuki kościelnej*, TONZ, Warszawa 2001, s. 12–18.

¹² Przykładem mogą być choćby chramy sikijskie w kompleksie sanktuariów Ise-jingū w Japonii, które nigdy nie zdążyły stać się zabytkami w naszym, zachodnioeuropejskim systemie kwalifikacji wartości, pomimo że trwają w swojej niezmienniej formie przekazu ideowego i estetycznego od 4 r. p.n.e. (wg oficjalnej chronologii). W skład Wielkich Chramów Ise-jingū wchodzi 125 chramów podzielonych na dwa zespoły: Gekū (chramy

zewewnętrzne w Hamadzie), poświęcone bóstwu Toyouke-no-ōmikami, oraz Naikū (chramy wewnętrzne w Uji), poświęcone bogini Amaterasu, zespolone przebiegającą przez Furuichi ścieżką pielgrzymów. Zgodnie z prastarą tradycją chramy Naikū są co 20 lat rytualnie rozbierane i ponownie wznoszone przy użyciu nowego drewna. Czynione jest to w czasie rozbudowanego ceremoniału Shikinen Sengūsai, podczas którego święte przedmioty chramu są przenoszone do nowo wybudowanego pawilonu głównego.

idące? Czy już sama kategoria sakralna zabytku nie wyklucza go z tego doktrynalnego postępowania stosowanego we wszystkich innych kategoriach? Czy nie nakazuje działań odmiennych, adekwatnych do jej statusu i posiadanych wartości?

Czy w powstawaniu z martwych ruin świątyń możemy więc działać inaczej niż dotąd? Czy temu nie służą najpierw hermeneutyczne studia i metodyczne działanie wsparte współczesną techniką i technologią architektury i jej konserwacji?

Ideową podstawą jest przecież niezmienna prawda chrześcijaństwa – Prawda Tradycji. Tradycja jest zasadniczym kryterium ontycznym zabytku. Jego sensem funkcjonowania w świecie. Historia religii dowodzi bowiem, że architektura świątyni miała zawsze za główną wykładnię oceny inne niż architektoniczne przesłanki. Była ona sakralna, gdy była nośnikiem prawdy Bożej. Stanowiła wypowiedź teologiczną, a jej źródłem była właśnie Tradycja. Tak było od zawsze. Czy jest tak również i dziś?

Odnosząc się nieustannie do metod konserwacji i restauracji świątyń zrujnowanych, odwołujemy się wciąż do Tradycji i wzorów jej ideowego spełnienia, do ich teologii, archetypów i symboli. Nie jest to proste odwzorowanie form dawnych, ich kopiowanie, lecz najpierw transpozycja ich esencji i porządków oraz ich strukturalne funkcjonowanie w tzw. obrazie całości.

Postulatem zasadniczym i ideowym sednem wszelkich doktryn konserwatorskich i praktyk w nich stosowanych jest walka o autentyczność zabytku, o jego traktowanie adekwatnie do specyficznych warunków jego powstania – bez falsyfikacji i skażenia. Za autentyczność zabytku sztuki sakralnej rozumieć można jednak zarówno autentyczność jego substancji materialnej, jego form, funkcji i użytych technologii wznoszenia, jak i przede wszystkim autentyczność jego przesłania ideowego, oddziaływania jako obiektu kultu religijnego w przekazie treści hierofanicznych. Jest to więc nie tylko przekaz materialny, fizyczny, historyczny, lecz także duchowo-mistagogiczny, teologiczny, symboliczny. To właśnie on składa się na nadrzędną wartość określaną mianem *sacrum*¹³.

¹³ W doktrynie konserwatorskiej za autentyczność zabytku rozumie się nie tylko autentyczność jego substancji materialnej, uważanej dawniej za najwyższą wartość godną ochrony, lecz także autentyczność przesłania ideowego, metod użytych do powstania struktury zabytku, jego

Jakie jest więc kryterium pierwszego rzędu stanowienia o autentyczności w tej kategorii architektury? Czy jest to autentyczność wartości dziedzictwa kulturowo-historycznego, materialnego, fizycznego? Czy jest to najpierw – zgodnie z jej statusem, sensem i celem, któremu ma służyć, zwłaszcza gdy dochodzi do konfrontacji sprzeczności i potrzeby dokonania wyboru – jej autentyczność wartości kultu, wartości sakralnych, duchowych, ideowych? Czy zatem potrzeby zachowania wierności historycznych form jako nośników dziedzictwa wartości kultury materialnej i duchowej danej religii są ponad potrzebami zachowania jej prawd wiary, kultu, dogmatów, ideowej spójności teologiczno-estetycznego wyrazu, które są dla niej sensem istnienia, wartością ontologiczną? Czy więc teologia nie ma tu nic więcej do powiedzenia?

Teologia sztuki sakralnej w konfrontacji z historią sztuki lokuje punkt ciężkości interpretacji i oceny aksjologicznej dzieł na odbiór tego, co jest w nie wpisane. Nie interesuje się twórcami, kontekstem historycznym i kulturowym ich powstawania, ich datowaniem, przynależnością do stylów i ich czystością. Nie interesuje jej wartość historiozoficzna czy naukowa dzieła. Jest obojętna wobec jego strony materialnej wyrazu, o ile nie kryją się za nią jakieś istotne treści ideowe. Zakłada nawet w pewnym stopniu jej fizyczne unicestwienie. Ma bowiem inną perspektywę historii, bo jest w niej jedynie metodą przejścia ku wieczności. Potrzebna jest do przeobstwienia i zbawienia tego świata.

Szczególnie aktualne jest więc dziś pytanie o wartość zabytku sztuki sakralnej i stosunek do niej we współczesności. Jest to pytanie o to, jaki jest dziś jego sens istnienia jako dawnej sztuki *sacrum*. Czy wobec wymuszonego upadku, rujnacji i nieuchronnego unicestwienia – z jednej strony – może on podlegać rekonstrukcji? I czy może on – z drugiej strony – gdy czas jego życia się już wyczerpał, podlegać dekonstrukcji? Jaki może być zakres jego możliwych przekształceń?

form, funkcji, miejsca oddziaływania jako miejsca kultu, odniesień typologicznych, przekazów hierofanicznych itd. Ma to swoje szczególne zastosowanie w kategorii architektury sakralnej. Wartością wymagającą ochrony w przypadku zabytków sztuki sakralnej jest ich funkcja kultowa, jej przynależność dla kultu. Zarządca kościoła – jak mówi ks. prof. Janusz Stanisław Pasierb – ma prawo domagać się od konserwatorów poszanowania funkcji, jaką zabytek pełni w obrębie kultu. Por. Pasierb, J.S., *Ochrona zabytków sztuki kościelnej...*, s. 12–18.

Posłużmy się wybranymi przykładami przypadków swoistych. Sprawdźmy ekstremalny zakres działań i metod prowadzonych w ruinach świątyn w ich stadium ostrym. Z jednej strony polegają one na całkowitej rekonstrukcji obiektu, z drugiej zaś na restauracji poprzez zespolenie ich zdegradowanych części ze współczesnymi uzupełnieniami reinterpretacyjnymi, z rewitalizacją opierającą się na inkorporacji do nich nowych elementów ideowych pozostających w relacji formalnej autonomii, ale duchowo z nimi zintegrowanych.

4. Przypadki wrażliwe

Badanie sztuki świątynnej oraz jej kreacja wprowadzają nas zawsze na poziom bezpośredniego poznania kryteriów, zasad i prawidłowości, które nią rządzą. Jest to w pełni zgodne z zasadą jedności nauki i doświadczenia, teorii i praktycznego jej sprawdzenia. Ma to szczególne znaczenie zwłaszcza w sferze sakralnej, zarówno w teologii słowa, jak i teologii architektury i sztuki, które są też teologią. Nie jest ona jednak jedynie racjonalnym wnioskowaniem z przesłanek „objawionych”; nie jest wyłącznie procesem o charakterze dyskursywnym. Wymaga doświadczenia jej treści poza rozumem, przez zmysły, uczucia, ducha. Ojciec Siergij Bułgakow słusznie powiada więc: „Przyjdź i oglądaj, bo nikt nie pojmie Kościoła inaczej jak przez doświadczenie, łaskę, uczestnictwo w jego życiu”¹⁴. O tym stanowi też współczesna metodyka badań skonstruowana przez strukturalistów. Jak twierdzi Claude Lévi-Strauss, badanie empiryczne „warunkuje dostęp do struktury”¹⁵. Odnosi się to zarówno do procesu strukturalnego poznania sfery duchowości mistyki, teologii i życia liturgicznego, do analizy historii zabytków sztuki architektury sakralnej i ikony, jak i do rekonstrukcji przemyśleń i intuicji towarzyszących ich powstawaniu.

Przedstawienie paru przykładów doświadczeń osobistych uzyskanych w procesie poszukiwania koincydencji starego z nowym w architekturze i sztuce sakralnej, we wrażliwej

sferze restauracji świątyn zrujnowanych, wskazać może na możliwe metody nieinwazyjnego, lecz zarazem autonomicznego ich scalania, z intencją zapewnienia im dalszego istnienia materialnego i niematerialnego (duchowego), zgodnie z ich ideowym przesłaniem i z zachowaniem tradycyjnej transmisji wartości. Zastosowane metody anastylozy, integracji i adaptacji są próbą minimalistycznego, neutralnego w ich obecnym stanie destrukcji, strukturalnego „uzupełnienia interpretacyjnego”¹⁶. Starają się zapewnić dłuższą, a nie dożytną ochronę ruin, z zapewnieniem wszakże postulowanej zawsze odwracalności działań. Proponują utrwalenie i uzdrowienie ich stanu obecnego, z zachowaniem istniejącej zabytkowej substancji materialnej, w wiernej jej przekazowi historycznemu formie pierwotnej, lecz bez zacierania różnych śladów następujących później jej nawarstwień i okaleczeń. Czynią to z równoczesnym, minimalistycznym w intensywności użytkowania udostępnieniem tych wartości współczesnym potrzebom funkcjonalnym. Utrzymując formę istniejącego stanu ruiny, nie falsyfikując jej organiczności i estetycznego wyrazu, w pełni im podporządkowane, stanowią środek do jej zachowania i eksponowania. Bez dominacji nad autentyczną materią zabytku, choć z dużym pierwiastkiem autonomii, służą zarówno zachowaniu autentycznej materii, jak i ekspozycji i przedłużeniu jej duchowej zawartości. Pozostają ruiną w świadectwie kulturowo-historycznym i formie wyrazu materialnego, aspirując zarazem do pełnowartościowego „miejsca duchowego” – w przekazie ideowym wyrazu niematerialnego¹⁷.

5. Rekonstrukcja

Pierwszym przykładem niech będzie rekonstrukcja ważnej dla kultury pogranicza cerkwi monasteru Zwiastowania Przenajświęt-

¹⁴ Bułgakow, S., *L'Orthodoxie*, Alcan, Paris 1932, s. 4.

¹⁵ Lévi-Strauss, C., *Le Regard Éloigné*, Librairie Plon 1983, (wyd. polskie) *idem, Spojrzenie z oddali*, PIW, Warszawa 1993; *idem, Struktura mitu*, „Pamiętnik Literacki” 1968, z. 4 (przeł. W. Kwiatkowski).

¹⁶ Uzupełnienia interpretacyjne są sednem działań przy ruinach zabytków. Polegają one na przywoływaniu „myśli i skojarzeń, a nie na przywracaniu zabytkowi jego najpełniejszego stanu” (Jan Tajchman). Zob. Tajchman, J., *Na czym polega metoda ochrony...*, s. 9225.

¹⁷ Jest to działanie zgodne z główną doktryną i zasadami współczesnego postępowania w dziedzinie ochrony i konserwacji zabytków, odwołującego się też do najnowszego stanu wiedzy i praktyki konserwatorskiej dotyczącej ochrony dziedzictwa kulturowego, zapisanymi w postanowieniach Konwencji UNESCO w sprawie ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego z Paryża z 2003 r. oraz Deklaracji w sprawie zachowania genius loci (ducha miejsca) z Quebecu z 2008 r.

szej Bogurodzicy w Supraślu z XVI w. Jest to świątynia wyjątkowa (Il. 2–6), ewenement w historii architektury. Wraz z cerkwiemi w Synkowiczach i Mołomożejkowie z przełomu XV i XVI w. tworzy odrębną typologicznie grupę świątyń prawosławnych wschodniogotyckich, obronnych, prostokątnych w planie, krzyżowych lub krzyżowo-kopułowych, czterostupowych (dziewięciopułowych), jedno- lub trójabsydialnych, oflankowanych czterema wieżami. Na ich trójdzielną centryczno-podłużną przestrzenno-liturgiczną strukturę, kanoniczną dla cerkwi prawosławnej, ubrano kostium gotyku. Skorupy zewnętrzne przypominają zachodnie kościoły łacińskie, wnętrza zaś wschodnie cerkwie grecko-ruskie¹⁸.

Katholikon w Supraślu z jego nieco-dzienną ortodoksyjno-gotycką architekturą i wspaniałą ikonografią wywiedzioną z kultury bałkańskiej drugiej połowy XVI w. ma historię tragiczną. Jego dzieje – od momentu powstania aż do zburzenia – są świadectwem postępującej neutralizacji i eliminacji wartości sztuki prawosławia. Sztuka ta miała dawniej w Polsce swoje ważne miejsce, szczególnie na pograniczu. Współtworzyła autochtoniczny rdzeń jej wielonarodowej i wieloreligijnej kultury. Po konwersji na unicką w XVII w. cerkiew stopniowo traciła swój pierwotny charakter, jak również swą ideową spójność. Eliminowano jej dawne wartości. Pierwotny ikonostas tablicowy zamieniono na manierystyczno-barokowy będący bardziej wytworem snycerskiego rzemiosła i pozłotnictwa niż obiektem kultu i teologicznym dziełem sztuki ikonograficznej (1640–1664?)¹⁹. Część unikatowych fresków zasłonięto, część zamalowano, a część zniszczono przy zakładaniu nowej, bogatej dekoracji stiukowej i lamperii w stylu Ludwika XV²⁰. Zmienił się oryginalny wystrój. W naosie powstały obce prawosławiu ołtarze boczne, tron i fotel biskupi, stalle, drewniany balkon

chóru²¹. Po powrocie do prawosławia, które nastąpiło w 1839 r., częściowo próbowano, choć nie do końca się to udało, odbudować ten pierwotny wystrój. Proces ten został jednak przerwany po wymuszonym na mnichach opuszczeniu klasztoru podczas bieżęstwa w 1915 r. Potwornie kaleczona w okresie międzywojennym i już definitywnie w czasie II wojny światowej – najpierw przez armię radziecką, a po 1941 r. niemiecką – cerkiew została wysadzona w powietrze 23 lipca 1944 r. (Il. 7–9)²². Po tym okrutnym akcie wandalizmu dotrwała do lat 80. XX stulecia w postaci ruiny. Z dawnego obiektu przetrwało do naszych czasów 30 fragmentów pierwotnych fresków zdjętych przez konserwatorów z kikutów słupów i ścian. Są one żywą pamięcią o

²¹ Zob. Jodkowski, J., *Cerkiew Zwiastowania Najświętszej Marii Pannie [w Supraślu] powiat białostocki, gubernia grodzieńska*, tłum. za: *Cerkwi prispособliennyye k oborone w Litwie i Litowskoj Rusi*, (w:) *Drewnosti. Trudy Komisji po Sochranieniju Drewnich Pamjatnikow Sostajaszczej pri Impieratorskom Moskowskom Archeologiczeskom Obszczestwie*, t. 6, Moskwa 1915, s. 253–269.

²² W 1941 r. po wycofaniu się wojsk radzieckich i wkroczeniu niemieckich prawosławni dzięki determinacji starań odzyskali cerkiew. W 1943 r. do klasztoru wróciło 10 prawosławnych mnichów. 23 lipca 1944 r. faszystowscy okupanci zburzyli katholikon, godząc w samo serce Ławry Supraskiej. Ocalałe budynki klasztorne zostały przejęte przez władze państwowe. Cerkiew prawosławna na długie lata straciła wszystko. Dopiero dzięki konsekwentnym i nieprzejechanym wobec komunistycznych władz działaniom arcybiskupa Sawy, ówczesnego ordynariusza diecezji białostocko-gdańskiej Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego, prawosławni odzyskali ziemię pod ruinami katholikonu, by 3 czerwca 1984 r. położyć kamień węgielny pod jego rekonstrukcję, która trwa do dziś. W październiku tego roku w budynku parafii otwarto dom zakonny, co stało się początkiem odrodzenia tu życia monastycznego. W 1990 r. w odzyskanym budynku poklasztornym przylegającym do cerkwi Św. Jana Teologa reaktywowano męski klasztor prawosławny. 28 września 1993 r., po burzliwej historii starań i rozpętanej wojnie religijnej, zostały w końcu oddane prawosławnym pozostałe zabudowania monastyczne. Do dziś rekonstruowana jest cerkiew główna Zwiastowania Przenajświętszej Bogurodzicy oraz remontowane są mozolnie kolejne obiekty Supraskiej Ławry. Na temat zniszczeń cerkwi zob. Uścińowicz, J., *Cerkiew prawosławna Św. Jana Teologa w Supraślu*, (w:) *Wolontariat dla dziedzictwa*, Narodowy Instytut Dziedzictwa–Akademia Supraska–Oikonomos, Białystok 2016, s. 7–22; Tomalska, J., *Cerkiew Zwiastowania w Supraślu. Przemiany wystrój i polityka*, (w:) *W poszukiwaniu prawdy. Chrześcijańska Europa między wiarą a polityką*, red. A. Szyndler, Instytut Filologii Obcych Akademii im. Jana Długosza, Częstochowa 2010, s. 25–34. Bibliografia klasztoru zob. Sosna, G., *Krótką bibliografią klasztoru w Supraślu*, „Wiadomości Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego” 1974, z. 1, s. 51–88.

¹⁸ Zob. Uścińowicz, J., *Gotyk ortodoksyjny*, (w:) *Architektura kultur lokalnych pogranicza. Sacrum – profanum – sacrum. Konwersje i rekonwersje architektury i sztuki sakralnej XX–XXI w.*, red. nauk. J. Uścińowicz, vol. 4, Oficyna Wydawnicza Politechniki Białostockiej, Białystok 2021, s. 313–330.

¹⁹ Zob. Tomalska, J., *Uwagi na temat wyposażenia cerkwi Zwiastowania w Supraślu w XVI i XVII wieku*, „Studia Podlaskie” 2012, t. 20, s. 27–55.

²⁰ Siemaszko, A., *Malowidła ściennie w cerkwi w Supraślu*, (w:) *Supraśl 1913. Dokumentacja fotograficzna Józefa Jodkowskiego cerkwi Zwiastowania Najświętszej Marii Pannie*, red. P.J. Jamski, M. Zalewski, Instytut Sztuki Polskiej PAN, Warszawa 2016, s. 36, 187–199.

wyjątkowej ikonografii cerkwi wykonanej najprawdopodobniej przez artel kierowany przez Serbina Naktarija Malara. Pozostały też dawne fotografie, ryciny i rysunki poinwentaryzacyjne (Il. 15).

Zawsze traktowano stan ruiny cerkwi jako tymczasowy. Bo jak można uznać istniejący przez pięć wieków żywy organizm słynnej Ławry Supraskiej – tego centrum duchowego polskiego prawosławia – bez funkcji kultowej jego duchowego serca – kathedronu?

Po II wojnie światowej państwo przejęło cały monaster z jego rozległymi ziemiami. Nie zrekonstruowano świątyni od razu po zburzeniu, choć była ku temu techniczna możliwość. Duża jej część pozostawała jeszcze stabilna (Il. 7–9). Znały też przecież metody podnoszenia takich obiektów z ruin. Wystające pod dawne sklepienia kikutów ścian i słupów jednak okrutnie odcięto, budując popadającą w destrukcję „nietrwałą ruinę” (Il. 10–11)²³. Dzięki wielkiej ofiarności i ogromnemu wysiłkowi

Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego podniesiono ją z ruin (Il. 12–14). Zrekonstruowano na dawnych fundamentach, ale wbrew zapisom Karty weneckiej, nie mówiąc już o Karcie ruin. Uczyniono to, i dobrze. Bo jakie świadectwo historii kultury i jaki szczególnie przekaz duchowy miała stanowić ta okaleczona do granic ruina supraskiej cerkwi? Cóż mogła nam o sobie powiedzieć prócz pamięci o dokonanej tu nikczemnej profanacji i utracie dawnych duchowych wartości? Jaki był jej przekaz wartości jako dziedzictwa kultury prócz ekspozycji profanacji, destrukcji i upadku żywego tu dawniej kultu?

A jest to przecież Ławra! Fenomen architektury i sztuki prawosławia na terenach kulturowego pogranicza. Jedyna tak daleko wysunięta na zachód świątynia prawosławna, o tak wysokiej randze kultowej i kulturowej. Czy nie należy jej się nowe życie? Nawet już bez wysokiej rangi zabytku kultury, ale za to z najwyższą rangą świątyni ortodoksyjnego kultu.

6. Integracja

Zdecydowanie odmiennym, choć zastrzymanym w realizacji przypadkiem ratunkowych działań konserwatorskich w ruinach obiektów sakralnych jest projekt rewitalizacji wczesnośredniowiecznego grodziska Góry Zamkowej: kościoła, cerkwi i dawnych murów grodu i zamku w Mielniku nad Bugiem (Il. 25–37). Innym, gdyż nie było podstaw naukowych do pełnej rekonstrukcji istniejących tu dawniej form. Choć projekt miał większą dążność innowacji i swobody, to jest on działaniem w idei i metodzie tradycyjnym, silnie zakorzenionym w archetypowo-symbolicznym systemie interpretacyjnym kreowanych w nim form, przestrzeni i granic²⁴. Stara się odbudować i uzupełnić okaleczoną architekturę i wpisać w nią istniejącego tu dawniej ducha. Zatrzymać go przed nieuchronnym opuszczeniem jej murów na zawsze.

Góra Zamkowa w Mielniku (Il. 17) to zespół w krajobrazie kulturowym i przyrodniczym Mielnika wyjątkowy. Tworząc wysoką skarpę terasy rzecznej, dzieli się na dwie części – wyższą i niższą – nazwane już w późnym średniowieczu zamkami: Dolnym i Górnym. Na niższej znajdują się podziemne relikty i artefakty zamkowych murów, ruiny

²³ Pomimo chwalebnej pracy konserwatorów – generalnego prof. Jana Zachwatowicza i wojewódzkiego Władysława Paszkowskiego – nie podjęto zintegrowanej akcji ratunkowej zburzonej cerkwi. Z kikutów ścian i słupów zdjęto freski, które w latach 1945–1946 pieczołowicie zabezpieczono, lecz ich konserwację podjęto w warszawskiej Pracowni Konserwacji Zabytków dopiero po 18 latach (*sic!*). Poza tym nie zgromadzono i nie zachowano wszystkich wyjątkowo cennych ich pozostałości, traktując je jako zbędny gruz budowlany. Pozbyto się go, a przecież można było uczynić to bez wielkiego wysiłku, dokumentując ich położenie *in situ*, selekcionując i gromadząc nawet w innym miejscu. Nie zachowano ich, pomimo że metody ich rekonstrukcji były już wówczas przecież nauce i praktyce konserwatorskiej znane, opracowane i rozpowszechnione. Nawet w Związku Radzieckim, w systemie politycznym o wiele bardziej restrykcyjnym od Polski Ludowej, który z każdymi przejawami religijnego kultu z zacięłością walczył, dokonywano już rekonstrukcji świątyni i ich fresków, o czym świadczyć może choćby przykład XIV-wiecznej cerkwi Spasa Preobrażenia na Kowalowie w Nowogrodzie Wielkim (rekonstrukcja: Aleksander i Walentyna Grekowowie, 1965–1979) oraz inne, późniejsze rekonstrukcje konserwatorskie, które autor niniejszego tekstu miał okazję zwizytować podczas ekspedycji badawczych w latach 1988–2017 w Nowogrodzie Wielkim i Pskowie. W Supraślu nie zabezpieczono też zrujnowanych ścian i słupów w formie autentycznej, pozostałej po zburzeniu świątyni, tylko wyrównano je do postaci tzw. trwałej ruiny, pomimo że obiekt był wyjątkowo cenny, nawet w postaci pozostałej jeszcze w naturze i zabezpieczonej ruiny. W ten sposób bezpowrotnie utraciliśmy nie tylko możliwość pełnej rekonstrukcji obiektu w większości z autentycznych materiałów, z dużą dążnością naukową wiarygodności, lecz także poznania jego formy najbardziej pierwotnej i jej późniejszych przekształceń. Konserwacja fundamentów przeprowadzona w latach 1956–1960 przekreśliła tę możliwość bezpowrotnie. Szkoda.

²⁴ Uściłowicz, J., *Symbol, archetyp, struktura..., passim*.

dawnego kościoła, późniejszej plebanii. Wyższą budują ostańce murów dawnego grodu i wieńczy ruina późniejszej kaplicy/cerkwi. Dawniej zamek miał status obronny. Dziś nie jest on w stanie obronić przed profanacją nawet pozostałych tu ruin świątyń. Ulegają one stale postępującej destrukcji, grożą unicestwieniem. My sami się do tego przyczyniamy.

Początki funkcjonowania grodu i osad datowane są na XI w. Gród pojawia się w *Latopisie Ipatiewskim* w 1260 r. Odnotowano w nim, że w Mielniku król ruski Daniel Romanowicz Halicki modlił się w mielnickiej cerkwi grodowej Przenajświętszej Bogurodzicy przed słynącą cudami ikoną Spasa Izbawnika (Chrystusa Zbawiciela) przed wyprawą jego brata Wasyla Romanowicza na podbój Litwy: „I jechał Wasilko za brata i prowadzi jeha do Berestia i posła s nim ludi swoju i pomolisja Bogu, swjatomu Spasu Izbawniku. Jaże jest ikona, jaże jest w horodie Mielnicy, wo cerkwi Swjatoje Bogorodicy i nynie stoit w wielice czesti. Obwieszca Danilo korol o ukraszenijem ukrasiti ju”²⁵.

Późniejszy zamek powstał w pierwszej połowie XIV w., kontynuując funkcję dawnego grodu. Był już wtedy ważnym ośrodkiem administracyjnym. W XV i XVI w. podlegał rozbudowie. W roku 1420 z fundacji księcia Witolda zbudowano na zamku kościół łaciński pw. Bożego Ciała, Najświętszej Panny Marii i Św. Mikołaja²⁶, później Trójcy Świętej (Il. 18–22), pierwotnie jako zamkowy, a później jako farny. Lokalizacja obu pierwszych świątyń – cerkwi i kościoła – nie jest do końca rozpoznana. Jest wiele hipotez.

Istniejący do dziś na Dolnym Zamku kościół został prawdopodobnie zbudowany przed 1577 r. W czasie wojen był kilkakrotnie burzony i odbudowywany. W XIX w. przekonwertowano go na cerkiew. W 1915 r. został spalony, a latach 1940–1941 częściowo rozebrany. Obecnie jest zdewastowany do granic technicznej wytrzymałości. Zachowały się w nim jedynie kikuty ścian o niezabezpieczonych koronach murów, otwartych pionowych rysach i spękaniach. Ceglane sklepienia krypt są w większości zawalone. Kościołowi oraz dawnym

zamkowym murom wobec notorycznego osuwania się zamkowej skarpy grozi destrukcja.

Ruinę „nietrwałą”, bo bliską już unicestwieniu, stanowi też powstała w 1865 r. cerkiew/kaplica Św. Aleksandra Newskiego. Wzniesiono ją na wzgórzu, na którym znajdowały się dawniej gród, Zamek Wysoki i prawdopodobnie wspomniana cerkiew Przenajświętszej Bogurodzicy. Kaplicę Św. Aleksandra zburzono w 1927 r. Dotrwała do dziś w stanie ledwie widocznego ponad ziemią śladu ceglanych murów (Il. 22–23).

Podjęty projekt²⁷ przewiduje restaurację ruin poprzez anastylozę, integrację i adaptację. Zakłada konserwację i rewitalizację ruin kościoła, plebanii oraz podziemnych ruin dawnego Zamku Dolnego i kaplicy położonej na dawnym Zamku Górnym, wraz z ich eksploracją, integracją i ekspozycją (Il. 27–31, 33–35). Ma być strukturalnym scaleniem ruin z ich transparentnym uzupełnieniem reinterpretacyjnym²⁸ (Il. 32), bez ingerencji w ich substancję i bez kubaturowych wypełnień murowych ścian. W projekcie zaproponowano ochronę ruin z poszanowaniem ich formy autentycznej i z zapewnieniem odwracalności działań, co ma być dokonane z zachowaniem wiernego przekazu historycznego pozostałej substancji materialnej, bez zacierania śladów ich formy pierwotnej i późniejszych nawarstwień i okaleczeń. W projekcie starano się je wszystkie zachować, wpisując w nie istniejącego tu po dziś dzień ducha miejsca.

Zasadniczym działaniem jest wprowadzenie w zastaną strukturę obiektu nowego, stalowo-szklanego strukturalnego przekrycia dachu oraz wypełnienie jego ścian. Ma to zapewnić ochronę przed postępującą degradacją, umożliwiając bezpieczne użytkowanie (Il. 30–37). Wnętrze kościoła na

²⁵ *Ипатьевская летопись*, ПСРЛ, т. 2, СПб 1908, Стлб., 778–791.

²⁶ *Ingratio Fundi Ecclesiae Parochialis in Mielnik*, ADS, sygn. 16 D, s. 180–182.

²⁷ Uścińowicz, J., *Projekt budowlany rewitalizacji ruin dawnego kościoła, plebanii i ruin dawnej cerkwi wraz z adaptacją dla celów muzealno-ekspozycyjnych podziemia dawnego Zamku Dolnego w Mielniku przy ul. Brzeskiej 69, na działce o nr. geodezyjnym 5976, położonej w obrębie ewidencyjnym Mielnik, Gm. Mielnik*, Białystok–Mielnik 2017–2018, archiwum PWKZ Białystok.

²⁸ Reinterpretacja jest formą dialogu współczesności z historią dawną. Pozostaje intencjonalnie zbieżna w metodzie z proponowanym przez prof. Jana Tajchmana „uzupełnieniem interpretacyjnym”, proponując dialog na poziomie dzisiejszego rozumienia dawnej idei. W architekturze sakralnej, która namaszczone jest Tradycją i jej przekazywaniem, stanowi to nieodzowne otwarcie eschatologiczne na sferę sacrum.

wszystkich poziomach ma być przestrzennie zintegrowane, otwierać dawną nawę główną ku piwnicom i eksponując relikty dawnych słupów, ścian i zamkowych sklepień. Są one świadkami historii, stanowią integralnie o jej pochodzeniu i dokonanych w niej przemianach. W projekcie starano się zachować dzisiejszą jednoprzestrzenność dawnego kościoła. Jego przestrzeń jest otwarta – od piwnicznego ossuarium aż po stalowo-szklane przekrycie. Przestrzeń tę wypełnia jedynie ażurowa, przestrzennie rozlokowana komunikacja z centralnie położonym podestem podziemi oraz obwodowo prowadzonymi przy murach lekkimi antresolami. Krawędziowe odtworzenie geometrii gotyckich sklepień gwiazdzystych oraz stalowo-szklanej belki tęczowej z witrażowym krzyżem wieńczącym symbolicznie wspomina o jego pierwotnej sakralnej funkcji gotyckiej świątyni.

Ruiny kościoła mają być scalone, co zapewni im konstrukcyjną stateczność zakładającą konserwację i rewitalizację jego budowlanej struktury. Mają być zaadaptowane z poszanowaniem ich dawnego statusu jako obiektu kultu. W projekcie pozostawiono wszystkie główne elementy budynku – ścian i sklepień – bez zmian tektonicznych. Są one niemymi świadkami kultu, kultury i historii. Zachowano autentyczną substancję i dyskretnie ją zresakralizowano. Uczyniono to poprzez powierzchniowe działania ikoniczne w kategorii odwracalnej estetyki transparentnej.

Zaproponowano trojakiemu rodzajowi wypełnienia brakujących partii ścian i warstw cegieł, adekwatnie do stopnia badawczego poznania ich struktury i formy układu. Pierwsze stanowi stalowa powłoka cortenu. Elementy te mają uzupełniać wieże, gzymsy, konstrukcję nośną ostrołukowych glicyfów okiennych. Drugie wypełnienie zapewnia lekka stalowo-szklana struktura z osadzonymi wewnątrz oknami, w których będą wstawione witraże z wizerunkami świętych. Trzecim jest nieznacznie zróżnicowany w swej kolorystyce wendyjski watek ceglany²⁹, użyty na dwa

sposoby: ze znakami krzyżowymi od zewnątrz i w układzie spikselizowanych przedstawień reliefowo-ikonicznych od wewnątrz. Dzięki temu należnie różnicuje to, co dawne, od tego, co współczesne. Bez fałsyfikacji i z zapewnieniem ideowej i formalnej integralności (Il. 30, 35).

Świątyni starano się nadać sakralny, skojarzony z gotykiem wyraz i teologiczną symbolikę. Z użytkowania wydzielono i wyeksponowano jako najważniejszą strefę dawnego prezbiterium z jego symboliczną ścianą wschodnią. Potraktowano ją jako relikwię – nietykalną, niedostępną, uświęconą – jako ołtarzowe retabulum. Strefę prezbiterium wydzielono poprzez zawieszony w przestrzeni pomost oraz znajdującą się nad nim belkę tęczową z krucyfiksem. Tworzy to przestrzeny, silnie zakorzeniony w tradycji sztuki świątynnej dwupodział znany ze starotestamentowego Namiotu Zgromadzenia i Świątyni Jerozolimskiej, przyswojony później przez wczesnochrześcijańskie świątynie bazylikowe. Brakujące wyrwy w ścianach w projekcie zostały wypełnione podwójną strukturalną ścianą szklano-aluminiową. Umożliwia to zachowanie tektonicznego charakteru tej ściany i konstrukcyjnego scalenia istniejących autentycznych ostańców ceglanych świątynnych ścian (Il. 30, 35–36).

Komunikacja w świątyni wprowadzona została nieinwazyjnie. Jest ona strukturą empor, podestów oraz stalowo-szklanych lub stalowo-drewnianych schodów. Ma zachować jej jednoprzestrzenność i zapewnić dyskretne użytkowanie. Omija dawne krypty i miejsca pochówkowe (ossuarium). W poziomie piwnic z uwagi na rozkład dawnych relikwii słupów przebiega ona osiowo, od przebiecia otworu łączącego świątynię od zachodu ze strefą muzeum aż do kulminacji na memorialnej sześcienniej transpozycji dawnego ołtarza z krzyżem. Pod nim zaprojektowano żelbetowy sarkofag na odnalezione podczas badań ar-

²⁹ Oryginalnym wątkiem zastosowanym w dawnym kościele w Mielniku (wbrew fałszywej opinii pisemnej z 2018 r. ówczesnej przewodniczącej Rady Konserwatorskiej PWKZ Małgorzaty Dolistowskiej) w przeważającej części budowli, poza późniejszymi partiami murów wykonanymi podczas reperacji i z powtórным użyciem dawnej cegły, jest ceglany watek wendyjski, nazywany także słowiańskim. Na ziemiach polskich stosowany był on zwłaszcza w okresie od XIII do XV w., ustępując następnie miejsca wątkowi gotyckiemu. Choć używany

był niekiedy również w murach późniejszych budowli, w tym obiektów sakralnych i renesansowych rezydencji, przykłady takiego występowania są jednak rzadkie. Wątek wedyjski zastosowany w dawnym kościele w Mielniku składa się z dwóch powtarzalnych warstw cegieł, a w każdej z nich dwie wozówki oddzielone są jedną główką, poszczególne warstwy zaś są względem siebie przesunięte o ćwierć długości cegły (1/4 wozówki). W kolejnych poziomach warstw ceglanych układ ten się powtarza. Wątek ten jest wyjątkowo cenny i nie powinien być fałszowany i zamieniany innym (gotyckim), co uczyniono w błędnych ekspertyzach.

cheologicznych ludzkie szczątki. W poziomie przyziemia trotuary i schody mają uformowanie dośrodkowe, prowadzone obwodowo wzdłuż ścian. Daje to wgląd w przestrzeń piwnic oraz reliktyw dawnej dziewięciopolowej struktury słupów i ścian wewnętrznych świątyni (Il. 36).

Projekt przewiduje, że ruiny kaplicy na wzgórzu będą poddane integracji. Dla tej trwałej ruiny, otwartej na niebiosa struktury świątynnej przekrytej stalowo-szklaną strukturą przewidziano również memorialny kamień ołtarzowy z krzyżem. Taki sam ma stać w centrum dawnego prezbiterium kościoła (Il. 37). Ekumenicznie?³⁰

Nieinwazyjne dla archeologicznych artefaktów prace zaplanowano też w jednoprzestrzennym podziemiu muzeum archeologicznego. Przekryje go na obecnym poziomie gruntu żelbetowy strop z warstwą wegetatywną trawy. Będzie więc biologicznie czynny i ekologiczny dla środowiska. Podczas jego wykonania nie zastosuje się szalunków, lecz zostanie zrobiony wprost na ziemi, wybranej podczas drążenia podziemnej przestrzeni muzeum. Nieinwazyjna metoda posadowienia konstrukcji budynku w miejscach dawnych archeologicznych wykopów, tam, gdzie warstwy kulturowe zostały już zniszczone, daje gwarancję zachowania i ochrony części pozostałych, stanowiących „wiecznie żywe muzeum archeologii” (Il. 19). Zapewni to zarówno należyłą ekspozycję znalezionych artefaktów i odkrytych warstw stratygraficznych, jak i prowadzenie dalszych badań archeologicznych wewnątrz, pod zadaszeniem.

Płaszczyznowe, nieinwazyjne kubaturowo otwarcie podziemiu muzeum strukturalnymi świetlikami w poziomie gruntu, z wykorzystaniem techniki holograficznej, ujawni istnienie najważniejszych dawniejszych elementów wysokich – dwóch wież i domu zamkowego – dawnego Zamku Dolnego. Nie zmieni ono krajobrazu kulturowo-przyrodniczego Góry Zamkowej i obecnych na niej relacji przestrzennych. Jako rozwiązanie wirtualne pozostające w konwencji postulowanych w takich przypadkach atrakcji turystycznych światła i dźwięku, ale technologicznie bardziej zaawansowanych,

będzie rejestrowane wyłącznie w określonych porach dnia. Dzięki temu będziemy mieć niezbędne wejrzenie do podziemi muzeum z góry. Miejsce zaś zyska dawny i współczesny „obraz całości” ponownie scalonego układu (Il. 31–33).

Zespół zamkowo-sakralny w Mielniku jest próbą udostępnienia wszystkich tych wartości współczesnym potrzebom ekspozycyjno-muzealnym. Odtwarzane podczas prac konserwatorskich i robót budowlanych niewielkie, lecz konieczne wypełnienia są odróżnialne od pozostałych autentycznych partii ścian. Wraz z uzupełnieniami z przeziernej szklano-aluminiowej struktury stanowią jednakową konwencję estetyczną z ruinami budynku – zespoloną kolorystycznie, ale zachowującą odrębność materiałowo-fakturową. Utrzymując formę istniejących ścian dotychczasowej ruiny, wypełnienia te nie falsyfikują jej organiczności i estetycznego wyrazu, są im jednak podporządkowane. Stanowią jedynie środek do jej zachowania i wyeksponowania. Są transparentne, więc nie dominują nad autentyczną materią zabytku. Służą zarówno zachowaniu autentycznej materii ścian ruiny, jak i ekspozycji duchowej zawartości wnętrza dawnego kościoła, ujawnienia jego sakralnej przeszłości. Pozostając ruiną, aspirują jednak do tego, by być współcześnie przywróconym do życia „miejscem duchowym”.

Należy tu zwrócić uwagę na podstawową i chyba najważniejszą substancję pośredniczącą w zespoleniu „starego z nowym”. Szkło, bo o nim mowa, ma podwójne możliwości tworzenia obrazu iluzyjnego formy i jej braku. Zastosowanie szkła o różnorodnej możliwości estetycznej i tektonicznej kreacji – z wykorzystaniem optycznego procesu odbicia światła i jego przenikania – umożliwia powstanie na siatkówce oka człowieka, po chwili patrzenia na obiekt, zarówno obrazu rzeczywistego form znajdujących się obok i za płaszczyzną szklaną, jak i jego obrazu iluzyjnego w postaci lśniącego powidoku. Wszystkie te obrazy tworzą impulsy nerwowe w naszym mózgu, który poprzez analizę wzrokowych bodźców podlegających ich sprawdzeniu, uogólnieniu i syntezie dąży nie tylko do analizy sytuacyjnej w czasie i miejscu rzeczywistym, lecz także nieustannie je syntetyzuje w czasie historycznym. W ten sposób podwójny, a niekiedy nawet potrójny (widok, powidok, przezierność) status użytych płaszczyzn reinterpretacyjnych wypełnień ścian ruin dawnych kościoła, świetli-

³⁰ Uścińowicz, J., *On the spirit of places of worship – practical ecumenism of the polish cultural borderland*, „Technical Transactions” 2019, vol. 8, s. 95–114.

ków, galerii widokowych jest zarówno nośnikiem wartości samej materii, jak i jej braku. Tworzy nie tylko obraz istnienia formy, pozostawiając ją w stanie ruiny, lecz także iluzję wypełnienia jej braku światłodajną materią. Światło zbliża nas do niematerialnego jej postrzegania. Wprowadza nas na poziom innej, sakralnej interpretacji³¹.

Ruina kościoła, cerkwi i zamkowe ostańce murów pozostają nimi dalej w krajobrazowym „obrazie całości” zespołu i całej Góry Zamkowej. Wprowadzone do niej szklane struktury ścian i dachu dają niezbędne konturowanie form niepełnych i ich płaszczyznowo-fakturowych wypełnień ceglanych, uzyskując dodatkowy walor nowej interpretacji ideowej dawnych ścian, ich tektonicznego zamknięcia i ochrony przed dalszą profanacją. Jako lekkie struktury rozbieralne nie zamykają też drogi do przyszłych przekształceń i weryfikacji ustalonego dziś ich estetycznego obrazu. Przy wykorzystaniu ich dodatkowo jako płaszczyzn do kreacji holograficznych i mappingu wykreują wizję wirtualnych form architektury i jej ikonicznego obrazu, zmiennego w czasie rzeczywistym i wciąż weryfikowalnego w przyszłości (Il. 20–22).

6. Podsumowanie

Życie świątynnych ruin ujawnia liczne problemy konserwatorskie. Ale też uobecnia ważniejsze od nich ideowe aspekty z nimi związane. Wynikają one przede wszystkim z odmiennej natury ich istnienia – jako miejsc duchowych. To one zdają się głównie warunkować poszanowanie ich autentycznych wartości historycznych z właściwą, adekwatną do tej natury ich reinterpretacją i rozwinięciem o nowe wartości teologiczne, które wnosi do kultu nieustannie współczesne życie człowieka religijnego.

Przedstawione przykłady ratowania ruin z upadku mają wspólne, ideowe podłoże intencjonalne. Jest nim potrzeba scalenia. W języku starosłowiańskim oznacza ono duchowe i cielesne uzdrowienie [scs. *исцѣленіє доуши і тѣла*]. Ma ono na celu odbudowę, zachowanie

i ochronę istniejących autentycznych wartości materialnych architektury tych świątyń, ale przy pierwszeństwie istnienia żywych wartości duchowych. Podlegają one stałej reinterpretacji teologicznej w czasie, w ideowej zgodzie z Tradycją. W procesie jej przekazywania (*paradosis*) to w nich są prawda, cel i sens istnienia świątyni. Bo poprzez nie spełnia się ona w drodze człowieka od Raju do Niebiańskiego Jeruzalem.

Tam, gdzie ma miejsce profanacja lub eliminacja wartości duchowych – dla tej kategorii architektury najbardziej bolesnych – to nie autentyzm materii jest wartością podstawową. Nie są nią ekspozycyjna wartość budulca, form architektury i konstrukcji czy też historiozoficzna wiarygodność ich pochodzenia, przynależności stylowej, datowania, zaznaczenia istnienia w dziejach czy ich atrybuowania. Wartością podstawową jest główne przesłanie ideowe tej architektury. Ono najpierw jest odkrywane, odbudowywane i kontynuowane. Ono poprzedza i orientuje wszystkie działania, stanowi o sposobie podnoszenia tych ruin i ich wartości z martwych. Bo ono w świątyni się spełnia najpierw, bo dla niego też i sama świątynia przecież istnieje. Ma odprowadzić nas do zbawienia. To jest jej cel podstawowy.

W procesie podnoszenia z ruin kluczowa wydaje się metodyka hierarchicznego scalania form w strukturę ich wartości. Dokonuje się to poprzez hermeneutyczne odkrywanie Tradycji tej architektury i ekspozycję jej wartości duchowych, dostępnych nam poprzez sakralne symbole i archetypy³². To bowiem w odkrywaniu treści ich przesłania, ich teologicznej wymowy – w przechodzeniu z poziomu estetyki na poziom religii – poszukiwać należy sposobu dochodzenia do sensu ich istnienia, do autentycznej ochrony ich dawnej i obecnej misji, w czasie i przestrzeni. Bo to właśnie poprzez nie się one spełniają w drodze od ideowych treści form dawnych do form współczesnych.

Tradycja nie jest w tym procesie prawdą statyczną, zamkniętą i stałą. Jest dynamiczna i otwarta na nowe teofaniczne objawienia i nowe formy je wyrażające, wciąż odnawiane i pogłębiane w treści, bo – jak słusznie powiedział jeden z najwybitniejszych kompozytorów naszych czasów Gustaw Mahler: „Tradycja nie czci popiołów. Ona podsycza płomień”.

³¹ O symbolice podwójnego wykorzystania światła przez materię w architekturze sakralnej zob. Uścińowicz, J., *Powrót do Nowego Jeruzalem*, (w:) Nowosielski – malarz, filozof, teolog, Fundacja „Oikonomos”–Akademia Supraska–Urząd Marszałkowski Województwa Podlaskiego, Supraśl 2018, s. 27–43; *idem*, *Symbol, archetyp, struktura...*, s. 128–130.

³² *Idem*, *Symbol, archetyp, struktura...*, *passim*.

Czy w ruinach tych świątyń on jeszcze się tli?

Bibliografia:

1. Bulgakov, S., *L'Orthodoxie*, Alcan, Paris 1932.
2. Czubiński, J., *Wawelski spór Stanisława Tomkowicza z Adolfem Szyszko-Bohuszem*, „Wiadomości Konserwatorskie” 2013, t. 36.
3. Dettloff, P., *Odbudowa i restauracja zabytków architektury w Polsce 1918–1939. Teoria i praktyka*, Universitas, Kraków 2006.
4. Jodkowski, J., *Cerkiew Zwiastowania Najświętszej Marii Pannie [w Supraślu] powiat białostocki, gubernia grodzieńska*, tłum. za: *Cerkwi приспособленије к обороне в Литве і Литовской Руси*, (w:) *Drewnosti. Trudy Komisji po Sochranieniju Drewnich Pamjatnikow Sostajaszczej pri Impieratorskom Moskowskom Archeologiczeskom Obszczestwie*, t. 6, Moskwa 1915.
5. *Ипатьевская летопись*, ПСРП, Т. 2, СПб., 1908.
6. *Ingratio Fundi Ecclesiae Parochialis in Mielnik*, ADS, sygn. 16 D.
7. *Karta wenecka 1964. Postanowienia i uchwały II Międzynarodowego Kongresu Architektów i Techników Zabytków w Wenecji w 1964 r.*, „Ochrona Zabytków” 1966, z. 3(74), wkładka.
8. Karta ochrony historycznych ruin (zasady ochrony historycznych ruin) przyjęta Uchwałą Walnego Zgromadzenia Członków PKN ICOMOS w dniu 4 grudnia 2012 r.
9. Lévi-Strauss, C., *Le Regard Éloigné*, Librairie Plon 1983, (wyd. polskie) *Spojrzenie z oddali*, PIW, Warszawa 1993.
10. Lévi-Strauss, C., *Struktura mitu*, „Pamiętnik Literacki” 1968, z. 4 (przeł. W. Kwiatkowski).
11. Pasierb, J.S., *Ochrona zabytków sztuki kościelnej*, wyd. IV poprawione i zaktualizowane, TONZ, Warszawa 2001.
12. Siemaszko, A., *Malowidła ścienne w cerkwi w Supraślu*, (w:) *Supraśl 1913. Dokumentacja fotograficzna Józefa Jodkowskiego cerkwi Zwiastowania Najświętszej Marii Pannie*, red. P.J. Jamski, M. Zalewski, Instytut Sztuki Polskiej PAN, Warszawa 2016.
13. Sosna, G., *Krótką bibliografię klasztoru w Supraślu*, „Wiadomości Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego” 1974, z. 1.
14. Strzebiński, W., *Teoria widzenia*, Muzeum Sztuki w Łodzi, Łódź 2016.
15. Szyszko-Bohusz, A., *Zadania polskiej architektury nowoczesnej*, „Czasopismo Techniczne. Organ Towarzystwa Politechnicznego we Lwowie” 1913, R. 31, nr 2.
16. Tajchman, J., *Na czym polega metoda ochrony, konserwacji i zagospodarowania ruin zamkowych*, (w:) *Zamki w ruinie – zasady postępowania konserwatorskiego*, red. B. Szmygin, P. Molski, ICOMOS, Warszawa–Lublin 2012.
17. Tomalska, J., *Uwagi na temat wyposażenia cerkwi Zwiastowania w Supraślu w XVI i XVII wieku*, „Studia Podlaskie” 2012, t. 20.
18. Tomalska, J., *Cerkiew Zwiastowania w Supraślu. Przemiany wystroju i polityka*, (w:) *W poszukiwaniu prawdy. Chrześcijańska Europa między wiarą a polityką*, red. A. Szyndler, Instytut Filologii Obcych Akademii im. Jana Długosza, Częstochowa 2010.
19. Uścińowicz, J., *Cerkiew prawosławna Św. Jana Teologa w Supraślu*, (w:) *Wolontariat dla dziedzictwa*, Narodowy

Instytut Dziedzictwa–Akademia Supraska–Oikonomos, Białystok 2016.

20. Uścińowicz, J., *Gotyki ortodoksyjne*, (w:) *Architektura kultur lokalnych pogranicza. Sacrum – profanum – sacrum. Konwersje i rekonwersje architektury i sztuki sakralnej XX–XXI w.*, red. nauk. J. Uścińowicz, vol. 4, Oficyna Wydawnicza Politechniki Białostockiej, Białystok 2021.
21. Uścińowicz, J., *On the spirit of places of worship – practical ecumenism of the polish cultural borderland*, „Technical Transactions” 2019, vol. 8.
22. Uścińowicz, J., *Powrót do Nowego Jeruzalem*, (w:) *Nowosielski – malarz, filozof, teolog*, Fundacja „Oikonomos” – Akademia Supraska – Urząd Marszałkowski Województwa Podlaskiego, Supraśl 2018.
23. Uścińowicz, J., *Projekt budowlany restauracji i rewitalizacji ruin dawnego kościoła, plebanii i ruin dawnej cerkwi wraz z adaptacją dla celów muzealno-ekspozycyjnych podziemia dawnego Zamku Dolnego w Mielniku*, Mielnik, 2018, Archiwum PWKZ w Białymstoku.
24. Uścińowicz, J., *Practical Theosophy of the Contemporary Sacred Art and Architecture – a Temple as a Synthesis*, „5th International Multidisciplinary Scientific Conferences on Social Sciences and Arts SGEM” 2018, vol. 5, iss. 6.1.
25. Uścińowicz, J., *Symbol, archetyp, struktura. Hermeneutyka tradycji w architekturze świątyni ortodoksyjnej*, Dział Wydawnictw i Poligrafii Politechniki Białostockiej, Białystok 1997.

SACRUM W RUINIE I PO NIEJ. PROBLEM WYPEŁNIEŃ INTERPRETACYJNYCH

Streszczenie: W pracy przedstawiono konflikt historii przeszłej i teraźniejszej w dziedzinie ochrony i konserwacji zabytków architektury. Omówiono działania w obiektach zrujnowanych, które wymagają interwencji większej niż konwencjonalna konserwacja. Skoncentrowano się na poszukiwaniu nowoczesnych metod ratowania architektury świątyn przed ruiną i profanacją przy jednoczesnym zapewnieniu jej godnej transformacji.

Przykładem różnych ratunkowych działań tej kategorii w Polsce są projekty rekonstrukcji, restauracji i rewitalizacji prawosławnej cerkwi w Supraślu i zespołu Góry Zamkowej z rzymskokatolickim kościołem i cerkwią prawosławną w Mielniku. Egzemplifikują one metodę projektowania nieinwazyjnego podejścia do zabytków, z poszanowaniem ich wartości historycznych i z jednoczesnym nadaniem im nowych wartości.

Szczególność aktualność ma dziś pytanie o wzajemny stosunek sztuki współczesnej i sztuki zabytkowej. Czy wobec nieuchronnego unicestwienia – z jednej strony – może ona podlegać rekonstrukcji? I czy – z drugiej strony – gdy jej historyczny czas się wyczerpał, może ona podlegać współczesnej twórczej restauracji, uzupełnieniu i adaptacji?

Projekty dowodzą, że w procesie tym kluczowa jest metodyka hierarchicznego scalania ich form w strukturę ich wartości materialnych i duchowych. Dokonuje się to poprzez hermeneutyczne odkrywanie Tradycji tej architektury i ekspozycję jej wartości ideowych tkwiących w przenoszeniu (*paradosis*) struktur archetypowo-symbolicznych. W tym jest zakodowany strukturalny sens układu podwójnie – materialnie i duchowo – scalonego.

Słowa kluczowe: architektura, świątynia, ruiny, sacrum, teologia, kult, scalenie, rekonstrukcja, integracja

**THE SACRED IN AND AFTER THE RUIN.
THE PROBLEM OF INTERPRETIVE
RECONSTRUCTION**

Abstract: The article presents the acute conflict of past and present history in the field of protection and conservation of architectural monuments. It concerns activities in sacral buildings in a state of ruin that require more intervention than conventional conservation. It focuses on searching for modern methods of saving the architecture of temples from ruination and profanation, while ensuring its dignified transformation.

Examples of such rescue and conservation activities in Poland are the contemporary projects of reconstruction, restoration and revitalization of an Orthodox church in Supraśl and the Góra Zamkowa Complex with Roman Catholic and Orthodox churches in Mielnik. They exemplify a design method of a “non-invasive” approach to historical monuments, including respect for their historical values and adding new qualities at the same time.

The question about the value and mutual relationship of contemporary art and historic art becomes particularly topical. In the face of inevitable annihilation – on the one hand – can it be reconstructed? And can it – on the other hand – when its historical time has run out, be subject to contemporary, creative restoration, supplementation and adaptation?

The projects prove that the methodology of hierarchical merging of their forms into the structure of their material and spiritual values is of key importance in this revitalization process. This is done through the hermeneutic discovery of the Tradition of this architecture and its exposition. The whole structural sense of a double – materially and spiritually – integrated circuit is encoded in this.

Keywords: architecture, temple, ruins, sacrum, theology, worship, merging, reconstruction, integration



Il. 1. Abbeville we Francji. Sprofanowany krucyfiks neogotyckiego kościoła Saint-Jacques z XIX w.¹

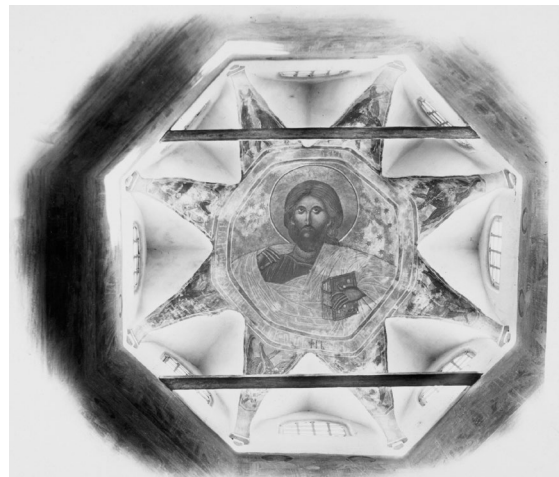


Il. 2. Supraśl. Cerkiew Zwiastowania Przenajświętszej Bogurodzicy (fot. archiwum, 1936)

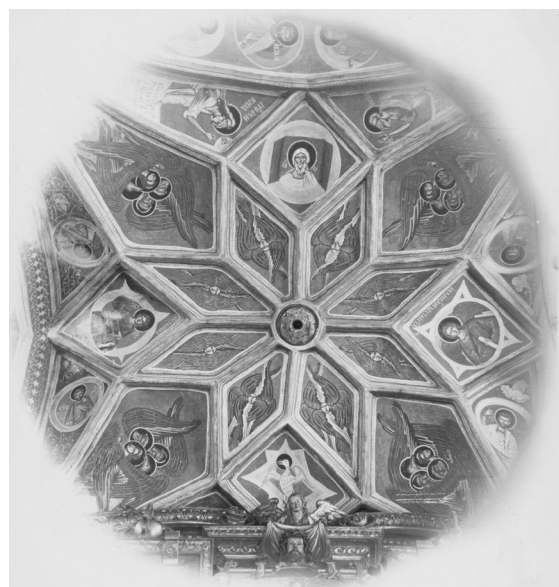


Il. 3. Supraśl. Cerkiew Zwiastowania Przenajświętszej Bogurodzicy (fot. Pietrov, 1864)

¹ <https://www.dailymotion.com/video/x31i9z9>.



Il. 4. Supraśl. Cerkiew Zwiastowania Przenajświętszej Bogurodzicy. Sklepienie kopułowe z lunetami (fot. Pietrov, 1864)



Il. 5. Supraśl. Cerkiew Zwiastowania Przenajświętszej Bogurodzicy. Sklepienie gwiaździste wschodnie (fot. Pietrov, 1864)



Il. 6. Supraśl. Cerkiew-katolikon Zwiastowania Przenajświętszej Bogurodzicy. Przestrzeń podkopułowa (fot. Pietrov, 1864)



Il. 7. Supraśl. Ruiny cerkwi Zwiastowania Przenajświętszej Bogurodzicy (fot. P. Koziński?, 1947)^{II}



Il. 8. Supraśl. Ruiny cerkwi Zwiastowania Przenajświętszej Bogurodzicy (fot. Wł. Paszkowski, 1949)^{III}



Il. 9. Supraśl. Ruiny cerkwi Zwiastowania Przenajświętszej Bogurodzicy (fot. Wł. Paszkowski, 1949)^{IV}



Il. 10. Supraśl. Ruiny cerkwi Zwiastowania Przenajświętszej Bogurodzicy podczas rozbiórki (fot. Wł. Paszkowski, 1949)^V



Il. 11. Supraśl. Cerkiew Zwiastowania Przenajświętszej Bogurodzicy w postaci trwałej ruiny (fot. nieznany, lata 1970-1973)^{VI}



Il. 12. Supraśl. Monaster Zwiastowania Przenajświętszej Bogurodzicy. Widok zespołu z góry po rekonstrukcji (fot. P. Sawicki, 2011)

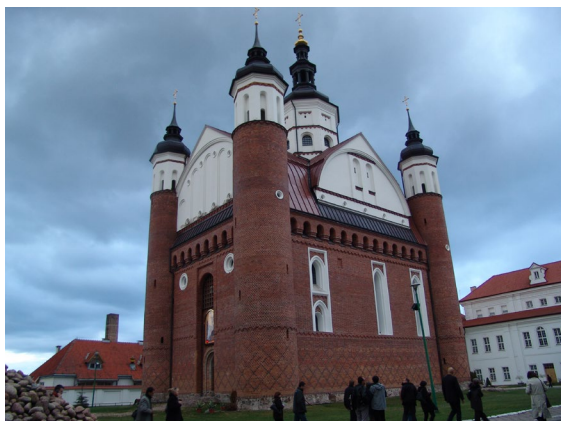
^{II} Zbiory archiwalne IS PAN, nr neg. 1255R (rol. 45, kl. 16).

^{III} Zbiory archiwalne PKZ Warszawa, nr neg. 114870.
<https://bialystoksubiektywnie.com/wp-content/uploads/2021/07/Bialystok-subiektywnie-blog-o-podlasiu-Monaster-w-Supras%CC%81lu-Prawoslawie-na-Podlasiu-77.jpg>; dostęp: 17.03.2025

^{IV} Zbiory archiwalne PKZ Warszawa, nr neg. 114870.

^V Zbiory archiwalne PWKZ Białystok, nr neg. 422, kl. 1

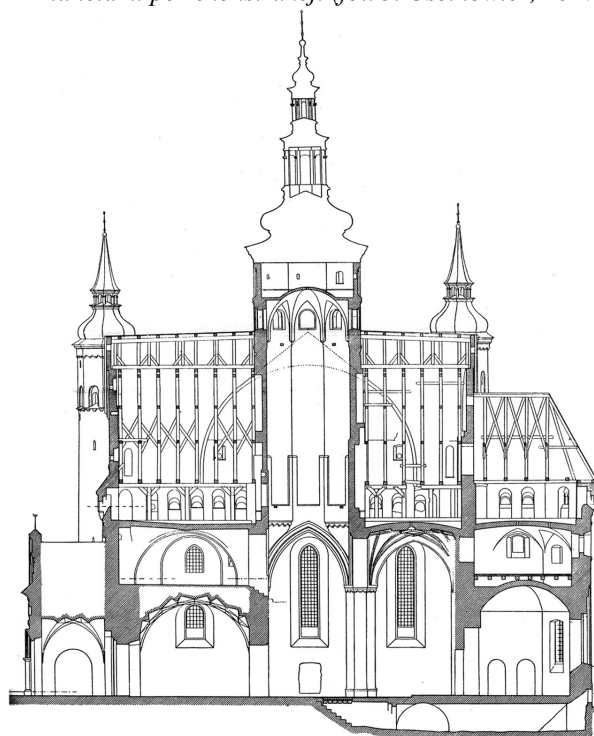
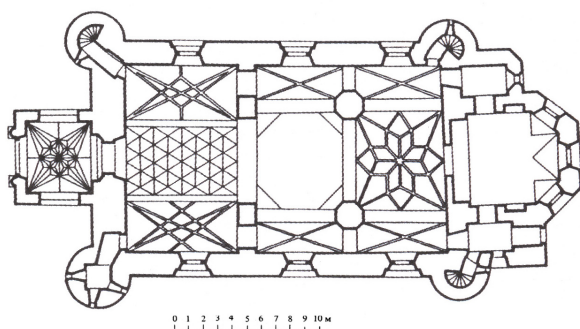
^{VI} <https://supraśl.fotopolska.eu/270844,foto.html?s=1.17&cx=545&cy=381>; dostęp 17.03.2025



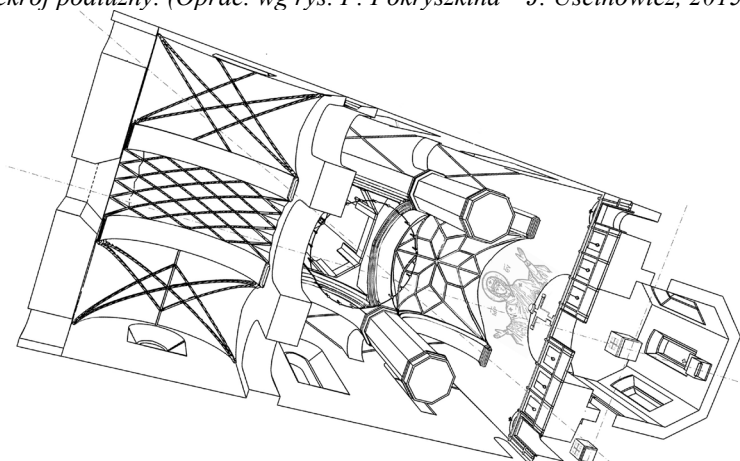
Il. 13. Supraśl. Cerkiew Zwiastowania Przenajświętszej Bogurodzicy. Widok od strony południowej po rekonstrukcji (fot. J. Uścińowicz, 2017)



Il. 14. Supraśl. Cerkiew Zwiastowania Przenajświętszej Bogurodzicy. Widok sklepienia kopuły z lunetami po rekonstrukcji (fot. J. Uścińowicz, 2017)



Il. 15. Supraśl. Cerkiew-katholikon Zwiastowania Przenajświętszej Bogurodzicy. Rzut przyziemia i przekrój podłużny. (Oprac. wg rys. P. Pokryszkina – J. Uścińowicz, 2015)



Il. 16. Supraśl. Cerkiew-katholikon Zwiastowania Przenajświętszej Bogurodzicy. Aksonometria po rekonstrukcji świątyni (proj. J. Uścińowicz, 2015)



Il. 17. Mielnik. Wzgórze Zamkowe – Zamek Górny (fot. J. Uścińowicz, 2017)



Il. 18. Mielnik. Ruiny kościoła Trójcy Świętej na Zamku Dolnym (fot. J. Uścińowicz, 2017)



Il. 19. Mielnik. Ruiny kościoła Trójcy Świętej. Widok fasady (fot. J. Uścińowicz, 2017)



Il. 20. Mielnik. Ruiny kościoła Trójcy Świętej. Widok od strony południowej (fot. J. Uścińowicz, 2017)



Il. 21. Mielnik. Ruiny kościoła Trójcy Świętej. Widok ściany wschodniej (fot. J. Uścińowicz, 2017)



Il. 22. Mielnik. Ruiny kościoła Trójcy Świętej. Widok ściany zachodniej (fot. J. Uścińowicz, 2017)



Il. 23. Mielnik. Ruiny fundamentów cerkwi Św. Aleksandra Newskiego (fot. J. Uścińowicz, 2017)



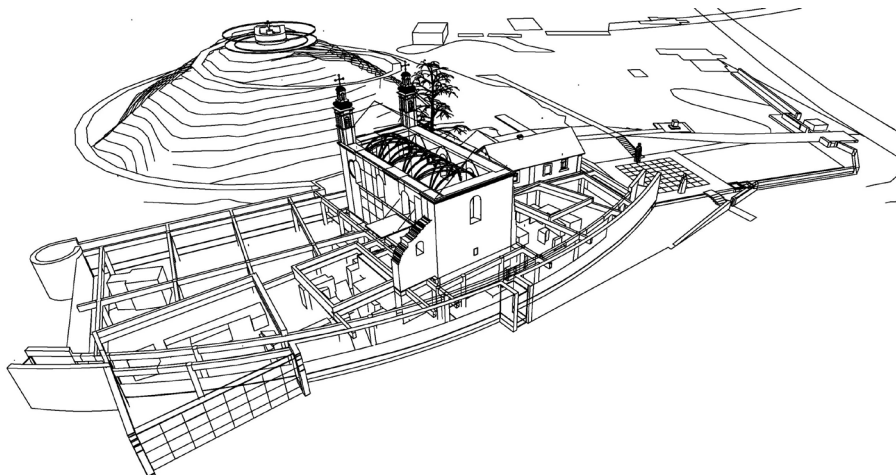
Il. 24. Mielnik. Ruiny cerkwi Św. Aleksandra Newskiego. Pozostałość muru narożnika północno-zachodniego świątyni (fot. J. Uścińowicz, 2017)



Il. 25. Mielnik. Projekt rewitalizacji ruin dawnego kościoła, plebanii i ruin dawnej cerkwi wraz z adaptacją dla celów muzealno-ekspozycyjnych podziemia dawnego Zamku Dolnego w Mielniku. Plan zagospodarowania terenu (proj. J. Uścińowicz, 2018)

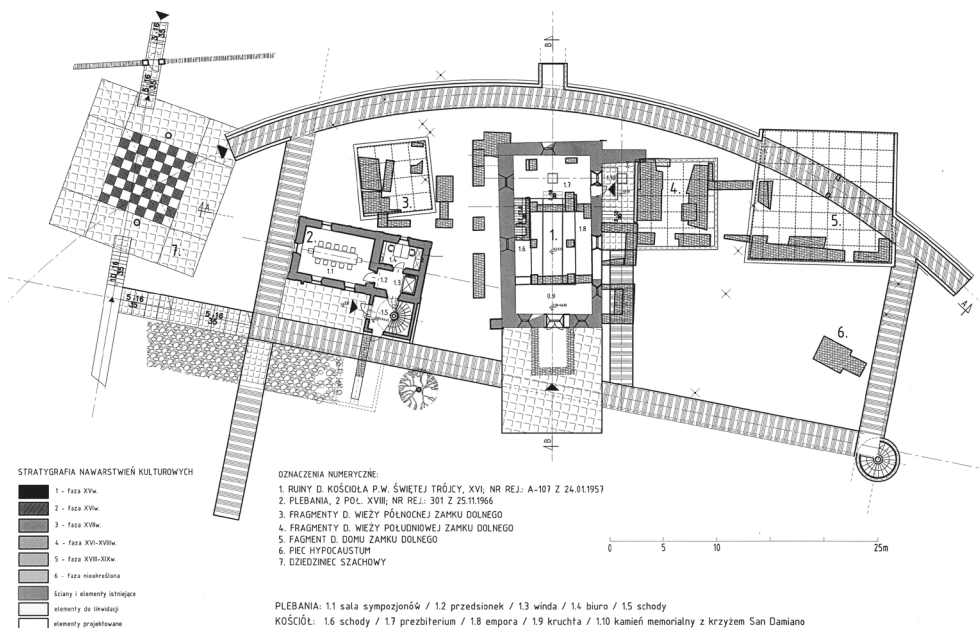
Oznaczenia:

Grodzisko wczesnośredniowieczne „Góra Zamkowa”: I. Zamek Górny / Gród; II. plateau Zamku Dolnego; III. d. fosa
1. ruiny d. kościoła rzymskokatolickiego pw. Bożego Ciała, Najświętszej Panny Marii i Św. Mikołaja, później Trójcy Świętej, XVI w.; 2. plebania, 2 poł. XVIII w.; 3. ruiny d. cerkwi Św. Aleksandra Newskiego z XIX w.; 4. fragmenty d. wieży północnej Zamku Dolnego; 5. fragmenty d. wieży południowej Zamku Dolnego; 6. fragmenty d. domu zamkowego; 7. piec *hypocaustum*; 8. projektowana ściana oporowa muzeum stabilizująca skarpę wzgórza; 9. dziedziniec wstępny; 10. polana; 11. kamień ołtarzowy; 12. parking z ekokraty; 13. bramy i furty wejściowe; 14. rzeźby figur szachowych królów

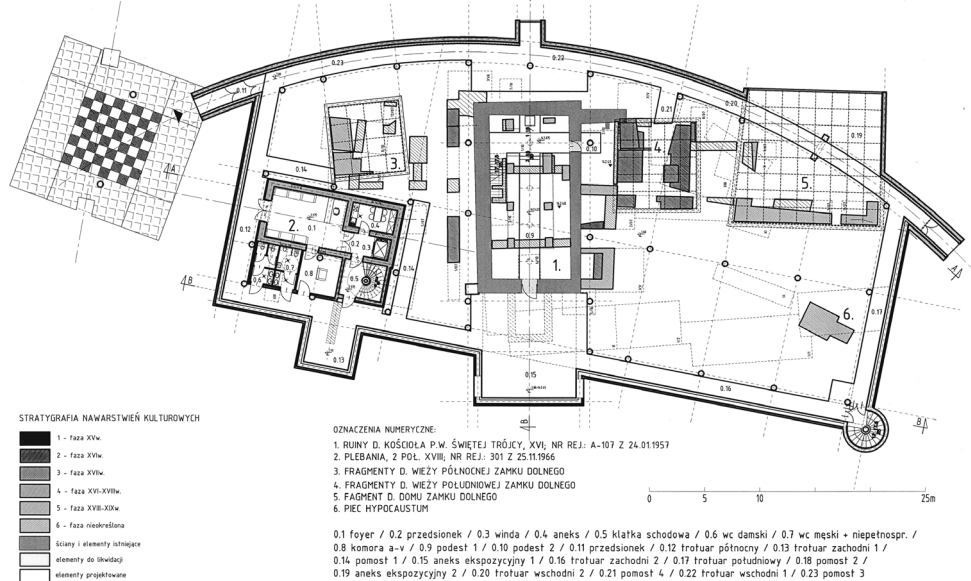


Il. 26. Mielnik. Projekt restauracji i rewitalizacji ruin dawnego kościoła, plebanii i ruin dawnej cerkwi. Aksonometria założenia z podziemnym muzeum archeologicznym (proj. J. Uścińowicz, 2018)

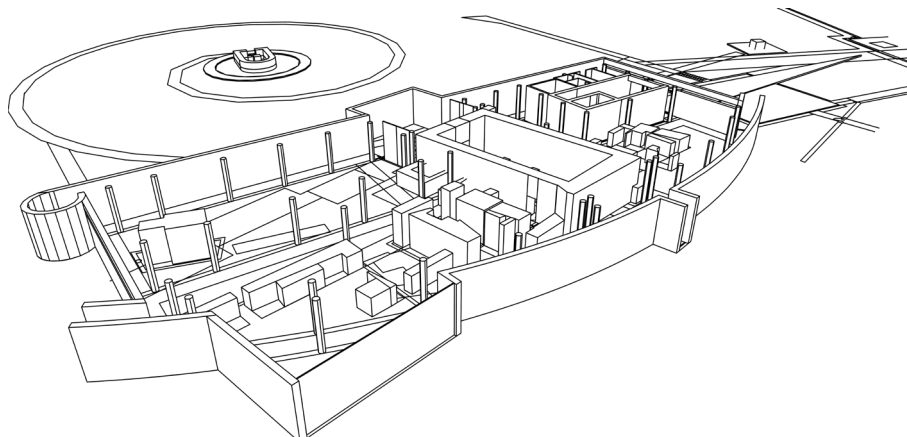
*Sacrum w ruinie i po niej.
Problem wypełnień interpretacyjnych*



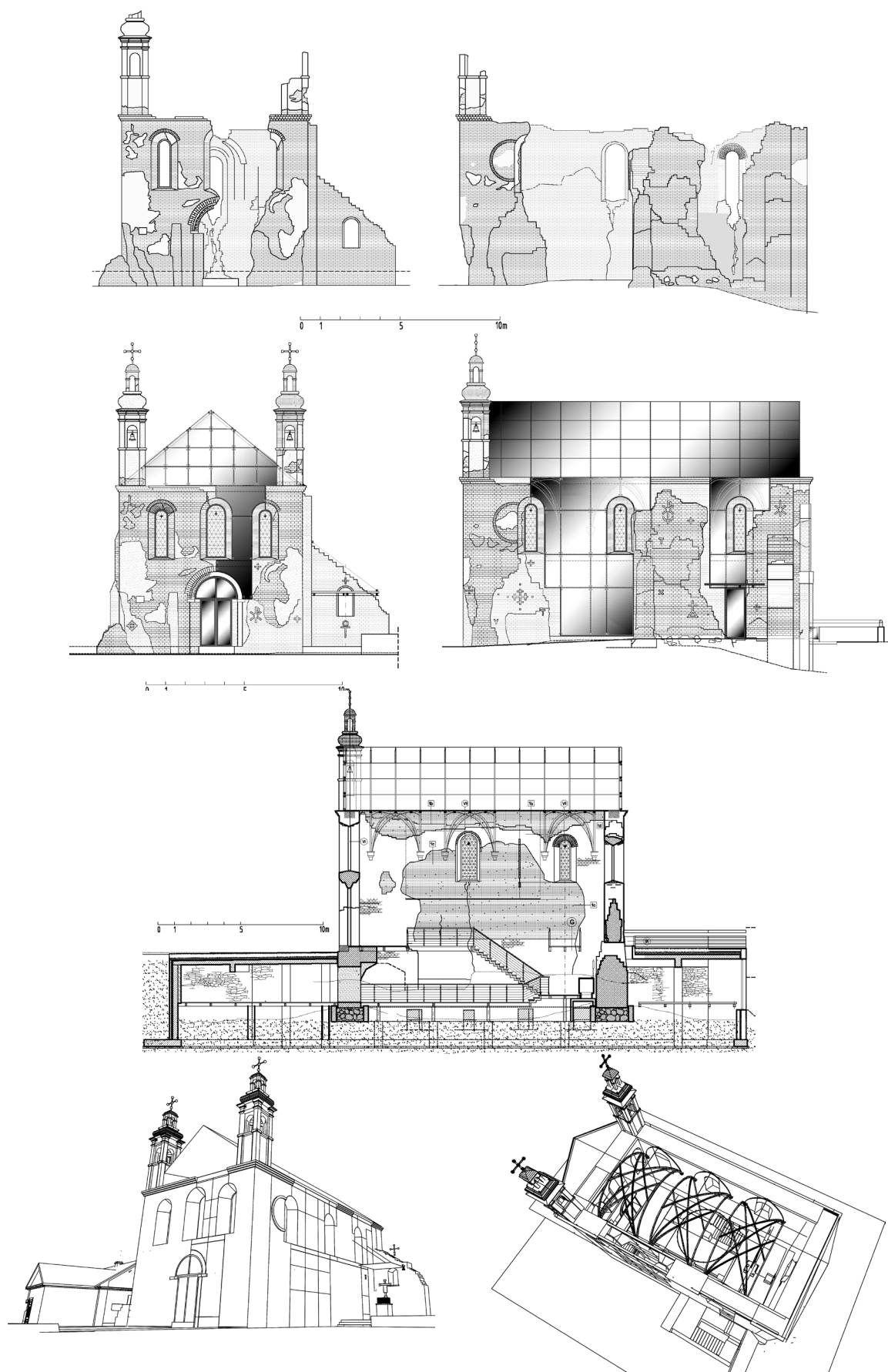
Il. 27. Mielnik. Projekt restauracji i rewitalizacji ruin dawnego kościoła, plebanii i ruin dawnego Zamku Dolnego z adaptacją na muzeum archeologiczne. Plan przyziemia (proj. J. Uścińowicz, 2018)



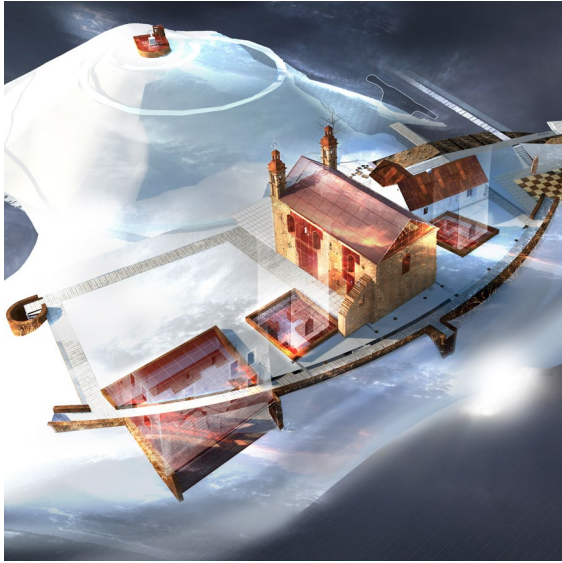
Il. 28. Mielnik. Projekt restauracji i rewitalizacji ruin dawnego kościoła, plebanii i ruin dawnego Zamku Dolnego z adaptacją na muzeum archeologiczne. Plan podziemia (proj. J. Uścińowicz, 2018)



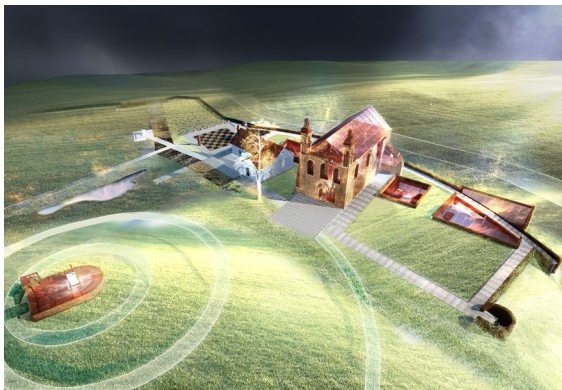
Il. 29. Mielnik. Projekt restauracji i rewitalizacji ruin dawnego kościoła, plebanii i ruin dawnej cerkwi. Schemat aksonometryczny podziemia muzeum archeologicznego (proj. J. Uścińowicz, 2018)



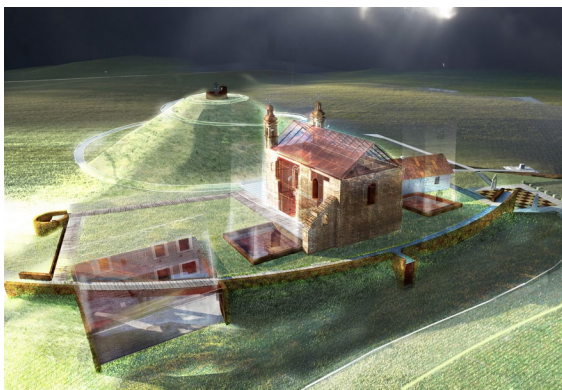
Il. 30. Mielnik. Projekt restauracji i rewitalizacji ruin dawnego kościoła. Analiza porównawcza ruin przed wprowadzeniem struktur wypełnień interpretacyjnych i po ich wprowadzeniu. Elewacje, przekrój podłużny, aksonometrie (proj. J. Uścińowicz, 2018)



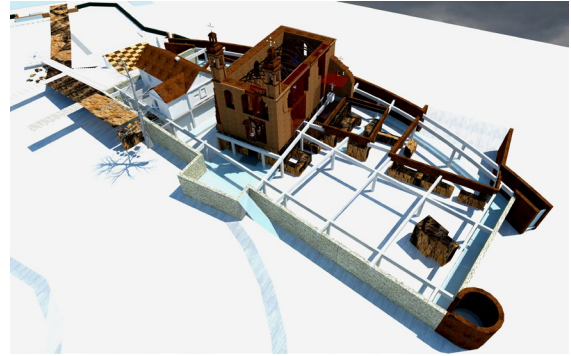
Il. 31. Mielnik. Projekt restauracji i rewitalizacji ruin grodziska „Góra Zamkowa”. Widok od strony wschodniej (proj. J. Uścińowicz, 2018)



Il. 32. Mielnik. Projekt restauracji i rewitalizacji ruin grodziska „Góra Zamkowa”. Widok od strony zachodniej (proj. J. Uścińowicz, 2018)



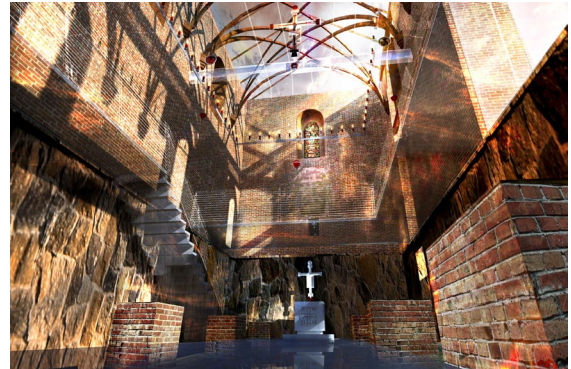
Il. 33. Mielnik. Projekt restauracji i rewitalizacji ruin grodziska „Góra Zamkowa”. Widok od strony wschodniej (proj. J. Uścińowicz, 2018)



Il. 34. Mielnik. Projekt restauracji i rewitalizacji ruin dawnego kościoła. Widok od strony zachodniej (proj. J. Uścińowicz, 2018)



Il. 35. Mielnik. Projekt restauracji i rewitalizacji ruin dawnego kościoła. Widok od strony zachodniej (proj. J. Uścińowicz, 2018)



Il. 36. Mielnik. Projekt restauracji i rewitalizacji ruin dawnego kościoła. Widok wnętrza od strony zachodniej (proj. J. Uścińowicz, 2018)



Il. 37. Mielnik. Góra Zamkowa. Widok szklanego sarkofagu ruin cerkwi (fot. J. Uścińowicz, 2018)

